

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE



Krakowski Rocznik Archiwalny

XXVI

ISSN 1233-2135
KRAKÓW 2020

Krakowski Rocznik

Archiwalny

XXVI

THE NATIONAL ARCHIVE IN KRAKOW

**Krakow Archives
Annual**

XXVI

KRAKOW 2020

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE

**Krakowski Rocznik
Archiwalny**

XXVI

KRAKÓW 2020

Krakowski Rocznik Archiwalny, t. XXVI

Rada Naukowa

Iwona Dług-Korga, Marek Ďurčanský, Krystyna Jelonek-Litewka, Maria Kocójowa, Bożena Lesiak-Przybył, Rita Majkowska, Krzysztof Ożóg, Zenon Piech, Janina Stoksik

Redaktor Naczelny

Kamila Follprecht

Sekretarz Naukowy

Aldona Warzecha

Recenzenci tomu

Anna Bednarek, Ryszard Gryglewski, Katarzyna Jaskółka-Leśniak, Zdzisław Noga, Janusz Tadeusz Nowak, Janusz Pezda, Urszula Sowina, Janina Stoksik

Redakcja techniczna: Aldona Warzecha

Opracowanie tekstu i korekty: Zofia Wyżlińska

Tłumaczenie na język angielski: Ian Corkill

Projekt graficzny okładki: Łukasz Kocój

Opracowanie graficzne i DTP: Studio Aida (Tomasz Filip)

Druk i oprawa: Poligrafia Salezjańska, ul. Michała Bałuckiego 8, 30-318 Kraków



Teksty zamieszczone w czasopiśmie objęte są licencją niewyłączną Creative Commons Uznanie autorstwa (CC-BY)

Wydanie I, Kraków 2020 (druk 2021)

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa

ISSN 1233-2135

Nakład: 300 egz.

Adres redakcji

Archiwum Narodowe w Krakowie

30-960 Kraków, ul. Sienna 16

Tel. +48 (12) 422-40-94 wew. 13 lub 21

e-mail: redakcja@ank.gov.pl

www.kra.ank.gov.pl

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY	9
Maciej Ziemierski, Testamenty krakowskiej rodziny Królików z XVII w.	11
Bernadeta Wilk, Roman Nitsch (1873–1943), doktor medycyny, serolog i bakteriolog	43
Bożena Lesiak-Przybył, Starodruki pochodzące z Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa w zasobie bibliotecznym Archiwum Narodowego w Krakowie. Wstępne rozpoznanie, analiza proveniencji	73
MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE	99
Kamila Follprecht, Andrzej Gaczoł, Tadeusz Bierczyński – Pamiętnik Legionisty 1914–1915	101
Z ZAGADNIENÍ ARCHIWISTYKI	139
Dariusz Adamski, Anna Amrogowicz, Mieczysław Białobrzeski, Dawid Naprawca, Katarzyna Pliszczyńska, Archiwum zakładowe Izby Administracji Skarbowej w Krakowie. Organizacja i zasób archiwalny	141
MISCELLANEA	167
Barbara Zbroja, Album fotograficzny rodziny Jagłów z Prokocimia ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie	169
KRONIKA	175
Sprawozdanie ze stanu realizacji inwestycji budowy nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie za 2020 r. (Paweł Ząbczyński)	177
Sprawozdanie z uroczystości otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Dzień Archiwisty (Lilianna Pochwalska)	179
Wystawa „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005) (Barbara Berska) . . .	181

WYKAZ SKRÓTÓW	183
SPIS ILUSTRACJI	187
INDEKS NAZWISK	193
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	203

CONTENTS

PAPERS	9
Maciej Ziemierski, 17 th century testaments of the Królik family from Krakow . . .	11
Bernadeta Wilk, Roman Nitsch (1873–1943), doctor of medicine, serologist and bacteriologist	43
Bożena Lesiak-Przybył, Early printed books from the Krakow Town Archives of Former Records in the resources of the National Archives in Krakow. Initial investigation, provenance analysis	73
SOURCE MATERIALS	99
Kamila Follprecht, Andrzej Gaczoł, Tadeusz Bierczyński – Journal of a Legionary 1914–1915	101
ARCHIVAL SCIENCE ISSUES	139
Dariusz Adamski, Anna Amrogowicz, Mieczysław Białobrzęski, Dawid Naprawca, Katarzyna Pliszczyńska, Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow. Organisation and archival resources	141
MISCELLANEA	167
Barbara Zbroja, Photograph album of the Jagłów family from Prokocim from the collections of the National Archives in Krakow	169
CHRONICLE	175
Report concerning the construction of the new headquarters of the National Archives in Krakow in 2020 (Paweł Ząbczyński)	177
Report from the ceremonial opening of the new headquarters of the National Archives in Krakow. Archives Day (Lilianna Pochwalska)	179
The “W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” (“On the path. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)”) exhibition (Barbara Berska)	181

ABBREVIATIONS USED	183
ILLUSTRATIONS	187
INDEX OF NAMES	193
INDEX OF PLACE NAMES	203

Artykuły



Maciej Ziemiński

ORCID: 0000-0003-4785-6781

Historyk, Kraków

Testamenty krakowskiej rodziny Królików z XVII w.

17th century testaments of the Królik family from Krakow

SŁOWA KLUCZOWE: Królikowie, Awedykowie, Muszyńscy, mieszczaństwo, szlachta, testament

KEY WORDS: Króliks, Awedyks, Muszyńskis, bourgeoisie, nobility, testament

ABSTRAKT: Artykuł został poświęcony krakowskiej rodzinie Królików, żyjącej w mieście od schyłku XVI do pierwszych lat XVIII w. Jej przedstawiciele początkowo wykonywali zawód krawca, zasilając w trzecim pokoleniu (Maciej Królik) szeregi krakowskich kupców. Wojciech Królik – z pokolenia czwartego – był gwarkiem olkuskim. W tekście został pominięty najwybitniejszy reprezentant rodziny, najstarszy brat Wojciecha, rajca krakowski Mikołaj Królik, którego postać stała się już przedmiotem opracowań. Ukazano skomplikowane stosunki wyznaniowe w rodzinie różnowierczej, początkowo bardzo silnie zaangażowanej w życie Zboru Krakowskiego, której przedstawiciele jednak stopniowo porzucali wyznanie ewangelickie na rzecz katolicyzmu. W rezultacie Wojciech Królik oraz jego rodzeństwo zostali katolikami. Całość uzupełniają edycje czterech testamentów członków rodziny, pierwszy, Jakuba Królika, został spisany w 1626 r., zaś ostatni, Wojciecha Królika – w 1691 r.

ABSTRACT: The article is dedicated to the Królik family from Krakow, who lived in the town from the late 16th century until the first years of the 18th century. The family members initially worked as tailors, later reinforcing the group of Krakow merchants in the third generation (Maciej Królik). Wojciech Królik – from the fourth generation – was a miner in Olkusz. The text omits the most distinguished member of the family, Wojciech's oldest brother, the Krakow councillor Mikołaj Królik, whose figure has been covered in a separate work. The work shows the complicated religious relations in the family of non-Catholics, initially highly engaged in the life of the Krakow Congregation, but whose members gradually converted from Evangelism to Catholicism. As a result, Wojciech Królik and his siblings became Catholics. This work is complemented by four testaments of family

members, with the first, Jakub Królik's, being written in 1626 and the last one, Wojciech Królik's, written in 1691.

Celem artykułu jest ukazanie dziejów czterech pokoleń krakowskiej rodziny Królików oraz odtworzenie jej genealogii. Ilustrację stanowią testamenty Jakuba i Jadwigi Królików oraz ich syna Macieja i najmłodszego z wnuków – Wojciecha. O najsłynniejszym przedstawicielu tej rodziny, starszym bracie Wojciecha, rajcy krakowskim Mikołaju Króliku (1628–1711) powstała oddzielna publikacja wraz z edycją jego testamentu¹. Niniejszy tekst ma stanowić zamknięcie badań poświęconych tej rodzinie związanej z Krakowem przez ponad stulecie – od schyłku XVI w. aż do czasów saskich. Odkrycie nowych źródeł pozwoliło ponadto dokonać korekty wcześniejszych błędnych ustaleń łączących niespokrewnione osoby o nazwisku Królik.

Badania nad genealogią mieszczan utrudnia bowiem bardzo częste występowanie osób o zbieżnych nazwiskach, a niekiedy także imionach, żyjących mniej więcej w tym samym czasie. I tak w omawianym okresie w Krakowie osób noszących nazwisko Królik można odnaleźć w źródłach niemało. Na przykład 2 maja 1633 r. zostali odnotowani małżonkowie Andrzej i Regina z Jaroszowskich Królikowie²; 28 września 1647 r. przekupień krakowski, pochodzący ze wsi³ Dzięśławowice Wojciech Królik, syn Macieja i Elżbiety⁴; 13 lutego 1676 r. pasamonik krakowski Tomasz Królik, syn krakowskiego pasamonika Marka i Ewy⁵. Wymienione osoby najprawdopodobniej nie mają nic wspólnego z rodziną krakowskiego rajcy, podob-

¹ Maciej Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711) – źródło do dziejów kilku rodzin mieszczan krakowskich w 2. połowie XVII i na początku XVIII wieku oraz położenia różnowierców w Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2009, R. 59, s. 5–60; zob. też Janina Bieniarzówna, *Michał Królik*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 362.

² ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 35, s. 429.

³ Zapewne chodzi o miejscowość Dzięśławowice koło Stopnicy, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, [red.] Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1881, s. 288.

⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 259, s. 21.

⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 468, s. 15.

nie jak pojawiający się w pierwszej połowie XVIII w. Bonawentura Królik, który pochodził z Radomska, zaś prawo miejskie otrzymał 29 stycznia 1709 r. z rekomendacji rajcy krakowskiego Jana Krakiera, ławnik krakowski w latach 1721–1728⁶.

Szczególnym przykładem błędnego powiązania osób noszących to samo nazwisko jest Michał Królik, być może tożsamy z Michałem z Opoczna, odnotowany w księdze przyjęć do prawa miejskiego 24 lipca 1562 r.⁷ W 1567 r. występuje już jako nabywca domu przy ulicy Gołębiej, wymieniany wśród aktywnych członków gminy ewangelickiej⁸. Michał Królik był żonaty z pochodzącą z Pacanowa Anną Gogolówną⁹. Nie wiadomo, czy posiadali potomstwo, wiele wskazuje na to, że ich związek mógł pozostać bezdzietny, gdyż Michał Królik w swojej ostatniej woli milczy na temat dzieci¹⁰, wspominając jedynie o siostrze rodzonej Annie Królikównie, mieszkającej w Bendowicach¹¹ oraz o bracie stryjecznym, rajcy opoczyńskim Janie Wrzałku, to właśnie im, za zgodą żony, zapisał legaty. Pozwolenie to miało związek ze wspomnianą w testamencie umową między małżonkami, zawartą 12 lutego 1568 r., a dotyczącą, jak można się domyślać, kwestii dziedziczenia dóbr ruchomych i nieruchomości¹².

⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 1425, s. 121; Zdzisław Noga, *Urządnicy miejscy Krakowa*, cz. 2: 1500–1794, Kraków 2008, s. 243–245.

⁷ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis cracoviensis 1507–1572*, wyd. Aniela Kiełbicka i Zbigniew Wojas, Kraków 1993, s. 198, nr 3456.

⁸ Stanisława Pańków, *Michał Królik*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław 1970, s. 362; Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 134; O krakowskim księgarzu Michale Króliku wspomina także Monika Jaglarz w pracy *Księgarstwo krakowskie XVI wieku*, Kraków 2004, s. 64, 123, 154, 156 i 159.

⁹ S. Pańków, *Michał Królik...*, s. 362.

¹⁰ Jan Ptaśnik, *Księgarze różnowiercy w Krakowie w XVI wieku*, „Reformacja w Polsce. Organ Towarzystwa do Badania Dziejów Reformacji w Polsce” 1921, R. 1, nr 1, s. 46; na temat Michała Królika (Crolika) jest także niewielka notka w pracy pod red. Alodii Kaweckiej-Gryczowej, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *Wiek XV–XVI*, Wrocław 1983, s. 115–116; por. też ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 21, s. 171; testament Michała Królika przedrukowano w *Monumenta Poloniae typographica XV et XVI saeculorum*, Vol. I *Cracovia Impressorum XV et XVI saeculorum*, wyd. Jan Ptaśnik, Lwów 1922, nr 688, s. 332–334.

¹¹ Być może chodzi o miejscowość Zbędownice położoną koło Końskowoli w województwie lubelskim.

¹² *Monumenta Poloniae typographica...*, s. 333.

Michał Królik był bardziej księgarzem aniżeli drukarzem. Współpracował m.in. ze Stanisławem Szarfenbergerem (Szarfenbergiem), Maciejem Garwolczykiem; wśród jego wierzycieli wymienieni zostali podkomorzy oraz bachmistrz wielicki¹³. Michał Królik należał do aktywnych członków krakowskiej gminy ewangelickiej; zborowi znajdującemu się przy ulicy Szpitalnej legował 100 złotych. Był właścicielem kamienicy przy ulicy Gołębiej nr 18B, czyli części obecnej kamienicy nr 18¹⁴. Zmarł 27 stycznia 1580 r.¹⁵

Jan Ptaśnik powiązał krawca Jakuba Królika z księgarzem Michałem poprzez kamienicę przy ulicy Gołębiej, pisząc, że w 1607 r. był jej współwłaścicielem, podczas gdy mieszkał w należącej do niego przy ulicy Jagiellońskiej 12¹⁶.

Kwerenda w aktach krakowskiego cechu krawców pozwoliła ustalić pochodzenie Jakuba Królika, a zwłaszcza potwierdzić fakt, iż nie był on synem Michała i Anny Gogolówny. Zmusza to do weryfikacji wcześniejszych hipotez, opartych na błędnych przesłankach sukcesji kamienicy oraz faktu, iż tak Michał, jak i Jakub Królikowie byli różnowiercami. Tak więc z zapisu w spisie krakowskich mistrzów krawieckich, sporządzonej na podstawie metryki, wystawionej 22 grudnia 1581 r. w Wieluniu, wiadomo, iż Jakub przyszedł na świat w położonej w pobliżu Wielunia wsi Skomlin w województwie sieradzkim¹⁷. Jego rodzicami byli Tomasz Królik i Jadwiga, oboje katolicy, co pokazuje, iż Jakub dopiero w okresie późniejszym porzucił wyznanie, w którym się urodził. Wykształcenie w rzemiośle krawieckim zdo-

¹³ *Ibidem*; chodzi najpewniej o podkomorzego krakowskiego Stanisława Cikowskiego II z Wojsławic, *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. Antoni Gąsiorowski, t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urządnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, nr 236, s. 80. Bachmistrz albo górmistrz (*magister montium*) – przełożony górników.

¹⁴ *Księga wiertelnicza krakowska, część I (1568–1577)*, wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy, Kraków 1997, wiert. nr 53, 65, 67, s. 260, 311–312.

¹⁵ *Monumenta Poloniae typographica...*, s. 334.

¹⁶ *Ibidem*, s. 334, por. przyp. 1; ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 2571, s. 18, 24. Zapis, na który powołał się J. Ptaśnik, jest prawdopodobnie błędny, odnosi się najpewniej do kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 12 (kamienice w tym rejestrze zostały wymienione w innym układzie niż w pozostałych); *Księga wiertelnicza krakowska, część I (1568–1577)*..., wiert. nr 53, 65, 67, s. 260, 311–312. Z tego wynikałoby, że Michała i Jakuba nie łączyło zupełnie nic.

¹⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 3045, s. 63–64.

był w Wieluniu, gdzie w 1563 r. został wyzwolony na czeladnika w warsztacie Wojciecha (Alberta) Bogaczyka¹⁸. Prawo miejskie krakowskie uzyskał 2 stycznia 1584 r.¹⁹ W poczet krakowskich mistrzów krawieckich został wpisany 18 marca tego roku²⁰. Tak więc pradziadkiem Mikołaja, Wojciecha Królików oraz ich sióstr był Tomasz Królik, chłop z podwieluńskiej wsi Skomlin. Wymieniana w źródłach Katarzyna Królikowa, wdowa po mieszczaninie wieluńskim Stanisławie, odnotowana 17 marca 1638 r., której córka Krystyna została żoną mieszczanina krakowskiego Pawła Groickiego, mogła być spowinowacona z krakowską rodziną Królików²¹.

Jakub Królik co najmniej od 16 kwietnia 1591 r. był żonaty z Jadwigą z Zawadzkich, zmarłą 17 grudnia 1638 r.²² Jakub i Jadwiga Królikowie mieli sześcioro dzieci, trzech synów: Macieja, Jakuba oraz Jana oraz trzy córki: Annę, Zofię i Jadwigę²³.

Jan, zapewne najstarszy z rodzeństwa, 29 lipca 1614 r. stanął w urzędzie radzieckim krakowskim wraz z dwoma świadkami: krawcem Maciejem Sapeckim i księgarzem Mikołajem Bienkowiczem, którzy potwierdzili jego legalne pochodzenie i to, że jego rodzicami byli Jakub Królik, krawiec, i Jadwiga²⁴. Podobnie jak ojciec był krawcem z zawodu. Był żonaty z Elżbietą z Goryszowskich, córką Wojciecha Goryszowskiego i Cecylii z Siebeneicherów²⁵. Teściowa Jana Królika była córką rajcy krakowskiego Mateusza Siebeneichera z jego drugiego małżeństwa. Wydaje się, iż była katoliczką, w każdym razie urodziła się w tym wyznaniu²⁶. Wiadomo, że Jan Królik ostatecznie osiadł w Poznaniu, przyjmując tamtejsze prawo miejskie.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis cracoviensis 1573–1611*, wyd. Aniela Kiełbicka i Zbigniew Wojas, Kraków 1994, s. 67, nr 671.

²⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 3045, s. 63.

²¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 142–146.

²² ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 24, s. 798 – Jadwiga była córką mieszczanina krakowskiego Stanisława Zawadzkiego i Małgorzaty; rkps 36, s. 287–289 – testament Jadwigi Królikowej oblatowano 17 grudnia 1638 r.

²³ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 34, s. 454; rkps 36, s. 287, 579; rkps 38, s. 1300.

²⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 458, s. 282.

²⁵ Ibidem, s. 743–744.

²⁶ Zdzisław Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 341 (noty genealogiczne).

25 kwietnia 1635 r. dokonał cesji swojej części kamienicy w Krakowie na rzecz brata Macieja²⁷.

Trzeci z wymienionych synów Jakuba i Jadwigi Królików – Jakub II Królik – 24 października 1634 r. przedłożył genealogię potwierdzającą jego pochodzenie z prawego łoża²⁸. Był wówczas magistrem sztuk wyzwolonych, a zarazem doktorem filozofii Akademii Krakowskiej; tytuły te uzyskał w 1626 r.²⁹ Był już wtedy najpewniej katolikiem. Jak wynika z treści testamentu jego brata Macieja, wybrał karierę duchowną³⁰.

Córka Jakuba i Jadwigi Królików Anna jest w źródłach określona jako Danielowa złotniczka. Wśród złotników działających w Krakowie w pierwszej połowie XVII w. nazwisko Daniel nie występuje, znanych jest jednak dwóch złotników, którzy nosili imię Daniel, a mianowicie Daniel Chum i Daniel Ledouble³¹. O pierwszym wiadomo jedynie, że będąc młodym mistrzem, 10 czerwca 1607 r. wziął udział w buncie skierowanym przeciwko starszemu cechu złotniczego pod wodzą Ignacego Freiera³². Daniel Ledouble (zm. 1647) pochodził z Francji, był siostrzeńcem krakowskiego złotnika Franciszka Rabbiego, w 1628 r. został jednym z jego spadkobierców³³. Wiadomo także, iż należał do krakowskiej gminy ewangelickiej. Jego pierwszą żoną była Anna, mieli córkę Barbarę i syna, zmarłego jako niemowlę w 1633 r., po urodzeniu którego zmarła też Anna (przed 6 września 1633 r., kiedy miała miejsce napaść na jej kondukt pogrzebowy, połączona ze zbezczeszczeniem ciała)³⁴. Nie jest wykluczone, iż Anna Królikówna jest tożsama z Anną Ledoublewą.

²⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 460, s. 1157.

²⁸ Ibidem, s. 1038.

²⁹ Ibidem; promocja Jakuba II Królika miała miejsce za dziekanatu Melchiora Poremby, *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagiellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, wyd. Józef Muczkowski, Zabytki z Dziejów Oświaty i Sztuk Pięknych Wydawane Staraniem Towarzystwa Naukowego z Uniwersyte-tem Jagiellońskim Złączonego t. 1, Kraków 1849, s. 290–291.

³⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1300.

³¹ Andrzej Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie w latach 1600–1700*, Materiały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej t. 6, red. Szymon Konarski, Buenos Aires 1974, s. 30, 78–79.

³² Ibidem, s. 30; Stanisław Tomkowicz, *Przyczynki do historii i kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1912, s. 205. Wymienia także Daniela Ohm, złotnika z miasta Grimmen, który przyjął krakowskie prawo miejskie w 1610 r.

³³ A. Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie...*, s. 78.

³⁴ Ibidem, s. 78–79.

Najstarsza zapewne spośród córek Jakuba Królika Jadwiga weszła do wywodzącej się ze Szkocji krakowskiej rodziny Dicksonów (Dyxonów, Diksonów), aktywnie działającej w krakowskim zborze ewangelickim, zostając żoną Tomasza Dicksona³⁵. Diksonowie mieli co najmniej dwoje dzieci – synów Tomasza II i Piotra³⁶.

Z kolei Zofia została żoną krawca krakowskiego Błażeja Wolnowicza (prawdopodobnie katolika), z którym doczekała się pięciorga dzieci: syna Franciszka, w 1639 r. franciszkanina w konwencie krakowskim, oraz czterech córek: Agnieszki, żony Jacka Koczorowicza, Jadwigi oraz najmłodszych Elżbiety i Teofili³⁷.

Jakub Królik 20 sierpnia 1626 r. zeznał swój stosunkowo krótki testament do akt ławniczych krakowskich; zmarł zapewne niedługo po tej dacie³⁸. Bardzo niewiele miejsca poświęcił w nim na kwestie związane z pogrzebem, koncentrując się całkowicie na sprawach dotyczących podziału spadku³⁹. Zadbał przede wszystkim o żonę, której zapisał dożywocie na całej kamienicy, poza tym 200 złotych polskich i osiem srebrnych łyżek. Po śmierci żony kamienicę miały podzielić między siebie wszystkie dzieci, a także wnuki po zmarłej córce Jadwidze Diksonowej. Zamężną córkę Annę Danielową i dzieci Jadwigi Diksonowej zwolnił z komportacji otrzymanych posagów i wypraw do masy spadkowej przed jej podziałem⁴⁰.

³⁵ Wojciech Węgiński, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego*, wyd. Mariusz Pawelec, Kraków 2007, s. 142; Waldemar Kowalski, *Wielka imigracja. Szkoci w Krakowie i Małopolsce w XVI – pierwszej połowie XVII wieku*, Kielce 2014, s. 93–94, 114–115, 144, 240. Jadwiga zmarła zapewne niedługo przed sporządzeniem testamentu przez ojca.

³⁶ Tomasz Dickson II prawo miejskie uzyskał 16 lutego 1624 r., zaś w 1625 r. ożenił się z Anną z Attelmajarów, córką ławnika krakowskiego Michała i Anny z Rezlerów, zmarł przed 29 listopada 1648 r., pozostawił na pewno córkę, ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1300. Z kolei prawe pochodzenie Piotra Dicksona zostało poświadczane 7 września 1634 r., W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 261. Rodzina Attelmajarów była wyznania rzymskokatolickiego; syn Michała Attelmajera i Anny Jan Baptysta przeniósł się do Lwowa, gdzie 26 lutego 1632 r. otrzymał prawo miejskie, *Album Civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, wyd. Andrzej Janeczek, Poznań 2005, s. 265, nr 3652.

³⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 579.

³⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 34, s. 453–454.

³⁹ Ibidem, s. 454.

⁴⁰ Ibidem.

Testament Jadwigi Królikowej, podobnie jak testament jej męża, cechuje spora lakoniczność, co zapewne wynikało z faktu dyktowania go przez testatorkę na łożu śmierci. Pieniądze i ruchomości przekazała synowi Maciejowi Królikowi, który miał też zająć się organizacją pogrzebu matki⁴¹. Co do majątku, to w zasadzie kwestie z nim związane były już rozstrzygnięte, przede wszystkim sprawa spłaty rodzeństwa przez Macieja Królika z kamienicy⁴². Godne uwagi są osoby wykonawców ostatniej woli, wybrane przez Jadwigę Królikową: syn Maciej Królik oraz krakowski bibliopola Franciszek Cezary I (1583–1651)⁴³.

Maciej Królik – jak się zdaje jedyny z synów Jakuba Królika i Jadwigi Zawadzkiej (Zawacczanki), który pozostawił potomstwo – w źródłach jest odnotowywany także jako Matheusz⁴⁴. Jego data urodzenia nie jest znana, chociaż można przypuszczać, iż przyszedł na świat przed 1600 r. Maciej należał do nader czynnych członków krakowskiej gminy ewangelickiej, bez wątplenia był zwolennikiem głównego nurtu reformacji⁴⁵. Uczestniczył w synodzie okręgu w podkrakowskich Łuczanowicach 21–22 czerwca 1636 r.⁴⁶ Jego aktywność przejawiała się także w działalności fundacyjnej. Według *Kroniki Zboru Ewangelickiego Krakowskiego* Maciej Królik około 1638 r.:

[...] w chorobie i słabości swej zajechawszy do Wielkiejnocy, tam przez nie mały czas mieszkając, gdy go Pan Bóg do lepszego zdrowia przyprowadził, dom cały, w którym są dwie izby na przeciwko sobie i kuchenka i kuwnateczki w izbie z tarcic przegrodzone, swym własnym kosztem, drzewo kupując i zwożąc i rzemieśnikom płacąc, wystawił i całe wybudował; ku temu celowi, aby i on sam z małżonką swoją i drudzy p.p. krakowianie

⁴¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 288.

⁴² Ibidem, s. 288–289.

⁴³ Włodzimierz Budka, *Franciszek Cezary (starszy)*, [w:] PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 244; Renata Żurkova, *Księgarstwo krakowskie w pierwszej połowie XVII wieku*, Biblioteka Krakowska nr 128, Kraków 1992, s. 30 i in.; *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1, cz. 2: *Małopolska. Wiek XVII–XVIII*, vol. 1, red. Jan Pirożyński, Kraków 2000. W publikacji tej Krystyna Korotajowa obszerne hasła-artykuły poświęciła członkom rodziny Cezarych, ze szczególnym uwzględnieniem ich działalności jako drukarzy i wydawców; por. też Maciej Ziemiński, *W kręgu życia prywatnego mieszczan krakowskich. Testamenty Barbary Cezarowej oraz jej wnuka Franciszka Cezarego młodszego z 1665 i 1723 roku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2006–2007, R. 56–57, s. 98.

⁴⁴ W genealogii przedłożonej 7 września 1622 r. figuruje jako Maciej (Mathia), ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 459, s. 50.

⁴⁵ J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, s. 134, 204.

⁴⁶ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego...*, s. 114.

mieli w nim stanowisko swoje lubo na nabożeństwo, lubo na pogrzeby się zjeżdżają, a osobliwie kiedyby, który zachorowawszy w Krakowie, woła miał (lubo dla uwarowania się turbacji jakiej w sumnieniu swym przy śmierci od księży papieskiej, lubo niebezpieczeństwo po śmierci względem wywiezienia ciała umarłego) w chorobie swej tam się do Wielkiejnocy wyprowadzić, żeby miał spokojne i wczesne mieszkanie swoje, postanowiwszy przytym, aby ci co tam stawają, na poprawę budynku tego albo zborowego, którym groszem do puszeki tamże będącej, się przykładali. Za co od całego zboru krakowskiego powinno odniósł podziękowanie⁴⁷.

Maciej Królik doszedł do znacznego majątku. Wiadomo, że poza działalnością kupiecką i fundacyjną parał się także udzielaniem pożyczek – w 1647 r. pożyczył miastu Toruniowi dużą sumę pieniędzy, dwadzieścia tysięcy złotych w dobrej monecie. Kapitał ten udało się odzyskać jego synowi Mikołajowi Królikowi, rajcy krakowskiemu, choć bez należnych odsetek. Stało się to po blisko czterdziestoletnim okresie procesowania się i innych zabiegach. Mikołaj Królik w odzyskanie sumy toruńskiej, jak ją sam nazywał w swoim testamencie, włożył wiele wysiłku, a także немало pieniędzy. Pomagał mu w tym przedsięwzięciu siostrzeniec Jakub Gładyszowic, który około połowy lat 80. XVII w. z polecenia wuja podróżował w tej sprawie do Torunia⁴⁸.

Maciej Królik sukcesywnie spłacał swoje rodzeństwo oraz pozostałych spadkobierców z kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 12, m.in. 24 listopada 1639 r. wypłacił należność jednej z siostr, Zofii Wolnowicowej⁴⁹. Pozostałych spłacił już wcześniej, o czym wspomina jego matka w swoim testamencie⁵⁰.

Maciej Królik z małżeństwa z Zuzanną z Korneliuszów, zawartego przed 1628 r., doczekał się trzech synów: Mikołaja, rajcy krakowskiego, Mateusza, karmelity w konwencie na Piasku i Wojciecha, mieszczanina krakowskiego, gwarka olkuskiego. Miał też trzy córki: Jadwigę (ochrzczona w 1633 r.), 1^o v. zamężną z Janem Rozaneckim (Rozaneckim), 2^o v. zamężną z Gabrie-

⁴⁷ *Ibidem*, s. 142–143.

⁴⁸ M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 9.

⁴⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 579–580; Kamila Follprecht, *Właściciele nieruchomości w Krakowie w 1655 roku*, Biblioteka Krakowska nr 142, Kraków 2001, s. 47–48, 76 – kamienica Goryszowskich w 1655 r. należała do kupca Andrzeja Skalskiego; *Rejestry gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649. Ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej*, wyd. Kamila Follprecht, *Fontes Cracovienses* 11, Kraków 2005, s. 56.

⁵⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 36, s. 289.

lem Andrzejem Gładyszowicem; Elżbietę, karmelitankę w konwencie św. Marcina⁵¹; Magdalenę, żonę Godfryda Helbinga, kupca krakowskiego⁵².

Wdowa po Macieju Króliku, Zuzanna z Korneliuszów, zdecydowała się na ponowne małżeństwo, mimo iż wedle jego słów, miała małżeństwa nie powtarzać, ale żyć „w stanie wdowim skromnie na cześć, i na chwałę Bożą”⁵³. Straciła wówczas prawo do dożywocia na dobrach męża, otrzymała zaś zapisane przezeń wiano, które wynosiło sześć tysięcy złotych, a zostało zapisane na dobrach Zebrzydowice w Księstwie Cieszyńskim⁵⁴. Jej wybrankiem był mieszczanin krakowski węgierskiego pochodzenia Andrzej Kałaj⁵⁵, syn złotnika krakowskiego Michała I Kałaja (zm. przed 30 lipca 1649 r.), brat Michała II Kałaja, także złotnika⁵⁶. Jako Zuzanna Kałajowa, wdowa po Macieju Króliku, figuruje 30 października 1657 r., kiedy podała testament zmarłego męża do ksiąg miejskich⁵⁷. 26 marca 1659 r. Kałajowa skwitowała spadkobierców pierwszego męża z odbioru sześciu tysięcy złotych wiana⁵⁸.

Spośród synów Macieja Królika jedynie najmłodszy Wojciech posiadał męskie potomstwo, które dożyło wieku dojrzałego. Urodził się wiosną 1640 r., w dorosłym życiu związał się z Olkuszem, gdzie był gwarkiem⁵⁹. Od 1664 r. był żonaty z Teresą z Awedyków, córką krakowskiego ławnika

⁵¹ Brat Mikołaj Królik bez wątpienia pomylił się odnośnie do daty jej śmierci, podając w swojej ostatniej woli rok 1696; w rzeczywistości Elżbieta, w zakonie Małgorzata od św. Bartłomieja, zmarła już 10 grudnia 1685 r. w Krakowie, Małgorzata Borkowska OSB, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 2: *Polska Centralna i Południowa*, Warszawa 2005, s. 257 – Elżbieta Królikówna urodziła się ok. 1634 r. w Krakowie, do nowicjatu wstąpiła w Krakowie 24 sierpnia 1655 r., zaś profesję odbyła w Pradze 24 sierpnia 1656 r.; M. Ziemierski, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 15, 37.

⁵² M. Ziemierski, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 7, 12–16. Jadwiga Królikówna została ochrzczona 8/18 września 1633 r., Archiwum Parafii Ewangelickiej w Krakowie, Księga wtóra, k. 17v. Jan Rożanecki (Rożanecki) był klucznikiem zamku krakowskiego, Franciszek Leśniak, *Urzednicy i personel pomocniczy w wielkorządach krakowskich w okresie nowożytnym*, Kraków 2020, s. 141, 252 – autor wspomina tylko o pierwszej i drugiej żonie Rożaneckiego.

⁵³ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1298.

⁵⁴ Ibidem, s. 1299; ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 464, s. 1284.

⁵⁵ A. Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie...*, s. 61.

⁵⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 463, s. 616, 711.

⁵⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1296–1297.

⁵⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 464, s. 1284.

⁵⁹ Archiwum Parafii Ewangelickiej w Krakowie, Księga wtóra, k. 20v. – Wojciech Królik został ochrzczony 27 kwietnia (8 maja nowego stylu) 1640 r.

Grzegorza (Grygiera) Awedyka (znanego też jako Awedykowic)⁶⁰. Małżonkowie doczekali się m.in. syna Franciszka, który również został gwarkiem olkuskim i jako jedyny spośród synów pozostawił potomstwo, a poza nim jeszcze sześcioro innych dzieci: trzech synów i trzy córki⁶¹. Testament swój Wojciech Królik spisał 7 maja 1691 r., zmarł zapewne niedługo potem. Wojciech Królik i Teresa Awedykówna zawarli związek małżeński przed spisaniem testamentu przez Awedyka, co miało miejsce 30 czerwca 1664 r., gdzie Królik jest wymieniany już jako jego zięć⁶².

Najstarszy spośród synów Wojciecha Królika i Teresy Awedykówny Mikołaj, ochrzczony 16 października 1665 r.⁶³, wstąpił do krakowskiego klasztoru Duchaków, drugi Jan wstąpił do lwowskiego zgromadzenia Jezuitów, trzeci, Wojciech, ochrzczony 8 października 1667 r.⁶⁴, w chwili spisywania testamentu znajdował się w nowicjacie u Jezuitów w krakowskim zgromadzeniu przy kościele św. Szczepana (zwanym czasem św. Macieja od nieistniejącej kaplicy św. św. Mateusza i Macieja). Pozostawał jeszcze najmłodszy syn, wspomniany Franciszek, wtedy, jak się zdaje mógł mieć nieco ponad 10 lat, najwyżej 15⁶⁵. Najstarsza spośród córek Brygida była zakonnica w klasztorze św. Ducha podobnie jak jej młodsza siostra Marta⁶⁶.

⁶⁰ Z. Noga, *Urzędnicy miejscy Krakowa...*, s. 222–225; Andrzej A. Zięba, *Ormianie w Krakowie od wieku XIV do schyłku XVIII*, [w:] *Kraków międzynarodowy. Materiały z sesji naukowej 7 maja 2016 r.*, Kraków w *Dziejach Narodu* t. 36, red. Zdzisław Noga, Kraków 2017, s. 124.

⁶¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 780, s. 91–92.

⁶² Ibidem, s. 255, 257.

⁶³ Archiwum Parafii NMP w Krakowie, *Metrica Baptisatorum* 1652–1665, sygn. 370, s. 619. Obrzędowi dokonał ks. Grzegorz Dziedzicki, wikariusz parafii NMP, rodzicami chrzestnymi byli Grzegorz Rymer, ławnik sądu wyższego prawa i Zuzanna Kałajowa.

⁶⁴ Archiwum Parafii NMP w Krakowie, *Metrica Baptisatorum* 1666–1688, sygn. 371, s. 97. Chrzcił ks. Błażej Balicki, wikariusz NMP, chrzestnymi byli stryj Mikołaj Królik oraz Agnieszka Gronkowska.

⁶⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 780, s. 92.

⁶⁶ Jedną z wymienionych mogła być wzmiankowana w księgach chrztów parafii NMP w Krakowie Anna (ponieważ Wojciech Królik operuje, jak się zdaje, imionami zakonnymi). Została ochrzczona 11 lipca 1669 r., chrzestnymi byli Jakub Gronkowski i Zofia Kortynowa, a asystowali Mikołaj Królik i ks. Piotr Orłowski, notariusz konsystorza krakowskiego, Archiwum Parafii NMP w Krakowie, *Metrica Baptisatorum* 1666–1688, sygn. 371, s. 172. Brygida była zakonnica na pewno już przed 11 lutego 1682 r., ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 469, s. 478.

Brygida zmarła w 1703 r., zaś Marta padła ofiarą dżumy w 1710 r.⁶⁷ Trzecia z córek Wojciecha Królika Dorota, ochrzczona 21 stycznia 1673 r.⁶⁸, w chwili spisywania testamentu przez ojca była „na służbie u Dębińskiej”⁶⁹. W 1707 r. Dorota Królikówna była żoną szlachcica Andrzeja (Jędrzeja) Muszyńskiego⁷⁰. Z rodziną Muszyńskich związał się także Franciszek Królik, gwarek olkuski. Ożenił się mianowicie z Konstancją Muszyńską, będącą najprawdopodobniej siostrą wspomnianego Andrzeja Muszyńskiego, a więc szwagierką jego siostry⁷¹. Zmarł przed 6 kwietnia 1725 r., wówczas wdowa po nim występuje już jako żona szlachcica Andrzeja Sutkowskiego. Z jej małżeństwa z Franciszkiem Królikiem pozostało dwoje żyjących wówczas (1725) dzieci: Jakub oraz Elżbieta⁷².

W testamencie Wojciecha Królika znalazł się nietypowy zapis dotyczący miejsca jego pochówku – w zależności od miejsca śmierci miał być pochowany w olkuskiej farze pod wezwaniem św. Andrzeja albo krakowskiej farze św. Anny⁷³. Wojciech Królik nie zapomniał także o oluskim klasztorze oo. augustianów, dla którego przewidział stuzłotowy legat⁷⁴.

Wojciech Królik nie dorobił się szczególnie imponującego majątku. Posiadał czwartą część kamienicy przy ulicy Jagiellońskiej 12, będącej od czterech pokoleń własnością rodziny. Poza kamienicą drugim ważnym

⁶⁷ M. Borkowska OSB, *Leksykon zakonnic polskich...*, s. 252.

⁶⁸ Archiwum Parafii NMP w Krakowie, Metrica Baptisatorum 1666–1688, sygn. 371, s. 299, chrzczył ks. Wojciech Sieprawski.

⁶⁹ Chlebodawczynią Doroty Królikówny mogła być pierwsza bądź druga z trzech żon Olbrachta Rawicz-Dębińskiego, chorążego zatorskiego i oświęcimskiego, Katarzyna z Rawicz-Dębińskich ze Skorczowa (zm. 1690 r.) lub Krystyna ze Szwarzenberg-Czernych (zm. przed 1693 r.), Adam Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 4, Warszawa 1902, s. 221. Mogłaby też wchodzić w grę Krystyna ze Szczeczna Borkówna, od ok. 1691 r. żona Franciszka Rawicz-Dębińskiego, miecznika krakowskiego (1690), kasztelana sądeckiego (1697), kasztelana wojnickiego (1709), *ibidem*, s. 224.

⁷⁰ Por. M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)*..., s. 17.

⁷¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 43, s. 152.

⁷² *Ibidem*.

⁷³ Oba kościoły znajdowały się pod patronatem uniwersyteckim, kościół św. Anny miał status kolegiaty. Prepozytem fary olkuskiej był wówczas ks. Jakub Lazarowicz, ks. Jan Wiśniewski, *Dzieje miasta Olkusza, jego kościołów i pamiątek*, Marjówka 1933, s. 67.

⁷⁴ Chodzi o niezachowany klasztor oo. augustianów wraz z kościołem pod wezwaniem NMP i kaplicą loretańską (loretem), istniejący w Olkuszu od drugiej połowy XIV w., wskutek złego stanu technicznego opuszczony przez zakonników w 1815 r., a sześć lat później rozebrany, ks. J. Wiśniewski, *Dzieje miasta Olkusza...*, s. 78–79.

składnikiem jego majątku był udział w sumie dwudziestu tysięcy złotych polskich w dobrej monecie, pożyczonej przez ojca, Macieja Królika, miastu Toruniowi w 1647 r., a które to pieniądze po latach udało się odzyskać Mikołajowi Królikowi. To część tej sumy, pożyczona przez Wojciecha Królika siostrzeńcowi Gabrielowi Gładyszowicowi, ławnikowi i kupcowi krakowskiemu, stanowiła zabezpieczenie pokrycia wydatków związanych z pogrzebem, legatów na rzecz dzieci oraz siostrzeńca i siostrzenicy, a przede wszystkim wiana żony wynoszącego dwa tysiące złotych. Poza tym trzeba też było uregulować długi u kupców z Wrocławia.

Wspomniany kontrakt z G. Gładyszowicem został zawarty na trzy lata, Wojciech Królik w testamencie starał się zabezpieczyć źródło finansowania ceremonii pogrzebowej: otóż pieniądze miał założyć Gładyszowic, a później sobie potracić. Zabezpieczył też byt żonie, która do upływu terminu kontraktu z Gładyszowicem miała otrzymywać 150 złotych rocznie na swoje potrzeby. Natomiast dzieci musiały poczekać na wypłatę legatów do zakończenia kontraktu.

W dziedziczeniu dóbr nieruchomości uczestniczyły jedynie te dzieci, które nie obrały kariery duchownej, one również otrzymały daleko większe legaty pieniężne. Było to postępowanie typowe, zazwyczaj dzieci, które obrały karierę duchowną, były wyłączone przez rodziców z dziedziczenia, musiały się zadowolić posagiem, jaki otrzymywały, wstępując do zgromadzenia. Zresztą podczas ślubów zakonnych było przyjęte dokonanie urzędowego zrzeczenia się pretensji do udziału w spadku⁷⁵.

Wojciech Królik otrzymał od brata Mikołaja Królika, rajcy krakowskiego, ogromną pomoc, tak w wychowaniu, jak i wyposażeniu dzieci⁷⁶. Poświęcił tej kwestii bardzo dużo miejsca w swoim testamencie, wyrażając ogromną wdzięczność dla starszego brata. Nie zapomniał też w swojej ostatniej woli o siostrzeńcu i siostrzenicy, dzieciach najmłodszej siostry Magdaleny, dla których przewidział skromne legaty. Nie mógł wówczas przewidzieć, iż jego najstarszego brata, a zarazem dobroczyńcę, spotka osobista tragedia – stracił

⁷⁵ Zgodnie z prawem magdeburskim dorosły człowiek, który dobrowolnie złożył śluby zakonne, tracił udział w dziedziczeniu, Paweł Szczerbic, *Speculum Saxonum, albo prawo saskie i majdeburskie porządkiem obiecadła z łacińskich i niemieckich egzemplarzy zebrane. A na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, t. 1, wyd. Grzegorz M. Kowalski, Bibliotheca Iagiellonica Fontes et Studia t. 29, Kraków 2016, s. 288.

⁷⁶ Por. M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)*..., s. 34–35.

bowiem wszystkich synów z drugiego małżeństwa. Miało to doprowadzić do sytuacji, iż najmłodszy syn Wojciecha, Franciszek, został spadkobiercą dóbr ziemskich stryja, w skład których wchodziła wieś Trojedyn oraz część Giebułtowa, a wraz z siostrą Dorotą otrzymał udział w należącej do Mikołaja Królika kamienicy „Pod Murzyny”. Tego Wojciech już jednak nie doczekał, gdyż starszy brat przeżył go o około 20 lat⁷⁷.

W drugiej połowie XVI w. i pierwszej połowie następnego stulecia rodzina Królików należała do krakowskiej wspólnoty ewangelickiej, jednak już wtedy dochodziło w niej do pojedynczych konwersji. Katolikiem został brat Macieja Królika – Jakub, który po ukończeniu studiów w Akademii Krakowskiej wybrał karierę duchowną⁷⁸. Zapewne to on mógł wywierać wpływ na bratanice i bratanków w kwestii zmiany wyznania.

Starszy brat Wojciecha Mikołaj nie był więc pierwszym przedstawicielem rodziny Królików, który dokonał konwersji. Nie wiadomo dokładnie, kiedy to uczynił – w jego testamencie pojawia się jedynie sugestia, iż nie urodził się jako katolik, pisze bowiem, iż go Pan Bóg „łaską, darem Ducha Świętego oświecił i w Wierze Świętej Katolickiej, do niej [...] powoławszy ugruntować raczył”⁷⁹.

Nieco więcej światła na moment konwersji Mikołaja Królika rzuca cytowany już Węgierski, przy okazji opisu zniszczenia kramu należącego do Zuzanny Królikowej w 1650 r. w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego (26 maja):

Dziwna sprawa Boża, póki małżonek tej to p. Zuzannej Królikowej żył, wszystkie dziatki swe przy Ewangelii szczerzej Pana Jezusowej i prawdzie zbawiennej zatrzymując, żadnej przez wszystek czas życia swego (lubo prawie w gębie akademikom i tuż blisko Akademii kamienicę swoją miał) z osobliwej obrony Pańskiej napaści i przenagabania znacznego od swawoleństwa studenckiego nie uznał, teraz wtenczas, syn jego starszy, lat mając około dwudziestu, na macierzyńskie i dobrych przyjaciół nic nie respektując, ani dbając napomnienia lekkomyślnie światu, i bezpieczniejszej wolności kwoli od wiary i statecznego szczerzej Ewangelii Pana Jezusowej wyznania świeżo był odpadł, apostatował (za którą apostazją większego pokoju i bezpieczeństwa spodziewać się miał), takowa napaść się stała na kram i towar kupiecki po ojcu jego pozostały, który wylupiwszy, na kilkanaście tysięcy złotych w różnych materiałach szkody poczynili [...]”⁸⁰.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 12–13.

⁷⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1300.

⁷⁹ Por. M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)*..., s. 30.

⁸⁰ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego*..., s. 161–162.

Mikołaj Królik przeszedł więc na katolicyzm krótko po śmierci ojca w 1647 r.; 26 maja 1650 r. na pewno był już katolikiem. Jego rodzice trwali niezłomnie w swojej wierze⁸¹. Pozostałe dzieci Macieja Królika także stopniowo przechodziły na katolicyzm, o czym świadczą ich dalsze losy, na które dużo światła rzuca testament Mikołaja Królika⁸².

Położenie ewangelików w Krakowie od schyłku XVI w. ulegało stopniowemu, acz stałemu pogorszeniu; epizod reformacyjny w Krakowie w pierwszej połowie XVII w. dobiegał końca⁸³. Swoistą datę graniczną stanowi 1591 r., kiedy w nocy z 23 na 24 maja podczas tumultu został spalony, a następnie zburzony zbór ewangelicki, zwany Brogiem, przy ulicy św. Jana. Rozebrano wówczas również zbór ariański przy ulicy Szpitalnej, ten sam, dla którego legat zawarował Michał Królik⁸⁴.

Poza faktycznym niedopuszczaniem różnowierców do sprawowania urzędów miejskich, w latach 30. XVII w. pojawiła się tendencja, by nie dopuszczać ich do cechów⁸⁵. Trzeba też pamiętać o próbach formalnego zamknięcia drogi różnowiercom do prawa miejskiego w Krakowie, nieudanych wprawdzie, świadczących jednak o pogarszającym się położeniu innowierców w państwie polsko-litewskim w XVII w. Próba taka miała miejsce w 1624 r.,

⁸¹ ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 470, s. 1018.

⁸² M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)...*, s. 14–17.

⁸³ Zdzisław Noga, *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku i jej skutki*, „Czasy Nowożytnie” 2018, t. 31, s. 298; idem, *Krakowska rada miejska...*, s. 188–189. Odsetek różnowierców w krakowskiej radzie miejskiej, po osiągnięciu szczytu (ponad 40% rajców) we wczesnych latach 60. XVI w. (lata 1560–1561), systematycznie spadał, dochodząc w 1600 r. do nieco ponad 13%, spadek ten postępował nadal w początkach XVII w.

⁸⁴ Wojciech Krawczuk, Maciej Ziemiński, *Zwischen Gehorsam und Aufruhr. Versuch einer Erklärung der Vernichtung des protestantischen Gebetshauses Bróg in Krakau im Jahr 1591*, [w:] *Krakau–Nürnberg–Prag – Stadt und Reformation Krakau, Nürnberg und Prag (1500–1618)*, red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga, „Documenta Pragensia Monographia (series Cracovia – Norimberga – Praga)”, red. Václav Ledvinka, vol. 33/2, Praha 2019, s. 245–255; Janina Bieniarzówna, *Mieszkaństwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Kraków 1969, s. 142–143; Tomasz Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII w.*, Toruń 2015, s. 170–171.

⁸⁵ W 1637 r. starsi cechu złotniczego krakowskiego odmówili przyjęcia sztuki mistrzowskiej urodzonego w Krakowie złotnika Hieronima Strachana, Szkota z pochodzenia. Interwencje jego ojca, tak w radzie miejskiej, jak i na dworze królewskim, okazały się bezskuteczne, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 167; Z. Noga, *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku...*, s. 298.

kiedy rajcy krakowscy postanowili nie dopuszczać różnowierców do prawa miejskiego, co skutkowało wymuszonymi konwersjami kandydatów do tego prawa lub przyjmowaniem przez nich prawa miejskiego w innych miastach⁸⁶. Ta uchwała została zniesiona przez Władysława IV w 1635 r.⁸⁷

Pozostawanie przy reformowanej religii oznaczało w najlepszym razie zepchnięcie na margines życia publicznego miejskiej społeczności. Podobną sytuację można zaobserwować i na terenie miast Prus Królewskich, tyle że tam role uległy odwróceniu: to będący tam w mniejszości katolicy stanowili grupę odsuwaną od urzędów miejskich⁸⁸. Tylko konwersja dawała szansę na zrobienie kariery politycznej, która niewątpliwie zwiększała znaczenie tak jednostki, jak i całej rodziny. Chociaż trzeba zaznaczyć, iż formalnego zakazu wyboru innowierców na urzędy miejskie w omawianym okresie nie było⁸⁹. Tak więc Maciej Królik, pomimo znacznej zamożności, na skutek wiernego trzymania się reformowanej religii, w której się urodził i wychował, świadomie zamknął sobie drogę do kariery we władzach miejskich.

* * *

Wszystkie edytowane testamenty pochodzą z zespołu Akta miasta Krakowa znajdującego się w Archiwum Narodowym w Krakowie. Testamenty Jakuba I Królika, Jadwigi z Zawadzkiej Królikowej zostały zeznane do akt ławniczych krakowskich. Dwa pierwsze prawie na pewno testatorzy podyktowali na łożu śmierci. Testament Macieja Królika oblatowano w aktach

⁸⁶ Z. Noga, *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku...*, s. 298; T. Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie...*, s. 469.

⁸⁷ W. Węgierski, *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego...*, s. 123. Odpowiedni mandat królewski został wydany 6 listopada 1635 r., *ibidem*, s. 136. Warto nadmienić, iż decyzja rajców zyskała poparcie biskupa krakowskiego Jana Olbrachta Wazy, wyrażone w stosownym interdykcie z 7 września 1634 r., *ibidem*, s. 136.

⁸⁸ Por. np. Stanisław Salmonowicz, *Protestanci i katolicy w jednym mieście: casus Torunia w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Rzeczpospolita wielu wyznań. Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków 18–20 listopada 2002*, red. Adam Kaźmierczyk, Andrzej K. Link-Lenczowski, Mariusz Markiewicz, Krystyn Matwijowski, Kraków 2004, s. 65–78; Elżbieta Paprocka, *Tolerowani, nie lubiani. Katolicy w Elblągu w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów codziennego współistnienia wyznań*, Warszawa 2009, *passim*, por. zwłaszcza rozdział IV *Dyskryminacja społeczna czy wyznaniowa? Katolicy w społeczeństwie protestanckiego Elbląga*, s. 99–141.

⁸⁹ J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, t. 2, s. 141. Warto w tym miejscu przypomnieć casus wspomnianego już wcześniej lohnera Aleksandra Dicksona, Z. Noga, *Urządnicy miejscy Krakowa...*, s. XVIII, przyp. 18.

ławniczych krakowskich około dziewięciu lat po jego spisaniu. Testament Wojciecha Królika zachował się w oryginale wraz z pieczęcią testatora, złożono go w urzędzie radzieckim krakowskim (Consularia cracoviensia. Testamenta in officio consulari).

Objętościowo najbardziej obszerny jest testament tego ostatniego, drugi pod względem długości jest testament spisany przez Macieja Królika. Lako- niczne są natomiast testamenty Jakuba Królika i jego żony Jadwigi.

* * *

Przy opracowywaniu tekstu przyjęto zasady *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*⁹⁰. Jako wzorzec posłu- żyły też: bardzo obszerna edycja testamentów szlachty krakowskiej XVII– XVIII w., przygotowana przez Alicję Falniowską-Gradowską oraz zbliżona objętościowo edycja testamentów mieszczan krakowskich, w opracowaniu Ewy Danowskiej⁹¹.

Naczelną zasadą, którą kierowano się przy opracowywaniu prezentowa- nych dokumentów, było zachowanie staropolskich, czy też regionalnych cech języka, jego fonetyki, przy jednoczesnej modernizacji pisowni. Jednak starano się modernizację ograniczyć do niezbędnego minimum. Zmoder- nizowano m.in. pisownię *th*, na przykład *szescseth* oddano jako *sześćset*, *Thoron* – jako *Toroń*. Modernizowano (i poprawiano) także pisownię typu: *święty*, zmieniając na *świąty*, *tamten*, zamiast w oryginale *tamten*, *kamienica* zamiast *kamiénica*, *jakoż* zamiast *jakosz*, *już* zamiast *jusz* itd. Spolszczono w edycji pisownię słów zaczerpniętych z łaciny, ale przyswojonych, jak np. *sekwestr* zamiast występującej w oryginale formy *sequestr*, czy *egzekwować* zamiast *exequować* itp. Zapis typu: *summa* czy *zcassować* zmieniano na: *suma*, *skasować*.

Nie zmieniano natomiast oryginalnej pisowni tam, gdzie wymagało tego zachowanie indywidualnego charakteru źródła. Pozostawiono w zgodnej z brzmieniem źródła formie takie zjawiska fonetyczne, jak: *przenaświętszy*, *niebosczyk*, *mieszczanian*, *wszystko*. W brzmieniu źródła zachowano koń- cówki *-q* i *-ę*, *-emi* i *-ymi*, wahanie końcówki dopełniacza liczby pojedynczej

⁹⁰ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław 1953.

⁹¹ Alicja Falniowska-Gradowska, *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.*, Kraków 1997; Ewa Danowska, *Dług śmiertelności wypłacić potrzeba*, Kraków 2011.

w rodzaju żeńskim -e i -y, np. *dusze* – *duszy*. Błędy czy kurioza ortograficzne oznaczono słowem [*sic!*].

Ujednolicono pisownię skrótów *S.* i *Św.* oznaczających świętego lub świętej, stosując częściej występującą w tekście, choć niezgodną ze współczesnymi zasadami, formę *S.*, zaś dla zachowania kolorytu epoki pozostawiono w brzmieniu źródła pisownię dużych liter w formach grzecznościowych. Wprowadzono w tekście ujednolicone skróty form grzecznościowych, np. zamiast *P^a*, *JMci*, *Ich Mciów* wprowadzono w tekście skróty: *P* czy *JM* – *Jego Mości*, *Jej Mości*, *Ich MM* – *Ich Mościów*, *PP* – *Panów*, *RR* – *Rajców*. Jednak wszędzie tam, gdzie były pisane w formie rozwiniętej, pozostawiano je bez zmian. Pozostałe skróty w języku polskim rozwiązano, zaznaczano ten fakt nawiasem kwadratowym. W przypadku liczebników, gdy ich forma znacząco odbiegała od dzisiejszej, pozostawiono je w brzmieniu źródła, jak np. *półtorasta*, *półtoruset*.

Wplecione w tekst pojedyncze wyrazy oraz dłuższe fragmenty łacińskie wyróżniono w tekście kursywą, ich tłumaczenie zamieszczono bezpośrednio w przypisach, podobnie postąpiono z objaśnieniami wyrazów staropolskich. W przypisach znalazło się także rozwiązanie dat.

Najwięcej trudności nastęrczała interpunkcja. Oryginalną pominięto, wprowadzając przyjętą obecnie, ale tak aby nie rozbijała strumienia mowy, służąc przede wszystkim uwypukleniu treści i nie prowadziła do zniekształcenia sensu tekstu. Oryginalną paginację zaznaczono w tekście w nawiasach kwadratowych. Starano się zachować oryginalny podział tekstu na akapity, jednak tam gdzie było to konieczne, odstąpiono od tej zasady, celem jego większego uczytelnienia.

ANEKS I

Testament Jakuba Królika, krawca krakowskiego z 1626 r.⁹²

Kraków, 20 sierpnia 1626 r.

[s. 454] W Imię Pańskie Amen. Ja Jakub Królik mieszczanin krakowski, upatrując to, iż już do takich lat prawie sędziwej starości przyszedłem, w której raczej śmierci aniżeli

⁹² ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 34, s. 454. Testament zeznany 20 sierpnia 1626 r. przez testatora w kamienicy Królików.

dłuższego żywota spodziewać mi się trzeba. Przeto przestrzegając tego, aby po mej śmierci między dziatekami memi a małżonką moją jakie kłopoty nie zachodziły o dobrach moich takie postanowienie i ostatnią wolą moją przy dobrym baczeniu⁹³ będąc, czynię i stanowią.

Naprzód duszę moją grzeszną, gdy z ciała wynidzie, w ręce miłosierdzia Pańskiego, a ciało pogrzebowi chrześcijańskiemu oddawam. Potym, pamiętając na życzliwe posługi małżonki mej Jadwigi, z którą się z młodych lat swoich sztuki chleba dorabiał, i dziateki z nią spłodzone za jej staraniem ucciwie wychował, aczkolwiek ma już ode mnie urzędnie zapisane dożywocie na pół kamienicy mojej, w której mieszkam, jednak onej niniejszym testamentem takowe dożywocie na wszytkiej kamienicy mojej zapisuję i nadto złotych dwieście polskich na teży kamienicy odkazuję i waruję, tak iż po śmierci mojej ona ma byż panią w kamienicy wszytkiej, jeśliby jej też potrzeba było, tedy jej wolno będzie, tak od kogo obcego, jako też i od swego tych złotych dwóch set polskich wziąć i na tej kamienicy zapisać, czemu potomkowie moi nie będą się mogli sprzeciwić ani temu kontrydykować⁹⁴ pod błogosławieństwem moim ojcowskim. Teży małżonce mej żyżek srebrnych ośm leguję i daruję. To też zeznawam, iż aczkolwiek córki moje dwie, Anna Danielowa złotniczka i nieboszka Jadwiga Dyxonowa wzięły ode mnie przystojną⁹⁵ wyprawę i nadto co więcej, tak w rzeczach ruchomych jako i w gotowych pieniądzech, tedy ja im to na ten czas daruję, ani tego do działu komportować nie powinni, ale tak Anna Danielowa jako i dziateki nieboszki Jadwigi Dyxonowej pozostałe do równego działu kamienice tylko należeć mają bez sprzeciwienia inszych potomków, gdyż taka jest wola moja.

Państwo jednak sobie w tym wszytkim, póki mnie Pan Bóg będzie na tym świecie chował, ten testament odmienić i inszy uczynić zostawuję.

ANEKS II

Testament Jadwigi Królikowej, krawcowej krakowskiej z 1638 r.⁹⁶

Kraków, 23 grudnia 1638 r.

[s. 287] W imię Trojce przenaświetszej Amen. Ja Jadwiga Zawacczanka niegdy Jakuba Królika mieszczanina i krawca krakow[skiego] pozostała wdowa, będąc od Pana Boga w starości mej chorobą nawiedzona, w której raczy śmierci, aniżeli dłuższego na tym świecie życia spodziewać się trzeba, takowe rozporządzenie, aby po mej śmierci żadne kłopoty między [s. 288] potomkami memi nie zachodziły, i syn mój Mateusz Królik trudności żadnych nie ponosił, czynię i postanawiam.

⁹³ Baczenie – rozważa, także zmysły.

⁹⁴ Kontrydykować – protestować; tu: przeciwstawiać się.

⁹⁵ Przystojny – odpowiedni, należyty, właściwy.

⁹⁶ ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 36, s. 287–289. Testament zeznany 23 grudnia 1638 r. przez testatorkę w kamienicy Królików, w asystencji syna Jakuba II Królika, magistra sztuk wyzwolonych i filozofii.

Naprzód duszę Panu Bogu, a ciało ziemi ku pogrzebowi chrześcijańskiemu oddaję.

*It[em]*⁹⁷ zeznawam, iż pieniędzy żadnych, złota ani srebra nie mam, tylko trochę rzeczy ruchomych, które synowi memu Mateuszowi Królikowi oddaję i daruję, pamiętając na jego miłość i życzliwość przeciwko mnie, matce swojej, także i na to, że przez te wszystkie lata prowizyją⁹⁸ dostateczną od niego miałam, której od żadnego inszego dziecięcia nie mogłam mieć, częścią też dlatego, iż pogrzeb przystojny z tych rzeczy moich (gdyż nie masz z czego inszego) mnie sprawić⁹⁹ będzie chciał, na który i te rzeczy wydołać nie będą mogły.

A co się tknie kamienie tej, w której testament mój czynię, na której mam dożywocie, tedy zeznawam, iż syn mój Mateusz Królik od spółpotomków swoich, którzy do tego należeli, za złotych dwa tysiąca dwieście polskich kupił, o czym postanowienie między nimi spisane i rękami ich własnymi podpisane szerzej świadczy, którzy potomkowie moi dla tego przedali, że pustoszała i ruinę w sobie wielką miała. Zaczynam budynek¹⁰⁰ wielkiego i prętkiego potrzebowała, jakoż syn mój Mateusz Królik onę po tymże kupnie *de novo* restaurował i staranię [?] swojej własną nie małą w niej przebudował. O czym to i potomkom moim dobrze wiadomo.

Chcę tedy to mieć jakoż tą ostatnią wolą moją pod [s. 289] błogosławieństwem potomkom moim, jako matka przykazuję, aby w żadne kłopoty i trudności prawne nie zachodzili i jeden drugiego do prawa¹⁰¹ nie pociągał, ale żeby to co by na część którego z przedania tej kamienice, to jest z sumy dwóch tysięcy dwóchset złotych polskich przyszło, syn mój Mateusz Królik bez wszelakich zwłok i trudności za kwietem jednak urzędym oddał, jako ten który już panem tej kamienice został, i ma już od dwu spółpotomków swoich, także i ode mnie samej urzędnie nabyte prawa, i syn mój Jakub na swoją część już wziął złotych dwieście trzydzieści i pięć i groszy piętnaście.

Itt.[item] zeznawam i to, iż przerwczony syn mój Mateusz Królik nieboszykowi małżonkowi memu, a ojcu swemu pożyczyl był gotowych pieniędzy złotych sto siedmdziesiąt polskich na budynek i poprawę tej kamienice, na co ma rekognicyją od nieboszyka ojca swego daną, aby tedy ta summa onemu nie ginęła, tedy powinien będzie sobie onę wprzód z tej sumy dwóch tysięcy dwóchset złotych bez wszelakiej przeszkody ktoregokolwiek spółpotomka swego wytrącić.

Za opiekuny tego testamentu mego naznaczam i mianuję Pana Franciszka Cezarego i Mateusza Królaka, syna mego, prosząc dziątek moich, aby z sobą w zgodzie i miłości żyli. Państwo jednak sobie ten testament odmienić, kasować¹⁰², poko żywa zostawając.

⁹⁷ Item – także.

⁹⁸ Prowizycja – odsetki, czynsz wyderkafowy.

⁹⁹ Sprawić – tu: wyprawić.

¹⁰⁰ Budynek – tu: remont, prace budowlane.

¹⁰¹ Prawo – proces, postępowanie sądowe.

¹⁰² Kasować – unieważniać, znosić.

ANEKS III

Testament Macieja Królika, kupca krakowskiego, z 1648 r.¹⁰³

Kraków, 29 listopada 1648 r.

[s. 1297] W Imię Trojce Przenaświętszej. Że każdemu człowiekowi każdego czasu, na śmierć swą pamiętać (której z nieodmiennego wyroku Boskiego narod ludzki jest podległy) rzecz nie tylko za żywota i zdrowia dobrego dla sprawienia się chrześcijańskiego przyzwoita, ale też dla rozporządzenia rzeczy i dobr swoich po śmierci barzo potrzebna jest, to każdy pilnie u siebie rozważywszy, snadnie i łatwie osądzi. Przeto ja Mateusz Królik, mieszczanin krakowski, mając na pamięci śmiertelność moję, której dokończenie samemu tylko Bogu wszystkich rzeczy Stwórcy wiadome jest, nie wiedząc dnia, godziny ani nawet roku kiedybym miał być powołany z tego świata, aby snadź nie gotowym odchodzić ztąd nie przychodziło, tedy w czas dobrze u siebie uważywszy i długo, rozporządzenie takie i wolą moję ostatnią na tym piśmie wyrażoną zostawuję. Naprzód duszę moję grzeszną Panu Bogu krwią Christusa Jezusa Zbawiciela mego odkupioną w ręce miłosierdzia Jego świętego poruczam i oddaję, prosząc pokornie, aby jej miłościw być i w onej chwale wiecznej miejsce dać raczył. Ciało zaś ziemi, z której poszło, oddawam.

A iż małżonka moja miła Zuzanna Korneliuszów szczerze, wiernie i pracowicie pomogła mi na świecie do mienia kamienice w przecznicy na Świętej Anny ulice z Szewskiej ulice idąc leżącej, także do kramu trzeciego od krzyża rzeczonoego, więc do towarów wszystkich, także dóbr mi od Pana Boga udzielonych, tedy zawdzięczając¹⁰⁴ i [s. 1298] nagradzając jej wszystkie prace, szczerości, miłość, usługi i fatygi w nabywaniu chleba, zapisuję jej używanie dożywotnie wszystkich ogółem dóbr moich, tak stojących jako i ruchomych towarów, złota, srebra, pieniędzy, że i panią ją do śmierci jej we wszystkim zostawuję, z temi jednak kondycjami¹⁰⁵ panią ją czynię we wszystkim i używanie wszystkich dóbr moich dożywotnie jej zapisuję. Naprzód aby dziatki swoje ze mną spłodzone w stanie małżeńskim, jako za żywota mego, tak i po śmierci mojej miłowała, wychowanie i wyćwiczenie¹⁰⁶ chrześcijańskie jako najprzystojniejsze im dawając, i onych potrzebami przyzwoitemi opatrując. Druga żeby małżeństwa nie powtarzała, jako mi szlubowała i przyobiecła, ale w stanie wdowim skromnie na cześć, i na chwałę Bożą, żeby żyła. Trzecia, żeby dziatkom dóbr po mnie zostawionych nie traciła, ale raczej one według możności pomnażała i ich przyczyniała, o czym nie wątpię, że to wszystko ziści i uczyni. A ja dziatki moje wszystkie pod błogosławieństwem ojcowskim obowiązuje, upominam i proszę, aby rodzicielkę swą miłujące były i żeby jako zwykły uczciwość, poszanowanie, posłuszeństwo oddawały jej, chcąc aby je Pan Bóg błogosławił. Do prawa w stanie wdowim po mnie będącą, żeby jej

¹⁰³ ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 38, s. 1297–1301. Do ksiąg ławniczych krakowskich podała 30 października 1657 r. wdowa Zuzanna z Korneliuszów, 2° v. Kałajowa, w asystencji Andrzeja Groickiego. A. Groicki był pisarzem Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego na Zamku Krakowskim w latach 1649–1660, Maciej Ziemierski, *Skład osobowy Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego na Zamku Krakowskim w XVII–XVIII wieku*, Kraków 2013, s. 308–309, 342.

¹⁰⁴ Zawdzięczyć – tu: wynagrodzić, wynagradzając.

¹⁰⁵ Kondycja – warunek.

¹⁰⁶ Wyćwiczenie – tu: nauka; dosł. wyuczenie.

też dziatki moje, tak same przez się, jako i przez sposoby jakie nie przywodziły¹⁰⁷ barzo proszę, i pod błogosławieństwem ojcowskim rozkazuję. Bo ja wiem, iż żadnej krzywdy od niej mieć [s. 1299] nie będą. Jeśliby jednak (czego nie rozumiem) stan wdowi odmieniła, i za inszego męża poszła, tedy inwentarz wszystkich dóbr moich, jako to towarów, pieniędzy, złota, srebra, pereł, klejnotów, cyny¹⁰⁸, miedzi¹⁰⁹, co [?] będzie powinna też małżonka moja uczynić, i on urzędnie¹¹⁰ według prawa poprzysiąc. Co wszystko uczynić powinna będzie przed ślubem, a PP opiekunowie wszystko od niej odbiorą, a dziatkom moim miłym to podziela według prawa i słuszności jako najlepiej i nasprawiedliwiej należeć będzie. Sześć tysięcy złotych polskich, każdy złoty po groszy trzydzieści rachując, teźże małżonce mojej na dobrach moich wianem¹¹¹ zapisuję, ochędostwo też jej białogłowskie za żywota mego sprawione, które teraz ma, daruję jej i zapisuję. Pierścienie do tego dwa ślubne oddaję teźże małżonce mojej.

A iż byłem opiekunem dóbr i dziątek nieboszczyka Błażeja Wolnowicza, tedy o tej opiece to do wiadomości każdemu podaję, że nic przy mnie z dobr sierocych nie masz i nie było nic, a com w dobrach ich Pode Dzwony przebudował i na potrzeby wydał, auszczug¹¹² wyjęty z rejestru mego pokazuje, który tu do testamentu kładę. Co się tycze opieki Zybertyowskiej, przy mnie dóbr nie masz, jedno co cząstka na Pannę Annę Zybertywnę, na drugą zaś córkę przy Panu Jerzym Tytlu¹¹³, spółopiekunie moim. Druga cząstka jest przy nas opiekunach obu-[s. 1300]-dwu. Nieboszczyka Pana Dyxona Tomasza młodszego corze¹¹⁴ na imię^a za cząstkę babistą dać będzie złotych polskich dwadzieścia i pięć, kiedy w stanie jakim postanowiona będzie; druga już wzięła, co jej należało, jako o tym kwit jej dostateczny urzędowy. Książdz Jakub Królik, brat mój, został mi winien f.[lorenów]¹¹⁵ 300 na membrane¹¹⁶, i za cztery lata od stołu i mieszkania, co u mnie miał, ale mu to daruję, dlatego aby dziatkom moim i małżonce mojej był przychylny i w dobrej z nimi przyjaźni mieszkał ani z nimi ni o co żeby się nie kłopotał, bo ja mu nic nie winien. Co mi kto winien albo ja komu z rejestrów moich pokaze się, którym wiara ma bydz dana, proszę.

^a W rękopisie pozostawiono wolne miejsce.

¹⁰⁷ Przywodziły – tu: nie pociągały, nie wszczyły.

¹⁰⁸ Cyna – naczynia cynowe, gł. zastawa stołowa (talerze, misy itd.).

¹⁰⁹ Miedź – sprzęty i naczynia miedziane, np. patelnie, garnki, alembiki, brytfanny.

¹¹⁰ Urzędnie – urzędowo.

¹¹¹ Wiano – zapisana przez męża suma pieniędzy będąca zabezpieczeniem posagu dla żony, odpowiadała zazwyczaj wysokości posagu lub była proporcjonalnie większa. Stanowiło zabezpieczenie kobiety na wypadek wdowieństwa; jednak często (nawet już w XVII–XVIII w.) było błędnie utożsamiane z posagiem, co wynikało zapewne stąd, iż wiano wdowy wychodzącej ponownie za mąż stawało się posagiem.

¹¹² Auszczug, auscug – wyciąg, wypis.

¹¹³ Chodzi o Jerzego Tytella, Tilella, Szkota z pochodzenia, kupca krakowskiego, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 124, 142, 159, 160, 248, 250.

¹¹⁴ Chodzi o wnuczkę Jadwigi Królikówny i Tomasza Diksona I, córkę Tomasza Diksona II i Anny z Attelmajerów.

¹¹⁵ Floren – złoty polski.

¹¹⁶ Membrana – skrypt dłużny.

Ażeby snadniej ta ostatnia woła moja i ordynacyja do skutku przywiedziona była, upraszam i naznaczam za PP opiekuny PP Jana Dugieta¹¹⁷ i Kruszanka¹¹⁸, proszę, aby się nie wymawiali, gdyż żadnych trudności za łaską Bożą nie będą mieli, byleby radą małżonce mojej proseni byli pomocnymi, gdyby się co trafiło takowego, a dziatki moje żeby napominali do dobrego.

Moc sobie jednak zostawuję ten testament mój niniejszy odmienić, skasować, poprawić albo przydać co i inszy uczynić, pokim żyw. A dla pewności lepszej ten testament raz, drugi i trzeci przeczytawszy, ręką swą własną [s. 1301] podpisuję. Działo się w wigilią S. Andrzeja Apostoła dnia^a listopada Roku Pańskiego 1648¹¹⁹.

Mateusz Królik manu propria

ANEKS IV

Testament Wojciecha Królika gwarka olkuskiego z 1691 r.¹²⁰

[s. 91] W Imię Trójce Przenaświętszej Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Ponieważ każdemu człowiekowi na tym świecie żyjącemu postanowiono umrzeć, a nad godzinę śmierci nie masz nic niepewniejszego. Przeto iż ja Wojciech Królik, mieszczanin krakowski, takowemu Boskiemu podlegając dekretowi i w podeszłym wieku moim co godzina oczekiwając śmierci, abym bez rozporządzenia dusze własnej, małżonki mojej ukochanej i dziatek miłych, także dóbr mnie od Pana Boga powierzonych z tego świata nie zszedł, póki z łaski Bożej na umyśle zdrow zostaje, i na zdrowiu samym Pan Bog mnie posila, takową ostatecznej woli mojej czynię dyspozycją¹²¹.

Naprzód duszę moję grzeszną w ręce Pana Jezusa Chrystusa Boga i Zbawiciela mego, który ją krwią swoją przenajdroższą odkupić raczył, pokornie oddaję i zbawienia dusze mojej, w zasługach męki Jego przenaświętszej pokładam nadzieję.

Ciało zaś ziemi, z której poszło powracam, żądając aby w kościele farnym w mieście Olkuszu, jeśli mnie tam Pan Bog z tego mizernego świata weźmie, przystojnie według możliwości pochowane było. Na którego ciała pogrzeb ze mszami świętymi i inszemi potrzebami,

^a W rękopisie pozostawiono wolne miejsce.

¹¹⁷ Chodzi o Jana Dugieta, złotnika krakowskiego, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 262–263 (nota biograficzna).

¹¹⁸ Zapewne tożsamy z Jerzym Kruszankiem (Cruckschang, Kruchssank, Kruckschanck), mieszczaninem krakowskim, członkiem zboru ewangelickiego krakowskiego, W. Kowalski, *Wielka imigracja...*, s. 259 (nota biograficzna).

¹¹⁹ 29 listopada 1648 r.

¹²⁰ ANK, Akta Miasta Krakowa, rkps 780, s. 91–96. Jest to oryginał testamentu, podany 7 maja 1691 r. do akt miejskich krakowskich przez wykonawców: Mikołaja Królika, rajcę krakowskiego i Jakuba Franciszka Gładyszowica, ławnika krakowskiego, odpowiednio: brata i siostrzeńca testatora.

¹²¹ Dyspozycją – rozporządzenie.

z sumy niżej opisanej, złotych polskich *currentis monetae*¹²² trzysta naznaczam i leguję, także z osobna Ojcom Augustynianom [*sic!*] w Olkuszu na msze święte, aby Pana Boga za duszę moją w kościele i w lorecie¹²³ przed obrazem Panny Naświętszej prosili, złotych polskich sto. Jeżeliby jednak nie w mieście Olkuszu, ale tu w Krakowie z tego świata ześć mi przyszło, tedy też ciało moje w kościele farnym Anny świętej niech pochowane będzie, na którego ciała pogrzeb i msze święte, już nie złotych trzysta namienione¹²⁴ wyżej, ale tylko złotych dwieście polskich obrócić się mają, złotych zaś sto trzecie do kościoła farnego w Olkuszu na msze święte za duszę moją, luboby też ciało moje tu w Krakowie w kościele Anny Świętej pochowane było oddać naznaczam, także złotych sto już wyżej namienione Ojcom Augustynianom do Olkusza oddane byź powinny. Na rocznicę albo aniwersarz do kościoła tego, przy którym ciało moje pochowane będzie, złotych dwieście polskich, do kościoła świętego Ducha w Krakowie, gdzie też jest syn i córki moje w klasztorze świętym, aby Pana Boga za duszę moją prosili, na msze święte złotych sto polskich, ubogim różnym tak w mieście Olkuszu jako i w Krakowie złotych także sto na jałmużnę. Małżonce mojej i dziatkom na żałobę¹²⁵ złotych sto polskich ordynuję.

[s. 92] JM Pani Teresie godnej niegdy pamięci JM Pana Grygiera Awedyka, ławnika krakowskiego, pozostałej córce, a małżonce mojej ukochanej, której za wierne prace i życzliwe usługi tak około zdrowia mego, jako i gospodarstwa domowego poniesione wszelkie, mnie poszanowanie i zgodne pomieszkanie dziękuję, żegnam, w czymem się jej za żywota mego naprzykrzył, przepraszam i aby Pan Bóg też JM Panią Małżonkę moją i z dziatkami miłemi przy dobrym zdrowiu długoletnie chował i we wszystkim błogosławił Majestatowi boskiemu pokornie suplikuję oraz samego siebie pokornym modlitwom jej zalecam i aby na duszę moją z dziatkami mojami po śmierci mojej pamiętała, proszę.

W nagrodę zaś tak miłego i zgodnego w małżeństwie pomieszkania teź JM Pani Teresie, małżonce mojej ukochanej, wiana złotych polskich dwa tysiąca *currentis monetae* naznaczam i oddaję, które aby miłe przyjęła i tym wianem się kontentowała¹²⁶, proszę.

Dziatki moje najmilsze, których mi Pan Bog z pomienioną¹²⁷ małżonką dał siedmioro, tak rozporządzam. Naprzód Mikołaj, syn, który jest w konwencie kościoła świętego Ducha w Krakowie księdzem. Iż według możności mojej przystojne wychowanie i do konwentu świętego należyte wyposażenie ode mnie miał, ma się tym nakładem moim kontentować i Pana Boga za duszę moją w Kościele Bożym przy straszliwych ofiarach pańskich prosić. Janowi, co jest w kapeli u Ojców Jezuitów we Lwowie, leguję złotych dwieście polskich. Wojciechowi, który jest w nowicyjacie u Ojców Jezuitów kościoła świętego Macieja, złotych dwieście polskich. Franciszkowi, najmniejszemu, na dalsze w młodym jego wychowanie, złotych polskich pięćset.

¹²² *Currentis monetae* – obiegową monetą.

¹²³ Loreta – kaplica loretańska, czasem w formie tzw. domku loretańskiego, tu chodzi o nieistniejącą kaplicę przy nieistniejącym kościele NMP oo. augustianów w Olkuszu.

¹²⁴ Namienione – wspomniane.

¹²⁵ Żałoba – tu: ubiór, a także dekoracje na uroczystości pogrzebowe. Pojęcie obejmuje nie tylko odpowiedni strój dla członków rodziny zmarłego, a nawet służby, ale także stosowną dekorację domu i kościoła.

¹²⁶ Kontentować się – zadowolić się.

¹²⁷ Pomieniony – wspomniany.

Pannie Brygidzie, najstarszej córce mojej, która jest w klasztorze świętym kościoła świętego Ducha tu w Krakowie, lubo z osobliwej¹²⁸ łaski i dobroczynności JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, rodzonego mego, a stryja swego i godnej pamięci JM Teresy pierwszej małżonki¹²⁹ JM, jako wychowanie przystojne, tak dostateczne własnym JM JM kosztem do klasztoru świętego wyposażenie odebrała, z miłości jednak mojej rodzicielskiej, aby tak za duszę moją Pana Boga, jako też za zdrowie dobre i szczęśliwe sukcesy JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, JM Pani małżonki JM imięgo potomka jako dobrodziejów swoich prosiła, złotych dwieście polskich.

[s. 93] Pannie Marcie córce mojej, także w klasztorze kościoła S. Ducha zostającej, złotych sto polskich. Pannie Dorocie córce, która jest na służbie u JM Pani Dembińskiej, gdy ją Pan Bóg do któregokolwiek stanu powoła, złotych polskich siedmset. JM Pannie Jadwidze, siostrzennicy mojej Helbingównie, na potrzeby klasztorne złotych pięćdziesiąt. Panu Ludwikowi, bratu jej, a siostrzencowi memu, który jest u Ojców Franciszkanów na chabit [sic!], złotych pięćdziesiąt polskich. Które dziatki moje tak rozporządziwszy powtórnie napominam i proszę, aby na duszę moją pamiętali i Pana Boga za mnie prosili.

Jest też kamienica na ulicy Świętej Anny tu w Krakowie w przecznicy, żadnego nie mając na sobie ciężaru, której kamienice połowa jest własna dziatek godnej niegdy pamięci JM Pani Jadwigi Gładyszowicowej, drugiej połowy tej kamienice też część JM Pani Magdaleny Helbingowej, siostry rodzonej mojej, druga zaś część tejeże połowy kamienice jest moja własna, do której luboby zarówno wszystkie pomienione wyżej dziatki moje należeć powinny. Że jednak te, które są w klasztorach świętych przystojne wychowanie i dostateczne do klasztorów świętych ode mnie powzięły wyposażenie, tym się kontentować mają. Te zaś drugie na świecie dziatki moje zostające już podobnego ode mnie wychowania i wyposażenia mieć nie będą, oneż same w tej części mojej połowice drugiej namienionej kamienice dziedziczyć i nią się cieszyć mają. W czymże żadnej przeszkody dziatki moje w klasztorach zostające czynić nie będą, nic nie wątpię i o to napominam, a pod błogosławieństwem ojcowskim proszę.

JM Panu Mikołajowi Królikowi, radzcy krakowskiemu, a rodzonemu memu za wszelkie braterskie ku mnie miłości, około dziatek moich namienionych prace i starania, i wszelkie inne dobroczynności, które tak mnie samemu JM jako i dziatkom moim dostatecznie wyświadczał, uniżenie dziękuję, mile żegnają i Pana Boga mego proszę, aby JM Pan Bóg oraz z Jejmością¹³⁰ JM i miłym potomkiem długoletnie przy dobrym zdrowiu chował i wszelkim błogosławieństwem swoim Boskim te wszystkie dobroczynności nagradzał.

Zeznam też tym testamentem moim, iż cokolwiek po śmierci godnej niegdy i pobożnej pamięci JM Panu Matyjaszu Króliku i Zuzannie małżonce, rodzicach naszych (których dusze niech z Panem Bogiem odpoczywają) dóbr *in genere*¹³¹ wszelkich ruchomych zostać mogło i zostało, i na osobę moję przypadają, to wszystko [s. 94] dostatecznie i skutecznie z rąk pomienionego JM Pana Mikołaja Królika, rodzonego mego odebrałem i z JM na-

¹²⁸ Osobliwy – szczególnie.

¹²⁹ Pierwszą żoną Mikołaja Królika była Anna Teresa z Orlińskich, M. Ziemiński, *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711)*..., s. 12.

¹³⁰ Drugą żoną Mikołaja Królika była Krystyna z Attelmajerów, *ibidem*.

¹³¹ In genere – ogółem.

leżycie uspokoiłem¹³² się, nic sobie do JM nie pretenduję, owszem za wszelkie starania i pieczołowania¹³³ dziękuję.

Zeznawam też i to, iż tenże JM Pan Mikołaj Królik, radzca krakowski, rodzony mój, aby suma złotych dwadzieścia tysięcy *bonae antiquae monetae*¹³⁴ po JM JM Panach rodzicach naszych wyżej namienionych w Toroniu u debitorów¹³⁵ nie przepadła, wielkiego starania, prac i pieczołowania, takową sumę przez lat kilkanaście windykując, poniósł i onę szczęśliwie wydzwignął¹³⁶, odzyskał i skutecznie odebrał. Z której to sumy dwudziestu tysięcy *bonae antiquae monetae* na osobę moją albo *pro sorte mea*¹³⁷ przypadała suma cztery tysiące dziewięćset *bonae antiquae monetae*, bo sto złotych każdy z nas na prawne unkoszta¹³⁸ w dochodzeniu tej sumy poniesione bonifikował.

Z tej tedy sumy *pro sorte mea* należącej z złotych czterech tysięcy dziewięćset *bonae antiquae monetae* JM Pan Mikołaj Królik za wyraźną wolą moją i uproszeniem, a jasnymi dokumentami na pomienione wyżej niektóre dziatki moje, jako o tym rejestra¹³⁹ JM dostatecznie opisane świadczą, sumę *bonae antiquae monetae* dziewięćnaście set złotych wydał i w tej mierze ze mną dostateczny rachunek JM uczynił, z którego porachunku i z sumy na dziatki moje *bonae antiquae monetae* dziewięćnaście set złotych, jako na ratuszu krakowskim urzędownie JM skwitowałem, tak i niniejszym testamentem też zeznaję i stwierdzam.

*Residuum*¹⁴⁰ zaś sumy złotych trzy tysiące *bonae antiquae monetae*, co tymfami czyni złotych pięć tysięcy, która mi z porachunku uczynionego od sumy kapitalnej wyżej namienionej czterech tysięcy dziewięćset *bonae antiquae monetae* należała od tegoż JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, w gotowiznie¹⁴¹ i skutecznie odebrałem, i z wyliczenia tej sumy pięci tysięcy tymfow jako na ratuszu krakowskim także urzędownie dostatecznie ukwitowałem, tak to i teraz zeznaję i stwierdzam.

Tę zaś sumę pięć tysięcy tymfow, do lat trzech na prowizyją JM P Jakubowi Franciszkowi Gładyszowicowi, ławnikowi i kupcowi krakowskiemu, według osobliwego w tej mierze z JM uczynionego i spisane go kontraktu¹⁴², który kontrakt w rękach JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, rodzzonego mego, zostawać będzie i już zostaje.

[s. 95] Takowa zaś suma pięć tysięcy tymfow na prowizyjce u pomienionego JM Pana Gładyszowica zostająca po wyściu lat trzech, gdyby mnie śmierć zaszła, według wyżej opisanej dyspozycyjej mojej, to jest na pogrzeb, rocznicę, ubogim, *pia legata*¹⁴³, wyliczenie

¹³² Uspokoić, uspokoić się – tu: być zaspokojonym.

¹³³ Pieczołowanie – troska, trud, zapobiegliwość.

¹³⁴ *Bonae antiquae monetae* – starej dobrej monety.

¹³⁵ Debitor – dłużnik.

¹³⁶ Wydzwignąć – tu: odebrać, odzyskać.

¹³⁷ *Pro sorte mea* – na moją część.

¹³⁸ Unkoszta – straty; tu: wydatki.

¹³⁹ Regestra – księgi rachunkowe, spisy, rejestry.

¹⁴⁰ *Residuum* – reszta.

¹⁴¹ Gotowizna – gotówka.

¹⁴² Kontrakt – umowa.

¹⁴³ *Pia legata* – zapisy pobożne.

wiana JM Pani małżonce mojej, *legata* dziatkom przez JM JM PP egzekutorów¹⁴⁴ tym testamentem sobie uproszonych i niżej opisanych obroćona bydź będzie powinna.

Więc, że do lat trzech takową sumę JM Panu Gładyszowicowi dając na prowizyją i do wyliczenia i powrócenia onej aż po wyściu takowych lat trzech, należały JM dopiero. *Interea*¹⁴⁵ zaś Pan Bóg śmierć, lubo w roku jednym lubo w półroczu zesłać może i dopuścić na mnie, a zatym ciała mego grzesznego nie byłoby czym pochować i dusze mojej ratować. Tedy ułatwiając tę trudność tak deklaruję i mieć to po śmierci mojej pragnę, aby *in quantum*¹⁴⁶ mnie przed wyściem tych lat trzech śmierć zandzie, JM Pan Gładyszowic pomieniony powinien *interea* swoimi pieniędzmi kilkuset złotych na pochowanie ciała mego grzesznego i poratowanie dusze mojej zaratować i wyliczyć, co JM Pan Gładyszowic z miłości swojej ku mnie to uczyni, przyobiecał i chętnie takową kondycją akceptuje, cokolwiek zaś sumy, na takowy pogrzeb mój i poratowanie dusze mojej JM wyłoży, to wszystko z sumy kapitałnej pięci tysięcy tynfów¹⁴⁷ przy wyliczaniu onej potrącić sobie i powziąć będzie powinien. A, że tenże JM Pan Gładyszowic od takowej sumy kapitałnej zaraz teraz przodkiem prowizyjnej rocznej czterysta tynfów oddał i do rąk moich wyliczył (z których wyliczenia JM kwituję) i każdego roku po złotych czterysta tynfów prowizyjnej *anticipative*¹⁴⁸ wyliczać mi powinien, tedy cokolwiek też sumy z przodkiem wygadżając na pochowanie Ciała i poratowanie dusze mojej wyda, od tej prowizyjnej także sobie, jako człowiek kupiecki, odbierać i mnie, a prowizyją czterechset tynfów roczną potrącać będzie powinien. JM małżonka moja ukochana zaś i dziatki moje miłe, także którym są legata po-oddawane, *in quantum* by mnie śmierć prędzej zaszła, upominać się nie mają, aż po wyściu lat trzech według kontraktu z JM P Gładyszowicem o takową sumę spisaneego.

Interea jednak póki wiano małżonce mojej między trzema temi latami wyliczone nie byłoby po śmierci mojej JM PP egzekutorowie moi po złotych półtorasta na rok jeden oddawać i wyliczać mają, ostatek prowizyjnej, co od półtoruset złotych zostanie, według dyspozycyjnej swojej JM PP egzekutorowie obróćą.

[s. 96] Zeznamam też tym testamentem moim, iż Panu Abramowi Prayowi i Panu Marcinowi Brantmaierowi, kupcom wrocławskim, zostają coś winien, jednak wiele tego nie pamiętam, atoli póki jeszcze żyję w prętcie wywieźć się zechcę, a dowiedziawszy ony sumy[?] *interea* umarłbym, wypłacić to JM PP Egzekutorom tego testamentu mego zlecam i o to JM JM proszę, a to z nadatku pomienionych wyżej pięci tysięcy tynfów.

Za egzekutorów tego testamentu mego i ostatniej woli mojej uprosiłem sobie JM Pana Mikołaja Królika, radzce krakowskiego, a rodzzonego mego, także JM Pana Jakuba Franciszka Gładyszowica, ławnika i kupca krakowskiego, czego ci się podjęli. Niech sam Pan Bóg wszelką JM JM będzie nagrodą. Dając JM PP egzekutorom moim pomienionym moc i władzą wszelką po śmierci mojej ten testament z sekwestru¹⁴⁹ podźwignąć¹⁵⁰, otwo-

¹⁴⁴ Egzekutor – wykonawca (testamentu).

¹⁴⁵ *Interea* – tymczasem.

¹⁴⁶ *In quantum* – jak daleko; tu: jeśli.

¹⁴⁷ Tynf – srebrna moneta polska, w XVII w. wartości 1 zł 6 gr, w XVIII w. jej wartość spadła do 18 gr.

¹⁴⁸ *Anticipative* – uprzednio; tu: z góry.

¹⁴⁹ Sekwestr – tu: depozyt urzędowy.

¹⁵⁰ Podźwignąć – tu: odebrać z depozytu urzędowego.

rzyć, i to wszystko co według woli mojej opisano jest egzekwować i wypełnić. Co by się pieniędzy nad opisaną dyspozycją moją zostało, to ubogim rozdać i w ostatku wszystko według ich własnej wolej tym dysponować.

Zachowuję jednak sobie i zostawiam moc i władzę takowy testament z sekwestru powziąć, jeżeli mi Pan Bóg zdrowia pożyczczy, on poprawić albo inny według woli mojej opisany do tegoż sekwestru podać¹⁵¹.

Który to testament dla większej wagi, wiary i pewności ręką moją własną podpisuję i pieczęć przykładam. *Datum* w Krakowie dnia siódmego maja Roku Pańskiego tysiąc sześćset dziewięćdziesiątego pierwszego.

Wojciech Królik

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Krakowa, rkps 24, 34–36, 38, 39, 259, 458, 459, 460, 463, 464, 468, 469, 779, 780, 1425, 2571, 2588, 3045.

Archiwum Parafii Ewangelickiej w Krakowie

Księga wtóra.

Archiwum Parafii Najświętszej Marii Panny w Krakowie

Metrica Baptisatorum 1652–1665, sygn. 370.

Metrica Baptisatorum 1666–1688, sygn. 371.

Źródła drukowane

Album Civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783. Wyd. Andrzej Janeczek. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2005.

Dług śmiertelności wypłacić potrzeba. Wyd. Ewa Danowska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2011.

Księga wiertelnicza krakowska, część I (1568–1577). Wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy. Fontes Cracovienses 5. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1997.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis cracoviensis 1507–1572. Wyd. Aniela Kielbicka i Zbigniew Wojas. Fontes Cracovienses 1. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1993.

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis cracoviensis 1573–1611. Wyd. Aniela Kielbicka i Zbigniew Wojas. Fontes Cracovienses 2. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1994.

¹⁵¹ Podać – przekazać, ogłosić, tu: zdeponować w urzędzie.

- Monumenta Poloniae typographica XV et XVI saeculorum, Vol. I Cracovia Impressorum XV et XVI saeculorum.* Wyd. Jan Ptaśnik. Lwów: sumptibus Instituti Ossoliniani, 1922.
- Rejestry gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649. Ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej.* Wyd. Kamila Follprecht. Fontes Cracovienses 11. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2005.
- Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagiellonica ab anno 1402 ad annum 1849.* Wyd. Józef Muczkowski. Zabytki z Dziejów Oświaty i Sztuk Pięknych Wydawane Staraniem Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim Złączonego t. 1. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1849.
- Szczerbic Paweł: *Speculum Saxonum, albo prawo saskie i majdeburskie porządkiem obyczajadla z łacińskich i niemieckich egzemplarzów zebrane. A na polski język z pilnością i wiernie przełożone.* T. 1. Wyd. Grzegorz M. Kowalski. Bibliotheca Iagiellonica Fontes et Studia t. 29. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2016.
- Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.* Wyd. Alicja Falniowska-Gradowska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1997.
- Węgierski Wojciech: *Kronika Zboru Ewangelickiego Krakowskiego.* Wyd. Mariusz Pawelec. Kraków: Parafia Ewangelicka, 2007.

Opracowania

- Bieniarzówna Janina: *Mieszczanstwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1969.
- Bieniarzówna Janina: *Mikołaj Królik.* W: PSB, t. 15. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1970, s. 362.
- Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M.: *Dzieje Krakowa.* T. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984.
- Boniecki Adam: *Herbarz Polski.* T. 4. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1901.
- Borkowska Małgorzata OSB: *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej.* T. 2: *Polska Centralna i Południowa.* Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005.
- Budka Włodzimierz: *Franciszek Cezary (starszy).* W: PSB, t. 3. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1937, s. 243–244.
- Ciechanowiecki Andrzej: *Złotnicy czynni w Krakowie w latach 1600–1700.* Materiały do Biografii, Genealogii i Heraldyki Polskiej t. 6. Red. Szymon Konarski. Buenos Aires: [b.w.], 1974.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku.* T. 1: *Małopolska.* Cz. 1: *Wiek XV–XVI.* Red. Alodia Kawecka-Gryczowa. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku.* T. 1: *Małopolska.* Cz. 2: *Wiek XVII–XVIII.* Vol. 1. Red. Jan Pirożyński. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2000.
- Follprecht Kamila: *Właściciele nieruchomości w Krakowie w 1655 roku.* Biblioteka Krakowska nr 142. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2001.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku.* Red. Kazimierz Lepszy. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1953.
- Jaglarz Monika: *Księgarstwo krakowskie XVI wieku.* Biblioteka Krakowska nr 147. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2004.

- Kempa Tomasz: *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII w.* Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2016.
- Kowalski Waldemar: *Wielka imigracja. Szkoci w Krakowie i Małopolsce w XVI – pierwszej połowie XVII wieku.* Wyd. 2 poprawione i uzupełnione. Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2014.
- Krawczuk Wojciech, Ziemiński Maciej: *Zwischen Gehorsam und Aufruhr. Versuch einer Erklärung der Vernichtung des protestantischen Gebetshauses Brög in Krakau im Jahr 1591.* W: *Krakau–Nürnberg–Prag – Stadt und Reformation Krakau, Nürnberg und Prag (1500–1618)*. Red. Michael Diefenbacher, Olga Fejtová, Zdzisław Noga. „Documenta Pragensia Monographia (series Cracovia–Norimberga–Praga)”. Red. Václav Ledvinka, vol. 33/2. Praha: Archiv hlavního města Prahy, Pavel Mervart, 2019, s. 245–255.
- Leśniak Franciszek: *Urzednicy i personel pomocniczy w wielkorządach krakowskich w okresie nowożytnym.* Biblioteka Wawelska 14. Kraków: Zamek Królewski na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki, 2020.
- Noga Zdzisław: *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy.* Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003.
- Noga Zdzisław: *Reformacja w Krakowie w XVI–XVII wieku i jej skutki.* „Czaszy Nowożytne” 2018, t. 31, s. 291–300.
- Noga Zdzisław: *Urzednicy miejscy Krakowa. Cz. 2: 1500–1794.* Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2008.
- Pańków Stanisława: *Michał Królik.* W: PSB, t. 15. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1970, s. 362.
- Paprocka Elżbieta: *Tolerowani, nielubiani. Katolicy w Elblągu w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów codziennego współistnienia wyznań.* Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009.
- Ptaśnik Jan: *Księgarze różnowiercy w Krakowie w XVI wieku.* „Reformacja w Polsce. Organ Towarzystwa do Badania Dziejów Reformacji w Polsce” 1921, R. 1, nr 1, s. 43–50.
- Salmonowicz Stanisław: *Protestanci i katolicy w jednym mieście: casus Torunia w XVI–XVIII wieku.* W: *Rzeczpospolita wielu wyznań. Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków 18–20 listopada 2002.* Red. Adam Kaźmierczyk, Andrzej K. Link-Lenczowski, Mariusz Markiewicz, Krystyn Matwijowski. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2004, s. 65–78.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.* T. 2. Red. Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski. Warszawa: nakładem Filipa Sulimierskiego i Władysława Walewskiego, 1881.
- Tomkowicz Stanisław: *Przyczynki do historii i kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.* Lwów: Nakładem Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej, 1912.
- Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy.* Red. Antoni Gąsiorowski. T. 4: *Małopolska. Z. 2: Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy.* Oprac. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska. Kórnik: Biblioteka Kórnicka, 1990.
- Wiśniewski Jan ks.: *Dzieje miasta Olkusza, jego kościołów i pamiątek.* Marjówka: Druk. Szkoły Rzem. w Marjówce, 1933.

- Ziemierski Maciej: *Skład osobowy Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego na Zamku Krakowskim w XVII–XVIII wieku*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2013.
- Ziemierski Maciej: *Testament rajcy krakowskiego Mikołaja Królika (1628–1711) – źródło do dziejów kilku rodzin mieszczan krakowskich w 2. połowie XVII i na początku XVIII wieku oraz położenia różnowierców w Rzeczypospolitej*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2009, R. 59, s. 5–60.
- Ziemierski Maciej: *W kręgu życia prywatnego mieszczan krakowskich. Testamenty Barbary Cezarowej oraz jej wnuka Franciszka Cezarego młodszego z 1665 i 1723 roku*. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2006–2007, R. 56–57, s. 97–119.
- Zięba Andrzej A.: *Ormianie w Krakowie od wieku XIV do schyłku XVIII*. W: *Kraków międzynarodowy. Materiały z sesji naukowej 7 maja 2016 r.* Kraków w *Dziejach Narodu* t. 36. Red. Zdzisław Noga. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2017, s. 109–152.
- Żurkowska Renata: *Księgarstwo krakowskie w pierwszej połowie XVII wieku*. Biblioteka Krakowska nr 128. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1992.

AUTOR: Maciej Ziemierski – dr; współpracownik *Polskiego słownika biograficznego*; zainteresowania badawcze: biografistyka, judaistyka, dzieje miast i mieszczaństwa w epoce nowożytnej; e-mail: ziemierskim@op.pl

AUTHOR: Maciej Ziemierski – Dr; associate of the *Polish biographical dictionary*; research interests: biographies, Jewish studies, history of towns and the bourgeoisie in the early modern period; e-mail: ziemierskim@op.pl



Bernadeta Wilk

ORCID: 0000-0003-2518-3897

Archiwum Nauki PAN i PAU

Roman Nitsch (1873–1943), doktor medycyny, serolog i bakteriolog*

Roman Nitsch (1873–1943), doctor of medicine, serologist and bacteriologist

SŁOWA KLUCZOWE: Roman Nitsch, Wiktor Osławski, serolog, bakteriolog, stypendium

KEY WORDS: Roman Nitsch, Wiktor Osławski, serologist, bacteriologist, scholarship

ABSTRAKT: Artykuł ma za zadanie przybliżyć postać Romana Nitscha i jego działalność na polu serologii i bakteriologii. R. Nitsch studiował medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1893–1898. Przez dziesięć lat był asystentem w Katedrze Higieny i Bakteriologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie asystentury wziął udział w ekspedycji naukowej Josepha Lindleya badającej ujęcie rzeki Kury na Zakaukaziu, od której miano budować wodociąg dla miasta Baku. Prowadził intensywne badania naukowe dotyczące wścieklizny i na tej podstawie habilitował się w 1907 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tym samym roku zwrócił się do Zarządu Akademii Umiejętności o udzielenie mu subwencji z Funduszu Wiktora Osławskiego. Otrzymał 620 koron zapomogi oraz 5 000 koron stypendium, dzięki czemu przez rok, od listopada 1909 r. do października 1910 r., pracował naukowo w Paryżu, Bernie, Zurychu, Monachium, Brukseli i Berlinie, zajmując się teoretycznymi zagadnieniami budowy nowoczesnych miast i domów robotniczych z punktu widzenia higieny społecznej.

ABSTRACT: The article aims to bring us closer to the figure of Roman Nitsch and his activities in the fields of serology and bacteriology. R. Nitsch studied medicine at Jagiellonian University during the years 1893–1898. For ten years, he was an assistant in the Department of Hygiene and Bacteriology at Jagiellonian University. During that time, he

* Opracowanie stanowi znacznie rozszerzoną i zmodyfikowaną wersję odczytu pt. „Roman Nitsch (1873–1943), doktor medycyny, serolog i bakteriolog”, wygłoszonego 1 grudnia 2015 r. w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

participated in the scientific expedition of Joseph Lindley to research the water intake of the Kura River in the Caucasus region, from which a water pipe to the city of Baku was to be built. He carried out intensive scientific research on rabies and completed his habilitation based on this subject in 1907 at Jagiellonian University. In the same year, he applied to the Executive Board of the Academy of Arts and Sciences for a grant from the Wiktor Osławski Fund. He received 620 krone as financial aid as well as 5,000 krone as a scholarship, thanks to which he conducted scientific work from November 1909 until November 1910 in Paris, Berne, Zurich, Munich, Brussels and Berlin, dealing with the theoretical considerations of constructing modern towns and workers' houses from the perspective of social hygiene.

Artykuł ma na celu przybliżenie postaci Romana Nitscha¹, zasłużonego dla polskiej medycyny serologa² i bakteriologa³, wywodzącego się ze znanej krakowskiej rodziny Nitschów. Badania nad rodem Nitschów, jak i te dotyczące jego przedstawicieli, nie miały dotąd charakteru kompleksowego. Poniższy artykuł stanowi uzupełnienie i rozwinięcie drukowanych wcześniej badań nad historią tej rodziny. W 2015 r. autorka na łamach „Rocznika Krakowskiego”⁴ dołożyła starań, aby pokrótce scharakteryzować poszczególnych członków rodziny Nitschów. W dostępnej literaturze najwięcej uwagi poświęcano zebraniu ogólnych faktów z życia serologa i bakteriologa. Przykładem jest biogram R. Nitscha wraz z informacjami bibliograficznymi w *Polskim słowniku biograficznym*⁵. Interesującym źródłem wiedzy o życiu i działalności R. Nitscha jest praca Adama Wrzosa w „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” z 1948 r.⁶ Zajmujące wydaje się również wydawnictwo w cyklu *W służbie nauki... Kazimierz Nitsch 1874–1958*, stanowiące pokłosie posiedzenia naukowego, które odbyło się

¹ Nota bene – Roman Nitsche (1876–1947), przedsiębiorca i przemysłowiec z Nowego Tomyśla.

² Serologia – nauka o właściwościach surowicy krwi ludzi i zwierząt.

³ Bakteriologia – nauka o bakteriach, ich budowie i właściwościach.

⁴ Bernadeta Wilk, *Krakowska rodzina Nitschów*, „Rocznik Krakowski” 2015, R. 81, s. 155–174.

⁵ Teresa Ostrowska, *Roman Nitsch (1873–1943)*, [w:] PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 151–152.

⁶ Adam Wrzosek, *Wspomnienie o Romanie Nitschu*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1948, t. 19, s. 249–260.

w Polskiej Akademii Umiejętności 20 czerwca 2008 r. Oprócz artykułów wspomnieniowych byłych uczniów o Kazimierzu Nitschu, językoznawcy, sławście i dialektologu, zamieszczono tam również początek maszynopisu K. Nitscha pt. „Rodzina bliższa i rodzina matki”, wiernie przepisany przez Kazimierza Urbańczyka (ur. 1944), syna językoznawcy Stanisława Urbańczyka (1909–2001). W tekście ciekawie opisana jest rodzina Józefa Nitscha (1845–1913) i Marii z Sieglerów d’Eberswald (1850–1925) oraz ich dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem Romana Nitscha⁷.

W prezentowanym artykule wykorzystano archiwalia, które pochodzą z zespołu akt kancelaryjnych Polskiej Akademii Umiejętności przechowywanego w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, m.in.: archiwalia z Korespondencji Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności z lat 1907, 1908 i 1910; ponadto Protokoły posiedzeń Zarządu Akademii Umiejętności z dnia 13 stycznia 1908 r. oraz Protokoły posiedzeń Wydziału Lekarskiego Polskiej Akademii Umiejętności z lat 1930–1939 oraz 1945–1947. Ciekawym źródłem archiwalnym jest rękopis autorstwa K. Nitscha pt. „Wspomnienie o Romanie Nitschu” z 1943 r. przechowywany w spuściznie Kazimierza Nitscha w Archiwum Nauki PAN i PAU⁸ oraz opracowanie Andrzeja Nitscha o Maksymilianie Nitschu (1843–1890), architekcie krakowskim, w którym jest wiele ciekawych wątków o Romanie Nitschu⁹.

Roman Franciszek Henryk Nitsch był wnukiem Leonarda Nitscha (1801–1866), krakowskiego jubilera, właściciela znanego zakładu jubilerskiego przy ulicy Floriańskiej, synem Józefa Nitscha (1845–1913), agronoma, właściciela folwarku Podchybie, bratem stryjecznym Kazimierza Nitscha (1874–1958), wybitnego polskiego językoznawcy, dialektologa i sławisty¹⁰.

Ojciec R. Nitscha Józef – wykształcony w Dublinach na Ukrainie – był właścicielem i gospodarzem malowniczo położonego folwarku Podchy-

⁷ Kazimierz Nitsch, *Rodzina bliższa i rodzina matki*, [w:] *Kazimierz Nitsch (1874–1958). Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 20 czerwca 2008 r.*, W Służbie Nauki... nr 18, Kraków 2011, s. 91–99.

⁸ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1845–1978), sygn. K III-51, j.a. 261 (Kazimierz Nitsch, „Wspomnienie o Romanie Nitschu”, Kraków 1943, rkps, mps, b.p.).

⁹ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1845–1978), sygn. K III-51, j.a. 253 (Andrzej Nitsch, „Maksymilian Nitsch – architekt krakowski 1843–1890”, Warszawa 1981, s. 1–93, wersja elektroniczna na CD).

¹⁰ Stanisław Urbańczyk, *Kazimierz Ignacy Nitsch (1874–1958)*, [w:] PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 145–150.

bie¹¹ koło Izdebnika, zakupionego od wdowy po Ludwiku de Laveaux lub od spadkobierców¹². Po przeprowadzce do Krakowa w 1882 r. Józef objął obowiązki urzędnika w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń „Florianka” i został likwidatorem rolniczym¹³. Ożenił się z Niemką, córką zarządcy dóbr Izdebnik książąt Montleart, Marią z Sieglerów d’Eberswald (1850–1925). Miał trzech synów: Romana Franciszka Henryka (1873–1943), Eugeniusza Maksymiliana (1878–1943), Józefa Wilhelma (1891–?) i dwie córki: Almę (1875–1940) i Olgę (1882–1971)¹⁴.

Najstarszy syn Józefa i Marii Nitschów Roman Franciszek Henryk urodził się 5 września 1873 r. w Podchybiu, należącym do parafii Izdebnik w powiecie wadowickim. Dom Nitschów różnił się od okolicznych zabudowań. Stara budowla z grubymi murami, która fantastycznością architektury robiła wrażenie warowni lub zameczku, stała na szczycie jednego ze wzgórz podkarpackich. Z jednej strony las jodłowy zbiegał aż do potoku Cedron, z drugiej rósł sad na zboczu. Wokół cieszyła oczy podkarpacka panorama aż do błękitnych horyzontów i do Tatr, których szczyty pokryte śniegiem widać było w pogodne dni. Do tej urokliwej siedziby z tęsknotą wracał Roman, wielokrotnie podróżując w różnych okresach swego życia i zawsze myśląc o niej z czułością¹⁵. Do szkoły powszechnej R. Nitsch uczęszczał w Wadowicach, gdzie mieszkał na stacji. Po przeprowadzce z rodzicami do Krakowa ukończył Gimnazjum św. Anny.

¹¹ Podchybie – wieś w gminie Lanckorona, położona w zachodniej części Pogórza Wielickiego. W XVIII w. wieś została kupiona przez rodzinę Gołuchowskich herbu Leliwa. Pierwotnie była to królewszczyzna, którą po 1772 r., w trakcie sprzedaży polskich dóbr koronnych przez władze austriackie, nabył Jan Nepomucen Gołuchowski, on też wybudował tam dwór. W 1806 r. majątek Gołuchowskich nabyli Felicja i Ludwik de Laveaux, a w 1873 r. Józef Nitsch, którego syn Roman Nitsch urodził się w Podchybiu. W 1882 r. Podchybie kupili Rozwadowsy. Zob. Mirosław Holewiński, *Dwór w Podchybiu. Jaka będzie przyszłość obiektu zabytkowego*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2010, nr 27, s. 162–170; Maciej Bilek, *Profesor Roman Nitsch z Podchybia*, „Kurier Lanckoroński” 2006, nr 50, s. 10.

¹² Ludwik de Laveaux (1775–1870), przyrodnik i etnograf, wraz z żoną Felicją z Popielów kupił od Gołuchowskich w 1806 r. majątek Podchybie koło Izdebnika. Zob. też przyp. 11.

¹³ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

¹⁴ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51 (A. Nitsch, „Maksymilian Nitsch...”, s. 8).

¹⁵ A. Wrzosek, *Wspomnienie o Romanie Nitschu...*, s. 249–250.

W tzw. krakowskim życiorysie R. Nitscha, napisanym przez jego brata stryjecznego K. Nitscha, czytamy, że Romanowi

w gimnazjum szło [...] dobrze; uczniem, przez nikogo nie pilnowanym, był zawsze sumiennym, w niższych klasach celującym, odznaczającym się zwłaszcza w filologii; potem przeszkadzała mu do stopnia celującego matematyka. Łaciną i greką tak się przejął, że w ciągu gimnazjum mówił nieraz zwrotami naśladowanymi ze starożytnych pisarzy, sam siebie określając, że jest z pochodzenia Niemcem, z języka Rzymianinem i Grekiem, z duszy czy serca Polakiem. Zapewne też pozostałością po tym okresie było przez całe życie trwające rozmiłowanie się w Kochanowskim¹⁶.

Już pod koniec gimnazjum Roman wiedział, że nie pociąga go filologia i humanistyka, ale przyroda i jakiś samodzielny zawód. Bezpośrednio po maturze zdecydował się na leśnictwo, na co zapewne miał wpływ jego wuj Juliusz Siegler, brat matki, administrator krzeszowickich dóbr Potockich. Przez rok Roman odbywał praktykę w tych dobrach, głównie w leśniczówce w Kopcach pod Krzeszowicami. Praktyka była bowiem wymagana przed przyjęciem do Akademii Leśnej w Wiedniu¹⁷, na którą R. Nitsch się wybierał. Z planów jednak zrezygnował – odstraszyły go samotność, zajęcia kancelaryjne i patrole nocne mające odstraszać kłusowników. Zdecydował się studiować medycynę i nigdy tego wyboru nie żałował¹⁸. Studia medyczne odbył w latach 1893–1898 na Uniwersytecie Jagiellońskim¹⁹. Zdolności i pracowitość sprawiły, że nie miał problemów z nauką. Przez cały czas studiów pogłębiał wiedzę bardziej, niż tego wymagano na uczelni. Dużo czytał, zwłaszcza prac filozoficzno-społecznych. Brak doktrynerstwa i nerwu agitatorskiego utrzymały go jednak z dala od wszelkich partii politycznych. Nie miał też ambicji przewodzenia w studenckich stowarzyszeniach. Nic więc dziwnego, że zajął się działalnością oświatową, kierując przez dłuższy czas bezpłatnie wypożyczalnią III (lewicowego) koła Towarzystwa Szkoły Ludo-

¹⁶ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

¹⁷ Mowa tu zapewne o Akademii Leśnej w Mariabrunn pod Wiedniem (K. u. K. Forstakademie Mariabrunn), w 1875 r. włączonej w skład Hochschule für Bodenkultur in Wien.

¹⁸ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

¹⁹ *Corpus Studiosorum Universtatis Iagellonicae 1850/51–1917/18 M–N*, red. Krzysztof Stopka, Kraków 2011, s. 730–731.

wej²⁰ na Podgórzu, co zajmowało mu całe niedzielne popołudnia²¹. Relacje koleżeńskie, niemal wyłącznie w wąskim medycznym gronie, utrzymywał m.in. z kolegą gimnazjalnym Tadeuszem Boyem-Żeleńskim²², towarzyszem uczenia się do egzaminów Maksymilianem Blassbergiem²³, Emilem Godlewskim²⁴ czy przedwcześnie zmarłym Adamem Bochenkiem²⁵.

Czas wolny w okresie studiów R. Nitsch najbardziej lubił spędzać na górskich wycieczkach w zgranej grupie znajomych, głównie z bratem stryjczym K. Nitschem i M. Blassbergiem. Później górskie ekskursje uniemożliwiła mu poważna choroba żołądka.

Kierując wypożyczalnią w Towarzystwie Szkoły Ludowej, R. Nitsch zbliżył się z małżeństwem Bujwidów, tj. Odo Bujwidem²⁶, ojcem polskiej bakteriologii i jego żoną Kazimierą²⁷. Znajomość z kołem Bujwidowskim, przyciągającym lewicowo-ideowych studentów, do pewnego stopnia wpłynęła na ściślejszy wybór pracy naukowej Romana. W 1898 r. został on mianowany bezpłatnym I elewem w klinice lekarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Po uzyskaniu doktoratu wszech nauk lekarskich w 1899 r. R. Nitsch pracował w Klinice Chorób Wewnętrznych jako elew oraz na Oddziale Chi-

²⁰ Towarzystwo Szkoły Ludowej – organizacja, której celem był rozwój oświaty wśród ludu. Towarzystwo zostało założone w Galicji w 1891 r. dla uczczenia 100-lecia Konstytucji 3 maja, działało do 1939 r. Pierwszym jego prezesem został Adam Asnyk.

²¹ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

²² Tadeusz Żeleński pseud. Boy (1874–1941), tłumacz literatury francuskiej, krytyk literacki i teatralny, pisarz, poeta, satyryk, kronikarz, eseista, działacz społeczny, z wykształcenia lekarz.

²³ Maksymilian Blassberg (ur. 1901–?), lekarz, pracował w Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, zginął w getcie krakowskim podczas okupacji niemieckiej.

²⁴ Emil Godlewski jun. (1875–1944), lekarz, profesor embriologii i biologii.

²⁵ Adam Bochenek (1875–1913), anatom, histolog, autor wznawianego do dziś wielotomowego podręcznika *Anatomia człowieka*.

²⁶ Odo Bujwid (1857–1942), pierwszy polski bakteriolog, pionier higieny, jeden z pierwszych polskich naukowców zajmujących się wytwarzaniem szczepionek leczniczych, przeprowadził pionierskie szczepienia przeciwko wścieklicznie. Był zwolennikiem upowszechnienia oświaty, współtwórcą miejscowego III koła Towarzystwa Szkoły Ludowej, organizatorem – wraz z żoną – pierwszego gimnazjum żeńskiego, popierał walkę kobiet o dopuszczenie do studiów uniwersyteckich.

²⁷ Kazimiera Bujwidowa (1867–1932), działaczka społeczna i publicystka, czołowa przedstawicielka ruchu kobiecego w Galicji.

rurgicznym Szpitala św. Łazarza. W 1900 r. O. Bujwid zaproponował mu asystenturę przy Katedrze Higieny i Bakteriologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stanowisko przyjął z ochotą i został asystentem (1900–1910) profesora O. Bujwida, kierownika Katedry. Zyskał w ten sposób możliwość pracy naukowej poza praktyką lekarską, tym bardziej że już w trakcie studiów wiedział, że lekarzem praktykującym raczej nie będzie. Szybko jednak przyszły rozczarowania. O. Bujwid, jak napisał K. Nitsch

naukowo w Zakładzie nic nie robił, ale za to umiał wyzyskiwać innych (także finansowo). Roman z własnej inicjatywy i bez wiedzy profesora, zabrał się do badania jakości mleka sprzedawanego na targu w Krakowie i napisał o tym udokumentowaną pracę. Gdy ją pokazał Bujwidowi, ten ją z wielkim zajęciem przerzucił i zabrał do opublikowania. Ukazała się ona wkrótce w fachowym piśmie krakowskim, ale... ale pod nazwiskiem Odo Bujwida, który słowa w niej nie zamieniwszy, tylko w odnośniku zaznaczył, że w pracy tej był mu „pomocnym” asystent dr R. Nitsch!²⁸

W okresie asystentury na Uniwersytecie Jagiellońskim, w latach 1902–1903, R. Nitsch wziął udział w ekspedycji naukowej Josepha Lindleya²⁹, badającej ujęcie rzeki Kury na Zakaukaziu, od której miano budować wodociąg dla miasta Baku³⁰. Listy pisane stamtąd do jego późniejszej pierwszej żony uległy zniszczeniu w sierpniu 1944 r. w Warszawie³¹.

R. Nitsch prowadził bardzo intensywne badania naukowe dotyczące wścieklizny. Ich wyniki pt. *Doświadczenia z jadem laboratoryjnym virus fixe wścieklizny (Expériences sur la rage de laboratoire virus fixe)* zostały przedstawione na posiedzeniu Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności 5 lipca 1904 r. przez Napoleona Cybulskiego³² i wydrukowane w pięciu częściach w „Bulletin International de l’Académie

²⁸ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

²⁹ Joseph IV Lindley (1859–1906), brytyjski inżynier, brał udział w projektowaniu oraz nadzorował budowę systemów kanalizacyjnych i wodociągów w wielu miejscach na świecie, również w Warszawie.

³⁰ T. Ostrowska, *Roman Nitsch...*, s. 151.

³¹ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

³² Napoleon Cybulski (1854–1919), fizjolog i publicysta, współodkrywca adrenaliny, jeden z twórców endokrynologii, współodkrywca prądów czynnościowych mózgu. Zob. *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1904 do kwietnia 1905*, „Rocznik Akademii Umiejętności” 1904/1905, s. 99.

des Sciences de Cracovie. Classe des sciences mathématiques et naturelles” 1904–1906³³. Na tej podstawie R. Nitsch habilitował się w 1907 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim z bakteriologii³⁴.

Jak wynika z pisma z dnia 18 października 1907 r., przesłanego do Zarządu Akademii Umiejętności przez R. Nitscha, otrzymał on stypendium fundacji imienia Józefa Kasparka³⁵ w kwocie 2 000 franków na wyjazd do Paryża w półroczu zimowym 1907/1908. Czas ten miał spędzić w Instytucie Pasteura³⁶, zajmując się badaniem otoczek i zarodników bakterii³⁷. Ponieważ do tych badań R. Nitschowi konieczny był dobry mikroskop, a w paryskich zakładach trudno było taki otrzymać na kilka miesięcy, zmuszony był wydać na ten cel 620 koron. Ze stypendium Kasparka – znacznie w ten sposób uszczuplonego – trudno mu się było utrzymać w Paryżu³⁸, dlatego zwrócił się do Akademii Umiejętności o udzielenie mu subwencji z funduszu Wiktora Osławskiego³⁹. Otrzymał 620 koron zapomogi z funduszu Osławskiego

³³ Roman Nitsch, *Doświadczenia z jadem laboratoryjnym (Virus Fixe) wścieklizny*, cz. 1–5, Kraków 1904–1906.

³⁴ W pracy habilitacyjnej dowiódł m.in., że głównym siedliskiem zarazka wścieklizny jest nie rdzeń przedłużony, ale substancja szara półkul mózgowych.

³⁵ Józef Franciszek Kasperek (1816–1892), po upadku powstania listopadowego wyemigrował do Francji, zgromadził spore fundusze, handlując winem. Zarządzał finansami Instytutu „Czci i Chleba”. W 1888 r. przekazał tej instytucji znaczną sumę pieniędzy, które miały być przeznaczone na stypendia dla absolwentów medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zob. Diana Błońska, *Fundacja stypendialna im. Józefa Kasparka i jej stypendyści*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2011, z. 138, s. 125.

³⁶ Instytut Pasteura – instytucja naukowo-badawcza powstała w 1888 r. w Paryżu z inicjatywy Akademii Nauk w Paryżu. Zadania i cele Instytutu jako poradni leczenia wścieklizny, ośrodka badań nad chorobami zakaźnymi i centrum szkoleniowego badań z zakresu mikrobiologii określił Ludwik Pasteur, który uczestniczył w jego organizacji. Instytut Pasteura stał się światowym ośrodkiem badań w dziedzinie mikrobiologii (głównie bakteriologii), immunologii i zwalczania chorób zakaźnych, a także największym we Francji ośrodkiem produkcji surowic i szczepionek.

³⁷ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 517/1907 (Pismo Romana Nitscha z dnia 18 X 1907 roku do Zarządu Akademii Umiejętności, rkps, b.p.).

³⁸ Ibidem.

³⁹ Wiktor Osławski (1814–1893), uczestnik powstania listopadowego, zmuszony do emigracji, osiadł we Francji, gdzie dorobił się znacznego majątku. Znany jako mecenas nauki i sztuki oraz kolekcjoner. W 1892 r. przekazał swoje kolekcje na rzecz Muzeum Narodowego w Krakowie (m.in. kolekcję obrazów, wazonów japońskich, brązów i sreber), a zbiory biblioteczne na rzecz Akademii Umiejętności, której zapisał również kwotę

oraz 5 000 koron stypendium na rok 1909/1910⁴⁰. Przyznane fundusze pozwoliły mu przez rok, od listopada 1909 do października 1910 r., pracować naukowo w Paryżu, Bernie, Zurychu, Monachium, Brukseli i Berlinie⁴¹. Zajmował się teoretycznymi zagadnieniami budowy nowoczesnych miast i domów robotniczych z punktu widzenia higieny społecznej⁴². W aneksach umieszczono in extenso sprawozdania Romana Nitscha z pobytu za granicą za stypendium Wiktora Osławskiego.

Po powrocie ze stypendium do kraju wykładał higienę na Uniwersytecie Jagiellońskim jako docent. W latach 1910–1919 piastował stanowisko bakteriologa miejskiego w Krakowie. W 1915 r. został mianowany bezpłatnym profesorem nadzwyczajnym bakteriologii i higieny Uniwersytetu Jagiellońskiego i przejął wykłady po profesorze O. Bujwidzie.

W czasie I wojny światowej brał udział w pracach, powołanego przez księcia biskupa Adama Stefana Sapiechę, Książęco-Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny⁴³. Przez kilka miesięcy, od końca

550 tys. koron – w 1905 r. w chwili realizacji fundacji wzrosła ona do 1 624 000 koron. Z tej sumy miały być ustanowione cztery roczne stypendia-zapomogi dla młodych studentów oraz dofinansowane laboratoria przyrodnicze na uniwersytetach galicyjskich. Ze stypendiów skorzystało wielu wybitnych przyrodników i humanistów, m.in. Karol Olszewski (1846–1913), Rudolf Weigl (1883–1957), Henryk Hoyer (1864–1974), Roman Nitsch (1873–1943), Kazimierz Nitsch (1874–1958), Stanisław Kot (1885–1975), Władysław Knopeczyński (1880–1952).

⁴⁰ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 49/1908 (Zapomogi z Funduszu Wiktora Osławskiego, b.p.); Polska Akademia Umiejętności Korespondencja Sekretarza Generalnego 342/1910 (Zapomogi z Funduszu Wiktora Osławskiego, b.p.); *Nagrody i konkursy*, „Rocznik Akademii Umiejętności” 1909/1910, s. 148.

⁴¹ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 517/1907 (Pismo Romana Nitscha z dnia 18 X 1907 roku...); Polska Akademia Umiejętności, sygn. PAU I-9 (Protokół posiedzenia Zarządu Akademii Umiejętności z dnia 13 I 1908 r., s. 576).

⁴² AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 254/1910 (Sprawozdanie z pobytu za granicą na stypendium W. Osławskiego za czas od połowy listopada 1909 do 13 marca 1910, b.p.); Polska Akademia Umiejętności sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 254/1910 (Sprawozdanie z użycia drugiej raty stypendium W. Osławskiego udzielonego mi na wyjazd za granicę w r. 1910 przez Akademię Umiejętności, s. 1–8).

⁴³ Książęco-Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny – charytatywna organizacja założona na początku 1915 r. w Krakowie przez biskupa Adama Stefana Sapiechę; M. Bilek, *Profesor Roman Nitsch...*, s. 10–11.

1916 r. do początków 1917 r., kierował pracownią bakteriologiczną austriackiego Szpitala Wojskowego w Krakowie oraz zakładem szczepień przeciw wścieklicznie byłej twierdzy Kraków⁴⁴.

W Krakowie R. Nitsch miał „wysokie uznanie kolegów, tak co do wyjątkowej sumienności i pracowitości, jak zwłaszcza co do naukowej samodzielnej inicjatywy i krytycyzmu, które to zalety dość rzadko chodzą w parze”⁴⁵. Pod koniec 1919 r. przeniósł się do Warszawy (mieszkał przy Nowym Świecie 19), gdzie jako profesor zwyczajny bakteriologii przez 24 lata pełnił funkcję kierownika Katedry Serologii i Mikrobiologii Uniwersytetu Warszawskiego. Działal również społecznie, m.in. jako wieloletni kurator Żydowskiego Stowarzyszenia Medyków (w których obronie stawał podczas antyżydowskich rozruchów), członek wielu komisji, takich jak: komisja organizacji Studium Teologii Prawosławnej, komisja stypendialna, komisja studenckiej Kasy Chorych czy komisja reformy studiów medycznych. W 1927 r. doprowadził do utworzenia Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów i Epidemiologów⁴⁶. R. Nitsch był przedstawicielem Wydziału Lekarskiego w Senacie Akademickim⁴⁷, cenionym i lubianym dziekanem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1928–1930) oraz pierwszym rektorem Akademii Stomatologicznej w Warszawie (1933–1936). Na Uniwersytecie wykładał mikrobiologię lekarską, serologię i immunologię. Od 1921 r. był członkiem Akademii Nauk Lekarskich w Warszawie, a 20 marca 1930 r. został powołany na członka czynnego Wydziału Lekarskiego Polskiej Akademii Umiejętności⁴⁸, powstałego w miejsce rozwiązanej Akademii Nauk Lekarskich⁴⁹. Od 21 marca 1934 r. przystąpił do Komisji Higieny Polskiej Akademii Umiejętności, od 10 grudnia 1934 r. sprawował funkcję zastępcy przewodniczącego tejże komisji⁵⁰.

⁴⁴ T. Ostrowska, *Roman Nitsch...*, s. 151.

⁴⁵ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

⁴⁶ *Powiązania rodowe twórców polskich szkół naukowo-medycznych*, red. Andrzej Śródka, Kraków 2012, s. 132.

⁴⁷ T. Ostrowska, *Roman Nitsch...*, s. 151.

⁴⁸ *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, red. Rita Majkowska, Kraków 2006, s. 87.

⁴⁹ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, Akta członków: Roman Nitsch, b.p.

⁵⁰ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. PAU W IV-4, rkps, k. 75, 88 (Protokoły posiedzeń Wydziału Lekarskiego PAU 1930–1939, 1945–1947).

W latach 1937–1943 R. Nitsch był prezesem Towarzystwa Daru Narodowego im. Marii Skłodowskiej-Curie. Organizacja ta, utworzona w 1923 r., skupiająca elity władz duchowieństwa i świata naukowego, wybudowała w 1932 r. Instytut Radowy w Warszawie zajmujący się nowoczesnym leczeniem nowotworów. Po wybuchu II wojny światowej R. Nitsch był współzałożycielem i zwykłym pracownikiem przychodni lekarskiej przy ulicy Żurawiej 2, powstałej na bazie ocalałych z wrześnieowych zniszczeń resztek sprzętu Akademii Stomatologicznej. R. Nitsch prowadził także pracownię bakteriologiczną szpitala Dzieciątka Jezus⁵¹ i organizował konspiracyjne wykłady bakteriologii w tajnym Uniwersytecie Warszawskim⁵².

Szczególnie intensywny okres działalności naukowej R. Nitscha przypada na czas, kiedy szczepienia Ludwika Pasteura przeciw wścieklicznie zyskały na całym świecie ogromny rozgłos. Stąd badania nad wściekliczną stanowiły jakby ideę przewodnią jego prac naukowych. W pracy habilitacyjnej dowiódł, że głównego siedliska zarazka wściekliczny należy upatrywać nie w rdzeniu przedłużonym, gdzie dotąd powszechnie to siedlisko lokowano, lecz w substancji szarej obu półkul mózgowych. Było to, przy ówczesnym stanie badań, wręcz kluczowe odkrycie, które w istotny sposób wpłynęło na patogenezę wściekliczny. O jego stosunku do nauki, a jednocześnie o głębokiej wierze w ścisłość metod naukowych, świadczą najlepiej jego doświadczenia z żywym zarazkiem wściekliczny, przeprowadzane na samym sobie⁵³.

R. Nitsch jest autorem kilku ważnych prac z zakresu serologii i bakteriologii. Cenna jest jego ponad 900-stronicowa praca *Szczepionki i surowice wraz z nauką o odporności* (t. 1, 1921), w której wyczerpująco zebrał całe polskie piśmiennictwo na ten temat. Ogłosił też *Uwagi nad metodą Pasteurowską zapobiegania wścieklicznie* („Medycyna” 1904), skrypt *Bakteriologia* (cz. 1, 1924; cz. 2, 1925), który doczekał się trzech wydań, monografię *Pasteur. 1822–1895* (1922), *Uwagi do dezynsekcji i dezynfekcji* (ok. 1930) i wiele innych.

⁵¹ Szpital Dzieciątka Jezus, obecnie Szpital Kliniczny Dzieciątka Jezus – szpital w Warszawie w dzielnicy Ochota przy ul. Lindleya 4, największy obiekt szpitalny Warszawy.

⁵² AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.); T. Ostrowska, *Roman Nitsch...*, s. 151–152.

⁵³ R. Nitsch, *Doświadczenia z jadem laboratoryjnym...*

Profesor R. Nitsch poza szerokim polem naukowej działalności interesował się historią i literaturą. Przyjaźnił się z krytykiem, pisarzem i doktorem medycyny T. Boyem-Żeleńskim.

Był doskonałym wychowawcą i patriotą, ubolewał ogromnie nad upośledzeniem nauki polskiej spowodowanym rozbiorami i utratą państwowości.

Polakiem był z głębokiego przekonania całe życie, zapewne, taki był nastrój całego Krakowa, kolegów, dalszej rodziny ojca, z którą stosunki były bliskie; ale że to zapanowało w nim tak silnie, silniej niż u ogółu otoczenia, to wynikało z jego natury od młodu poważnie biorącej życie⁵⁴.

Serdeczny stosunek do kolegów i młodzieży zjednywał mu zawsze gorących wielbicieli. O swoim bracie stryjecznym K. Nitsch tak napisał:

Roman twierdził, że inteligencję, zdolności odziedziczył po Sieglerach⁵⁵; oczywiście dlatego, że nie widział ich u swego ojca, ani tym mniej, u ciotki Kwiatkowskiej⁵⁶, gdy stryja Edwarda nie znał wcale, a mego ojca Maksymiliana już bardzo mało. Nie przeczę temu, że jego wuj Juliusz⁵⁷, pełnomocnik Potockich w Krzeszowicach, był od tamtych dwojga o wiele zdolniejszy, z szerszym horyzontem, ale nie widzę, by znów wyższe, ale jednak normalne wiedeńskie kariery dwu innych jego wujów: prezes sądu i pułkownik, były czymś niezwykłym; czwarty jego wuj, najmłodszy, „Georg”, rodzaj wesołego bursza, został na niskim stopniu oficerskim (kapitana?). [...] W każdym razie zamiłowań wyższych, intelektualnych, artystycznych, społecznych..., nie miał żaden z wujów Romana ani żadne z ich dzieci. [...] Sieglerowie, J. i M. („Georga” pod tym względem nie pamiętam) byli wysocy, smukli, (przystojni?), zupełnie inny typ fizyczny niż Roman, typowy Nitsch (czy Kremer?), [...] zwłaszcza z tyłu widziane podniesione i trochę pochylone ramiona, raczej krótka szyja⁵⁸.

⁵⁴ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 (K. Nitsch, „Wspomnienie...”, b.p.).

⁵⁵ Maria Siegler d’Eberswald (1850–1925) miała czterech braci: Juliusza – pełnomocnika Potockich w Krzeszowicach, Maurycego – prezesa sądu; NN – pułkownika o nieznanym imieniu i „Georga” – kapitana oraz siostrę Amalię.

⁵⁶ Helena z Nitschów Kwiatkowska (1850–1913), córka Leonarda i Katarzyny Nitschów, siostra Edwarda, Maksymiliana i Józefa Nitschów, żona Jana Kwiatkowskiego.

⁵⁷ Juliusz Siegler d’Eberswald (1843–1905), długoletni członek i wiceprezes galicyjskiego towarzystwa leśnego, generalny pełnomocnik hrabiego Andrzeja Potockiego, c.k. radca komercyjny, kawaler orderu żelaznej korony III klasy, starszy radca leśnictwa, naczelnik i prezydent galicyjskiej c.k. dyrekcji lasów i dóbr państwowych, członek korespondent austriackiego państwowego towarzystwa leśnego, członek czeskiego towarzystwa leśnego. Zob. Nekrolog *Juliusz Siegler d’Eberswald*, „Sylwan. Organ Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego” 1905, R. 23, nr 11, s. 393–396.

⁵⁸ K. Nitsch, *Rodzina bliższa i rodzina matki...*, s. 101–102.

R. Nitsch był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy w 1903 r. z Marią Krauskowską (1871–1904), nauczycielką matematyki, po raz drugi w 1919 r. z kuzynką pierwszej żony, Ludwiką Kamillą Kraskowską (1889–1989)⁵⁹. Druga żona – urodzona w Radłowie pod Tarnowem córka Jerzego Kraskowskiego, powstańca styczniowego i Marii Wendorff, artystki malarki – była rzeźbiarką. Studia artystyczne rozpoczęła w Krakowie w 1908 r., początkowo prywatnie w pracowni profesora Leona Wyczółkowskiego, następnie w latach 1912–1913 w Szkole Sztuk Pięknych dla Kobiet Marii Niedzielskiej w Krakowie. Po I wojnie światowej, po rocznym pobycie we Francji, w 1919 r. przeniosła się do Warszawy i podjęła studia w Akademii Sztuk Pięknych. W 1927 r. została członkiem Stowarzyszenia Artystów Rzeźbiarzy „Forma”, realizującego zamówienia na nagrobki, rzeźby, popiersia i galanterię metalową⁶⁰. Jej najbardziej znane prace to pomnik Marii Skłodowskiej-Curie z 1935 r.⁶¹ i warszawskiej „Syrenki” z 1939 r.⁶²

W czasie II wojny światowej Ludwika Nitschowa wraz z mężem przebywała w Warszawie. R. Nitsch na prośbę Bronisławy Skłodowskiej-Dłuskiej (1865–1939), polskiej lekarki, starszej siostry Marii Skłodowskiej-Curie, pierwszej dyrektorki Instytutu Radowego, pełnił od 1937 r. do śmierci w 1943 r. obowiązki prezesa Komitetu Instytutu Radowego. Jako człowiek niezwykle cichy i skromny wykazał wielki hart ducha, graniczący z bohaterstwem. Podczas okupacji hitlerowskiej zasłużył się szczególnie, ukrywając wraz z żoną Ludwiką we własnym mieszkaniu drewniany pojemnik z małą dawką radu, będący własnością Instytutu Radowego⁶³. Ukrywanie

⁵⁹ Tadeusz Władysław Świątek, Rafał Chwiszczuk, *Od Sawy do Kamy, czyli kobiecy ruch społecznikowski*, Warszawa 2011, s. 57; Zbigniew Radło, *Prof. Ludwika Kamilla Kraskowska-Nitsch (1889–1989). Prof. ASP w Warszawie, rzeźbiarka*, „Radło. Kwartalnik Informacyjny Ziemi Radłowskiej” 2007, R. 1, nr 2, s. 39–40.

⁶⁰ Muzeum Krakowa, sygn. MHK-ML 76/I (Medalion „Lenin” – profil autorstwa Ludwiki Nitschowej, XX w.).

⁶¹ Pomnik dwukrotnej noblistki dłuta Ludwiki Nitschowej znajduje się przed Instytutem Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie (dawny Instytut Radowy). Podczas otwarcia Instytutu Radowego Skłodowska ofiarowała gram radu do celów leczniczych i badawczych.

⁶² *Biografia dźwiękowa Ludwiki Nitschowej autorstwa Lidii Nowickiej z wypowiedziami artystki*, <http://www.polskieradio.pl/39/248/Artykul/1309943,Ludwika-Nitschowa-podarowala-stolicy-Syrenke> (odczyt: 19.03.2019); *Znani z Gminy Radłów. Ludwika Kamilla z Kraskowskich Nitschowa*, <https://www.gminaradlow.pl/dla-turysty/o-gminie/znani-z-gminy-radlow> (odczyt: 19.03.2019).

⁶³ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51 (A. Nitsch, „Maksymilian Nitsch...”, s. 8). Instytut Radowy został założony 29 maja 1932 r.

radu w mieszkaniu narażało małżeństwo Nitschów nie tylko na represje ze strony Niemców, ale też groziło poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi ze względu na skutki promieniowania⁶⁴. Profesor R. Nitsch ocalał również pełny zasób radu, chroniony ołowianym pancerzem, zamurowany w gmachu Instytutu⁶⁵.

R. Nitsch zmarł 29 marca 1943 r. w Warszawie (po przebicciu wrzodu żołądka, na który od lat cierpiał), pochowany został na cmentarzu Powązkowskim. Dzieci nie pozostawił. Został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski⁶⁶.

R. Nitsch, jeszcze w czasie studiów, w Staszówce pod Tarnowem, którą zarządzał jego ojciec, spadł z galopującego konia i po mocnym uderzeniu w żołądek stracił przytomność. Od tego czasu co parę lat powtarzały się ciężkie krwotoki z żołądka wskutek nadkwasoty i wrzodu – kilka było tak silnych, że nawet raz utracił na krótko wzrok. Filozoficzne usposobienie sprawiało, że stoicko znosił chorobę. Nie bacząc na stan zdrowia, wypełniał swoje obowiązki zawodowe. Jak wspominał Jan Bogdan Gliński, lekarz chorób płuc, „Profesor Roman Nitsch, bakteriolog, był ciężko chory i egzaminował mnie samego jednego tylko, jak leżał w łóżku”⁶⁷. Raz nawet, mając krwotok, otwierał zjazd bakteriologów w Warszawie, potem kładł się do łóżka i nieraz przez dziesięć dni musiał leżeć bez ruchu na wznak,

z inicjatywy i na prośbę Marii Skłodowskiej-Curie jako Instytut Radowy przy ul. Wawelskiej. Jego pierwszym szefem została Bronisława Skłodowska-Dłuska, siostra Marii Skłodowskiej-Curie.

⁶⁴ Ibidem, s. 9.

⁶⁵ Atmosferę tego okresu dobrze naświetla fragment wypowiedzi inż. arch. Andrzeja Nitscha, drukowanej w *Warszawskich Pożegnaniach* („Życie Warszawy”, 7–8 sierpnia 1982 r.), zamieszczonej z okazji ukazania się artykułu o historii Instytutu Radowego w Warszawie. Zob. Agnieszka Dąbrowska, *Ludwika Nitschowa – warszawska rzeźbiarka. Na marginesie wystawy z cyklu „Poczet Warszawiaków” w Muzeum Woli (październik–grudzień 2005)*, „Kronika Warszawy” 2005, 4, s. 41–43; Z. Radło, *Prof. Ludwika Kamilla Kraskowska-Nitsch (1889–1989)...*, s. 39; Jerzy S. Majewski, *Bezcenny gram radu. W czasie wojny szukali go Niemcy*, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,13003472> (odczyt: 19.03.2019).

⁶⁶ *Zarządzenie o nadaniu Wielkiej Wstęgi Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski* (M.P. z 1938 r., nr 258, poz. 592).

⁶⁷ *Archiwum Historii Mówionej – Jan Bogdan Gliński*, <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/jan-bogdan-gliński,778.html> (odczyt: 19.03.2019).

nie obracając się nawet na bok. Można powiedzieć, że z radością zmieniał tryb życia, zamykając się w zaciszu domowym, oddając się ukochanej ponad wszystko lekturze. Najbardziej lubił czytać pamiętniki. Przy jego łóżku rosły góry książek, m.in. bakteriologii angielskiej ostatni tom, do którego często wracał, mówiąc, że to prawdziwy romans, literatura fachowa, a obok Horacjusz i małe książeczki bajek Lafontaine’a, które umiał cudownie opowiadać. Miał dużą fantazję i poczucie humoru. To, co mówił i pisał, było zwarte, sumienne, prawdziwe i ogromnie żywe. Kiedy żona martwiła się o niego z powodu choroby, Roman zwykł mawiać: „nie ma szczęśliwszego człowieka na ziemi”⁶⁸. Radość wewnętrzna promieniowała z niego z upływem lat coraz jaśniej. Gdy poczuł się lepiej, wstawał, zapominając o swym niebezpiecznym niedomaganiu i zabierał się namiętnie do pracy. Komisje, sprawozdania, referaty, stypendia, posiedzenia, wykłady, ćwiczenia – tym żył. Czasami wsiadał na statek wiślany, co było jego ulubioną formą wypoczynku i płynął do Gdyni tam i z powrotem, a słońce, woda i wiatr, dawały mu wiele radości. Kochał także lasy, kładł się najczęściej pod drzewem i usypiał spokojnie jak w domu.

Specjalne zamiłowanie miał do historii, zwłaszcza historii Polski. Uważał, że nie wolno jej nie znać. Wnikliwie studiował przyczyny przebiegu wydarzeń, ich podłoże i atmosferę.

Charakterystyczną cechą jego charakteru była dobroduszość. Każdy, obarczony jakąkolwiek troską, mógł przyjść i zawsze znaleźć w nim skupionego słuchacza i rzetelną pomoc. Był też niezwykle słowny. Dane słowo czy obietnica kiedykolwiek wypowiedziana były zawsze wypełnione, jak przysięga. Nie lubił odznaczeń, uważał je za upokorzenie. Nie potrafił także zrozumieć chęci zaszczytów i wysuwania się na pierwsze miejsce. Kiedy przysłano mu do wypełnienia formularz kapituły orderu, mówił, że wszystko, co w życiu czynił, było tylko prostym obowiązkiem.

W szufladzie jego biurka w mieszkaniu przy Nowym Świecie 19⁶⁹ w Warszawie leżało kilka prac przygotowanych do druku. Wszystkie zniknęły..., uleciały z dymem podczas Powstania Warszawskiego. Tylko w torebce żony pozostało parę luźnych kartek, znalezionych w koszu z papierami. Owe kartki pozostawione przez R. Nitscha znajdują się w spuściźnie jego brata

⁶⁸ A. Wrzosek, *Wspomnienie o Romanie Nitschu...*, s. 255.

⁶⁹ Przy Nowym Świecie 19 w Warszawie mieścił się Pałac Kossakowskich, a później była tam kamienica czynszowa. W czasie II wojny światowej R. Nitsch mieszkał na ul. Mokotowskiej 14 m. 14.

stryjecznego K. Nitscha przechowywanej w Archiwum Nauki PAN i PAU. Stanowią swoistego rodzaju wyznaczenie w najskromniejszych słowach tego, co w życiu najważniejsze.

Nie ma stanowiska tak podrzędnego, które by nie było ważne. Albowiem na każdym stanowisku mam wypełniać obowiązek. [...] Są dwa obowiązki, które człowiek powinien wykonywać, a w nich mieszczą się wszystkie inne. Kto wykonuje wedle możliwości swojej te dwa obowiązki, wykonuje wszystkie. Jeden z nich to praca, to obowiązek pracy. To jest obowiązek najważniejszy. Kto go wypełnia, zyskuje na tej ziemi bardzo dużo i nie żyje na darmo. A obowiązek drugi to doskonalić się. Doskonalić się fizycznie i umysłowo, i moralnie. Im starszym się staję, tym doskonalszym powinienem być. Tym więcej doświadczyłem, tym więcej poznałem świat ten i tym więcej pokus zwalczyłem. W walce z samym sobą doskonalimy się; tylko w ciągłej walce z samym sobą możemy zwyciężać, a tylko zwycięstwa doprowadzą nas do celu, tj. do większej doskonałości. Pracujmy i doskonalmy się. W tym mieści się wszystko. Wszystkie obowiązki nasze na tej ziemi na tym polegają. Innych nie mamy. Na tym polega też to, o czym wszyscy marzą, tj. szczęście. Im będziemy doskonalsi, tym szczęśliwsi będziemy⁷⁰.

ANEKS I

W publikowanych poniżej tekstach zastosowano współczesną ortografię i interpunkcję.

[s. 1]

Sprawozdanie z pobytu za granicą za stypendium W[iktora] Osławskiego za czas od połowy listopada 1909 do 13/III 1910⁷¹

Dnia 13 listopada 1909 wyjechałem z Krakowa do Szwajcarii. Po drodze zatrzymałem się w Innsbrucku⁷², celem zwiedzenia niektórych jego urządzeń higienicznych. Dnia 16 XI oglądałem tamtejszy Zakład Higieny, po którym oprowadzał mnie jego dyrektor prof. Lode⁷³. Potem zwiedziłem Szkołę Wydziałową dla dziewcząt w „Bürgerschule für Mädchen”⁷⁴ z dużą salą gimnastyczną i placami do zabawy na wolnym powietrzu. Do

⁷⁰ AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 261 („Z pozostawionych kartek Romana”, rkps, b.p.).

⁷¹ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 254/1910 (Sprawozdanie z pobytu za granicą na stypendium W. Osławskiego za czas..., b.p.).

⁷² Innsbruck – miasto statutarne w Austrii.

⁷³ Alois Lode (1886–1950), higienista, pierwszy profesor i przewodniczący Katedry Higieny w Innsbrucku.

⁷⁴ Mädchen-Bürgerschule (niem.) – szkoła publiczna dla dziewcząt, powstała w 1813 r.

południa zwiedziłem szkołę ludową dla chłopców i dziewcząt na przedmieściu „Pradl”⁷⁵, niedawno postawioną z urządzeniem kąpielowym dla dzieci w suterenach i 2 salami, w których mają być wydawane obiady biednym dzieciom.

Dnia 17 XI zwiedziłem z rana pawilon zakaźny w szpitalu miejskim. Budynek piętrowy na 6 oddziałów podzielony, każdy oddział z wolnym wejściem. Ogrzany powietrzem. Obok budynek dezynfekcyjny. Potem oglądałem tamtejsze schronisko dla starców („freien-asyl”)⁷⁶, wielki 3 piętrowy gmach z obszernym placem naokoło, postawiony kosztem około 1 miliona koron i otwarty w jubileusz 60 letnich rządów cesarza. Fundator, filantrop nieznanego mi nazwiska. Pomieszczenie dla 200 starców i 200 staruszek – bezpłatne dla przynależnych do Innsbrucka, a za opłatą 1.20 koron dziennie dla innych gmin. Urządzenie wewnętrzne bardzo celowe i praktyczne; zdziwiła mnie tylko lekka troska o to, żeby nigdzie starcy nie stykali się ze staruszkami, tak że nie tylko wewnątrz cały budynek jest podzielony na 2 części męską i żeńską, po klasztorному oddzielone (olbrzymią kaplicą) – ale i ogród tak samo jest podzielony i przechadzka wspólna jest niemożliwa. Tylko na parterze jest kilka pokoi dla par małżeńskich.

Tego dnia zwiedziłem nowo budującą się rzeźnię miejską, po której oprowadzał mnie fizyk miejski. [s. 2] Dnia 18 XI wyjechałem dalej do Szwajcarii i udałem się naprzód do Berna⁷⁷. Tu przedstawiłem się profesorowi Stanisławowi Kostaneckiemu⁷⁸ i prosiłem go o przyjęcie mnie do pracowni. Chciałem bowiem popracować choćby kilka miesięcy w chemii, której potrzeba zawsze żywo czuć mi się dawała w procesach higienicznych i bakteriologicznych. Przyjął mnie – wobec czego po wyszukaniu sobie mieszkania i opłacenia taks zacząłem robotę od 23 XI 1909. Praca ta trwała aż do końca zimowego półrocza tj. do 5 III 1910 z przerwą 3 tygodniową na święta Bożego Narodzenia. Nie mogę z tego czasu złożyć szczegółowego sprawozdania – powiem tylko, że poznałem różne metody chemii organicznej, których nie miałem sposobności nauczyć się w czasie studiów uniwersyteckich i zajmowałem się w pierwszych tygodniach głównie sporządzaniem różnych preparatów organicznych, a potem spalaniem różnych substancji. Prócz tego sprowadziłem z Krakowa różne hodowle barwnych bakterii, albowiem profesor St[anisław] Kostanecki miał zamiar zająć się zbadaniem składu i budowy niektórych barwników wytwarzanych przez bakterie i ja miałem mu być w tym pomocnym. W tym celu urządzono w laboratorium małą pracownię bakteriologiczną i jeden z asystentów profesora St[anisława] Kostaneckiego nauczył się hodować i przeszczepiać bakterie. Hodowaliśmy też na większą skalę tzw. Bakterium prodigiosum celem uzyskania barwnika do zbadania tzw. prodigiozyny⁷⁹. Na życzenie też prof. St[anisława] Kostaneckiego miałem dnia 28 stycznia 1910 odczyt w berneńskim To-

⁷⁵ Pradl (niem.) – gmina katastralna, część (wieś) i dzielnica statystyczna Innsbrucku.

⁷⁶ Freien Asyl (niem.) – wolny azyl.

⁷⁷ Berno – miasto w Szwajcarii, siedziba rządu.

⁷⁸ Stanisław Kostanecki (1860–1910), chemik, zajmował się teorią związków organicznych, barwników i barwienia, od 1890 r. profesor uniwersytetu w Bernie, gdzie prowadził najważniejsze prace badawcze dotyczące flawonoidów – żółtych barwników roślinnych.

⁷⁹ Prodigiozyna – związek chemiczny zawierający w swojej budowie trzy pierścienie pirolowe. Ten związek działa inhibicyjnie na bakterie Gram-dodatnie. Upośledza ich prawidłową aktywność biologiczną, prowadząc do śmierci komórek.

warzystwie chemicznym „Ueber die Farbstoffbildung bei den Bakterien”⁸⁰. Po odczycie odbyła się mała dyskusja.

Równocześnie chodziłem do Berneńskiego Zakładu Higieny pod dyrekcją prof. Kollego⁸¹ i korzystałem głównie z jego biblioteki, starając się nie zaniedbać literatury higieniczno-bakteriologicznej. Poznałem też przy tej sposobności dość dobrze ten Zakład, w którym głównie wyrób surowic leczniczych kwitnie na wielką skalę. Szczepią 60 koni. Właścicielem jest Towarzystwo akcyjne. Wyrabiają też krowiankę⁸², ale na znacznie mniejszą skalę.

Po zamknięciu pracowni chemicznej zacząłem zwiedzać berneńskie urządzenia higieniczne. Głównie zwróciłem uwagę na szkoły wybudowane w ostatnich latach. Oglądałem mianowicie: 1) „Primärschule”⁸³ na tzw. „Spitalacker”⁸⁴ wspólną dla chłopców i dziewcząt – odpowiada mniej więcej naszym szkołom ludowym 2) „Sekundärschule”⁸⁵ dla chłopców tamże przed 3 lata post[.]-wioną, bez wątplenia najlepiej urządzonej pod względem higienicznym ze wszystkich znanych mi dotąd szkół (odpowiada mniej więcej naszej szkole wydziałowej). 3) „Sekundärschule für Mädchen”⁸⁶ i tamże pomieszczone seminarium nauczycielskie i szkołę handlową dla dziewcząt. 4) „Oberseminar”⁸⁷ dla mężczyzn – przygotowuje na nauczycieli ludowych. W gmachu tym urządzone jest kosztem kantonu czytelnia dla uczniów z bardzo wielu dziennikami i tygodnikami, otwarta od 7 rano do 9 wieczór. Niepodobne podawać mi tutaj wszystkich szczegółów urządzeń tych szkół. Wszystko co mnie tam zaciekawiło, mam zanotowane. Na ogół tylko powiem, że wszystkie te szkoły są ogrzewane centralnie ciepłą wodą i wszystkie (z wyjątkiem Primarschule) mają wspaniale urządzone sale gimnastyczne, zaopatrzone w mnóstwo przyrządów gimnastycznych; wszystkie mają obszerne place, czasem ze starymi drzewami do zabawy podczas pauz; wszystkie (i ludowe) mają w suterrenach urządzone kąpiel tuszową⁸⁸ i każdy uczeń (uczennica) obowiązany jest raz w tygodniu się kąpać (godzina kąpeli wchodzi w program nauki); wszystkie rozdają niezamożnym dzieciom z rana po sporej szklance mleka pasteryzowanego – za opłatą za 70 ctimów⁸⁹ tygodniowo; we wszystkich są klasach porozwieszane reprodukcje starych obrazów, które się zmienia co 2–3 tygodnie; wszędzie (nawet w ludowej szkole) uczą dziewcząt gotowania (na kuchniach gazowych), podawania do stołu, mycia naczyń i robót kuchennych – a chłopców introligatorstwa i robót ciesielsko-stolarskich;

⁸⁰ Ueber die Farbstoffbildung bei den Bakterien (niem.) – O powstawaniu barwnika w bakteriach.

⁸¹ Wilhelm Kolle (1868–1935), niemiecki bakteriolog i higienista. W 1896 r. opracował szczepionkę przeciw cholercie.

⁸² Krowianka – szczepionka przeciwospowa przygotowywana z płynu zawartego w pęcherzykach ospowych krów.

⁸³ Primarschule (niem.) – szkoła podstawowa.

⁸⁴ Schulhaus Spitalacker (niem.) – szkoła znajdująca się w Bernie u zbiegu ulic Gotthelfstrasse i Spitalackerstrasse, wybudowana w latach 1899–1901, od 16 kwietnia 1913 r. posiada salę gimnastyczną Turnhalle Spitalacker.

⁸⁵ Sekundärschule (niem.) – szkoła średnia.

⁸⁶ Sekundärschule für Mädchen (niem.) – szkoła średnia dla dziewcząt.

⁸⁷ Oberseminar (niem.) – seminarium naukowe.

⁸⁸ Kąpiel tuszowa – kąpiel podczas której korzysta się z prysznicza.

⁸⁹ Prawdopodobnie chodzi o centym mający wartość jednej setnej franka (również jedna setna niektórych innych jednostek monetarnych).

wszystkie wreszcie – o ile sędzę – cierpią na brak dobrej wentylacji, która odbywa się – jak i u nas przez otwieranie okien; wszystkie te szkoły stoją zupełnie osobno.

Odwiedziłem tamtejszego docenta higieny szkolnej dra Vannod i on udzielił mi wielu wskazówek o szkolnictwie w Szwajcarii, z których zamierzam jeszcze skorzystać. Zaprosił mnie też na egzamin z higieny szkolnej, który zdawało 5 kandydatów (w tym 2 kobiety) na nauczycieli szkół średnich. Ale ani sam egzamin ani odpowiedzi nie zachwyciły mnie wcale, chociaż obaj egzaminatorowie byli bardzo zadowoleni i dali kandydatom (ku mojemu wielkiemu zdziwieniu) najlepszą notę, jaka istnieje.

Zwiedziłem rzeźnię berneńską, która znajduje się w opłakanym stanie. Byłem również we Fryburgu⁹⁰ i zwiedziłem tamtejszy zakład higieny, który jest bardzo bogato wyposażony w porównaniu z krakowskim, chociaż we Fryburgu nie ma jeszcze Wydziału lekarskiego. Oglądałem też Bibliotekę [s. 4] Kantonalną i Uniwersytecką we Fryburgu⁹¹ i zdziwiłem się doskonałym urządzeniem sal dla publiczności przeznaczonych. Tyle tam światła, miejsca, spokoju i przy tym swobody (oświetlenie wieczorne elektryczne wyborne), że nasza chociaż odnowiona i rozszerzona Biblioteka Jagiellońska nie może się z Fryburską równać. Radzę każdemu, kto będzie we Fryburgu, zająć tam choćby na godzinę i poczytać. Otwarta 7 godzin dziennie, a wstęp dozwolony każdemu „kto jest przyzwoicie ubrany”.

Przeprowadziłem korespondencję z p. Strzemboszem⁹² z Biblioteki Polskiej w Paryżu⁹³ i zobowiązałem się tam wygłosić dnia 9 czerwca 1910 odczyt „O zadaniach społecznych higieny”.

To byłby krótki przegląd tego, jak czas spędziłem. Obecnie kilka słów o tym, co dalej uczynić zamierzam. Chcę zwiedzić jeszcze pod względem higienicznym Genewę⁹⁴, Lozannę⁹⁵, Zurych⁹⁶ i Bazyleę⁹⁷ i poznać mleczny przemysł i gospodarstwo mleczne w okolicach Berna pod względem higienicznym. Na to przeznaczam 2–3 tygodnie. Potem zamierzam udać się do Monachium⁹⁸ i do Frankfurtu nad Menem⁹⁹ celem zapoznania się z tamtejszymi urządzeniami. Chciałbym z jeden tydzień popracować w Metz¹⁰⁰ lub w Trewirze¹⁰¹ lub w stacji

⁹⁰ Fryburg – miasto w Szwajcarii nad rzeką Sarine, stolica kantonu Fryburg.

⁹¹ Biblioteka Kantonalna i Uniwersytecka we Fryburgu – składa się z biblioteki centralnej i 19 zdecentralizowanych bibliotek znajdujących się na Uniwersytecie, służąc mieszkańcom kantonu Fryburg i społeczności uniwersyteckiej, przyczynia się do rozwoju życia intelektualnego i kulturalnego.

⁹² Władysław Alojzy Strzembosz (1875–1917), bibliotekarz, bibliograf i bibliofil, kolekcjoner, publicysta, działacz emigracyjny.

⁹³ Biblioteka Polska w Paryżu – założona w 1838 r. przez Adama Jerzego Czartoryskiego przy Towarzystwie Historyczno-Literackim. W 1893 r. przekazana Akademii Umiejętności jako stacja naukowa.

⁹⁴ Genewa – miasto w Szwajcarii, drugie pod względem liczby mieszkańców.

⁹⁵ Lozanna – miasto we francuskojęzycznej części Szwajcarii, położone nad brzegiem Jeziora Genewskiego.

⁹⁶ Zurych – miasto w północno-wschodniej Szwajcarii.

⁹⁷ Bazylea – miasto szwajcarskie u styku granic trzech państw: Szwajcarii, Niemiec i Francji nad rzeką Ren.

⁹⁸ Monachium – miasto na prawach powiatu w południowych Niemczech.

⁹⁹ Frankfurt nad Menem – miasto na prawach powiatu w Niemczech.

¹⁰⁰ Metz – miasto i gmina w północno-wschodniej Francji nad Mozellą.

¹⁰¹ Trewir – miasto na prawach powiatu w zachodnich Niemczech.

do zwalczania tyfusu brzuszego, jeśli mnie przyjmą. Potem nie wiem jeszcze, co uczynię. Albo wrócę do pracowni prof. Kostaneckiego do Berna, gdzie mam zapewnione przyjęcie na letnie półroczce, albo też przez Belgię i Holandię udam się na 1–2 miesiące do Londynu. W każdym razie mam zamiar być w Paryżu na III międzynarodowym zjeździe dla higieny szkolnej od 2–7 sierpnia br.

Dr Roman Nitsch

doc. Pryw[atny]bakt[erologii] w Uniw[ersytecie] Jagiellońskim

Berno 14 marca 1910

Adres mój aż do 28 III Berno (freie str. 16¹⁰²) – potem Monachium poste restante¹⁰³ aż do 10 IV.

[Pod sprawozdaniem notatka]

P. Roman Nitsch [słowo nieczytelne] pobyt za granicą bardzo odpowiednio kierując uwagę na urządzenia higieniczne w różnych miejscowościach, jakości pracując w zakresie chemii organicznej pod kierunkiem prof. Kostaneckiego, kierunkuje program dalszy dr Nitscha, świadczy o poważnych zamiarach Jego wyzyskania pobytu za granicą w sposób najkorzystniejszy. Na tej podstawie wyrażam opinię, iżby druga rata stypendium p. Nitscho- wi wypłaconą została.

[Tadeusz] Browicz¹⁰⁴

ANEKS II

[s. 1]

Sprawozdanie

z użycia 2giej raty stypendium W. Osławskiego udzielonego mi na wyjazd za granicę w r. 1910 przez Akad[emię] Umiej[ętności]¹⁰⁵

W sprawozdaniu przesłanym Akademii w marcu br. podałem, że półroczce zimowe r. szkol[nego] 1909/10 spędziłem w pracowni Zakładu chemii organicznej w Bernie w Szwajcarii. Ubocznie tylko zwiedziłem urządzenia zdrowotne lub społeczne użyteczności publicznej w miastach, przez które przejeżdżałem. Jednak na wiosnę br. zamianowany zo-

¹⁰² Freie Strasse (niem.) – najbardziej znana ulica w Bazylei w Szwajcarii, położona między placami Marktplatz i Bankenplatz.

¹⁰³ Poste restante – sposób wysyłania lub otrzymywania przesyłek pocztowych kierowanych na nazwisko adresata do specjalnego działu danego urzędu pocztowego, gdzie po odbiór zgłasza się adresat osobiście.

¹⁰⁴ Tadeusz Browicz (1847–1928), lekarz, anatomopatolog, odkrywca w 1874 r. zarazka duru brzuszego. Członek komisji kontrolującej fundacji Wiktora Osławskiego. Zob. *Fundacja edukacyjna śp. Wiktora Osławskiego. Zamknięcie rachunków za rok 1910*, „Rocznik Akademii Umiejętności” 1910/1911, tabl. XIV.

¹⁰⁵ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 254/1910 (Sprawozdanie z użycia drugiej raty stypendium W. Osławskiego..., b.p.).

stałem lekarzem miejskim i bakteriologiem w Krakowie. Wobec tego trzeba było opuścić pracownię chemiczną w Bernie i poświęcić 2gie półrocze r. szk[olnego] 1909/10 na zwiedzanie urzędzeń sanitarnych miast zagranicznych, celem lepszego przygotowania się do przyszłego zawodu. Toteż letnie półrocze tego roku szk[olnego] zeszło mi w podróżach.

W marcu i kwietniu br. zwiedziłem Lozannę, Genewę, Lucernę¹⁰⁶, Bazyleę i Zurych. We wszystkich tych miastach zwiedzałem szkoły ludowe i średnie, a w niektórych z nich takie szkółki Freblowskie¹⁰⁷ i szkoły fachowe. Zajmowały mnie w nich głównie urzędzenia higieniczne i instytucje lekarzy szkolnych. W Genewie zwiedziłem też klasy urządzone dla dzieci upośledzonych umysłowo i przysłuchałem się nauczaniu dzieci. Oglądałem warsztaty rękodzielnicze w szkołach ludowych i kuchnie szkolne, w których uczą dziewcząt gotowania. Dalej kąpiele szkolne natryskowe urządzone prawie we wszystkich szkołach ludowych w tych miastach i rozdawanie w zimowym półroczu ubogim dzieciom w szkołach, do których uczęszczają, śniadań i obiadów bezpłatnych lub też za bardzo małą opłatą. Osobne kuchnie służą do tego w gmachach szkolnych i osobne kucharki wynajmują na zimę. Poznałem urzędzenia zwane „kinderhorte”¹⁰⁸, a polegające na tym, że nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych za osobną opłatą pozostają w szkole i poza godzinami szkolnymi i opiekują się tam dziećmi, których rodzice zajęci pracą nie mogliby za dnia czuwać nad nimi. W wielu szkołach urządzono w tym celu osobne sale: czas schodzi na przygotowywaniu lekcji na dzień następnny, na grze w piłkę lub inne gry towarzyskie na podwórku szkolnym, na śpiewie, czytaniu itp. O 6 lub 7 wieczór przychodzą rodzice i zabierają dzieci lub też one same idą do domu. Miasta szwajcarskie przedstawiają pod względem tych urzędzeń w szkolnictwie wielką różnorodność i prawie w każdym kantonie napotyka się na urzędzenia inne.

Zwiedziłem też szkołę „leśną” (Waldschule)¹⁰⁹ w Lozannie, w której nauczają tylko w lesie i zakład dla dzieci idiotów i matolek, leżący na drodze z Lozanną do Genewy (nazwy wsi zapomniałem).

Prócz higienicznych urzędzeń w szkołach zaznajomiłem się ze sposobami zwalczania chorób zakaźnych i różnymi innymi urzędzeniami sanitarnymi miast szwajcarskich. Najwyżej pod tym względem stoi miasto Zurych i tam też przeszło 3 tygodnie spędziłem. Zwiedziłem urzędzenia wodociągowe i piaskowe filtry miejskie oczyszczające wodę z Jeziora Zuryskiego¹¹⁰. Zapoznałem się z tamtejszym sposobem usuwania błota i śmieci ulicznych i domowych. Widziałem miejski zakład spalania śmieci, który prawie całkowicie się opłaca. Oglądałem urzędzenia służące do wywozu nieczystości ludzkich z miasta, używanych prawie w całości przez okolicznych mieszkańców do nawożenia roli – i w związku z tym pozostający zakład do przeróbki zwłok zwierzęcych na mączkę służącą za nawóz (system

¹⁰⁶ Lucerna – miasto w Szwajcarii na zachodnim brzegu Jeziora Czterech Kantonów.

¹⁰⁷ Friedrich Wilhelm Fröbel (1782–1852), niemiecki pedagog, nazywany ojcem nowożytnego wychowania przedszkolnego, architekt i miłośnik przyrody.

¹⁰⁸ Kinderhort (niem.) – całodzienna świetlica dla dzieci.

¹⁰⁹ Waldschule für kränkliche Kinder (niem.) – leśna szkoła dla chorych dzieci, była pierwszą szkołą na świeżym powietrzu, zbudowaną w Westend w Charlottenburg w Niemczech w 1904 r. przez architekta miejskiego Waltera Spickendorffa, szkołę założył pediatra Bernhard Bendix i inspektor szkolny w Berlinie Hermann Neufert.

¹¹⁰ Jezioro Zuryskie – jezioro w północno-wschodniej Szwajcarii.

Podewila)¹¹¹. Ponieważ ten zakład jest już nieco przestarzały i tak pod względem higieny jak i pod względem finansowym przedstawia jeszcze braki, zamierzają obecnie połączyć go razem z zakładem do spalania śmieci, aby ciepło powstające przy spalaniu tychże, służyło do przeróbki zwłok zwierzęcych. Równocześnie z tym wprowadzone będą pewne ulepszenia higieniczne. Na cmentarzu miejskim widziałem krematorium, pierwsze w Europie na północ od Alp. Do spalania zwłok potrzeba 3 cetnary¹¹² węgla, a jeśli spalają kilka zwłok jedno po drugim wystarczy 1 ½–2 cetnarów. Miasto spala zwłoki za darmo tak biednym jak i zamożnym. Obok urządzony mały cmentarz w murze i w ziemi na urny z popiołem. Można też te urny i do domu zabierać. Nowa rzeźnia miejska wzorowo urządzona. Trudno mi też wdawać się w jej opis: [s. 3] tak wzorowo urządzonej rzeźni nigdzie nie widziałem. Również sposób bicia bydła przez zastrzelenie ze specjalnego przyrządu, który przykłada się do czoła i młotkiem powoduje się wystrzał, zasługuje na wzmiankę. Zwierzę pada od razu jak piorunem rażone. Sposoby bicia bydła, jakie widziałem w Austrii, w Niemczech i we Francji, wyglądają przy tym jak dzikie barbarzyństwo. Oglądałem gazownię miejską leżącą za miastem z kolonią dla urzędników i robotników. Można ją też prawie za wzorową uważać. Miejski zakład dezynfekcyjny, postawiony przed kilku laty uwagi godny ze względu na czystość wszędzie panującą, wygodę urządzenia i obszerność sal. Niedaleko stamtąd leżący dom izolacyjny służący do pomieszczenia osób przybywających z okolic, epidemią nawiedzonych lub domowników mieszkań, w których ktoś zachorował na pewne zakaźne choroby lub wreszcie osób, które delożowano¹¹³ wskutek konieczności przeprowadzenia odkażenia ich mieszkania. Tamże na dole umieszczony magazyn, w którym mieści się wszystko, czego służba sanitarna miejska potrzebować może w stanie wybuchu cholery lub dżumy. A więc wozy dla lekarzy, służby sanitarnej (sanitariuszów) i dla przewożenia chorych lub delożowanych – beczki konwie i różne inne naczynia na środki odkażające – szczotki różnego kalibru, ścierki, fartuchy, kalosze, chałaty itp. do przeprowadzania dezynfekcji i odwiedzania chorych – przeróżne środki odkażające itd. Wszystko utrzymane we wzorowym porządku i kontrolowane co pewien czas przez lekarza miejskiego. Opieki dla gruźliczych (dispensaires)¹¹⁴ urządzone według wzorów francuskich – (bezpłatne porady prawne w naturaliach¹¹⁵ dla ubogich chorych na gruźlicę). Towarzystwo ratunkowe, w którym stale dyżurują nie medycy, ale tzw. sanitariusze, ludzie starsi, którzy odbyli kurs dla dezynfektorów i sanitariuszy i kurs ratownictwa w nagłych przypadkach. Oni dokonują dezynfekcji w mieszkaniach, przewożą chorych i delożowanych, przyjeżdżają do nagłych przypadków na ulicy i do mieszkań, zbierają po mieście próbki nabiątu, mąki, wędlin i zanoszą do chemika i bakteriologa miejskiego do zbadania, kontrolują domy i podwórza co do czystości. Słowem w szerokim zakresie wspomagają czynności lekarzy miejskich i są bardzo ważnym czynnikiem w organizacji miejskiej służby zdrowia. Są też bardzo dobrze płatni (6–8 franków¹¹⁶ dziennie prócz naturaliów). Do dezynfekcji mieszkań używają też często [s. 4] kobiet, które zadawałają się skromniejszym wynagrodzeniem i pra-

¹¹¹ System Podewila – system bezwonnego przetwarzania zwłok zwierzęcych.

¹¹² Cetnar – pozaukładowa jednostka masy wynosząca ok. 50 kg.

¹¹³ Delożować – usuwać kogoś z jakiegoś miejsca, eksmitować.

¹¹⁴ Dispensaires (fr.) – przychodnie, ambulatoria.

¹¹⁵ Naturalia – płody rolne lub ogrodowe np. zboże, owoce, warzywa.

¹¹⁶ Frank szwajcarski – waluta Szwajcarii i Liechtensteinu.

cują sumiennie. Dalej zwiedziłem jeden z tzw. „Krankenmobiliemagazine”¹¹⁷ tj. składzik wszystkich możliwych przyborów, jakich w chorobie potrzebować można – z wyjątkiem lekarstw – a więc: wanny, wózki, kule, ceraty, podściółki, pasy, baseny itd. Każdy mieszkaniec Zurychu może stamtąd o każdej porze dnia i nocy wypożyczyć, czego mu potrzeba, przyniósłszy kartkę i spis potrzebnych rzeczy od lekarza. Bogaci płacą niewielką należność. Ubodzy biorą za darmo. Magazynami tymi zarządza miasto, a utrzymują one się z zapisu pewnego filantropa sprzed lat kilkudziesięciu. Widziałem przytułek dla niemowląt (Säuglingsheim)¹¹⁸, zakład miejski na kilkanaście łóżeczek, gdzie przyjmują chore, ubogie niemowlęta i leczą je. Opiekują się nimi pod dozorem lekarza, który tam co dzień przychodzi i pod kontrolą starszej doświadczonej dozorczyńni, która tam mieszka – panny i mężatki zurychskie podejmując się dobrowolnie tej funkcji i ucząc się przy tym pielęgnować takie dzieci. Mogą one zdawać potem egzamin z tego. Te same panie i panny spełniają jeszcze w Zurychu inne zadania wielkiego znaczenia społecznego. Dozorują mianowicie stacje niemowląt i małych dzieci przyjętych na wychowanie przez kobiety w mieście i za miastem mieszkające. Każda taka pani lub panna ma oddanych sobie przez miejski urząd zdrowia w Zurychu kilka takich „stacji” pod opieką. Musi ona przynajmniej raz w tygodniu niespodzianie tam zajść i kontrolować, czy dzieci są czysto trzymane, czy nie są głodne i nie chorują i czy naczynia i mleko służące do ich karmienia są czyste. Praca tych panii umniejszała ogromnie % śmiertelność niemowląt oddawanych na wychowanie w Zurychu. Miejski urząd zdrowia wkracza tam nawet w obręb rodziny, jeśli dojdą skargi np. od sąsiadów na nieludzkie lub nieodpowiednie traktowanie dzieci (np. przez pijaków).

Z Zurychu pojechałem do Aegeri koło Zug¹¹⁹ i zwiedziłem tam miejski zakład dla dzieci gruźliczych i skrofulicznych¹²⁰ położony pod lasem, nad jeziorem i przyjmujący bezpłatnie dzieci ubogich rodziców na pobyt najmniej kilkumiesięczny. Wyniki znakomite. Zwiedziłem też budujący się teraz w Zurychu „dom ludowy” – wielki gmach o 3 piętrach: tanie domy dla robotników, zajmujące kilka ulic. Oglądałem też kilka ochronek dla dzieci i „żłobki”, gdzie przyjmuje się dzieci małe robotnic pracujących przez dzień we fabrykach.

Zwiedziłem tam „Brockhaus”, zakład kierowany przez towarzystwo prywatne a przyjmujący w darze lub zakupując po niskich cenach wszelką starzyznę jak: ubrania, pościel, [s. 5] bieliznę, mebel, naczynia, książki itd., naprawiając to przez swoich stolarzy, tapicerów, krawców itd., sprzedając potem po b[ardzo] niskich cenach ubogiej ludności. A więc rodzaj naszej tandety¹²¹. Potem w Paryżu przy rue de Versailles¹²² widziałem też podobną instytucję też jeszcze więcej uwagi godną, że tych naprawek podejmowali się ludzie

¹¹⁷ Krankenmobiliemagazine (niem.) – magazyn nieruchomości szpitala.

¹¹⁸ Säuglingsheim (niem.) – żłobek.

¹¹⁹ Aegeri (Ägerisee) (niem.) – jezioro polodowcowe na północnym skraju Alp w kantonie Zug w Szwajcarii; Zug – miasto w środkowej Szwajcarii nad jeziorem Zug, na północny wschód od Lucerny. Stolica kantonu Zug. Mowa tutaj o Unterägeri – gmina w kantonie Zug w Szwajcarii leżąca na zachodnim krańcu jeziora Ägerisee; pod koniec XIX w. Unterägeri stało się uzdrowiskiem.

¹²⁰ Skrofuliczny – gruźliczy; skrofuloza to przewlekła gruźlica węzłów chłonnych szyi, spotykana u dzieci żyjących w złych warunkach.

¹²¹ Tandeta – miejsce handlu starymi rzeczami, sprzedawanymi okazyjnie.

¹²² La rue de Versailles (fr.) – ulica w 5. dzielnicy Paryża.

bezdumni, rzemieślnicy, wykolejeni nieraz pijacy lub sądownie karani. Paryski ten zakład utrzymywały zakonnice bez żadnej pomocy od rządu lub miasta, a żyjąc tylko z kwesty i ze sprzedaży naprawionych rzeczy.

Zwiedziłem prócz tego w Zurychu lokal stowarzyszenia prywatnego opiekującego się położnicami i zapoznałem się czynnością jego – i lokal stowarzyszenia szerzącego „dobre książki i pisma” po całej Szwajcarii. Byłem też kilka razy w kilku czytelnich ludowych otwartych co dzień od 8 lub 9–12 i od 2–6 lub 7 i zaopatrzonych we wszystkie dzienniki i pisma szwajcarskie i bardzo wiele niemieckich. Wstęp bezpłatny dla każdego. Utrzymuje je tzw. Pestalozziego¹²³.

Zwiedziłem nadto Zakłady higieny i bakteriologii w Lozannie, Genewie, Zurychu (Zakłady w Bernie i Fryburgu widziałem już dawniej) i starałem się poznać ich organizację, która nie ogranicza się tylko do pracy naukowej i nauczającej tak jak naszych i niemieckich zakładów, ale bierze też bardzo czynny udział w zwalczaniu chorób zakaźnych, przez wykonywanie rozbiórów klinicznych i bakteriologicznych wód naturalnych i sztucznych, płwocin, moczu, krwi itd. różnych produktów przez lekarzy praktycznych z kantonu i miasta przysyłanych.

Gdy był czas, przypatrywałem się ćwiczeniom sportowym młodzieży, np. wyścigom cyklistów lub wioślarzy, a o kilka dni przedłużyłem swój pobyt w Zurychu, by zobaczyć i usłyszeć pana Bootha¹²⁴, założyciela i „generała” tzw. „Armii zbawienia”¹²⁵ (Heilsarmee)¹²⁶. Przybył on z Londynu na początku maja, by odbyć w Zurychu w olbrzymim namiocie pod miastem 2 zgromadzenia. Słuchało go co najmniej 10 000 osób. Działalność tej armii zbawienia, która wywołując u jednych uśmiech lekceważący lub kpiący, a w drugich zyskuje zagorzałych, a nawet fanatycznych zwolenników – rozszerza się i pogłębia coraz więcej w Szwajcarii. Ma zresztą po całym świecie rozsianych zwolenników i „oddziały swoje”.

Dnia 6 maja wyjechałem do Monachium.

Tam zwiedziłem kilka szkół ludowych i kilka średnich. Urządzenia w nich nie lepsze [s. 6] od szwajcarskich, a nieraz im nie dorównują. Dalej wielki miejski dom sierot i dwa różnie urządzone przytulki dla bezdomnych – jeden miejski, drugi prywatnego towarzystwa. Zakład miejski dezynfekcyjny nieźle urządzony, ale nie dorównuje zurychskiemu. Sanatorium miejskie w Harlaching¹²⁷ pod Monachium dla kobiet gruźliczych. Rzeźnia znacznie brudniejsza i gorzej urządzona niż w Zurychu. Wreszcie nowo budujący się szpital

¹²³ Johann Heinrich Pestalozzi (1746–1827), szwajcarski pedagog i pisarz, twórca pierwszej teorii nauczania początkowego, zwany często ojcem szkoły ludowej. Zakładał i prowadził szkoły oraz zakłady wychowawcze dla sierot i dzieci opuszczonych. Trwale zapisał się w dziejach walki o postępowość oświaty i postępowej myśli wychowawczej.

¹²⁴ William Booth (1829–1912), przywódca religijny, założyciel Armii Zbawienia.

¹²⁵ Armia Zbawienia – religijno-charytatywna organizacja chrześcijańska o zasięgu światowym. Jej system organizacyjny wzorowany jest na strukturach wojskowych. Celem działalności jest publiczne głoszenie zasad Ewangelii i konieczności odnowy moralnej społeczeństwa, wykazuje też dużą aktywność w pracy charytatywnej.

¹²⁶ Helisarmee (ang.) – Armia Zbawienia.

¹²⁷ Untergiesing-Harlaching (niem.) – 18. okręg administracyjny Monachium w kraju związkowym Bawaria.

z niektórymi pawilonami już zajętych przez chorych. Jest to szpital najwspanialej urządzonej i odpowiadający najczęściej nowoczesnym wymaganiom ze wszystkich, jakie widziałem w mej podróży. Widziałem też zakład higieny pod dyrekcją prof. Grubera¹²⁸ z salą wykładową, w której Pettenkofer¹²⁹ pierwszy na ziemi higienę wykładał. Dzisiaj ten zakład jest już za stary i ma wiele braków. Oglądałem ogrody i parki miejskie i miejsca dla ćwiczeń sportowych młodzieży przez miasto oddane. Przypatrywałem się „zapasom” sportowym między miastami Berlinem a Monachium. Zwiedziłem publiczną bibliotekę. Na ogół jednak nie nauczyłem się wiele w Monachium. Prawie wszystkie urządzenia higieniczne i społeczne, które tu widziałem, oglądałem już w Szwajcarii i często w lepszym stanie.

Około 20 maja wyjechałem do Berlina. Tam główną uwagę zwróciłem na pierwszą międzynarodową wystawę budowy miasta, wtedy właśnie otwartą. Zwiedzałem ją przez 10 dni. Słuchałem przy tym wykładów z różnych dziedzin nauki stojących w związku z budową miast, a wygłaszanych z powodu owej wystawy przez inżynierów, architektów, higienistów itd. Oprócz owej wystawy niczego prawie w Berlinie nie zwiedziłem, co by stało w związku z celem mej podróży. Zwracałem tylko przy sposobności uwagę na sposób czyszczenia miasta, na budowanie ulic i chodników i oglądałem porządki w domach prywatnych.

Z powodów prywatnej natury musiałem potem na 2 dni wyjechać do Krakowa, a stamtąd udałem się do Paryża, gdzie przyjechałem 4 czerwca. W Paryżu miałem w Bibliotece Polskiej odczyt dnia 9 VI pt. „Społeczne zadania higieny”. Było na nim około 20 osób. Potem zwiedzałem różne urządzenia i Zakłady społeczno-higieniczne w Paryżu, a zawdzięczam nieraz uprzejmości Pana Władysława Mickiewicza¹³⁰, że mogłem do nich wstęp uzyskać. Zwiedziłem:

1. Jeden z czterech Zakładów dezynfekcyjnych miejskich (przestarzały i brudny)
2. Miejski i wielki Zakład dla bezdomnych mężczyzn, dający im schronienie na noc [s. 7] i kolację ze śniadaniem. Prócz tego Zakład ten zatrudnia wielu i za dnia w swoich warsztatach stolarskich, ciesielskich, szewskich itp.
3. Podobny zakład duchowny, utrzymywany przez zakonnice (przy Avenue de Versailles¹³¹) dla mężczyzn i dla kobiet. Mężczyźni pracują w warsztatach rzemieślniczych; kobiety piorą, prasują, szyją, gotują. Za robotę każdy otrzymuje 2–3 fr[anki] dziennie, ale za to musi płacić kilkadziesiąt centymów za obiad, nocleg, śniadanie. Przy przyjęciu nie pytają o żadne papiery – stąd też nieraz pracują tam ludzie po opuszczeniu więzienia. Chodzi o „poprawę przez pracę”. Zakład ten nie ma żadnych zapomóg od miasta ani od rządu i utrzymuje go tylko dobroczynność publiczna, praca bezdomnych i poświęcenie zakonnice.
4. Duchowny zakład dla nieletnich chłopców utrzymywany przez „Braci Miłosierdzia” bez żadnych zapomóg od miasta lub rządu. Przyjmuje chłopców od lat 6 do 20 upośledzonych fizycznie, ubogich. Przyjmuje chłopców od lekko upośledzonych, np. garbatych lub

¹²⁸ Max von Gruber (1853–1927), austriacki lekarz i bakteriolog, odkrywca (wraz z Herbertem Durhamem) specyficznej aglutynacji.

¹²⁹ Max Joseph von Pettenkofer (1818–1901), niemiecki chemik i higienista.

¹³⁰ Władysław Mickiewicz (1838–1926), najstarszy syn Adama Mickiewicza i Celiny z Szymanowskich. Działacz emigracyjny, niestrudzony strażnik pamięci i wydawca twórczości swojego ojca.

¹³¹ L’avenue de Versailles (fr.) – ulica w 16. dzielnicy Paryża.

kulawych, aż do takich, którzy wcale z łóżka ruszyć się nie mogą, ale muszą być zdrowi na umyśle. Uczą ich elementarnego wykształcenia i rzemiosł jak: szewstwa, krawiectwa, introligatorstwa, stolarstwa. Po 20 roku życia, wyzwoleni, opuszczają zakład i utrzymują się sami. Na specjalną uwagę zasługują ślepi, których uczą czytać i rachować; wszystkich muzyki (fortepian i skrzypce). Po opuszczeniu zakładu dostają miejsce jako organiści po różnych parafiach francuskich lub zostają nauczycielami muzyki. Ślepy nauczyciel uczy czytać w sali szkolnej kilkunastu ślepych chłopaków i niezapomnianie wrażenie uczynił na mnie widok kilkunastu ślepców ćwiczących z wielką techniczną biegłością.

5. Przystłek noclegowy dla bezdomnych mężczyzn (przy 13d Vaugirard)¹³² przyjmuje tylko na noc kilkuset bezdomnych mężczyzn (znalazłem niemało polskich nazwisk i takich, którzy są jako „Polonais” podają). Przystłek ten założony ofiarnością jakiegoś hrabiego przed 30 laty na kilkanaście łóżek, ma ich obecnie do tysiąca w Paryżu, 2 czy 3 przystłkach urządzonych bardzo przyzwoicie i dostatnio. Utrzymuje się tylko z dobroczynności publicznej, składki przynoszą 10 000 fr[anków] rocznie.

6. Dom dla staruszek

7. Żłobek (crèche) i ochronka dla dzieci ze szkółką utrzymywane przez szarytki (koło kościoła Madeleine) z lecznicą publiczną i dla ubogiej ludności (ambulatoryjna)

8. Dispensaire (opieka) (przy rue Vercingétorix)¹³³ dla gruźliczych i bezpłatną lecznicę (podobnie jak pod 7) dla innych chorób. W lecznicach takich (kilkunastu w Paryżu) ordynują w pewnych dniach i godzinach różni specjaliści (nie pamiętam, czy im za to kto płaci) [s. 8]

9. Mutualité maternelle¹³⁴. Zapoznałem się z organizacją tej instytucji i zwiedziłem jeden z jej lokalów niedaleko Place de l'Opéra¹³⁵. Bardzo zbawienne jej działanie rozpowszechniło się już ogromnie w Paryżu (jeśli się nie mylę około 60 ognisk w mieście i w „banlieu”¹³⁶) i szerzy się coraz bardziej we Francji. Każda francuska poddana, która zapłaci tam 1 czy 2 franki przynajmniej na 9 miesięcy, przed porodem otrzymuje od tej mutualité wszelką pomoc lekarską i materialną podczas porodu i połogu. Również i dzieckiem zajmują się troskliwie w pierwszych latach życia. W każdym z owych 60 lokalów może każda ubezpieczona matka zgłosić się w pewnych dniach i godzinach ze swoim dzieckiem po bezpłatną poradę lekarską. Niezależnie zresztą od tego kontrolują każde dziecko ubezpieczonej matki przez kilka lat. Śmiertelność dzieci z „mutualité maternelle” jest o 20–30% niższa niż dzieci nieubezpieczonych. Dużo by o tym pisać można.

¹³² La rue de Vaugirard (fr.) – najdłuższa ulica Paryża, obejmuje 6. i 15. dzielnicę.

¹³³ La rue Vercingétorix (fr.) – droga publiczna w 14. dzielnicy Paryża; Wercyngetoryks, łac. Vercingetorix (80 p.n.e. – 46 p.n.e.) – wódz galijski z rodu Arwernów, w 52 p.n.e. obwołany królem stanął na czele powstania Galii przeciw Cezarowi.

¹³⁴ Mutualité maternelle (fr.) – Wzajemność matczyzna.

¹³⁵ Place de l'Opéra (fr.) – plac w 9. dzielnicy Paryża u zbiegu bulwaru des Italiens, bulwaru Capucines, alei de l'Opéra, rue Auber, rue Halévy, rue de la Paix i rue du Quatre-Septembre.

¹³⁶ Banlieu (fr.) – we Francji to przedmieście dużego miasta, banlieues są podzielone na autonomiczne jednostki administracyjne i nie stanowią części miasta właściwego.

10. „Office centrale des oeuvres de bienfaisance”¹³⁷ przy Bd¹³⁸ St. Germain¹³⁹. Zapoznałem się z organizacją tej instytucji, która ma na celu:

a. zapobieganie wyzyskiwaniu dobroczynności publicznej i prywatnej przez oszustów

b. skierowanie rzeczywiście biednych na właściwą drogę i do odpowiednich zakładów lub instytucji. Jest to zatem jakby policja dobroczynności. Utrzymuje sprawy wszystkich ubogich w Paryżu i zna wszystkie instytucje dobroczynne, ich środki i ich zakres działania.

a. Wszystkie dobroczynne zakłady przedstawiają co pewien czas tej „centrali” spis ubogich przez siebie wspomaganych. Stąd się dowiadują, czy ktoś nie pobiera zasiłków z kilku źródeł.

b. O jakim biedaku zawiadamia ktoś „centralę”: z centrali zawiadamiają odpowiednią instytucję dobroczynną, która rzecz sprawdza i ewentualnie przyjmuje biedaka w opiekę. Owa „centrala” jest instytucją miejską, czy też rządową.

W zwiedzaniu dawnych zakładów paryskich przeszkodziła mi choroba, która mnie przez 16 dni w łóżku trzymała.

Dnia 15 lipca wyjechałem do Brukseli¹⁴⁰: tam przez 20 dni zwiedzałem wystawę powszechną, a specjalnie wszystko, co miało związek z higieną, bakteriologią i społecznictwem. Mimo to nie zdołałem oglądać wszystkiego tak dokładnie, jak bym sobie życzył. Wśród tego wypadł „kongres drogowy” międzynarodowy drugi od 2–9 sierpnia¹⁴¹. Brałem w nim udział po części także z polecenia miasta Krakowa, ale żałowałem trudu i pieniędzy na to wydanych. To, com skorzystał, nie stało w żadnym stosunku do straty czasu i wydatków pieniężnych. Zajmowały mnie głównie: walka z kurzem na ulicach i czyszczeniem ulic. 11 sierpnia wyjechałem z Brukseli. Zatrzymałem się 1 dzień w Kolonii¹⁴², celem zwiedzenia miejskiego zakładu bakteriologicznego, a 17 sierpnia przybyłem do Krakowa.

Doc. dr Roman Nitsch
Kraków dnia 5 października 1910

¹³⁷ Office centrale des oeuvres de bienfaisance (fr.) – Centralne Biuro Dobroczynności.

¹³⁸ Bd – skrót od Boulevard (fr.) – bulwar.

¹³⁹ Boulevard Saint-Germain (fr.) – główna ulica Paryża na lewym brzegu Sekwany.

¹⁴⁰ Bruksela – stolica Belgii.

¹⁴¹ W 1910 r. w Brukseli odbył się II Kongres Drogowy, który wywołał żywe zainteresowanie we wszystkich, nawet najodleglejszych stronach świata, gromadząc około 3 000 uczestników różnych narodowości. Sale posiedzeń były przepelnione, zwłaszcza sala obrad o budowie dróg w miastach. W pracach kongresu w Polaków brało udział kilku inżynierów Namiestnictwa i Wydziału krajowego oraz naczelnik biura drogowego i lekarz (bakteriolog) jako delegaci miasta Krakowa. Zob. *Uchwały II Kongresu Drogowego w Brukseli w r. 1910*, „Czasopismo Techniczne” z 10 września 1910, R. 28, nr 17, s. 249–252.

¹⁴² Kolonia – miasto w Niemczech.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

Polska Akademia Umiejętności, sygn. Akta członków (Roman Nitsch); sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 517/1907; sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 49/1908; sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 254/1910; sygn. Korespondencja Sekretarza Generalnego 342/1910; sygn. PAU I-9; PAU W IV-4. Spuścizna Kazimierza Nitscha (1874–1958), sygn. K III-51, j.a. 253, 261.

Druki urzędowe

Zarządzenie o nadaniu Wielkiej Wstęgi Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski (M.P. z 1938 r., nr 258, poz. 592).

Opracowania

- Bilek Maciej: *Profesor Roman Nitsch z Podchybia*. „Kurier Lanckoroński” 2006, nr 50, s. 10–12.
- Błońska Diana: *Fundacja stypendialna im. Józefa Kasparka i jej stypendyści*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2011, z. 138, s. 125–141.
- Corpus Studiosorum Univeristatis Iagiellonicae 1850/51–1917/18 M–N*. Red. Krzysztof Stopka. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 2011.
- Dąbrowska Agnieszka: *Ludwika Nitschowa – warszawska rzeźbiarka. Na marginesie wystawy z cyklu „Poczet Warszawiaków” w Muzeum Woli (październik–grudzień 2005)*. „Kronika Warszawy” 2005, 4, s. 38–43.
- Fundacja edukacyjna śp. Wiktora Osławskiego. Zamknięcie rachunków za rok 1910*. „Rocznik Akademii Umiejętności” 1910/1911, tabl. XIV.
- Holewiński Mirosław: *Dwór w Podchybiu. Jaka będzie przyszłość obiektu zabytkowego*. „Wiadomości Konserwatorskie” 2010, nr 27, s. 162–170.
- Nagrody i Konkursy*. „Rocznik Akademii Umiejętności” 1909/1910, s. 140–149.
- Nitsch Kazimierz: *Rodzina bliższa i rodzina matki*. W: *Kazimierz Nitsch (1874–1958). Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 20 czerwca 2008 r.*, W Służbie Nauki... nr 18. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2011, s. 91–99.
- Nitsch Roman: *Doświadczenia z jadem laboratoryjnym (Virus Fixe) wścieklizny*, cz. 1–5. Kraków: Akademia Umiejętności, 1904–1906.
- Ostrowska Teresa: *Roman Nitsch (1873–1943)*. W: PSB, t. 23. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1978, s. 151–152.
- Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*. Red. Rita Majkowska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2006.
- Powiązania rodowe twórców polskich szkół naukowo-medycznych*. Red. Andrzej Śródka. Kraków: Wydawnictwo Attyka, 2012.

- Radło Zbigniew: *Prof. Ludwika Kamilla Kraskowska-Nitsch (1889–1989). Prof. ASP w Warszawie, rzeźbiarka*. „Radło. Kwartalnik Informacyjny Ziemi Radłowskiej” 2007, R. 1, nr 2, s. 39–40.
- Siegler d'Eberswald Juliusz (nekrolog). „Sylwan. Organ Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego” 1905, R. 23, nr 11, s. 393–396.
- Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1904 do kwietnia 1905*. „Rocznik Akademii Umiejętności” 1904/1905, s. 96–100.
- Świątek Tadeusz Władysław, Chwiszczuk Rafał: *Od Sawy do Kamy, czyli kobiecy ruch społecznikowski*. Warszawa: Fundacja Cultus, 2011.
- Uchwały II Kongresu Drogowego w Brukseli w r. 1910*. „Czasopismo Techniczne” z 10 września 1910, R. 28, nr 17, s. 249–252.
- Urbańczyk Stanisław: *Kazimierz Ignacy Nitsch (1874–1958)*. W: PSB, t. 23. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1978, s. 145–150.
- Wilk Bernadeta: *Krakowska rodzina Nitschów*. „Rocznik Krakowski” 2015, R. 81, s. 155–174.
- Wrzosek Adam: *Wspomnienie o Romanie Nitschu*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1948, t. 19, s. 249–260.

Wydawnictwa elektroniczne

- Archiwum Historii Mówionej – Jan Bogdan Gliński*, <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/jan-bogdan-gliniski,778.html> (odczyt: 19.03.2019).
- Biografia dźwiękowa Ludwika Nitschowej autorstwa Lidii Nowickiej z wypowiedziami artystki, <http://www.polskieradio.pl/39/248/Artykul/1309943,Ludwika-Nitschowa-podarowala-stolicy-Syrenke> (odczyt: 19.03.2019).
- Majewski Jerzy S., *Bezcenny gram radu. W czasie wojny szukali go Niemcy*, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,13003472>, (odczyt: 19.03.2019).
- Znani z Gminy Radłów. Ludwika Kamilla z Kraskowskich Nitschowa, <https://www.gmina-radlow.pl/dla-turysty/o-gminie/znani-z-gminy-radlow> (odczyt: 19.03.2019).

AUTOR: Bernadeta Wilk – dr; historyk, archiwista, kustosz, Archiwum Nauki PAN i PAU; zainteresowania badawcze: historia XIX w., fotografia, archiwistyka, dzieje Krakowa, edytorstwo źródeł, zarządzanie w kulturze; e-mail: bewilk@interia.pl

AUTHOR: Bernadeta Wilk – Dr; historian, archivist, curator, Archive of Science of the Polish Academy of Sciences and of the Polish Academy of Arts and Sciences; research interests: history of the 19th century, photography, archival science, history of Krakow, source editing, management in culture; e-mail: bewilk@interia.pl



Bożena Lesiak-Przybył

ORCID: 0000-0002-4771-6597

Archiwum Narodowe w Krakowie

Starodruki pochodzące z Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa w zasobie bibliotecznym Archiwum Narodowego w Krakowie. Wstępne rozpoznanie, analiza proveniencji*

Early printed books from the Krakow Town Archives of Former Records in the resources of the National Archives in Krakow. Initial investigation, provenance analysis

SŁOWA KLUCZOWE: starodruk, Hieronim Pinocci, księgozbiór, Pinocciana, Archiwum Narodowe w Krakowie

KEY WORDS: early printed book, Hieronim Pinocci, book collection, Pinocciana, National Archives in Krakow

ABSTRAKT: Zbiór starodruków przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie nie doczekał się dotychczas opracowania. Artykuł jest próbą przybliżenia aktualnego stanu wiedzy o zawartości zbioru. Księgozbiór historyczny Archiwum, reprezentowany zarówno przez polonica, jak i starodruki obce o różnorodnej tematyce, liczy niewiele ponad 650 dzieł wydanych przed 1801 r. W tej liczbie 28 starodruków pochodzi z XVI w., 210 z XVII w. i 413 z XVIII w. Najstarszy – *Liber horarum canonicarum secundum veram rubricam sive notulam ecclesiae Cracoviensis* – został wydany w 1508 r. w oficynie wydawniczej Jana Hallera w Krakowie. Proweniencja kolekcji starodruków jest zróżnicowana – pochodzą z darów, przejęć z materiałami archiwalnymi oraz zakupów. Najliczniej reprezentowane są dary, wśród ofiarodawców wyróżnić trzeba: Ambrożego Grabowskiego, Józefa Serugę i Franciszka Biesiadeckiego oraz Józefa Muczковского, Karola Estreichera i innych.

* Jest to rozszerzony tekst referatu przedstawionego w dniu 29 listopada 2016 r. podczas konferencji naukowej „Księgozbiory historyczne w bibliotekach archiwów państwowych”, zorganizowanej przez Archiwum Państwowe w Szczecinie. Pragnę serdecznie podziękować Panu dr. hab. Januszowi Peździe, prof. UJ za udzielenie mi szeregu wskazówek i nieocenioną pomoc podczas przygotowywania wspomnianego tekstu.

Nieocenioną część księgozbioru (61 pozycji) stanowią druki pochodzące z biblioteki Hieronima Pinocciego (1612–1676), kupca, sekretarza królewskiego i dyplomaty, przejęte z archiwum miejskiego w końcu XIX w. Wiele dzieł, zwłaszcza dotyczących historii Krakowa, zostało też zakupionych ze środków Archiwum. Starodruki zgromadzone w bibliotece Archiwum Narodowego w Krakowie tworzą niezwykle cenny księgozbiór, który może też być źródłem informacji proweniencyjnych.

ABSTRACT: The collection of early printed books stored in the National Archives in Krakow has not been processed so far. This article aims to approximate the current state of knowledge regarding the contents of the collection. The historic book collection of the Archives, represented by both Polish and foreign printed books covering various subjects, numbers slightly over 650 works issued before 1801. Included in this number are 28 early printed books from the 16th century, 210 from the 17th century and 413 from the 18th century. The oldest one – *Liber horarum canonicarum secundum veram rubricam sive notulam ecclesiae Cracoviensis* – was issued in 1508 by the publishing house of Jan Haller in Krakow. The origins of the early printed books vary – they come from donations, acquisitions of archival materials as well as purchases. The greatest number come from donations, with the following donors worthy of special mention: Ambroży Grabowski, Józef Seruga and Franciszek Biesiadecki, as well as Józef Muczkowski, Karol Estreicher and others. An invaluable part of the collection (61 works) are the printed books from the library of Hieronim Pinocci (1612–1676), a merchant, royal secretary and diplomat, acquired from the town archives at the end of the 19th century. Many works, especially those concerning the history of Krakow, were also purchased using the funds of the Archives. The early printed books gathered in the library of the National Archives in Krakow create a particularly valuable collection, which may also be a source of information concerning provenance.

Zbiór starodruków¹ przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie nie doczekał się dotychczas wyczerpującego opracowania, ani nawet wstępnego rozpoznania. Niniejszy artykuł jest próbą przybliżenia aktualnego stanu wiedzy o zawartości zbioru, ze zwróceniem uwagi na pochodzenie i różnorodność starodruków zgromadzonych w Archiwum Narodowym w Krakowie w okresie 140 lat jego istnienia.

¹ Za starodruki, zgodnie z rozróżnieniem zastosowanym przez Karola Estreichera, uznaje się publikacje drukowane wydane w latach 1501–1800, ale w przeprowadzonej kwerendzie uwzględniono też trzy druki wydane w 1801 r.

Archiwum Narodowe w Krakowie, poprzednio Archiwum Państwowe w Krakowie, wcześniej Wojewódzkie Archiwum Państwowe, w obecnym kształcie istnieje od 1952 r. Pierwotnie funkcjonowały w Krakowie dwa archiwa, tj. utworzone w 1878 r. Krajowe Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich (od 1936 r. noszące nazwę Archiwum Państwowe) oraz powstałe w 1887 r. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, które 1 lutego 1952 r., na mocy dekretu Rady Ministrów o nowej organizacji służby archiwalnej, zostało włączone z całym zasobem do Archiwum Państwowego w Krakowie. W 2012 r. Archiwum otrzymało nazwę Archiwum Narodowe w Krakowie.

Krakowskie Archiwum należy do największych w Polsce. Gromadzi, przechowuje i udostępnia materiały archiwalne liczące blisko 26 km bieżących akt, tworzące 5 583 zespoły i zbiory. Chronologicznie obejmują one okres od XII aż po XXI w. Znajdują się wśród nich m.in. dokumenty królewskie, akta miejskie (m.in. Krakowa, Kazimierza i Kleparza), staropolskie księgi sądowe grodzkie i ziemskie, akta osób i rodzin (wśród których na uwagę zasługują akta historycznych rodów magnackich – Chodkiewiczów, Sanguszków, Potockich i Tarnowskich), materiały ikonograficzne i fotograficzne, mapy, widoki miast, pieczęcie, a także akta urzędów, instytucji i przedsiębiorstw.

Zarówno Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich, jak i Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa utworzyły własne biblioteki podręczne, w których gromadzone były książki przydatne w ich działalności, przede wszystkim mające ułatwić opracowanie posiadanych materiałów archiwalnych, a poza tym – służyć pomocą osobom korzystającym z zasobu archiwum. Obok wydawnictw źródłowych i encyklopedycznych zbierano wydawnictwa i prace z zakresu historii ogólnej i historii ustroju Polski, nauk pomocniczych historii oraz rozmaite urzędowe publikacje tekstów prawnych austriackich i galicyjskich. Ponadto gromadzono monografie i opracowania dotyczące dziejów miast polskich. Do biblioteki Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa starano się nabywać wszystkie wydawnictwa związane z Krakowem i jego historią oraz ważniejsze druki i czasopisma wychodzące w Krakowie. Obecnie zbiory biblioteczne Archiwum Narodowego w Krakowie liczą ponad 50 000 tomów. W ich skład, obok księgozbioru głównej biblioteki, wchodzi również: Biblioteka Legionów i Naczelnego Komitetu Narodowego oraz Biblioteka „Solidarności”.

* * *

Księgozbiór historyczny zgromadzony w Archiwum Narodowym w Krakowie pochodzi w całości z zasobu (bibliotecznego) Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa². W opracowanym przez Stanisława Krzyżanowskiego³ i przyjętym przez Radę Miasta Krakowa 23 czerwca 1890 r. statucie tego Archiwum, w § 2 napisano, że należy „... w miarę środków nabywać takie [archiwalia], które do dawnej historii miasta się odnoszą, lub też sta-

² Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie (od 1936 r. Archiwum Państwowe w Krakowie) też posiadało w swojej bibliotece starodruki. W 1949 r., po pozyskaniu pomieszczeń w Zamku Królewskim na Wawelu, zasób tego Archiwum został podzielony (a wraz z nim i zbiory biblioteczne). Na zamku zorganizowano Oddział akt staropolskich grodzkich i ziemskich, archiwów rodów i rodzin, kolekcji i zbiorów – tym sposobem obok 16 starodruków samoistnych znalazło się tam blisko 150 druków wszytych w księgi grodzkie i ziemskie (głównie konstytucje sejmowe, uniwersały poborowe itp.). Natomiast w pomieszczeniach budynku przy ul. Grodzkiej 52 pozostały akta administracji państwowej ogólnej i specjalnej, sądownictwa z XIX i XX w. – tam zidentyfikowano 104 starodruki z lat 1772–1800, wydane w większości w Wiedniu, kilka we Lwowie, Pradze, Berlinie (cztery), Tarnowie (jeden). Są to szematyzmy, zbiory przepisów (aktów prawnych z zakresu sądownictwa z terenu monarchii); kodeksy przepisów wydanych przez poszczególnych cesarzy (Józefa II, Leopolda II, Franciszka II); zbiór przepisów „Nauki tajemne” (dot. alchemii, magii, czarów, kabały); zbiory przepisów dla Galicji Wschodniej i in. Księgozbiór ten zapewne został przejęty z aktami Sądu Krajowego i Urzędu Hipotecznego, który miał siedzibę w tym samym gmachu kolegium pojezuickiego przy kościele św. Piotra i Pawła. Obecnie trwa przewożenie zasobu wszystkich oddziałów krakowskich do nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. Tam zbiory wszystkich bibliotek zostaną połączone.

³ Stanisław Krzyżanowski (1865–1917), historyk, archiwista, wydawca źródeł. W 1890 r. uzyskał habilitację. Jako pierwszy w 1891 r. prowadził wykłady z zakresu nauk pomocniczych historii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1890 r. zastąpił Franciszka Piekosińskiego na stanowisku archiwariusza miasta Krakowa, a następnie od 1897 r. był dyrektorem Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. Z energią i zaangażowaniem realizował podjęte zadanie przejścia do Archiwum akt kancelarii miasta Krakowa, ich uporządkowania i opracowania. Niewątpliwie był właściwym twórcą Archiwum. Był też jednym z założycieli Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (1896), przez wiele lat mającego siedzibę w budynku Archiwum. Z jego inicjatywy rozpoczęto edycję serii Wydawnictwa Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa; szerzej zob. Zenon Piech, *Stanisław Krzyżanowski – badacz „rzeczy dyplomatycznej w Polsce” czy organizator nauki?*, [w:] *Katedra Historii Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim – odniesienia, interpretacje, pamiętać*, red. Krzysztof K. Daszyk, Tomasz Kargol, Kraków 2019, s. 145–202; Kamila Follprecht, *„Nie dać ginąć szczątkom dawnych piśmienniczych pamiątek”*. *Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Krakowie XIX–XXI w.*, Kraków 2008, s. 61–66.

rać się o pozyskanie ich w depozyt...⁴, a w § 21 zdecydowano, że opłaty za wydane przez Archiwum odpisy i wypisy „tworzą fundusz, przeznaczony na nabywanie archiwaliów i biblioteki podręcznej”⁵. Jak wiadomo, niedługo po zorganizowaniu Archiwum jako instytucji stałej, za konieczne uznano również utworzenie biblioteki podręcznej i niezwłocznie przystąpiono do realizowania tej idei. Potwierdzają to publikowane corocznie od 1888 r. i przedkładane Radzie Miejskiej *Sprawozdania dyrektora*⁶ oraz założona w 1892 r. księga nabytków bibliotecznych.

O ile w 1888 i 1889 r. skoncentrowano się na wstępnym uporządkowaniu przejętych zbiorów archiwalnych (posortowaniu ich, roboczym skatalogowaniu), to już w przygotowanym przez S. Krzyżanowskiego sprawozdaniu za 1890 r. czytamy, że obok „naukowego uporządkowania Archiwum”⁷ również w bibliotece podręcznej nastąpiły zmiany, to znaczy wzbogaciła się o szereg prac, które zostały podarowane przez autorów (m.in. Władysława Łozińskiego, *Lwów starożytny*⁸; Józefa Wawel Louisa, *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*, Kraków 1890; Artura Benisa, *Materyały do historii drukarstwa i księgarstwa w Polsce*, Kraków 1890). W kolejnych latach wydawnictw przybywało, ale jak zaznaczono w 1891 r.: „Szczerze środki nie pozwalają nabywać w większej ilości dawnych książek, do historii Krakowa się odnoszących, któreby przede wszystkim w archiwum aktów dawnych należało zgromadzić”⁹, dlatego w tym roku zakupiono tylko 13 pozycji z zakresu archiwistyki, historii drukarstwa, sfragistyki, historii miast i in. Większość pozyskanych wówczas pozycji biblioteka zawdzięczała licznym ofiarodawcom, zarówno instytucjom naukowym (Akademia Umiejętności, Uniwersytet Jagielloński, Muzeum XX. Czartoryskich, Bi-

⁴ *Statut archiwum aktów dawnych m. Krakowa, uchwalony na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej w dniu 23. czerwca 1890*, Kraków [1890], s. 1.

⁵ *Ibidem*, s. 3.

⁶ *Sprawozdanie z czynności podjętych około uporządkowania archiwum aktów dawnych m. Krakowa w ciągu roku 1888 i pierwszej połowy 1889 r.*, Kraków [1891], sporządził 6 czerwca 1889 r. F. Piekosiński, następne sprawozdania, od 1890 r. przygotował S. Krzyżanowski.

⁷ *Sprawozdanie archiwariusza Dra Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1890*, Kraków [1891], s. 5.

⁸ Zapewne było to *Złotnictwo lwowskie w dawnych wiekach 1384–1640*, wydane w serii *Lwów Starożytny. Kartki z Historii Sztuki i Obyczajów*, Lwów 1889.

⁹ *Sprawozdanie archiwariusza dr. Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1891*, Kraków [1892], s. 3.

bioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich), jak i osobom prywatnym (Franciszek Piekosiński, Klemens Bąkowski) przekazującym wydawnictwa, czy to swojego autorstwa, czy też innych autorów, tematycznie odnoszące się przeważnie do dziejów Krakowa. Wiele z wymienionych instytucji zadeklarowało równocześnie regularne przekazywanie Archiwum wydawanych przez siebie pozycji.

Rok 1892 był dla biblioteki Archiwum niezwykle udany. Oprócz pozyskania sporej liczby książek, broszur i czasopism (m.in. ze spuścizny po Wilhelmie Gąsiorowskim (1825–1892), prac K. Bąkowskiego i in.), wśród darów znalazły się pierwsze dwa bardzo cenne starodruki. Cezary Haller¹⁰ podarował Stanisława Kożuchowskiego *Constytucye, Statuta Y Przywileie Koronne Y W. X. Lit. na Walnych Seymach Od Roku Panskiego 1550 aż do Roku 1726 ad ideam Herburta zebrane* (druk S. Kożuchowskiego, Mokrsko 1732). Była to kolejna już próba opracowania dorobku ustawodawczego dawnej Polski. W listopadzie Józef Muczowski¹¹ przekazał do Archiwum Bartłomieja Groickiego *Porządek sądów y spraw mieyskich prawa maydeburskiego w Koronie Polskiej w Krakowie drukowany Roku Pańskiego 1616. Teraz znowu z pozwoleniem Starszych przedrukowany w Przemyślu w Drukarni J.K.M. Kollegium Societatis Jesu Roku Pańskiego 1760*¹².

W sprawozdaniu za 1894 r. S. Krzyżanowski napisał, że biblioteka archiwalna znacznie powiększyła swój zasób, gdyż „Prezydent miasta¹³ polecił przenieść do archiwum przeważną część księgozbioru Magistratu, tj. kilkaset tomów i broszur”¹⁴. Wówczas też nabytki te rozdzielono na trzy kategorie: 1) wydawnictwa dotyczące Krakowa (te w pierwszej kolejności skatalogowano); 2) książki związane z Galicją i Polską; 3) publikacje odnoszące się do miast obcych, cenne dla porównania z miejscowymi sto-

¹⁰ Cezary Emil Haller de Hallenburg (1822–1915), właściciel Mianocic, działacz polityczny, powstaniec krakowski i styczniowy.

¹¹ Józef Muczowski (1795–1858), historyk, filolog i bibliotekarz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

¹² Bartłomiej Groicki (ok. 1534–1605), prawnik, poeta reformacyjny. W latach 1559–1563, 1573–1589 pisarz sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim. Propagator literatury prawniczej w języku polskim, autor wielu prac, które stały się podęcznikami prawa miejskiego. Przystosował do potrzeb polskiego sądownictwa prawo magdeburskie. Pierwsze wydanie *Porządku sądów y spraw mieyskich...* ukazało się w 1559 r.

¹³ Prezydentem Krakowa w latach 1893–1904 był Józef Friedlein (1831–1917).

¹⁴ *Sprawozdanie Archiwariusza dra Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1894*, Kraków [1895], s. 3.

sunkami. Podobnie jak w poprzednich latach biblioteka Archiwum została obdarowana przez szereg instytucji oraz osoby prywatne (Stefan Muczkowski, Adam Kajzy, Franciszek Bartynowski, Stanisław Cercha¹⁵ i in.). W tym też roku, w drodze wymiany wydawnictw z Biblioteką XX. Czarторыskich, trafił do zbiorów bibliotecznych kolejny starodruk: trzytomowe dzieło Wacława Sierakowskiego *Rękodzieło Fabryki Sukienney które w Krakowie 1786 dla wielu pożytków i zatrudnienia ubogich pracą jest ustanowione przez WJX. Wacława hrabię Sierakowskiego proboszcza katedralnego krakowskiego, iako fabryki sukienney protektora, w trzech częściach zawarte pracą i kosztem Autora*, wydane w Krakowie w Drukarni Szkoły Głównej w 1797 r.¹⁶

Przez kolejne lata stopniowo powiększał się księgozbiór biblioteki, również o starodruki. Właściwie w każdym roku pozyskiwano wartościowe opracowania, czy to z darów, czy poprzez wymianę, czy też zakupy. Niewątpliwie wiele dzieł przejęto wraz z archiwaliai i przez następne lata systematycznie, w miarę porządkowania kolejnych zespołów, wydzielano, identyfikowano i włączano do zbiorów bibliotecznych.

W chwili obecnej w księgozbiórze historycznym Archiwum Narodowego w Krakowie zidentyfikowano niewiele ponad 650 dzieł wydanych przed 1801 r. W tej liczbie 28 starodruków pochodzi z XVI w., 210 z XVII w. i 413 z XVIII w. Trzeba jednak podkreślić, że są to liczby orientacyjne (ustalone w oparciu o księgę nabytków i księgę inwentarzową), gdyż całość

¹⁵ Stefan Muczkowski (1832–1896), prawnik, notariusz, wiceprezydent Krakowa, członek Towarzystwa Naukowego; Adam Kajzy (1857–1909), absolwent Politechniki we Lwowie, długoletni urzędnik Magistratu krakowskiego, aktywny w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa; Franciszek Bartynowski (1831–1904), prawnik, pochodził ze znanej krakowskiej rodziny numizmatyków, kolekcjoner, filantrop, wiceprezes Bractwa Miłosierdzia w Krakowie, zasłużony przy odnowie Plant i cmentarza Rakowickiego oraz przy porządkowaniu zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej (w latach 1886–1904 opracowywał klepsydry, afisze teatralne, zbiory muzyczne); Stanisław Cercha (1867–1919), historyk sztuki, malarz, studiował w Szkole Sztuk Pięknych. W latach 1900–1904 wydał *Pomniki Krakowa* – obejmujące 3 tomy z rysunkami nagrobków krakowskich, wykonanymi przez ojca Maksymiliana (1818–1907) i niego samego oraz z tekstem Feliksa Kopery (1871–1952).

¹⁶ Wacław Sierakowski h. Ogończyk (1741–1806), kanonik krakowski i sandomierski, filantrop, pisarz. W celu zatrudnienia ubogich założył na krakowskim Kazimierzu drukarnię płócien i magiel, a następnie na Stradomiu fabrykę sukienniczą (1786–1791). W *Rękodziele Fabryki Sukienney (...)*, dziele i dziś wysoko ocenianym, Sierakowski zawarł uzyskaną wiedzę na temat rzemiosła włókienniczego.

kolekcji wymaga jeszcze bardziej szczegółowego rozpoznania i ewentualnej weryfikacji. Zasadniczo stare druki nie zostały fizycznie wydzielone z biblioteki i nie tworzą oddzielnego zbioru. Część z nich nadal włączona jest w ciąg innych wydawnictw i poukładana zgodnie z nadaną sygnaturą biblioteczną.

Najstarszy posiadany starodruk *Liber horarum canonicarum secundum veram rubricam sive notulam ecclesiae Cracoviensis* został wydany w 1508 r. w oficynie wydawniczej Jana Hallera w Krakowie. Kolejne dwa, współprawne, niezwykle ważne dzieła, pochodzą z 1521 r. Są to: *Chronica Polonorum* Macieja Miechowity i traktat historyczny Josta Ludwika Decjusza *Contenta: De vetvstatibus Polonorum liber I. De Iagellonum familia liber II. De Sigismundi regis temporibus liber III*.

Przechowywane w Archiwum starodruki reprezentują zarówno polonica, czyli druki polskie i dzieła polskich autorów wydane za granicą oraz dzieła obce z Polską związane (ok. 370), jak i starodruki obce, wydane w oficynach europejskich – niemieckich (ok. 50), włoskich (ok. 35), wiedeńskich (ok. 30), niderlandzkich. Pośród dzieł, które ukazały się na terenie Polski, najliczniej reprezentowane są druki krakowskie (ok. 275). Dużą liczbę stanowią też starodruki wydane w Warszawie (blisko 60), kilka w Poznaniu, Lwowie, Wilnie¹⁷.

Kolekcja starodruków przechowywanych w Archiwum Narodowym jest interesującym przykładem różnorodności proveniencyjnej, zawiera bowiem: dary, przejęcia z materiałami archiwalnymi, zakupy oraz nabytki w drodze wymiany wydawnictw. Największa grupa proveniencyjna księgozbioru historycznego (314 dzieł) pochodzi z darów. Znaczące fragmenty kolekcji (ok. 210 woluminów) reprezentują dzieła przejęte wraz z materiałami archiwalnymi – czy to z archiwum miejskiego, czy też w kolejnych latach z Magistratu albo bezpośrednio od instytucji przekazujących do Archiwum swoje akta. Kolejną grupę proveniencyjną stanowią dzieła zakupione (76 publikacji). Wprawdzie Archiwum dysponowało niewielkimi środkami finansowymi, jednak od samego początku starano się w miarę możliwości kupować wartościowe i ciekawe wydawnictwa, zwłaszcza te, które byłyby przydatne podczas prac naukowych mogących „przyczynić się do należy-

¹⁷ Pewna liczba starodruków nie ma podanego miejsca wydania, co wymaga jeszcze dalszych studiów.

tego zbadania dawnej historii miasta Krakowa¹⁸. Dwa druki pozyskano poprzez wymianę wydawnictw, a odnośnie do 50 starodruków nie udało się ustalić ich proveniencji.

Niewątpliwie unikatowy fragment księgozbioru krakowskiego Archiwum stanowią druki pochodzące z Biblioteki Hieronima Pinocciego. Przejęto je wraz z materiałami archiwalnymi z archiwum miejskiego¹⁹. W latach 1926 i 1927 starodruki rozpoznane jako pochodzące z biblioteki Pinoccich zostały wpisane do księgi inwentarzowej biblioteki i włączone do jej zasobu. Zidentyfikowano wówczas 59 starodruków. W trakcie dalszej kwerendy w zasobie biblioteki ustalono, że jeszcze dwa inne druki pochodzą z Pinocciany²⁰.

Hieronim Pinocci (1612–1676), włoski kupiec, sekretarz królewski, dyplomata i pisarz, przybył do Polski ok. 1638 r. i obracał się w środowisku dworskim Wazów²¹. W 1640 r. uzyskał prawo miejskie w Krakowie, wkrót-

¹⁸ Statut archiwum aktów dawnych miasta Krakowa, uchwalony na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej w dniu 23. czerwca 1890, § 3, Kraków [1890], s. 1.

¹⁹ Archiwum to przejęto z archiwum miejskiego w stanie całkowicie nieuporządkowanym, mocno przemieszonym. Stopniowo zostało scalone i wstępnie uporządkowane, ale pozostawało w grupie tzw. rękopisów nieskatalogowanych. W 1919 r. Roman Grodecki (wówczas pracownik Archiwum) sporządził prowizoryczny spis wszystkich rękopisów, w którym ujęto także Archiwum Pinoccich (w tzw. Inwentarzu Tymczasowym: sygn. IT 357–414). W latach 30. zespół został ostatecznie uporządkowany przez Mieczysława Niwińskiego, który podzielił go na trzy części: akta publiczne, archiwum prywatne rodziny Pinoccich oraz dział rękopisów bibliotecznych. Obecnie zespół Archiwum rodziny Pinoccich (sygn. 29/650/1–57), obejmujący dokumenty z lat 1457–1793, liczy 57 jednostek i zawiera dwie serie: 1) Acta publica (29 jednostek) oraz 2) Archiwum prywatne (28 jednostek). W drugiej serii umieszczono też akta związane z biblioteką rodzinną (druki, rękopisy, inwentarze biblioteczne). Więcej o Archiwum Pinoccich (w tym szeroko o jego zawartości) zob. Stanisław Miczulski, *Archiwum Pinoccich*, „Archeion” 1957, R. 27, s. 119–141.

²⁰ Jeden z nich ma wpisany na karcie tytułowej charakterystyczny numerus currens. Natomiast drugi jest wprawdzie wymieniony w Inwentarzu z 1704 r., ale w księdze nabytków biblioteki Archiwum figuruje jako dar Franciszka Biesiadeckiego. Trzeba tu również wspomnieć, że zapewne podczas porządkowania zbioru, w jednej pozycji bibliotecznej, zatytułowanej w inwentarzu *Fragmenta variorum operum Bibliothecae Pinocciana*, zgromadzono fragmenty 20 różnych dzieł pochodzących z biblioteki Pinocciego (co w paru przypadkach potwierdza też wpisany na stronie tytułowej numerus currens).

²¹ Osobę Hieronima Pinocciego, po blisko dwustu latach zapomnienia, przypomniał Ambroży Grabowski, kolekcjoner, wydawca źródeł historycznych, miłośnik pamiątek narodowych. Grabowski zapewne jeszcze w archiwum miejskim korzystał z należącego niegdyś do H. Pinocciego rękopisu zatytułowanego *Acta publica Regni Poloniae* i to on stał

ce został wybrany rajcą, a w latach 1645 i 1649 pełnił funkcję burmistrza Krakowa. Jako sekretarz królewski brał udział w kilku poselstwach dyplomatycznych. Odznaczał się wysoką kulturą i szerokimi zainteresowaniami intelektualnymi. Był także bibliofilem, pozostawił imponujący księgozbiór, w którym znajdowały się książki o tematyce historycznej, religijnej, politycznej, prawniczej, moralnej i filozoficznej, poezje, dzieła z zakresu chemii, retoryki, astronomii, medycyny, matematyki i geometrii²². Po śmierci Pinocciego biblioteka i archiwum rodzinne zostały wspólną niepodzielną własnością synów, ale zarząd nad nimi sprawował najpierw najstarszy syn ks. Rafał Pinocci (zm. 1686), a następnie młodszy Mikołaj i to on w 1704 r. zlecił sporządzenie zachowanego, najpełniejszego inwentarza księgozbioru²³. W pierwszej połowie XVIII w. rodzina Pinoccich wygasła i odtąd dalsze losy archiwum prywatnego oraz księgozbioru są słabo znane. Najpewniej wkrótce po śmierci H. Pinocciego jego księgozbiór stopniowo zaczął ubożeć. Już syn ks. R. Pinocci, wbrew woli zmarłego ojca, ofiarował niektóre książki, co krytykował jego brat Mikołaj²⁴. Możliwe, że po śmierci Mikołaja (zm. ok. 1715) oraz najmłodszego z braci – Jana (zm. 1716) kolejne pokolenie spadkobierców podzieliło zbiory biblioteczne między siebie, a następnie wyprzedawało je bądź darowało²⁵. W nieznanymi okolicznościach w XVIII w. część Pinocciany znalazła się w posiadaniu Jacka Augustyna Łopackiego (1690–1761), archiprezbitera kościoła Mariackiego i lekarza, który ofiarował ją wraz z dodanymi przez siebie zbiorami miastu. Wiele wskazuje na to, że sytuacja biblioteki i archiwum rodzinnego Pinoccich, w czasie kiedy były one przechowywane w krakowskim Archiwum Miejskim, nie przedstawiała się lepiej. To wtedy zapewne znaczna ich część ule-

się podstawą wydanych w Krakowie w 1845 r. w dwóch tomach *Ojczystych spominków*. O Pinoccim i jego aktywności bibliofilskiej szeroko pisała Karolina Targosz w pracy *Hieronim Pinocci. Studium z dziejów kultury naukowej w Polsce XVII w.*, Wrocław 1967.

²² Szerzej na temat zawartości biblioteki Pinocciego zob. K. Targosz, *Hieronim Pinocci...*, s. 86–101.

²³ W inwentarzu tym odnotowano, że biblioteka liczyła 1 874 pozycje książkowe i rękopiśmienne, ANK, Archiwum rodziny Pinoccich, sygn. 29/650/47 (sygn. dawna IT 404). Odpis inwentarza zob. K. Targosz, *Hieronim Pinocci...*, s. 121–222.

²⁴ K. Targosz, *Hieronim Pinocci...*, s. 83.

²⁵ Co sugeruje Agnieszka Franczyk-Cegła w artykule pt. *Pinocciana w zbiorach Działu Starych Druków Zakładu Narodowego im Ossolińskich*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2016, t. 10, s. 69.

gła rozproszeniu. Ambroży Grabowski, który często pracował w archiwum miejskim w „starym ratuszu”, nie wyrażał się zbyt pochlebnie ani o warunkach, w jakich przechowywano zgromadzone tam archiwalia, ani o dbałości o utrzymanie ich w stanie nienaruszonym, tak by nie były pustoszone i dekompletowane przez pozbawionych skrupułów kolekcjonerów, miłośników rękopisów i starodruków²⁶. Otwarcie opisuje bytność Józefa Maksymiliana Ossolińskiego w 1807 r. w archiwum miejskim, gdzie – wykorzystując ławowierność Józafata Wiślickiego, ówczesnego zarządcy archiwum, miał nieograniczony dostęp do zbiorów, które przeglądał, a interesujące go dzieła wynosił. Grabowski zanotował:

Za każdą wizytą przynosił stamtąd hrabia porządne pliki papierów, wiązane w ścierki czy serwety, [...] Jednego roku naznosił tyle tych plik, że ja własnymi rękami zapakowałem sporą skrzynię niemi, którą mu do Wiednia furmanem odesłaliśmy. A były te pliki czy węzły pieczętowane; mimo to jednak raz dostrzegłem, że były w jednym węźle takim rękopisma w języku włoskim i bynajmniej nie wątpię, że to były rękopisma po Hieronimie Pinoccym²⁷.

W ten sposób szereg rękopisów i zapewne także książek z legatu Łopackiego uległo rozproszeniu po prywatnych zbiorach²⁸. W 1817 r. Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa przekazał Bibliotece Jagiellońskiej bibliotekę Łopackiego, a wraz z nią część Pinocciany. Dzięki charakterystycznemu numerowi bibliotecznemu (*numerus currens*) oraz dzięki dewizom, które Pinocci miał zwyczaj wpisywać na *recto* lub *verso* kart tytułowych, na wyklejkach czy kartach przedtytułowych²⁹, zidentyfikowano tam ok. 360 starodruków jako należących niegdyś do H. Pinocciego.

²⁶ *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, wyd. Stanisław Estreicher, Kraków 1909, t. 1, s. XXVIII–XXX.

²⁷ *Ibidem*, t. 2, s. 93–94.

²⁸ I tak np. w poprzednich latach sygnalizowano odnalezienie w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich jednego starodruku z Pinocciany, Mieczysław Brahmmer, *O bibliotece Pinocci*, [w:] *Studia nad książką poświęconę pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 265. Według najnowszych ustaleń jest to łącznie 20 tytułów w 19 woluminach (osiem z XVI w., dwanaście z XVII w.), z czego dziesięć dzieł pochodzi z daru fundacyjnego J. M. Ossolińskiego, pięć – księcia Henryka Lubomirskiego, trzy – to nabytki zakupione na aukcjach, jeden – dar Grzegorza Szymonowicza i jedno dzieło z nieznanego źródła, zob. A. Franczyk-Cegła, *Pinocciana w zbiorach...*, s. 60, 67 oraz spis druków s. 70–77.

²⁹ Również niektóre druki znajdujące się w Archiwum Narodowym w Krakowie opatrzone są takimi sentencjami. Np. na *verso* strony tytułowej druku Guicciardini Lodo-

W latach 80. XIX w. archiwum rodzinne Pinoccich, wraz z całym archiwum miasta Krakowa, zostało ostatecznie przekazane do Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa. W przejętym zbiorze znalazł się również fragment kolekcji biblioteczej Pinocciego, tj. dzieła z zakresu filozofii moralnej, religii, prawa, polityki, historii, ale również matematyki, astrologii i in. Zidentyfikowano dziesięć starodruków z XVI w., ale dominują druki z XVII w. z oficyn włoskich, niemieckich oraz niderlandzkich. Pochodzenie wielu z nich potwierdza ów charakterystyczny, wpisany na karcie tytułowej *numerus currens*, który egzemplarz musiał posiadać w dawnych, niezachowanych katalogach.

Wśród druków Pinocciany zachowanych w Archiwum znajduje się ważne dzieło Giovanniego Botero (1544–1617), *Le relazioni universali* (Wenecja 1612), a także dwie rozprawy bolońskiego profesora Geminiano Montanariusa (1633–1687), z których jedna dotyczy wyników jego obserwacji astronomicznych (*Cometes Bononiae observatus anno 1664 et 1665*, Bononiae 1665), druga natomiast eksperymentów fizycznych (*Pensieri fisico-matematici sopra alcune esperienze fatte in Bologna nell' Accademia Filosofica*, Bologna 1667)³⁰. Z bardzo obszernego w bibliotece Pinocciego działu „Libri spirituali” pochodzi najstarszy starodruk tej kolekcji w krakowskim Archiwum. Jest to dzieło Ambrosiusa Catharinusa (Lancelotta de Politi) (1483–1553), zagorzałego obrońcy katolicyzmu przed doktryną Marcina Lutra, zatytułowane *Excusatio disputationis contra Martinum ad universas ecclesias* (Florentiae 1521). Z biblioteki Pinoccich pochodzi również książka z zakresu mechaniki Polaka Stanisława Solskiego (1622–1701), jezuita, matematyka, architekta i poety. Prowadził w niej rozważania na nurtujący go temat zbudowania perpetuum mobile – *Machina exhibendo motui perpetuo artificiali idonea* (Cracoviae 1663)³¹.

vico, *Le ore di ricreazione*, Venezia 1630, napisana jest sentencja „Sustine et abstine”, a na karcie przedtytułowej dzieła Giovanniego del Bene, *Sermonio vero homelie devote...* znajduje się kilka myśli (m.in. „Memento mori et in eternum [!] non peccabis”, „Homo noli peccare, Deus videt” i in.).

³⁰ Zapewne był to dar od autora, gdyż rozprawa opatrzona jest jego dedykacją dla Pinocciego. Zob. też K. Targosz, *Hieronim Pinocci...*, s. 82, 103.

³¹ Druk został być może zakupiony przez synów Hieronima Pinocciego, zob. K. Targosz, *Hieronim Pinocci...*, s. 88. Na karcie tytułowej wpisany jest charakterystyczny *numerus currens*.

Z materiałami archiwalnymi trafiło do zbiorów także wiele innych nieocenywanych starodruków. Wśród nich Joachima Cureusa (1532–1573), niemieckiego lekarza, historyka, teologa, *Gentis Silesiae Annales Complectentes Historiam De Orgine, Propagatione Et Migrationibus gentis...*, dzieło w którym po raz pierwszy w opisach geograficznych Śląska dokonano rozróżnienia na „Silesia Inferior” i „Silesia Superior” (Wittenberga 1571)³². Ciekawym drukiem jest też wydany w Kaliszu w 1793 r., napisany przez Ludwika Perzynę (1742–1812), lekarza, bonifratra, *Lekarz dla włościan, czyli rada dla pospólstwa w chorobach i dolegliwościach (...) każdemu naszego kraiu mieszkańcowi do wiadomości potrzebna (...) w narodowym ięzyku napisana*. Praca ta powstała, by służyć szerzeniu oświaty prozdrowotnej wśród niższych warstw społecznych³³.

Nadzwyczaj cenne starodruki zawdzięcza Archiwum darczyńcom – jedni ofiarowali po kilkadziesiąt woluminów, inni pojedyncze egzemplarze. Trzy osoby szczególnie przyczyniły się do wzbogacenia kolekcji: Ambroży Grabowski (84)³⁴, Józef Seruga (75) i Franciszek Biesiadecki (65)³⁵. Koniecznie trzeba tu jednak również wymienić: Józefa Muczковского (26)³⁶, Karola

³² Szerzej o druku zob. Marta Kasprowska-Jarczyk, *Wokół Gentis Silesiae annales Joachima Cureusa: z dziejów szesnastowiecznej historiografii śląskiej*, Katowice 2011. W posiadanym przez Archiwum egzemplarzu brak karty tytułowej.

³³ O. L. Perzyna wydał kilka poradników medycznych, z których niewątpliwie najlepszym dziełem był właśnie *Lekarz dla włościan...* Poradnik ten obok pouczeń, jak radzić sobie w ważniejszych chorobach, miał też na celu zwalczanie na wsi szkodliwych zabobonów i przesądów, a także propagował trzeźwość. Szerzej o autorze i jego twórczości zob. Alfons Schletz, *Perzyna Ludwik, krypt. B. L. P. Z. B. M. (1742–1812)*, [w:] PSB, t. 25, Wrocław 1980, s. 644–646.

³⁴ A. Grabowski był darczyńcą również dla innych instytucji, m.in. Biblioteki Towarzystwa Naukowego w Krakowie czy Biblioteki im. Ossolińskich we Lwowie. Dary dla tej ostatniej poświadczają jego własnoręczne dedykacje. W tym miejscu pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie Pani Agnieszce Franczyk-Cegle, kierownikowi Działu Starych Druków w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu za udzielone mi informacje odnośnie do starodruków i rękopisów, niegdyś należących do A. Grabowskiego.

³⁵ F. Biesiadecki był hojnym ofiarodawcą także dla Muzeum Narodowego w Krakowie (rękopisów, starych druków, numizmatów, ekslibrysów), dla Biblioteki Jagiellońskiej i in. Zob. też Mieczysław Opałek, *Ze wspomnień bibliofila*, Wrocław 1960.

³⁶ W tym ważne dzieło Jakuba Przyłuskiego (ok. 1512–1554), *Leges sev Statvta ac privilegia Regni Poloniae...*, Kraków 1553 (brak karty tytułowej) i wspomniany wyżej B. Groickiego, *Porządek sądów y spraw mieyskich...*

Estreichera (20)³⁷, Kazimierza Kaczmarczyka (10)³⁸ i S. Krzyżanowskiego (7)³⁹.

Najliczniejsza grupa 84 starodruków pochodzi ze zbiorów A. Grabowskiego (1782–1868), krakowskiego księgarza, wydawcy, badacza przeszłości Krakowa, autora kilkunastu publikacji, m.in. sześciokrotnie wznawianego przewodnika *Kraków i jego okolice*⁴⁰. Znany był także jako zamiłowany kolekcjoner, w jego zbiorach znajdowały się księgi, rękopisy, dzieła sztuki (rzeźby, obrazy i ryciny), okazy przyrodnicze, numizmaty. Największą jego pasją było jednak zbieranie materiałów archiwalnych, zwłaszcza dotyczących dziejów Polski i przeszłości ukochanego Krakowa. Pozostawił zbiór ponad 160 tek, zawierających bardzo różnorodny i niezwykle ciekawy materiał: rękopisy, materiały ikonograficzne (drzeworyty, miedzioryty, rysunki, litografie), druki, oryginalne akta odnoszące się do dziejów polskich oraz obrazujące szeroko pojętą historię Krakowa na przestrzeni XVI–XIX w. Grabowski tak napisał o sobie:

Cieszy moją starość i późne dni moje uprzyjemnia to wspomnienie, że byłem pierwszy, który oko zastanowienia wstrzymałem nad starym Krakowem – pierwszy, który zajrzałem pomiędzy jego dawne pomniki, stare dzieje i zatliłem tę małą zapałkę, która cokolwiek oświetliła jego przeszłość...⁴¹

³⁷ M.in. drobny, ale interesujący druk – kazanie pogrzebowe Franciszka Wolskiego, *Supplement Funeralnego Apparatu dla Szwedzkiej Oppressiey nieproporcjonalnego. Przewielebnemu sławney pamięci Iego Mosci X. Szymonowi Starowolskiemu, Kanonikowi Katedralnemu Krakowskiemu, (...) W Katedralnym Kościele Krakowskim, Anno 1656. Die 6. Aprilis...*, Kraków 1658.

³⁸ K. Kaczmarczykowi Archiwum zawdzięcza m.in. jedno z dzieł Szymona Starowolskiego, *Vita et miracvla Serui Dei, Vincentii Kadlubkonis*, Kraków 1642 oraz parę numerów jednego z ważniejszych czasopism okresu Oświecenia, wydawanego przez jezuitę Piotra Świątkowskiego (1744–1793) w latach 1782–1792 w Warszawie „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” (październik 1783, marzec, lipiec, sierpień, wrzesień 1784).

³⁹ S. Krzyżanowski podarował do zbiorów biblioteki ciekawy druk autorstwa lekarza Leopolda de Lafontaine (1756–1812) pt. *Opisanie skutków i używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kąpeli w Krzeszowicach* (Kraków 1789), będący pierwszym obszernym opisem zdrojowych właściwości miejscowych wód, jak i samej okolicy (z piękną ryciną przedstawiającą uzdrowisko).

⁴⁰ Pierwsze wydanie ukazało się w 1822 r. pod tytułem *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic przez Amb. Grabowskiego (z rycinami) nakładem i drukiem Józefa Mateckiego*, kolejnych pięć (cztery za życia autora) pod zmienionym tytułem: *Kraków i jego okolice* (1830, 1836, 1844, 1866, 1900). O genezie podjęcia pracy nad wydawnictwem zob. *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego...*, t. 1, s. 42–47.

⁴¹ *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego...*, t. 1, s. 29.

W 1921 r. Lucjan Grabowski, profesor astronomii Politechniki we Lwowie, wnuk A. Grabowskiego, za namową S. Estreichera, ofiarował Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa większą część zbioru dziadka (123 teki)⁴², w skład którego wchodziły: druki, rękopisy, ryciny, notaty i in. (chronologicznie obejmujące okres od końca XVI w. po 1867 r.)⁴³. Postawił przy tym warunek zachowania kolekcji w niezmienionym stanie. Pozostałe materiały, nadal będące w rękach rodziny, z biegiem lat uległy stopniowemu rozproszeniu⁴⁴.

Dziesięć starodruków ze zbioru A. Grabowskiego obejmuje XVII w., a pozostałych 74 pochodzi z XVIII w. Zgodnie z zainteresowaniami kolekcjonera są to głównie cracoviana, ale jest też kilka wydawnictw lwowskich i warszawskich. Cennym drukiem z jego kolekcji (czego Grabowski miał świadomość, gdyż własnoręcznie to podkreślił)⁴⁵ jest Jana Dominika Jaśkiewicza (1749–1809), chemika, geologa, profesora w Szkole Głów-

⁴² Zgodnie z tym, co K. Estreicher napisał, Stanisław Estreicher niedługo po wydaniu *Wspomnień...* większość spuścizny A. Grabowskiego złożył w Archiwum Aktów Dawnych (być może w charakterze depozytu) „i w ten sposób ocalił znaczną ilość tek Grabowskiego od zatury w przeddzień I wojny światowej”. Zob. Karol Estreicher, *Dzieło Ambrożego Grabowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1970, t. 40, s. 22.

⁴³ ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/143, s. 199–207 (L. dz. 71/1921). Zob. też „Dziennik Rozporządzeń dla Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa” 1921, nr 12, s. 147. W zachowanej „Umowie darowizny” z dnia 31 sierpnia 1921 r. starodruki nie są wymienione, ale prawdopodobnie trafiły do Archiwum wraz z innymi materiałami wówczas darowanymi. O A. Grabowskim i jego zbiorze zob. Wacław Kolałak, *Zbiór ikonograficzny w tekach Ambrożego Grabowskiego*, „Archeion” 1966, R. 44, s. 145–175.

⁴⁴ Szerzej o losach zbiorów A. Grabowskiego zob. K. Estreicher, *Dzieło Ambrożego Grabowskiego...*, s. 34–35. Część zbiorów podczas II wojny światowej trafiła do Ossolineum we Lwowie, a następnie w 1945 r. razem ze zbiorami tej instytucji została przewieziona do Wrocławia (m.in. wg spisu S. Estreichera teki nr 1, 30 czy 153 – obecnie rękopisy o sygn.: 12156/III, 12155/II, 12150/I). Część rękopisów znajduje się także w Bibliotece Jagiellońskiej, jedna z tek jest przechowywana w Gabinecie Rycin PAU w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie (wg spisu S. Estreichera teka nr 141: Zbiór ikonograficzny. Dawne obrazy w kościołach krakowskich, kopiował Bogumił Gąsiorowski) oraz jedna – w Bibliotece Książąt Czartoryskich (sygn. BCzart. rkps 3000).

⁴⁵ A. Grabowski dopisał u dołu: „Pismo [!] to choć niedawne, a jednak jest rzadkie”. Miał on rozległą wiedzę bibliograficzną zdobytą podczas długich lat pracy w księgarni i w antykwaracie. Utrzymywał też zażyłe stosunki z Jerzym Samuelem Bandtkem po jego przybyciu do Krakowa i objęciu dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej i zapewne niejednokrotnie korzystał z jego rozległej wiedzy.

nej Koronnej, *Dysertacya na publiczney sessyi Szkoły Głównej Koronnej w przytomności Najjaśniejszego Pana czytana przez Jana Jaskiewicza Doktora Nadwornego J.K.MCi, Akademii Królewskiej Nauk w Paryżu Korespondenta, Historii Naturalney i Chemii w Szkole Głównej Koronnej Professora. W Krakowie Dnia 25. Czerwca 1787. Roku*. Interesujący jest tu również drobny druk zaliczany do wczesnej twórczości Jana Pawła Woronicza (1757–1829), duchownego i poety, *Sielanka Bolechowice*, w której chwali sielskość podkrakowskiej wsi Bolechowice i pobliskich Karniowic, Brzezia, Zabierzowa⁴⁶.

Kolejny darczyńca to Józef Seruga (1886–1940), doktor historii, archiwista, bibliotekarz. Studiował pod kierunkiem Jana Ptaśnika i S. Krzyżanowskiego. W 1912 r. ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od lutego 1912 r. do lipca 1914 r. był zatrudniony w Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, gdzie m.in. pomagał w opracowaniu *Katalogu Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa*, t. 2: *Rękopisy* (Kraków 1915). W 1914 r. został zmobilizowany do armii austro-węgierskiej. W latach 1916–1918 był referentem do spraw archiwalnych oraz konserwatorem zabytków archiwalnych i bibliotecznych przy Generalnym Gubernatorstwie Wojennym w Lublinie. Interesował się historią książki polskiej w epoce renesansu. Po wybuchu II wojny światowej, po agresji ZSRR na Polskę, aresztowany przez Rosjan, był przetrzymywany w obozie w Kozielsku. Wiosną 1940 r. został zabrany do Katynia i rozstrzelany.

W latach 1909–1910 i 1912 J. Seruga przekazał do Archiwum wiele wydawnictw, w tym również 75 cennych starodruków (jeden z XVI w., 24 z XVII w.). Jemu również Archiwum zawdzięcza wiele cracovianów – są to panegiryki, kazania, mowy pogrzebowe i inne druki religijne. Interesujące jest mało znane dziełko Wespazjana Kochowskiego (1633–1700), poety polskiego baroku i historyka, *Hypomnema reginarvm Poloniae a suscepto fidei lumine continua serie regnantivm...*, stanowiące zbiór elegii na cześć królowych polskich od Dąbrowki do Eleonory, żony króla Michała Korybuta, wydane w Krakowie w 1672 r. (w drukarni prowadzonej przez dziedziców zmarłego w 1653 r. Krzysztofa Schedla). Z druków szczególnie rzadkich należy tu wymienić: przekład na łacinę dokonany przez Tomasza Tretera (1547–

⁴⁶ Jest to pierwsze wydanie sielanki (b.m.w., 1784). Należy do druków rzadkich, zapewne jest identyczne z egzemplarzem znajdującym się w Bibliotece Śląskiej w Katowicach; szerzej o *Sielance Bolechowice* zob. Jacek Kolbuszewski, *Tatry u Jana Pawła Woronicza*, „Góry – Literatura – Kultura” 2012, nr 6, s. 177–182.

1610), być może na zamówienie „Sierotki”, *Ierosolymitana peregrinatio Illvstrissimi Principis Nicolai Christophori Radzivili...*, wydany w 1614 r. w Antwerpii w znakomitej Officynie Platiniana (brak karty tytułowej). Ułożony w cykl czterech listów napisanych z drogi, jest zapisem z przebytej przez Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” podróży po Ziemi Świętej i dolinie Nilu w latach 1582–1584⁴⁷. Wartościowe jest też wydawnictwo *Opera posthuma, historica, historo-politica, variique discursus, epistolae, et aliquot orationes...*, opublikowane w 1643 r. w Antwerpii (u Johanna Meursiusa) przez grono przyjaciół zmarłego biskupa płockiego Stanisława Łubieńskiego (1574–1640). Zawiera ono zarówno jego dzieła wcześniej ogłoszone drukiem, jak i wydane po raz pierwszy z rękopisu, wśród których najważniejsza jest rozprawa *De motu civili in Polonia libri IV*. Korzystając z własnych wspomnień, ale również sporej liczby dokumentów, wprawdzie niekiedy stroniczo, lecz zawsze jasno, przedstawia w niej osoby działające w rokoszu Zebrzydowskiego, dostarczając wielu cennych wiadomości⁴⁸.

Następnych 65 starodruków, a wśród nich wspomniany już wyżej, najstarszy w krakowskim księgozbiorku, wydany w 1508 r. w oficynie Jana Hallera, *Liber horarum canonicarum...*, Archiwum zawdzięcza Franciszkowi Biesiadeckiemu (1869–1940), zapalonemu bibliofilowi, kolekcjonerowi i mecenasowi ruchu bibliofilskiego w Polsce. Po studiach prawniczych na Uniwersytecie Lwowskim osiadł on w majątku w Rohatynie i zajął się prowadzeniem wzorcowego gospodarstwa. Był twórcą i prezesem Towarzystwa Miłośników Książki we Lwowie⁴⁹ i Związku Numizmatyków Lwowskich (1925). Był też członkiem Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie oraz Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kraka w Krakowie, a także członkiem i współtwórcą Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie. Posiadał wielką i cenną bibliotekę, złożoną w Danilczu, Lwowie i Rohatynie. Opublikował kilkanaście artykułów dotyczących

⁴⁷ Zob. też Ewelina Klaudia Jarosz, *Peregrynacja do Ziemi Świętej i Egiptu Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” jako komunikat*, „Mishellanea” 2009, nr 5 (9), s. 36–44.

⁴⁸ Władysław Czapliński, *Łubieński Stanisław h. Pomian (1573–1640)*, [w:] PSB, t. 18, Wrocław 1973, s. 498–501. Posiadany przez Archiwum egzemplarz *Opera posthuma...* jest niepełny (s. 107–400) i uszkodzony, ale całkowicie czytelny.

⁴⁹ Towarzystwo Miłośników Książki we Lwowie zostało powołane do życia 14 marca 1925 r., jego pierwszym prezesem został Jan Kasproicz, a po jego śmierci kolejno: Franciszek Biesiadecki, Stanisław Łempicki i Rudolf Kotula. Zob. M. Opałek, *Ze wspomnień...*, s. 30 i nast.

dziejów polskiej książki i ekslibrisu. Za zasługi dla bibliofilstwa w 1930 r. został uhonorowany Orderem Białego Kruka, a w 1931 r. Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie wybiło na jego cześć złoty medal (wg projektu rzeźbiarza Piotra Wojtowicza).

F. Biesiadecki przekazywał Archiwum starodruki pięciokrotnie: w 1923 r. – 23 druki, w 1925 – 25, w 1926 – trzy, w 1931 – dziesięć i w 1938 r. – cztery. Siedem z ofiarowanych przez niego starodruków pochodzi z XVI w., 41 wydano w XVII w. i 17 w XVIII w. Trzeba podkreślić, że stanowią one niezwykle wartościową część krakowskiej kolekcji. Wśród nich znajdują się cenne traktaty polityczne, druki religijne, poradniki i poezje. Niemal wszystkie pochodzą z krakowskich oficyn wydawniczych. Nie sposób wymienić tu każdy z osobna.

Znaczącymi drukami są: napisany przez Reinharda Lorichiusa (1510–1564) poradnik pedagogiczny *Księgi o wychowaniu y o czwinczeniu każdego przełożonego, nie tylko panu ale y poddanemu każdemu ku czytaniu barzo pożyteczne*, wydany w Krakowie w 1558 r. (w drukarni dziedziców Marka Szarffenbergera), w przekładzie Stanisława Koszutskiego (zm. 1559) oraz pierwsze anonimowe wydanie (Kraków⁵⁰ 1650) dzieła *Satyry albo przestrogi do naprawy rządu y obyczajów w Polszcze należące na pięć xiąg rozdzielone*, napisane przez Krzysztofa Opalińskiego (1609–1655). Krytykował w nim postępujące zepsucie i proponował przeprowadzenie reform społecznych i gospodarczych (m.in. zniesienie pańszczyzny, wzmocnienie mieszczaństwa, popieranie rozwoju miast, organizowanie oświaty ludowej). Ważnym cracovianum jest też *Marcina Kromera biskupa warmińskiego O sprawach, dzieiach y wszystkich innszych potocznościach koronnych polskich ksiąg XXX*, przetłumaczone z łaciny na język polski przez Marcina Błażewskiego (ok. 1570–ok. 1628) i wydane w Krakowie w drukarni Mikołaja Loba w 1611 r.⁵¹

Kolejną grupę proveniencyjną stanowią dzieła zakupione (76 publikacji). Jak już wspomniano, Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, mimo ograniczonych środków finansowych, starało się pozyskiwać istotne

⁵⁰ Brak miejsca wydania druku. Na stronie tytułowej odręcznie dopisano: „przez Opalińskiego Krzysztofa / Wojewod. Poznańskiego” i poniżej „w Krakowie”.

⁵¹ Jest to pierwsze wydanie polskiego przekładu słynnego dzieła Marcina Kromera (1512–1589), biskupa warmińskiego, humanisty, historyka i sekretarza królewskiego, *De origine et rebus gestis Polonorum*, Bazylea 1555 – kroniki napisanej po łacinie, przeznaczonej dla czytelników zagranicznych historii Polski i cieszącej się wielką popularnością.

i interesujące wydawnictwa, zwłaszcza dotyczące historii miasta Krakowa, ale także dzieła z zakresu szeroko pojętej historii Polski, historii miast, nauk pomocniczych historii. Zaopatrywano się w antykwariatach krakowskich: Władysława Miłkowskiego, Mojżesza Manna Taffeta i Fabiana Himmelblaua oraz we Lwowie u Leiba Igla⁵², w Warszawie u Hieronima Wildera czy u Rudolfa Hönischa w Lipsku. Kupowano również od osób prywatnych. Wybór pozycji nie był przypadkowy – wszystkie stanowią dzieła znakomite i poszukiwane.

Pierwsze odnotowane nabytki starodruków pochodzą z lat 1899–1900 (jeden z 1899 r., trzy z roku następnego), a wśród nich wymienić warto: nieocenione dzieło historiograficzne Samuela Pufendorfa (1632–1694) *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis...*, wydane w Norymbardze w 1696 r., ilustrowane pięknymi miedziorytami⁵³ oraz wydaną w 1668 r. w krakowskiej oficynie Krzysztofa Schedla pracę Stanisława Szczygielskiego (1616–1687) *Tinecia sev historia monasterii Tinencensis Ordinis S. Benedicti primariae inter Polonica caenobia venerationis*.

W Krakowie, mieście lokowanym na prawie magdeburskim, ważnym źródłem wiedzy o jego funkcjonowaniu były wszelkie opracowania dotyczące prawa miejskiego. Nie dziwi więc zakupienie do biblioteki Archiwum prac odnoszących się do prawa magdeburskiego, m.in.: trzyczęściowego dzieła Mikołaja Jaskiera (zm. 1539), pisarza miejskiego krakowskiego, obejmującego trzy części: *Iuris Provincialis quod Speculum Saxonum vulgo nuncupatur libri tres...*, następnie *Iuris Municipalis Maideburgensis Liber vulgo Weichbild nuncupatus...* oraz indeks do obydwu: *Promptuarium Iuris Provincialis Saxonici quod Speculum Saxonum vocatur...*⁵⁴ czy pracy Pawła Szczerbica (1552–1609) zatytułowanej *Artykwył securitatis przy Boku Je.K.M. Naywyższych Sądów Marszałkowskich. Przy tym Specvlym Saxonvm Abo Prawo Saskie i Maydebvrskie...*, wydanej w Warszawie w 1646 r. (zakupionej u Mojżesza Taffeta).

⁵² O Iglach, rodzinie antykwariuszy lwowskich, zob. Mieczysław Opałek, *Stotrzydzieści [!] lat wśród książek. Lwowscy antykwarze Iglowie 1795–1928*, Lwów 1928.

⁵³ W 1900 r. na wszystkie nabytki do biblioteki wydano 371 koron, z czego za wspomniany starodruk zapłacono 50 koron.

⁵⁴ Dzieło to, stanowiące nowy przekład z języka niemieckiego na łacinę dwóch zwodów prawa zwyczajowego, zostało wydane w 1535 r. w drukarni Hieronima Wietora. Po zatwierdzeniu przez króla Zygmunta I Starego stało się oficjalnym źródłem prawa obowiązującego w sądownictwie miejskim i wiejskim w Polsce.

Nabyte zostały także inne ważne starodruki: wspomniana wyżej *Kronika Polska* Miechowity i traktat Decjusza (u księgarza Fabiana Himmelblau); dzieło Macieja Dominika Dogiela zatytułowane *Limites Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae ex Originalibus et Exemplis Authenticis Descripti et in Lucem editi Anno 1758*⁵⁵ (Wilno, Drukarnia Pijarów, [1758]) oraz historia Polski napisana przez Andreasa Cellarius, *Regni Poloniae, Magnique Ducatus Lituaniae. Omniumque regionum juri Polonico Subjectorum. Novissima descriptio...*, wydana w Amsterdamie w 1659 r. w małym formacie dla podróżujących, ozdobiona miedziorytowym frontispisem i 20 rozkładanymi widokami miast polskich. Uważana jest za jeden z najlepszych opisów Polski w XVII w. (zakup u Wildera). Wśród opracowań dziejów innych miast trzeba tu wymienić monografię historyczną autorstwa Reinholda Curicke (1610–1667), gdańszczanina, pt. *Der Stadt Dantzick historische Beschreibung im J. 1645*, pisaną w latach 1638–1642⁵⁶.

Tematyka starych druków zgromadzonych w Archiwum Narodowym w Krakowie jest bardzo różnorodna, obejmuje właściwie wszystkie rodzaje wydawnictw: traktaty historyczne, druki religijne, herbarze⁵⁷, kalendarze⁵⁸, druki dewocyjne (mowy pogrzebowe), druki prawne, konstytucje sejmowe, czasopisma, druki medyczne⁵⁹, druki wojskowe, słowniki. Zasadniczo są to wydawnictwa samoistne, ale jest też kilka druków współprawnych (tzw. klocków).

Starodruki zgromadzone w bibliotece Archiwum Narodowego w Krakowie tworzą niezwykle cenny księgozbiór, w którym znajduje się wiele

⁵⁵ Maciej Dominik Dogiel (1715–1760), pijar, historyk prawa, wydawca. Autor pierwszego kodeksu dyplomatycznego Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, również zakupionego do zbiorów Archiwum.

⁵⁶ Praca została wydana drukiem z inicjatywy Geoga Reinholda Curicke, syna autora, w Amsterdamie w 1688 r. Zawiera plan miasta i szereg jego widoków wykonanych przez budowniczego miejskiego Piotra Willera.

⁵⁷ M.in. Bartłomiej Paprocki (ok. 1543–ok. 1614), *Gniazdo Cnoty, Zkąd Herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego...*, Kraków 1578.

⁵⁸ Wśród licznej grupy kalendarzy jednym ze starszych jest redagowany przez Michała Józefa Rembeckiego *Kalendarz polski y ruski, w którym Święta Roczne y Biegi Niebieskie (...) położone y opisane na Rok Pański 1727*, wydrukowany w krakowskiej Drukarni Akademickiej.

⁵⁹ Np. Joannes Zwelfer, *Animadversiones In Pharmacopeiam Augustanam Et Annexam Ejus Mantissam...*, Norymberga 1657.

doborowych pozycji z zakresu prawa, historii, teologii, geografii, poradnictwa i literatury pięknej. Mają szczególne znaczenie dla badacza kultury polskiego i obcego piśmiennictwa tamtych czasów. Kolekcja ta może ponadto być źródłem ciekawych informacji proweniencyjnych. Wiele w niej dzieł unikatowych, zwłaszcza fragmenty biblioteki Pinocciego – bogatego patrycjusza i sekretarza królewskiego – mogą zainteresować badaczy księgozbiorów. Obliguje to nas do podjęcia dalszych badań prowadzących do bardziej szczegółowego rozpoznania kolekcji.

BIBLIOGRAFIA

Stare druki

- (Podano stare druki cytowane w tekście, pochodzące ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie)
- Ambrosius Catharinus (Lancelott de Politi): *Excusatio disputationis contra Martinum ad universas ecclesias, Florentiae, per Haeredes Philippi Iuntae, Anno Domini M.D.XXI.*, sygn. Bibl. 10071.
- Bene Giovanni del: *Sermoni ovvero homelie devote (...) Venetia, Al segno della Speranza, M.C.LXVI*, sygn. Bibl. 10073.
- Botero Giovanni: *Delle relationi vniversali di Giovanni Botero Benese (...) In Venetia, Apresso Alessandro Vecchi, MDCXII*, sygn. Bibl. 10077.
- Cellarius Andreas: *Regni Poloniae, Magnique Ducatus Lituaniae. Omniumque regionum juri Polonico Subjectorum. Novissima descriptio, Vrbium potissimarum icons elegantissimas (...). Amstelodami: Apud Aegidium Janssonium Valckenier; Anno 1659*, sygn. Bibl. 7232.
- Cureus Joachim: *Gentis Silesiae annals: Complectentes Historiam De Origine, Propagatione Et Migrationibvs gentis (...), Witebergae M.D.LXXI: excvdebat Iohannes Crato [Krafft Johann Druk.]*, sygn. Bibl. 9127.
- Curicke Reinhold: *Der Stadt Dantzick historische Beschreibung (...) Im Jahr Christi 1645. (...), Amsterdam und Dantzig: Verlegt durch Johan und Fillis Janssons von Waesberge Buchhändlern. 1688*, sygn. Bibl. 6710.
- Dogiel Maciej Dominik: *Limites Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae: ex Originalibus Et Exemplis Authenticis Descripti et in Lucem Editi Anno 1758, Vilnae: In Typographia Regia & Reipublicae Collegii Vilmensis Scholarum Piarum*, sygn. Bibl. 7236.
- Groicki Bartłomiej: *Porządek sądów y spraw mieyskich prawa maydeburskiego w Koronie Polskiej w Krakowie drukowany Roku Pańskiego 1616. Teraz znowu z pozwoleniem Starszych przedrukowany w Przemyślu w Drukarni J.K.M. Kollegium Societatis Jesu Roku Pańskiego 1760*, sygn. Bibl. 8275.
- Guicciardini Lodovico: *Le ore di recreazione (...), In Venetia, M.DCXXX. Apresso Ghirardo Imberti*, sygn. Bibl. 10079.

- Jaskier Mikołaj: *Iuris Provincialis quod Speculum Saxonum vulgo nuncupatur libri tres...*, *Iuris Municipalis Maideburgensis Liber vulgo Weichbild nuncupatus...* [oraz indeks do dwu powyższych:] *Promptuarium Iuris Provincialis Saxonici quod Speculum Saxonum vocatur (...)*, In *Regia Poloniae Cracovia Hieronymus Vietor excudebat (...)*, Anno. *M.D.XXXV*, sygn. Bibl. 8961.
- Jaśkiewicz Jan Dominik: *Dyssertacya na publiczney sessyi Szkoły Głównej Koronney w przytomności Najjaśniejszego Pana czytana przez Jana Jaskiewicza Doktora Nadwornego J.K.MCi, Akademii Królewskiej Nauk w Paryżu Korespondenta, Historyi Naturalney i Chemii w Szkole Głównej Koronney Professora. W Krakowie Dnia 25. Czerwca 1787. Roku*, sygn. Bibl. 4355.
- Kochowski Wespazjan: *Hypomnema reginarvm Poloniae a suscepto fidei lumine continua serie regnantivm (...)*, *Cracoviae, Apud Haered: Christophori Schedel (...)*, [1672], sygn. Bibl. 8664.
- Kożuchowski Stanisław: *Constytucye, Statuta Y Przywileie Koronne Y W. X. Lit. na Walnych Seymach Od Roku Panskiego 1550 aż do Roku 1726 ad ideam Herburtu zebrane, (...)*, *W Drukarni Dziedzicznej Wsi moiey, Mokrzku [Mokrsko]. A.D. 1732*, sygn. Bibl. 8947.
- Kromer Marcin: *Marcina Kromera biskupa warmińskiego O sprawach, dzieiach y wszystkich innszych potocznościach Koronnych Polskich: ksiąg XXX przez Marcina Błazowskiego z Błazowa: Wyrażnie na Polski język przetumaczone (...)*, w Krakowie: w Drukarni Mikołaja Loba, Roku Pańskiego. 1611, sygn. Bibl. 9936.
- Lafontaine [Franciszek] Leopold de: *Opisanie Skutków y używania ciepłych siarczystych y zimnych żelaznych Komieli w Krzeszowicach (...)*, w Krakowie 1789. *Kosztym y Drukiem Ignacego Grobla*, sygn. Bibl. 6280.
- Liber horaru[m] canonicarum s[e]cund[u]m vera[m] rubrica[m] siue notulam ecclesiae Cracouiensis*, [Kraków: ex officina (...) Johannis Haller (...), 1508], sygn. Bibl. 12304 (brak kart pierwszej i tytułowej).
- Lorichius Reinhard: *Księgi o wychowaniu y o czwiczaniu każdego przelożonego, nie tylko panu ale y poddanemu każdemu ku czytaniu barzo pożyteczne: teraz nowo z łacińskiego języka na polski przelożone. W Krakowie: V dziedziczów Marka Szarffenbergera. Roku 1558 [tłum. Stanisław Koszutski]*, sygn. Bibl. 9933.
- Lubiński Stanisław: *Stanislai Lvbienski episcopi Plocensis, Opera posthuma, historica, historo-politica, variique discvrsvs, epistolae, et aliqvot orationes (...)*, *Antverpiae, Apud Ioannem Mevrsvm, M.DC.XLIII*, sygn. Bibl. 8942.
- Maciej z Miechowa: *Chronica Polonorv[m], Impressum Craccoui[a]e per Hieronymu[m] Vietore[m] (...)* Anno d[omi]ni. *M.D.XXI*. [współoprawne z:] Decjusz Jost Ludwik: *Contenta: De vetvstatibus Polonorvm liber I; De Iagellonvm familia liber II; De Sigismvndi regis temporibus liber III. [Impressum Craccoui[a]e opera atq[ue] industria Hieronymi Vietoris (...)* Anno *M.D.XXI*.(...)], sygn. Bibl. 8902.
- Montanarius Geminianus: *Cometes Bononiae observatvs Anno 1664 et 1665. Astronomico physica dissertatio (...)*, *Bononiae M.DC.LXV. Typis Io. Baptistae Ferronij*, sygn. Bibl. 10097.
- Montanarius Geminianus: *Pensieri fisico-matematici Sopra alcune esperienze fatte in Bologna nell'Accademia Filosofica eretta (...)*, In *Bologna, per li Manolessi, M.DC.LXVII*, sygn. Bibl. 10101.

- [Opaliński Krzysztof]: *Satyry albo przestrogi do Naprawy Rządu y Obyczajów w Polsce należące Na pięć Xiąg rozdzielone*, b.m.w.: Roku Panskiego M.DC L., sygn. Bibl. 9846.
- Paprocki Bartłomiej: *Gniazdo Cnoty, Zkąd Herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego (...) początek swoy maią (...). W Krakowie / z Drukarniey Andrzeia Piotrkowczyka / Roku 1578*, sygn. Bibl. 15568.
- Perzyna Ludwik: *Lekarz dla włościan, czyli rada dla pospółstwa, W chorobach i dolegliwościach (...) każdemu naszego Kraiu Mieszkańcowi do wiadomości potrzebna (...) w Narodowym Języku napisana. w Kaliszu: w Drukarni J.O. (...) Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, R. 1793*, sygn. Bibl. 9240.
- Przyłuski Jakub: *Leges sev Statvta ac privilegia Regni Poloniae omnia (...) ab Iacobo Privsio (...) collecta, digesta et conciliata...*, [Kraków, 1551–1553], sygn. Bibl. 10918 (brak karty tytułowej).
- Pufendorf Samuel: *Samuelis liberi baronis de Pufendorf De rebus a Carolo Gustavo Sveciae rege gestis commentariorum libri septem, elegantissimis tabulis aeneis exornati cum triplici indice. Norimbergae Sumptibus Christophori Riegelii. Literi Knorzianus, Anno M.DC.XCVI.*, sygn. Bibl. 8625.
- Radziwiłł Mikołaj Krzysztof Sierotka: *Ierosolymitana peregrinatio Illvstrissimi Principis Nicolai Christophori Radzivilii dvcis Olicae et Niesvisii palatini Vilnensis militis Ierosolymitani etc. Primum a Thoma Tretero custode Varmiensi ex Polonico sermone in Latium translata (...), Antverpiae: Ex officina Plantiniana Apud Viduam et Filios Ioannis Moreti, M.DC.XIV*, sygn. Bibl. 8965 (brak karty tytułowej).
- Rembecki Michał Józef [Red.]: *Kalendarz polski y ruski, w którym Święta Roczne y Biegi Niebieskie (...) położone y opisane na Rok Pański 1727. W Krakowie: w Drukarni Akademickiej, [1727]*, sygn. Bibl. 5674.
- Sierakowski Wacław: *Rękodzieło Fabryki Sukienny Które w Krakowie 1786. Dla Wielu Pożytków i Zatrudnienia Ubogich Pracą Jest Ustanowione przez WJX. Wacława hrabię Sierakowskiego proboszcza katedralnego krakowskiego, iako fabryki sukienny protektora, w trzech częściach zawarte pracą i kosztem Autora. W Krakowie 1797 w Drukarni Szkoły Główney*, sygn. Bibl. 463.
- Solski Stanisław: *Machina Exhibendo Motvi Perpetvo Artificiali Idonea: Mathematicis ad examinandum et perficiendum proposita (...) Anno Salutis M.DC LXIII, Cracoviae: In Officina Viduae et Haeredum Francisci Cesarij*, sygn. Bibl. 8917.
- Starowolski Szymon: *Vita et miracvla Serui Dei, Vincentii Kadlvbkonis (...), Cracoviae, In Officina Christophori Schedelij, Anno Domini 1642*, sygn. Bibl. 4032.
- Szczerbic Paweł: *Artykvlly securitatis przy Boku Je.K.M. Naywyższych Sądów Marszałkowskich. Przy tym Specvlvm Saxonvm Abo Prawo Saskie i Maydebvrskie. Do tego przydano Prawo Prvskie Abo Chelminskie (...), w Warszawie w Drukarni Piotra Elerta (...) Roku Pańskiego 1646*, sygn. Bibl. 8962.
- Szczygielski Stanisław: *Tinecia sev historia monasterii Tinecensis Ordinis S. Benedicti Primariae inter Polonica Caenobia venerationis (...), Crac; Ex Offic; Schedeliana (...) A. 1668*, sygn. Bibl. 6938.

- Świtkowski Piotr [Red.]: „Pamiętnik Polityczny i Historyczny (...)”. Warszawa: (październik 1783, marzec, lipiec, sierpień, wrzesień 1784), sygn. Bibl. 9032.
- Wolski Franciszek: *Sypplement Fvneralnego Apparatu Dla Szwedzkiej Oppressiey nieproporcjonalnego. Przewielebnemu sławney pamięci Iego Mosci X. Szymonowi Starowolskiemu, Kanonikowi Kathedralnemu Krakowskiemu, (...) Pogrzebionemu W Kathedralnym Kościele Krakowskim, Anno 1656. Die 6. Aprilis (...). w Krakowie v Wdowy y Dziedziców Fransisska Cezarego (...) Roku Pańskiego 1658*, sygn. Bibl. 3995.
- [Woronicz Jan Paweł]: *Sielanka Bolechowice*, b.m.w., 1784, sygn. Bibl. 4265.
- Zwelfer Joannes: *Animadversiones in Pharmacopeiam Augustanam et Annexam ejus mantissam, sive Pharmacopoeia Augustana reformata (...). Noribergae, Prostant apud Wolfgangum Jun. & Joh. Andream Endteros. Anno M.DC.LVII.*, sygn. Bibl. 10257.

Druki urzędowe

- „Dziennik Rozporządzeń dla Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa” 1921, nr 12.
- Sprawozdanie archiwariusza Dra Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1890*. Kraków: Nakładem Gminy m.[iasta] Krakowa, [1891].
- Sprawozdanie archiwariusza dr. Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1891*. Kraków: Nakładem Gminy miasta Krakowa, [1892].
- Sprawozdanie Archiwariusza dra Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1894*. Kraków: Nakładem Gminy miasta Krakowa, [1895].
- Sprawozdanie z czynności podjętych około uporządkowania archiwum aktów dawnych m. Krakowa w ciągu roku 1888 i pierwszej połowy 1889 r.* Kraków: Nakładem Gminy m.[iasta] Krakowa, [1891].
- Statut archiwum aktów dawnych m. Krakowa, uchwalony na posiedzeniu pełnej Rady miejskiej w dniu 23. czerwca 1890*. Kraków: Nakładem Gminy miasta Krakowa, [1890].

Opracowania

- Brahmer Mieczysław: *O bibliotece Pinoccich*. W: *Studia nad książką: poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1951, s. 252–265.
- Czapliński Władysław: *Lubiński Stanisław h. Pomian (1573–1640)*. W: *PSB*, t. 18. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1973, s. 498–501.
- Estreicher Karol: *Dzieło Ambrożego Grabowskiego*. „Rocznik Krakowski” 1970, t. 40, s. 7–42.
- Follprecht Kamila: „*Nie dać ginąć szczątkom dawnych piśmienniczych pamiątek*”. *Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Krakowie XIX–XXI w.* Kraków: Archiwum Państwowe w Krakowie, 2008.
- Franczyk-Cegła Agnieszka: *Pinocciana w zbiorach Działu Starych Druków Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2016, t. 10, s. 59–78.
- Grabowski Ambroży: *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic przez Amb. Grabowskiego (z rycinami) nakładem i drukiem Józefa Mateckiego*. Kraków 1822 i kolejne wydania pod tytułem: *Kraków i jego okolice* (1830, 1836, 1844, 1866, 1900).

- Grabowski Ambroży: *Ojczyste spominki w pismach do dziejów dawnej Polski, diarysze, relacye, pamiętniki itp. służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta (...)*. Kraków: nakł. Józefa Cypcera, 1845.
- Jarosz Ewelina Klaudia: *Peregrynacja do Ziemi Świętej i Egiptu Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” jako komunikat*, „Mishellanea” 2009, nr 5 (9), s. 36–44.
- Kasprowska-Jarczyk Marta: *Wokół Gentis Silesiae annales Joachima Cureusa: z dziejów szesnastowiecznej historiografii śląskiej*. Katowice: Biblioteka Śląska, 2011.
- Kolak Waław: *Zbiór ikonograficzny w tekach Ambrożego Grabowskiego*. „Archeion” 1966, R. 44, s. 145–175.
- Kolbuszewski Jacek: *Tatry u Jana Pawła Woronicza*. „Góry – Literatura – Kultura” 2012, nr 6, s. 177–182.
- Łoziński Władysław: *Złotnictwo lwowskie w dawnych wiekach 1384–1640*. Lwów: Gubrynowicz i Schmidt, 1889.
- Miczulski Stanisław: *Archiwum Pinoccich*. „Archeion” 1957, R. 27, s. 119–141.
- Opalek Mieczysław: *Stotrydzieści [!] lat wśród księzek. Lwowscy antykwarze Iglowie 1795–1928*. Lwów: nakładem Towarzystwa Miłośników Książki we Lwowie, 1928.
- Opalek Mieczysław: *Ze wspomnień bibliofila*. Wrocław: Ossolineum, 1960.
- Piech Zenon: *Stanisław Krzyżanowski – badacz „rzeczy dyplomatycznej w Polsce” czy organizator nauki? W: Katedra Historii Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim – odniesienia, interpretacje, pamięć*. Red. Krzysztof K. Daszyk, Tomasz Kargol. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 2019, s. 145–202.
- Schletz Alfons: *Perzyna Ludwik, krypt. B. L. P. Z. B. M. (1742–1812)*. W: PSB, t. 25, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1980, s. 644–646.
- Targosz Karolina: *Hieronim Pinocci. Studium z dziejów kultury naukowej w Polsce XVII w.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1967.
- Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego: z ilustracjami*. T. 1–2. Wyd. Stanisław Estreicher. Kraków: nakładem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1909.

AUTOR: Bożena Lesiak-Przybył – starszy kustosz, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: dzieje i ikonografia Krakowa w XIX i XX w., edytorstwo źródeł, biografistyka, popularyzacja zbiorów i muzealnictwo; e-mail: blesiak@ank.gov.pl

AUTHOR: Bożena Lesiak-Przybył – senior curator, National Archives in Krakow; research interests: history and iconography of Krakow in the 19th and 20th centuries, source editing, biographies, popularisation of collections and museology; e-mail: blesiak@ank.gov.pl

Materialy źródłowe



Kamila Follprecht

ORCID: 0000-0002-0776-7576

Archiwum Narodowe w Krakowie

Andrzej Gaczol

ORCID: 0000-0002-0806-8902

Konserwator zabytków, Kraków

Tadeusz Bierczyński – Pamiętnik Legionisty 1914–1915

Tadeusz Bierczyński – Journal of a Legionary 1914–1915

SŁOWA KLUCZOWE: Tadeusz Bierczyński, Legiony, 2. Pułk Piechoty, I wojna światowa

KEY WORDS: Tadeusz Bierczyński, Legions, 2nd Infantry Regiment, World War I

ABSTRAKT: Tadeusz Bierczyński (1891–1970), absolwent prawa UJ, dowodził oddziałem „Sokoła”, który wyruszył z Wieliczki 25 sierpnia 1914 r. do tworzących się w Krakowie Legionów. Służył w 2. Pułku Piechoty, uczestniczył w zimowej ofensywie II Brygady, brał udział w najcięższych bitwach na Bukowinie: pod Kirlibabą (17–21 stycznia 1915 r.) oraz Korolówką (6–7 marca 1915 r.). Podczas walk zapisywał wydarzenia z życia legionisty, jednak zachowały się tylko fragmenty maszynopisu tekstu dziennika, obejmujące wydarzenia od 25 sierpnia do 21 października 1914 r., następnie od 10 stycznia do 9 marca 1915 r. oraz od 11 do 31 maja 1915 r. Zawierają interesujące informacje nie tylko o przebiegu działań wojennych, ale o życiu codziennym legionistów, spojrzenie na organizację działań wojskowych, wiadomości o legionistach czy opisy miejsc, w których oddziały stacjonowały.

ABSTRACT: Tadeusz Bierczyński (1891–1970), a graduate of law at Jagiellonian University, led the “Falcon” unit, which set off from Wieliczka on 25 August 1914 to join the Legions forming in Krakow. He served in the 2nd Infantry Regiment, participating in the winter offensive of the II Brigade and the tough battles in Carlibaba (17–21 January 1915) and Korolówka (6–7 March 1915). During the fighting, he described the events from the life of a legionary, however, only fragments of his typed journal remain, covering events from 25 August until 21 October 1914, then from 10 January until 9 March 1915 and from 11 to 31 May 1915. They contain interesting information not only about the military activities,

but also about the daily life of the legionaries, the view of the organisation of military actions, news about legionaries as well as descriptions of places in which the divisions were stationed.

Tadeusz Juliusz Franciszek Bierczyński (1891–1970)¹ urodził się w rodzinie mieszkających w mieście Podgórzu (od 1915 r. część Krakowa) nauczycieli Stanisława Bierczyńskiego (1865–1897)² i Wandy z domu Heyda (1864–1947)³. Ze strony ojca był potomkiem Ludwika Bierczyńskiego (1834 – po 1905), kościelnego w parafii św. Floriana w Krakowie⁴, a ze strony matki – starszego sztygara w Kopalni Soli w Wieliczce i radnego

¹ Życiorys Tadeusza Bierczyńskiego zob. Andrzej Gaczol, *Tadeusz Bierczyński (1891–1970). Legionista, adwokat, poseł na Sejm II RP – represjonowany przez reżim stalinowski*, „Sowiniec” 2007, nr 31, s. 51–60. Informacje o rodzinie zostały uzupełnione o aktualne ustalenia i publikacje.

² Był uczniem c.k. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie, ukończył c.k. Seminarium Nauczycielskie Męskie w Krakowie, pracował jako nauczyciel w: 8-klasowej szkole wydziałowej w Wieliczce (1885–1887), szkole filialnej w Gruszowie (1888–1889), 4-klasowej szkole etatowej męskiej w Podgórzu (1890–1893), 3-klasowej etatowej szkole mieszanej w Skawinie (1894, kierownik), 6-klasowej szkole etatowej męskiej w Wieliczce (1895), 5-klasowej etatowej szkole męskiej w Oświęcimiu (1896), 5-klasowej etatowej szkole męskiej w Mielcu (1897), ANK, Gimnazjum i Liceum św. Jacka w Krakowie, sygn. 29/487/15, 16; ANK, C.K. Seminarium Nauczycielskie Męskie w Krakowie, sygn. 29/489/79, 80; *Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1886–1914*.

³ Pracowała jako nauczycielka w: 5-klasowej etatowej szkole żeńskiej w Wieliczce (1888–1890), 5-klasowej etatowej szkole żeńskiej w Mielcu (1898–1902), 1-klasowej etatowej szkole żeńskiej w Śledziejowicach (1903), 3-klasowej wydziałowej szkole żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Wieliczce (1904–1910), 4-klasowej etatowej szkole żeńskiej w Wieliczce (1911), 1-klasowej etatowej szkole żeńskiej w Czarnochowicach (1912–1913), *Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1889–1914*.

⁴ Był synem Franciszka, szynkarza we wsi Ujazd, ANK, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Bolechowicach, sygn. 29/337/59, nr 59; ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1870, sygn. 29/86/8, s. 233–234; ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1880, sygn. 29/87/14, s. 305–306; *Księga adresowa król. stol. miasta Krakowa i król. woln. Miasta Podgórza Rok 1905*, Spis alfabetyczny mieszkańców miasta Krakowa z podaniem stanowiska, tytułu i mieszkania, s. 15.

miejskiego Juliusza Heydy vel Hejdy (1824–1901). Miał dwie siostry, również nauczycielki: Zofię (1892–1935)⁵ oraz Helenę (1894–1975).

Stanisław Bierczyński jako nauczyciel został przeniesiony do Mielca, gdzie zmarł w 1897 r. po niespełna rocznym pobycie. Wdowa z trójką małych dzieci powróciła w 1903 r. do domu rodzinnego w Wieliczce, gdzie Tadeusz Bierczyński ukończył Pospolitą Szkołę Męską, a następnie w 1910 r. C.K. Wyższe Gimnazjum w Podgórzu⁶. W latach 1910–1914 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – studia ukończył w 1914 r. (absolutorium uzyskał dopiero 22 sierpnia 1918 r.). Od grudnia 1912 r. był członkiem wspierającym Związku Strzeleckiego w Wieliczce (pseudonim: Heród). W 1913 r. przeniósł się do Stałej Drużyny Polowej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, która rozpoczęła działalność pod komendą Stanisława Chudoby, przy czynnym wsparciu ówczesnego burmistrza miasta Franciszka Aywasa (1862–1940). Po przeszkoleniu został drużynowym dwóch drużyn skautowych: „Zawiszy Czarnego” i „Henryka Dąbrowskiego”.

T. Bierczyński dowodził 65-osobowym oddziałem wielickiego „Sokoła”, który wyruszył z Wieliczki do Krakowa 25 sierpnia 1914 r. Ochotników wcielono do II Brygady Legionów Polskich – T. Bierczyński w stopniu chorążego służył w II batalionie 2. Pułku Piechoty (w 1914 r. w 8. kompanii, na początku 1915 r. w 7. kompanii)⁷, dowodzonym przez pułkownika Zygmunta Zielińskiego. Uczestniczył w zimowej ofensywie II Brygady, dowodząc sekcją, a następnie III plutonem w 8. kompanii w II batalionie 2. Pułku Piechoty w dwu najcięższych bitwach na Bukowinie – pod Kirlibabą (17–21 stycznia 1915 r.) oraz Korolówką (6–7 marca 1915 r.). Po 17 marca 1915 r.,

⁵ W latach 30. XX w. kierowała Żeńską Szkołą Powszechną im. Królowej Jadwigi w Wieliczce.

⁶ W Podgórzu mieszkał z rodziną i pracował od 1892 r. brat ojca – Żegota (Tomasz Ignacy) Bierczyński (2 stycznia 1870 r. – 27 kwietnia 1935 r.), w l. 1894–1915 jako koncepcista podgórskiego Magistratu, od 1915 r. w krakowskim Magistracie jako komisarz, od 1921 r. naczelnik kancelarii w Wydziale Wojskowym, od 1928 r. z tytułem sekretarza Magistratu, od 1931 r. z tytułem radcy administracyjnego Magistratu, ANK, Akta miasta Krakowa, Akta osobowe pracowników, sygn. 29/33/6.11/Osob.1723.

⁷ Na podstawie: Obsada personalna 2. pułku dnia 28.IX.1914; Obsada personalna 2. pułku w czasie od 6 do 28.X.1914; Obsada personalna 2. pułku w dniu boju pod Mołotkowem – 29.X.1914; Obsada personalna 2. pułku od 20.II. do 17.III.1915, Tadeusz Malinowski, Mieczysław Szumański, *2. Pułk Piechoty Legionów Polskich. I Karpaty. Kronika działań bojowych*, Warszawa 1939, s. 61, 167, 212, 676.

czyli po odejściu płk. Zygmunta Zielińskiego z frontu, T. Bierczyński był dowódcą plutonu w 3. Pułku Piechoty. W ostatnich dniach sierpnia 1915 r. był jeszcze w Czerniowcach, czego dowodem jest pocztówka wysłana 27 sierpnia do rodziny w Wieliczce (w zbiorach rodzinnych zachowały się jeszcze kartki z Ottynii z 23 lutego 1915 r. oraz z Niżniowa i okolic Czerniowiec). Jesienią 1915 r. zapadła decyzja o przemieszczeniu II Brygady na Wołyń – T. Bierczyński 4 listopada 1915 r. podczas próby odzyskania z rąk Rosjan wzgórza Berezana, na północ od Kostiuchnowki, dostał się – wraz z innymi – do niewoli rosyjskiej i więziony był w guberni Niżegrodzkiej nad Wołgą. Do Wieliczki powrócił w 1918 r. W latach 1919–1921 odbył służbę wojskową w 38. Pułku Piechoty Strzelców Lwowskich oraz w sztabie Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów. W 1920 r. uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim tytuł doktora praw, w 1926 r. został wpisany na listę adwokatów – kancelarię adwokacką w Wieliczce prowadził do 1939 r. i potem w latach 1945–1951. Był radnym miejskim w Wieliczce w latach 1929–1939, posłem na Sejm III kadencji z ramienia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w latach 1930–1935.

W latach 1928–1939 T. Bierczyński został prezesem wielickiego oddziału Związku Legionistów Polskich. W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie znajduje się szczątkowo zachowana dokumentacja tego oddziału z lat 1912–1939⁸, zawierająca w dwóch jednostkach archiwalnych nieuporządkowane materiały (druki, maszynopisy, korespondencja, rachunki). To prawdopodobnie materiały przechowywane w bibliotece Oddziału – na niektórych dokumentach widnieje pieczęć „BIBLIOTEKA ZWIĄZKU LEGIONISTÓW POLSKICH W WIELICZCE”. Wśród tej dokumentacji zachował się plik kartek z maszynopisem dziennika wydarzeń z okresu walk Legionów Polskich, a na jednej stronie jest zapis „Koniec I-szej części notatek T. Bierczyńskiego. Wieliczka, Lednica Dolna 33 (stron 121 notesu zakupionego w Żabim)”⁹. Po dokładnym sprawdzeniu okazało się jednak, że są to fragmenty tekstów dwóch różnych autorów – rzeczywiście

⁸ ANK, zespół 29/575, Organizacje społeczne – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/575/24–25. Zachowały się także szczątkowe akta Oddziału w Nowym Sączu z lat 1914–1918, 1930–1939 (sygn. 29/575/26). Dokumentacja prawdopodobnie trafiła do Archiwum w okresie PRL i została ukryta w bibliotece.

⁹ Lednica Dolna – wieś, od 1934 r. część Wieliczki, tam znajdował się dom Juliusza i Karoliny Heydów, wraz z obszerną posiadłością otrzymały go w spadku dwie ich córki: Wanda po mężu Bierczyńska, matka Tadeusza oraz Teresa, po mężu Gaczol. Żabie (Wier-

T. Bierczyńskiego oraz innego mieszkańca Wieliczki – Jerzego Hojarczyka (1894–1951)¹⁰.

Maszynopis nosi ślady korekty, wykonanej prawdopodobnie przez T. Bierczyńskiego, wprowadzającej uzupełnienia i poprawki, można więc przypuszczać, że tekst był przygotowywany do publikacji. W okresie międzywojennym powstało dużo opracowań dotyczących historii walk Legionów Polskich, może planowano edycję wspomnień legionistów – sugeruje to informacja o zakupieniu rękopisu¹¹.

Legioniści często prowadzili dzienniki, w których notowali zarówno przebieg działań wojennych, w których brali udział, jak i opisywali miejsca, w których przyszło im przebywać. Już w okresie międzywojennym, kiedy działalność Legionów była zarówno legendą, jak i przedmiotem badań naukowych, wiele z tych dzienników/pamiętników/wspomnień opublikowano lub wykorzystano w licznie wydawanych tekstach. Niemało z nich pozostało jednak w zbiorach rodzinnych – czasy okupacji oraz PRL nie sprzyjały ich ujawnianiu, jednak stopniowo są one odnajdywane nie tylko w archiwach rodzinnych, ale w bibliotekach czy archiwach. W ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości wiele takich materiałów ukazało się drukiem – tytułem przykładu pochodzące z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie: pamiętnik Antoniego Górszczyka z Pisarzowej (1892–1980), jego częścią jest opis kampanii we Wschodnich Karpatach i na Bukowinie, gdzie walczył w szeregach Legionów Polskich¹², czy też dzienniki Kazimierza Filara (1889–1918), żołnierza armii austro-węgierskiej, z działań frontowych z lat 1914–1918¹³.

Nie dziwi więc, że T. Bierczyński w notesie (lub notesach) relacjonował zwyczajne i niezwykłe wydarzenia z życia legionisty – na początku maszynopisu nazwał te zapiski pamiętnikiem, na końcu notatkami. Wydarzenia od sierpnia 1914 r. do końca maja 1915 r. ujęte zostały jako część pierwsza,

chowina) – miejscowość na Ukrainie, w okresie międzywojennym popularna miejscowość letniskowa i zdrojowa z muzeum huculskim i hodowlą koni huculskich.

¹⁰ Autorzy dziękują dr. Tomaszowi Dudkowi za ustalenie autora tej części maszynopisu.

¹¹ Elżbieta Kossewska, *Związek Legionistów Polskich 1922–1939*, Warszawa 2003, s. 81–92.

¹² *O miłości Ojczyzny nie deklamowaliśmy... Wspomnienia Antoniego Sejmeja Górszczyka*, oprac. Sylwester Rękas, Warszawa 2019.

¹³ *Śmieszne to życie! Ale go żal... Dzienniki Kazimierza Filara*, cz. 1–2, oprac. Piotr Szlanta, Warszawa 2018.

co pozwala przypuszczać, że także w okresie późniejszym, w tym także w niewoli rosyjskiej, nadal prowadził notatki. Niestety oryginalne notesy zaginęły, a i odnaleziony maszynopis jest niekompletny – zachowały się jedynie fragmenty obejmujące wydarzenia od 25 sierpnia do 21 października 1914 r., następnie od 10 stycznia do 9 marca 1915 r. oraz od 11 do 31 maja 1915 r.

Szlak bojowy 2. Pułku Piechoty Legionów, w którym walczył T. Bierczyński, jest doskonale znany, był wielokrotnie opisywany i analizowany. Publikacje wydane jeszcze w okresie międzywojennym¹⁴ czy materiały źródłowe z czasu działania Legionów¹⁵ pozwalają zweryfikować i potwierdzić zapisy autora. Istotne są więc nie tyle informacje o przebiegu działań wojennych¹⁶, ale o życiu codziennym legionistów, spojrzenie na organizację działań wojskowych, wiadomości o legionistach czy opisy miejsc, w których oddziały stacjonowały.

Przygotowanie edycji tekstu maszynopisu nie nastęrczało problemów w fazie przepisywania, poza trudnymi do odczytania ołówkowymi korektami czy uzupełnieniami. Zmodernizowano interpunkcję, wprowadzając przyjętą obecnie, tak aby pomogła w zrozumieniu trudnego w odbiorze stylu narracji T. Bierczyńskiego. Edycja została opatrzona licznymi przypisami, utrudniającymi może lekturę, ale umożliwiającymi rozpoznanie miejscowości i osób, przeważnie wymienionych jedynie z nazwiska. Poza wydawnictwami międzywojennymi w identyfikacji osób cenne okazały się także współczesne publikacje dotyczące Legionów¹⁷.

Ogromnym ułatwieniem przy opracowywaniu tekstu były dostępne w Internecie bazy danych, m.in.: Żołnierze Niepodległości (Muzeum Józefa Pił-

¹⁴ Józef Sitko, *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Piechoty Legionów*, Warszawa 1928; T. Malinowski, M. Szumański, *2. Pułk Piechoty Legionów Polskich...*

¹⁵ *Lista chorych, rannych, zabitych i zaginionych Legionistów do kwietnia 1915 roku*, Oświęcim 1915; „Goniec Polowy Legionów. Dziennik Rozporządzeń Komendy Legionów Polskich”, marzec 1915 – maj 1916, nr 1–8, 10, 12–14.

¹⁶ Fragmenty komend wojskowych w języku niemieckim przetłumaczyła Pani Aldona Warzecha z Archiwum Narodowego w Krakowie, za co autorzy niniejszym dziękują.

¹⁷ Stanisław Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 1991; Wacława Milewska, Janusz Tadeusz Nowak, Maria Zientara, *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998; Janusz Cisek, Kamil Stepan, *Lista strat Legionów Polskich 1914–1918*, Kraków 2006; Janusz Cisek, Ewa Kozłowska, Łukasz Wieczorek, *Słownik Legionistów Polskich 1914–1918*, t. 1, Zalesie Górne 2017.

sudskiego w Sulejówku: <https://muzeumpilsudski.pl>); Lista odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości (Instytut Pamięci Narodowej: <https://niezwyciezeni1918–2018.pl>); Kartoteka personalno-odznaczeniowa (Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego: <https://wbh.wp.mil.pl/pl>). Dlatego w przypisach podano jedynie dane podstawowe umożliwiające odnalezienie szczegółowych informacji o osobach – jeśli są to postaci znane, łatwo odszukać ich pełny życiorys. Jednak o ogromnej rzeszy legionistów jest niewiele informacji – tu znów pomocny może być Internet, gdzie można znaleźć np. dane o grobach wojennych cmentarza Rakowickiego w Krakowie, wśród których jest informacja o Władysławie Konstantym Petrykiewiczu (1883–1920), oficerze II Brygady Legionów. Zaś nazwisko Kazimierza Szaszewskiego (1888–1960), rotmistrza, żołnierza Legionów Polskich, widnieje na akcie objęcia Górnego Śląska przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z 16 lipca 1922 r.¹⁸ Internet jest również nieoceniony przy identyfikacji miejscowości dawnej Galicji Wschodniej, które z powodu wielokrotnych modyfikacji granic państwowych Ukrainy i Rumunii w rejonie Karpat zmieniały nazwy. Podano w miarę możliwości obecną nazwę oraz przynależność państwową (niestety nie wszystkie miejscowości udało się zlokalizować).

TEKST ŹRÓDŁOWY¹⁹

[s. 1461] Pamiętnik 1914 – I część (Wieliczka)^a

25/VIII, wtorek. Wymarsz o 5-tej po południu, nabożeństwo, muzyka gra solenne marsze, rynek zabity publiką, która sypie kwiaty, a co czulsze serca ronią łzy. Burmistrz²⁰ żegna nas ognistą przemową, na którą odpowiadam krótko, kończąc okrzykiem: Niech żyje wolna i niepodległa Polska!²¹

^a *dopisane ołówkiem*

¹⁸ Oryginał aktu przechowywany w Archiwum Państwowym w Katowicach został w 2018 r. wpisany na Krajową Listę Programu UNESCO Pamięć Świata i w związku z tym jest prezentowany w Internecie, <https://katowice.ap.gov.pl> (odczyt: 02.03.2020).

¹⁹ ANK, Organizacje społeczne – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/575/24, s. 1461–1499.

²⁰ Franciszek Aywas (1862–1940), burmistrz Wieliczki w l. 1905–1914, 1918–1934, w l. 1904–1913, 1919–1921 prezes Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wieliczce, Wojciech Gawroński, *Słownik biograficzny wieliczian*, Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka 2008, s. 12–13.

²¹ Pożegnanie „wielickich sokółów” opisał w pamiętniku także Franciszek Widomski (1893–1981), pracownik umysłowy wielickiej Kopalni Soli, działacz niepodległościowy, społeczny i kulturalny. Zanotował on m.in., że Emanuel Winter skierował do druhów słowa pożegnania w imieniu

Wśród deszczu kwiatów i okrzyków, dźwięków muzyki maszerujemy. Na Glinikach²² fotografia, która się naturalnie nie udała. Dalejże na Rżakę²³, tu całuję się z dubeltówki z jednym i drugim p. Winterami²⁴ i innymi osobami płci męskiej. Z marszem Sokołów na ustach odmaszerowujemy do Krakowa. Tu melduję się u Rucińskiego²⁵, dostajemy kapuśniak i kwaterę na ulicy św. Jana u Sióstr Prezentek²⁶.

Z drużyny naszej, bocheńskiej, podgórskiej, niepołomickiej i skawińskiej tworzą II drużynę i tak co dzień rano idziemy do Sokoła²⁷, stąd na Błonia, w południe powrót na kwatery – ryszczunek zdejm, uchwycić za menażki i do Sokoła na obiad, po południu na ćwiczenia do Sokoła, potem stanie na boisku, kolacja, stanie na boisku, rozkaz i około 9, 9½ na kwaterę. To strasznie nas męczyło, potem z wolna nieznacznie stosunki się poprawiały, a może ludzie się do nich przyzwyczaili. Komendantem naszym został p. Słuszkiewicz²⁸, naczelnik z Bochni. Niedziela zwykle wolna, czasem nabożeństwo, więc za „przecczasem”, albo i bez, hajda do miłej Wieliczki. W drugim tygodniu zostałem kapralem i w tej randze komendantem plutonu, naszym półbatalionowym kom. Roja²⁹. Na Błoniach aż do znudzenia marsze w kolumnie, masie, raporty, defilady i tem podobne parady, tyraliery niewiele, stosowanych ćwiczeń nic, na baczność stój jak mur, na stój jakby cię piorun trząśł i tak w koło Macieju, wiara tylko patrzy, kiedy spoczynek i na obiad wyrwać się do miasta. Kompanię ciągle się porządkuje, przydzielono nam 50 z kadrów uzupełniających i Tąkla³⁰,

wielickiego oddziału Polskiego Komitetu Narodowego, a potem głos zabrał Tadeusz Bierczyński, który dziękując miastu i powiatowi za pomoc udzieloną sokolej drużynie, zapewnił w jej imieniu wypełnienie do końca honorowych zadań żołnierskich dla świętej sprawy oswobodzenia z niewoli całej Polski. Zakończył słowami z „Roty” Marii Konopnickiej: „Tak nam dopomóż Bóg!”, Fragmenty nieopublikowanego pamiętnika Franciszka Widomskiego w zbiorach A. Gaczola.

²² Gliniki – przysiółek w północno-zachodniej części Krzyszkowic, wsi koło Wieliczki na granicy z Rżaką i Krakowem (obecnie pod częścią stosowaną nazwą Glinki, część osiedla Wieliczka-Krzyszkowice u zbiegu ulic Ochota i Krakowska).

²³ Rżaka – wieś pomiędzy Prokocimem, Bieżanowem, Piaskami Nowymi, Piaskami Wielkimi oraz Wieliczką, obecnie część Krakowa.

²⁴ Emanuel Winter (1858–1923), ur. w Zakopanem, notariusz w Wieliczce w l. 1908–1923, marszałek Rady Powiatowej Powiatu Wielickiego, wiceburmistrz, prezes Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w l. 1913–1919, komendant Ochotniczej Straży Pożarnej, W. Gawroński, *Słownik biograficzny...*, s. 192–193.

²⁵ Szczesny Ruciński (1867–1944), naczelnik Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie 1894–1914, dowódca II batalionu 2. Pułku Piechoty Legionów.

²⁶ Klasztor Prezentek (Zgromadzenie Panien Ofiarowania Najświętszej Marii Panny) przy ul. św. Jana 7.

²⁷ Siedziba krakowskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” mieściła się przy ul. Wolskiej 27 (obecnie ul. J. Piłsudskiego).

²⁸ Jan Słuszkiewicz (1876–1957), inżynier, dowódca ochotników bocheńskich przybyłych do Krakowa, w Legionach jeden z dowódców saperów budujących w październiku 1914 r. w Karpatach Wschodnich Drogę Legionów przez przełęcz ponad wsią Rafajłowa, Kazimierz Taczanowski, *Podpułkownik Jan Słuszkiewicz*, „Wiadomości Bocheńskie” 2018, R. 30, nr 4 (118), s. 14–15.

²⁹ Bolesław Jerzy Roja (1876–1940), oficer armii austro-węgierskiej, w Legionach w stopniu kapitana (od listopada 1914 r. major, od marca 1915 r. podpułkownik).

³⁰ Prawdopodobnie Bolesław Tąkiel (1893–1915), chorąży 7. kompanii II baonu 2. Pułku Piechoty, poległ 7 czerwca 1915 r. pod Rarańczą.

który dostał pluton, a ja poszedłem na prawoskrzydłowego kaprała do I-go plutonu. Kwaterę przeniesiono nam na Kotłowe³¹, gdzie kilku z nas ulokowało się u p. Tatzreiterów w „szalanie”. Koło 15-go zostałem rachmistrzem kompanii na miejsce Semętowskiego, który poszedł do kancelarii pułkowej i zaczęły się dla mnie spisy takie i owakie, tego i owego to dla kompanii, to dla batalionu, to dla pułku i chodzenie do tej skandalicznej odprawy, która kończyła się najwcześniej o 10 wieczorem – rano o 5-tej [s. 1462] pobudka i cały dzień na nogach. Około 20-go wzięli nam Słuszkiewicza, który został oficerem pionierów, a myśmy dostali Petrykiewicza³² (ppor)^a.

23-go byłem ostatni raz w Wieliczce, zaczęły chodzić pogłoski, że pójdziemy wnet. Baczyński³³ wystosował siarczysty manifest i zakończył słowami: Nad wami Orły Polskie i Sława Legionów!

Ano, 29-go wieczorem na gwałt kazali nam pisać kartki pośmiertne³⁴, do których kapsli nie dali. 30/IX cały dzień pakowanie. Mama przyjechała w południe, udało mi się Ją uspokoić, a nawet dobrze usposobić. O szóstej wieczorem okolicznościowe nabożeństwo z kazaniem w kościółku Prezentek³⁵ i wymarsz na dworzec towarowy, naturalnie nie tam, skąd mieliśmy siadać. Było to we środę wieczorem. Parę dni przedtem ubrano nas na austriacko „ganz”, dano bieliznę, trykoty etc. Parę minut przed jedenastą ruszamy w stronę Płaszowa³⁶, o 3-ciej już byliśmy w Kalwarii³⁷, o 8-mej w Suchej³⁸ i w tym tempie jechaliśmy dalej, tj. coraz wolniej. Mijamy Żywiec³⁹, Czaczę⁴⁰, gdzie dowiaduję się, że pójdę do linii, a moim następcą będzie Kozłowski ze Skawiny, tymczasem ma się przy mnie zaprawiać. 2 nasi komendanci plutonów p. Tąkiel⁴¹ i Hubicki⁴² przed wyjazdem z chorążych zostali plutono-

^a *dopisane ołówkiem*

³¹ Na Kotłowie – budynek Cechu Rzeźników i Masarzy przy ul. A. Potockiego 18 (obecnie ul. Westerplatte). Cech dysponował pokojami biurowymi i salami reprezentacyjnymi, część pomieszczeń była wynajmowana instytucjom i osobom prywatnym.

³² Władysław Konstanty Petrykiewicz (1883–1920), oficer II Brygady.

³³ Rajmund Baczyński (1857–1929), generał major armii austro-węgierskiej, dowódca Legionu Zachodniego, a następnie Legionu Polskiego (20 sierpnia – 1 października 1914 r.), komendant Twierdzy Kraków.

³⁴ Nieśmiertelniki – identyfikatory żołnierzy na wypadek śmierci lub zranienia.

³⁵ Kościół pw. św. św. Janów Chrzciciela i Ewangelisty, położony na rogu ulic św. Jana i św. Tomasza.

³⁶ Płaszów – wieś na prawym brzegu Wisły na południowy wschód od Krakowa, od 1912 r. część Krakowa, towarowy węzeł kolejowy Podgórze-Płaszów na linii kolejowej Kraków-Lwów (Galicyjska Kolej Karola Ludwika), połączony linią do Oświęcimia z Galicyjską Koleją Transwersalną przebiegającą przez rejon Karpat.

³⁷ Kalwaria Zebrzydowska – miasto w województwie małopolskim w powiecie wadowickim, zbiegały się tu linie kolejowe z Krakowa do Żywca i do Bielska-Białej.

³⁸ Sucha Beskidzka (wcześniej Sucha) – miasto w województwie małopolskim, węzeł kolejowy Kolei Transwersalnej (z Żywca przez Nowy Sącz do Husiatyna), z odgałęzieniem do Krakowa.

³⁹ Żywiec (niem. Saybusch) – miasto w województwie śląskim, węzeł kolejowy na trasie do Bielska (odnoga Kolei Północnej Cesarza Ferdynanda) oraz Kolei Transwersalnej.

⁴⁰ Czacza, Czadca (dawniej Czaca, słow. Čadca, węg. Csaca, Csáca) – miasto w północnej Słowacji w kraju żylińskim, węzeł kolejowy Kolei Transwersalnej.

⁴¹ Bolesław Tąkiel.

⁴² Prawdopodobnie Kazimierz Hubicki.

wymi, poszli do super i pożegnali Legiony. Na dwa tygodnie przed wyjazdem z Krakowa wzmógł się ruch do superrewizji⁴³, ludzie wprost prosili o nią. Tak uciekł bestia Karol w przeddzień wyjazdu, a Zygmata się strasznie na niego oburzał.

Z Csaczy do Uj-Zsolny⁴⁴, stąd nocą do Rosahegy⁴⁵. Po drodze miałem z Adamem⁴⁶ rozmowę dziwną i romantyczną, wśród której wyszły na wierzch rzeczy, o których istnieniu nawet by się filozofom nie śniło. Na tem tle napisałem do Z.⁴⁷ z Margitfalvy⁴⁸ kartkę mocno niezrozumiałą, moja wina!, która Jej no i mnie na parę dni przysporzyła kłopotu. W Margitfalwie staliśmy dzień cały prawie, ja koło południa pojechałem do Koszyc⁴⁹, do których zwożono pociągi chorych, między innymi i choleryków. Widziałem parę trupów i kilka kariolek sanitarnych⁵⁰, w których na pół siedzieli, na pół leżeli niemiłosiernie pokręceni chorzy. Z Koszyc zaczęliśmy szybciej jechać do Saturlja-Ujhely⁵¹, gdzie dowiedzieliśmy się, że nieprzyjaciel blisko, że może być napad na pociąg! P. Petrykiewicz w natchnionym sposobie dawał instrukcje wojenne i wyliczał przewinienia, za które kula w łeb. W Csap⁵² nabijam z flegmą karabin – mam zostać rachmistrzem. Nagle dowiadujemy się o 8-mej wieczorem, że można spać spokojnie do 4-tej rano, przechodzę z tą miłą wieścią cały [s. 1463] pociąg i układam się do snu. Pociąg rżnie z szybkością 80 km na godzinę. Na rano dojeżdżamy do Nagybanya⁵³, linia odjeżdża prędzej, my w godzinę za niemi, ludzie czę-

⁴³ Superrewizja – dodatkowa weryfikacja stanu zdrowia wojskowych i ich przydatności do dalszego udziału w działaniach wojennych.

⁴⁴ Żylina (słow. Žilina, węg. Zsolna) – miasto w północnej Słowacji, węzeł kolejowy Kolei Transwersalnej.

⁴⁵ Ružomberk (słow. Ružomberok, węg. Rózsáhegy) – miasto w środkowej Słowacji w kraju żylińskim, stacja linii kolejowej z Popradu do Żyliny.

⁴⁶ Młodym legionistą, który z Wieliczki wyruszył w drużynie dowodzonej przez T. Bierczyńskiego, był Adam Baziak urodzony w Wieliczce w 1893 r., pracownik wielickich salin, *Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich opracowany w 1973 r. przez mgr. inż. Władysława Rzepeckiego oraz płk. dypl. Władysława Jamkę*, [w:] Jadwiga Duda, *131 spotkanie z cyklu „Wieliczka-Wieliczanie”*. W 90. Rocznice odzyskania przez Polskę Niepodległości (1918–2008). *Udział Wieliczian w walce o Niepodległość*, Biblioteczka Wielicka z. 76, Wieliczka 2008, s. 34.

⁴⁷ Prawdopodobnie Zofia Piestrakówna, córka Feliksa Piestraka (1868–1947), inżyniera górniczego, zarządcy kopalń, badacza dziejów górnictwa solnego, w l. 1909–1924 dyrektora Szkoły Górniczej i Muzeum Salinarnego w Wieliczce. Franciszek Widomski w pamiętniku zapisał, że Bierczyński zamierzał się starać o rękę Zofii P. i listy do niej przysyłał z frontu za pośrednictwem przyjaciela, autora pamiętnika, Fragmenty nieopublikowanego pamiętnika w zbiorach A. Gaczola.

⁴⁸ Margecany (węg. Margitfalva) – wieś na Słowacji w kraju koszyckim, stacja linii kolejowej Kolei Koszycko-Bogumińskiej.

⁴⁹ Koszyce (słow. i czes. Košice, węg. Kassa) – miasto we wschodniej Słowacji, węzeł kolejowy.

⁵⁰ Jedno z potocznych określeń karetki sanitarnej (ambulansu), z włos. carreta, carriuloi – stąd karjulka czy karjolka.

⁵¹ Sátoralja újhely (słow. Nové Mesto pod Šiatrom) – miasto w północno-wschodnich Węgrzech, stacja kolejowa Pierwszej Węgiersko-Galicyskiej Kolej Żelaznej łączącej Galicję z Węgrami.

⁵² Czop (węg. Csap) – miasto w obwodzie zakarpackim Ukrainy w pobliżu zbiegu granic Ukrainy, Węgier i Słowacji, węzeł kolejowy na trasie do Lwowa, Koszyc i Budapesztu.

⁵³ Baia Mare (węg. Nagybánya) – miasto w Rumunii w okręgu Marmarosz, stacja kolejowa.

stują nas jabłkami, słoniną, chlebem, papierosami etc. Baby po drodze płaczą i łamią ręce. Stajemy w Felsőbánya⁵⁴ koło 10-tej, tren⁵⁵ układa się do 5-tej po południu.

Nasza kompania poszła na patrol, pogubiła się prawie cała, tylko Małysa Włodek doszedł do Kraczfalva⁵⁶. Reszta wróciła. Wiara porzucała koce, buty, bieliznę, całe tornistry. Gibiński⁵⁷ spotkał się z trenem (furmani same Wołochy⁵⁸ lub Żydy) i szedł jako zabezpieczenie. Droga dobra, tylko przekłete, długie serpentyny. Na przełęczy stajemy o 1-szej w nocy i zjazd po coraz gorszej drodze na dół do 5-tej. Straszne znużenie mnie ogarnia, rano gotowanie śniadania, którego kompania nie je, bo idzie na „wroga”. Gotuje się dla nich obiad, którego nikt nie je, bo nie ma nikogo. Ja śpię na kopie siana do 12-tej. Po południu alarm, że jesteście otoczeni – ludzie w każdym człowieku widzą Kozaka, w każdym stuknięciu słyszają strzały karabinowe, tren z biedą wyjeżdża na drogę. Schodzi się z nami Petrykiewicz z resztą kompanii. O 7-mej wśród ohydnych deszczu i chłodu ruszamy niewyspani i podminowani – przed Gyulafalu⁵⁹ w kukurydzianym polu, oświeconym skąpo przez przezierający przez chmury księżyc, nawet widzą Kozaków. Stajemy we wsi, nagle po jakim półgodzinnym postojem od końca trenu strzały coraz gęstsze, wiara zeskakuje z wozów i poprzez wozy z rowu, ja także, strzela przed siebie, wystrzeliłem, nie wiadomo po co, 3 naboje. Z początku zdawało mi się, że wzdłuż wozów pędzą Kozacy, a to konie spłoszone taki ruch zrobiły. Ale gorzej z tego – kompanie kwaterujące usłyszały strzały, nadbiegły, obsadzili mostek i rzeczkę, a nie wiedząc, co jest, poczęły strzelać. I tak zabili rachunkowego 7-mej komp. Łągiewskiego⁶⁰, człowieka spokojnego, który uśmiechał się tylko czasem, a mało mówił. W ten sam dzień pasjans wywróżył mi, że cało i zdrowo wróci z wojny. Prócz tego postrzelono jednego, jednego konia zabito i jednego postrzelono. Tej samej nocy na 2 godziny przedtem napadło z zasadzki z pola kukurydzianego kilkunastu Kozaków na nasz baon, który rozwinął się bezładnie i rozpoczął piekielny ogień. Kozacy strzelili ze 2 razy i zemknęli, zostawiając 2 zabitych i 3 konie. Nasi postrzelali się wzajem, było coś 8 zabitych i kilkunastu rannych. Zygma dostał ataku serca, a Miczyński⁶¹ wśród ognia kompletnie zgłupiał. Potem już szli z trenem. Działo [s. 1464] się to 6/X we wtorek. Następnego dnia rano w placówkach stojących na górach widzą Kozaków, śpię na ganku. Przez Bardfalva⁶², gdzie na gwałt wyszukują ukrytych Kozaków i jawnych moskalofilów, wjeżdżamy wieczorem wśród huku dział pod Marmaros-Szigeth⁶³ do Farkas-rev⁶⁴, gdzie stoimy przeszło tydzień wśród ustawicznej niepogody. Drugi pluton przydzielony do baonu

⁵⁴ Baia Sprie (węg. Felsőbánya) – miasto w Rumunii w okręgu Marmaros, stacja kolejowa.

⁵⁵ Tren – tabor wojskowy.

⁵⁶ Mara (węg. Krácsfalva) – wieś w Rumunii w okręgu Marmaros.

⁵⁷ Prawdopodobnie Stanisław Gibiński.

⁵⁸ Wołochy, Wołosi – określenie ówczesnych Rumunów oraz Mołdawian należących do grup etnicznych pochodzenia wołoskiego zamieszkujących Półwysep Bałkański.

⁵⁹ Giulești (węg. Gyulafalu) – miejscowość w Rumunii w okręgu Marmaros.

⁶⁰ Karol Zygmunt Łągiewski (1877–1914), ceramik (?), sierżant 7. kompanii 2. Pułku Piechoty.

⁶¹ Zygmunt Miczyński (1895–1939), student Wydziału Lekarskiego UJ, właściciel Apteki Salinarnej w Wieliczce, którą odziedziczył po ojcu, *Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich...*, s. 35.

⁶² Berbești (dawniej Bardfalva, węg. Bárdfal) – wieś w Rumunii w okręgu Marmaros.

⁶³ Syhot, Syhot Marmaroski (rum. Sighetu Marmăției, węg. Máramarosziget, Sighet) – miasto w Rumunii w okręgu Marmaros przy granicy z Ukrainą nad rzeką Cisą.

⁶⁴ Farkasrev – wieś w Rumunii w okręgu Marmaros.

Januszajtisa⁶⁵ przeżywa wszystkie przyjemności wojny, głód, chłód, brodzi po pas w rzece, a nikt się o nich nie stara. W sobotę wieczorem cichy alarm, wszystko rusza z wyjątkiem trenu. Maszerują przez Ronaszeg⁶⁶, Obczynę (góra)⁶⁷ do Vissovölgy⁶⁸, skąd Rosjanie po wysadzeniu mostów drogowego i kolejowego i po spaleniu kompletnem wsi umknęli. Myśmy w niedzielę w nocy wyjechali tak, że na trzecią byliśmy na miejscu. Huk wysadzanego do reszty mostu przez naszych pionierów trochę nas zaniepokoił.

Na drugi dzień, koło 13/X jedziemy z powrotem do Szigethu, w nocy odpoczywamy parę godzin (w Szigecie)^a i wyjeżdżamy, błądząc trochę do Taracköz⁶⁹. Nad Cisą⁷⁰ najcudowniejszy wschód słońca, jaki widziałem w życiu – niczem Gierymski⁷¹. W Nagy-Bocsko⁷² (przed Szigethem) pobojuwisko, wieś żydowska zrabowana przez moskalofilów, których wylapywano. Koło Taracköz zabite i wybózerane konie, kręgosłupy końskie, pies zabity! Z Taracköz wśród ślicznej pogody do Nyreshaza⁷³ kompania pojechała koleją z Vissvölgy do Taracköz, stąd kolejką wąskotorową do Nyreshaza. Z Farkasrev zemkli przez superrewizję Z. Miczyński na anemię kiszek, Zygm na serce. Adam i kupa Podgórzaków zaczyna się systematycznie kiwać, prowadząc z Petrykiewiczem nużącą walkę podjazdową. Z Nyreshaza przez Dombo⁷⁴ do Königsfeldu (Királymező)⁷⁵, niemiecka osada, cudna jesień – tu zjeżdżamy się z Excelecją Durskim⁷⁶ i całym sztabem, który oświadczył, że nasz tren: das ist ein Spital für Hebammenkurs⁷⁷ i zastraszył nas okropnem przejściem przez „Pantyr”⁷⁸, że będziemy musieli przenosić bagaże na rękach – śliczna perspekty-

^a *dopisane ołówkiem*

⁶⁵ Marian Januszajtis-Żegota (1889–1973) – komendant Polskich Drużyn Strzeleckich (1912–1914), ostatni dowódca I Brygady Legionów Polskich (1916–1917).

⁶⁶ Ronaszék – wieś w Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁶⁷ Obczyna – góra wznosząca się nad wsią Visóvölgy w Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁶⁸ Visóvölgy – wieś w Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁶⁹ Tereswa (węg. Taracköz) – miejscowość w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁷⁰ Cisa – rzeka w środkowej Europie, lewostronny dopływ Dunaju, przepływa przez Ukrainę, Węgry i Serbię.

⁷¹ Prawdopodobnie mowa o obrazie „Krajobraz o wschodzie słońca – przedświt” Maksymiliana Dionizego Gierymskiego (1846–1874) – malarza, współtwórcy polskiego realistycznego malarstwa pejzażowego XIX w., starszego brata Aleksandra Gierymskiego.

⁷² Velykyi Bychkiv (węg. Nagybocksó, Nagybockska) – miejscowość w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁷³ Neresznica (węg. Nyéresháza) – miejscowość w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁷⁴ Dibov (węg. Dombó) – miasto w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁷⁵ Ust-Czorna (niem. Königsfeld, węg. Királymező) – miejscowość w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁷⁶ Karol Trzaska-Durski (1849–1935) – generał armii austriackiej, od 23 września 1914 r. do grudnia 1915 r. komendant Legionów Polskich z ramienia Austrii. Legiony od 11 października 1914 r. wchodziły w skład grupy operacyjnej dowodzonej przez gen. Karla von Pflanzer-Baltina, podobnie jak austriacko-węgierska 54. dywizja piechoty dowodzona przez generała Emila Schultheissa.

⁷⁷ Das ist ein Spital für Hebammenkurs (niem.) – to jest szpital dla kursu położnych.

⁷⁸ Pantyr – szczyt w Karpatach Wschodnich w głównym paśmie Gorganów, położony przy przełęczy ponad wsią Rafajłowa, na której w październiku 1914 r. powstała Droga Legionów.

wa! Suniemy do Brusztury⁷⁹, a nasza kompania do Bistrikowa⁸⁰, skąd się jeździ co dzień do odprawy i fasunku. Tu wieczorem otrzymuję 2 pierwsze kartki z domu i od Antka⁸¹ później nadchodzą inne. Koło 20/X do Holzschlaghausu⁸² wśród uroczej doliny, spanie w szałasach, wieczorem dziesiątki ognisk, a w dymach widać się czarne sylwetki ludzi. Ktoś przyrównuje obóz do cmentarza w dniu Zadusznym. Na drugi dzień przeprawa przez Pantyr po drodze z okrągłaków ułożonej specjalnie...^a

[s. 1465] [Prawdopodobnie 9.01.1915] ... go pokoju, meblujemy elegancko, lustro pod powałę, kanapy, fotele etc. Obiad znakomity, zupa jarzynowa, pieczeń z buraczkami i czarna kawa. Po południu nadchodzi tych 5-ciu, przynoszą kury, które zjadamy na kolację i znowu w karty – zabawne życie.

10/I, niedziela – ludzie się mają ukapać, bo około 1-szej alarm, mamy się bawić we wojnę – nici z tego, „zwiedzamy” szczegółowo Ökermezö⁸³, szczególnie bóżnicę obok naszego „salonu” w całym tego słowa znaczeniu. Pokój, w którym granat wpadł przez dach (nie wiadomo, którądy), wybuchł na strychu, wyrwał potworną dziurę w powale i trochę uszkodził ścianę, ani szyb nie wybił, ani szaf nie uszkodził. Znowu gramy w preferka⁸⁴, coś przetrząnąłem z 50 koron, dziwne szczęście. Komendy baonów dostają rozkaz wymarszu do Huszt⁸⁵, tam mają rozkaz odpieczętować, a drugi w chwili wyjazdu.

11/I, poniedziałek – o 4 pobudka, lekkie śniadańko, 2 i 3 baon nasz do pułkownika⁸⁶ do Vucskomezö (Łuczkowa)⁸⁷, stąd furami – piekielna jazda, zimno, o 10 wieczorem już byliśmy w Huszt. Kiepskie kwatery, my do hotelu Korona, nie ma co jeść prawie, w drugim oświadczają nam, że: Herr schläft, Frau schläft⁸⁸ i dają do zrozumienia, że nas nie trzeba, w sklepach kupujemy drobiazgi. Szukamy kwatery, po drodze znajdujemy krawca, zamawiam spodnie, o 2-giej zachodzimy do Żyda, pijemy kiepską kawę, jemy orzechy i jabłka, idziemy spać do nieopalonej komórki na żydowskie bety – to jest miasto! niech pieron strzeli!

^a brak kilku kartek maszynopisu

⁷⁹ Lopuhiv (węg. Brusztura) – wieś w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁸⁰ Bistrikov – osada w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁸¹ Antoni Kazimierz Mięka (1891–1915) pochodził z Wieliczki, podobnie jak T. Bierczyński był studentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmobilizowany do armii austro-węgierskiej zdołał uzyskać przeniesienie do Legionów Polskich, zginął pod Bieczem 4 maja 1915 r., *Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich...*, s. 35.

⁸² Holzschlaghaus – osada strażnika leśnego w dolinie potoku Płajaska, 15 km na północ od wsi Brusztura.

⁸³ Miżhirja (wcześniej Wołowe Pole, węg. Ökörmezö) – miejscowość w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁸⁴ Preferans – gra w karty, zwykle dla trzech osób talią 32-kartową, podobna do wista, popularna zwłaszcza na przełomie XIX i XX w.

⁸⁵ Chust (węg. Huszt) – miasto w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁸⁶ Zygmunt Zieliński (1858–1925), pułkownik armii austro-węgierskiej, 6 sierpnia 1914 r. w Krakowie zgłosił się na ochotnika do Legionów Polskich, został organizatorem i pierwszym dowódcą 2. Pułku Piechoty, od 8 stycznia 1915 r. był przez pewien czas komendantem Legionów.

⁸⁷ Vucskovje (węg. Vucskomezö) – miejscowość w obwodzie zakarpackim Ukrainy.

⁸⁸ Herr schläft, Frau schläft (niem.) – pan śpi, pani śpi (gospodarze).

12/I, wtorek – na drugi dzień chodzimy po mieście i kupujemy różne specjały, przeważnie do jedzenia, i szampan i wino i wódkę i ciastka, daktyle, sery etc. Tylko zjeść coś to trudno dostać, a jak się dostanie to drogo i takie świństwo aż hej. Człek się wykapał, ostrzygł, w ogóle zrobił się przyjemnym, a wieczór do kina, zadziwiająco niezrozumiałe dramaty i dziwnie głupie, ale rozbijające naiwnością komedie.

13/I, środa – rano pobudka o 7-mej, na stację, gdzie nas zawagonowali coś o 5-tej po południu. Podobno, a raczej na pewno idzie wiele wojska pruskiego, kawaleria, która była pod Paryżem o 18½ km. Zafasowałem srebrnego kutasa⁸⁹ od Kazia Szaszewskiego⁹⁰, który konie[s. 1466]cznie chce się dostać do naszej kompanii, kiepskie spanie we 4 w jednym coupée.

14/I, czwartek – mieliśmy jechać do Felsövisso⁹¹, stąd iść do Alsövisso⁹², gdzie się nam patrzył odpoczynek coś 10 dniowy, aleśmy sobie odpoczęli w pociągu i zawieźli nas do Borsza⁹³ (stąd w prostej linii wychodzi się na Kimpolung⁹⁴ w płd. Bukowinie). Tu już zastajemy baterię ciężkich haubic z Krakowa, pakujemy się gdzieś za Borszę, pokazuje się, żeśmy zblądzieli, ale się wracamy, nadrabiając 4 km, idziemy do Borszabánya⁹⁵, tu mam służbę garnizonową, wesoło się nam wiedzie.

15/I, piątek – popijamy różne rzeczy, skądś nawet dorwali nasi ordynansi absyntu, ale to świństwo, niech się Anglicy tem trują. Aż dwa razy fotografowaliśmy się niby „oficero-wie” II Baonu. Dosyć dużo ochotników przyplątało się do Legionu w Huszt – Węgrzy, kogo w tych Legionach nie ma, Niemcy, Węgrzy, a pono idzie coś kompania Żydów. Nie powinniśmy grać w karty, znowu „coś” trochę przegrałem.

16/I, sobota – Jamróz Roman⁹⁶ przestrzelił rano w czasie zbiórki stopę, szczęściem nie naruszył kości. Zbiórka, za karę powtórka zbiórki o 10-tej, potem cały dzień nic do roboty, a więc znowu do preferansa, przerznięłem parędziesiąt koron, wieczorem upiliśmy na śli-wowicy biednego Kruszynę.

17/I, niedziela – zbiórka, msza, jazda do Borsza, ledwieśmy znaleźli kwaterę u jakiegoś jegra, wsiadać na furmanki, jazda na Prislop⁹⁷. Pod Prislopem pułkownik, który maszerował z I i III baonem, dogonił nas, kazał zsiąść i niezmiernie rozdrażniony krzyczał: maszerować

⁸⁹ Kutas, chwast – ozdoba w postaci pędzla z nici lub sznureczków na końcu sznura przypinanego do pasa jako element dekoracyjny stanowiący dolne wykończenie bogatych szamerunków stosowanych w mundurach wojskowych.

⁹⁰ Kazimierz Szaszewski (1888–1960), rotmistrz, żołnierz Legionów, późniejszy adiutant gen. Stanisława Szeptyckiego, w okresie międzywojennym prezes Oddziału Związku Legionistów Polskich w Busku-Zdroju lub Kazimierz Saszewski (1891–1939), pochodzący z Wieliczki student Politechniki Lwowskiej, żołnierz 2. Pułku Piechoty, następnie 2. Pułku Ułanów II Brygady, rotmistrz rezerwy 2. Pułku Szwoleżerów, *Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich...*, s. 36.

⁹¹ Felsövisó – miasto w Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁹² Alsövisó – wieś w Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁹³ Borşa (węg. Borsa) – miasto w Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁹⁴ Kimpolung Mołdawski – miasto w Rumunii w okręgu Suczawa nad rzeką Mołdawą.

⁹⁵ Borsabánya – miejscowość w północnej Rumunii w okręgu Marmarosz.

⁹⁶ Roman Jamróz, wieliczaniec, pracownik warsztatów w wielickich salinach, *Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich...*, s. 35.

⁹⁷ Prislop, Przysłop (rum. Pasul Prislop) – przełęcz na wysokości 1418 m n.p.m., obecnie na terenie Rumunii (przez przełęcz biegnie droga krajowa łącząca Borşę z miejscowością Kimpolung

szósta, a tu wozów pełno, jucznych koni. Nareszcie dostaliśmy się na Prisłopu, tu stoimy na mrozie ze 2 godziny, coś tam fasujemy, potem kwatery, prowadzi nas żandarm, naturalnie węgierski, po śnieżnych polach wzdłuż ciężkich haubic. Nareszcie nic, wracamy, chodzimy tu i tam. Nareszcie prowadzą nas do baraku dla nas przeznaczonego. Był o kilkadziesiąt kroków od miejsca naszego postoju, śpimy od 12 ½, zimno budzi mnie o 2 ½, siedzę przy ognisku i drzemię.

18/I – o 6 zbiórka, bez śniadania marsz, przyłączyli do nas przeznaczone dla II baonu 1/2 IV kompanii z baonu uzupełniającego z kom. Rybakiem⁹⁸ (2 plutony), dajemy im naboje, bez spoczynku i jedze[s. 1467]nia maszerujemy. My mamy być rezerwą dywizji!? III baon poszedł po drodze z góry na pozycje, I został gdzieś w tyle. Idziemy z pułkownikiem i przychodzimy, stajemy pod komendą dywizji, armaty grzmocą tuż nad uchem, co za frajda! Konie skaczą! Excelencja austriacki⁹⁹ daje rozkaz, żeby kompania natychmiast szła, bo Mochy¹⁰⁰ posuwają się doliną i nasza kawaleria ich powstrzymuje, my idziemy ich zluzować. Pułkownik: ano panowie co jeszcze nie byli w ogniu, pokażą, co umią, a i ci panowie, co byli w ogniu, tyż pokażą, co umią, poczem w sposób dla siebie charakterystyczny wyjaśnił sytuację: a jeden cug wyśle pon na tę górkę za potoczkiem, na tę pirszą, rozumiesz pon? no pamiętajcie, żeście Polaki! Ja idę na tę górkę, dostałem się tam o 2-giej, mieliśmy tamtędy nie przepuścić nacierających Moskali¹⁰¹. Zaraz zaczęły nad nami skądś gwizdać kule i gwizdały do 5-tej, nie robiąc szkody. Z góry zaczęli widocznie schodzić Austriacy i na tem miejscu, gdzie przedtem grały karabiny rosyjskie, rozległo się kilka salw austriackich. Około ósmej schodzę do szałasu i śpię na przemian w pozycji siedzącej w chałupie, to na grzbiecie jednego, to drugiego landszturmisty¹⁰² – same Rusini z Bukowiny, bardzo dobre chlopy, nie cierpią Magyarów¹⁰³.

19/I, wtorek – rano posyłam po rozkazy, pułkownik każe mi przyjść naprzód, idę, tu ci strzały blisko, dum-dum po drzewach przyskają, zbieram jeszcze trochę maruderów. Przyłącza nas pułkownik do IV kompanii, pod komendą podp. Strzeleckiego¹⁰⁴. Prowadzi nas młody, jak panna wyglądający porucznik od artylerii austriackiej. Szliśmy dobre dwie i ½ godziny, na końcu schodzimy po wąskim grzbiecie skalnym. Tu zaczynają świstać kule i tu spotykamy coś 36 landszturmistów z 11 legionistami (z II kompanii), mijamy ich,

Mołdawski w okręgu Suczawa). Jest to miejsce, gdzie nieformalnie zbiegają się granice Bukowiny, Siedmiogrodu (po rum. Transylwanii) oraz Marmarosz.

⁹⁸ Józef Rybak.

⁹⁹ Prawdopodobnie gen. Karol Trzaska-Durski.

¹⁰⁰ Moch – w gwarze wojskowej pejoratywne określenie Rosjanina.

¹⁰¹ Moskal – dawna, historyczna (od 2. połowy XVII do początków XX w.) nazwa Rosjanina w języku polskim, uznawana za pejoratywną i pogardliwą.

¹⁰² Landszturm (niem. Landsturm) – formacja wojskowa pospolitego ruszenia w armii austriackiej.

¹⁰³ Magyar – dawna, historyczna nazwa Węgra w języku polskim.

¹⁰⁴ Stanisław Strzelecki, ps. Jastrzębski (1885–1915), absolwent kolejowej Szkoły Technicznej Warszawsko-Wiedeńskiej Kolei Żelaznej, działacz PPS, aresztowany w czasie rewolucji 1905 r. i zesłany do guberni archangielskiej, skąd uciekł w 1906 r. i przedostał się do Lwowa, gdzie ukończył Wydział Budowy Maszyn Politechniki Lwowskiej. W czasie walk w Karpatach awansowany na porucznika piechoty, zginął 19 stycznia 1915 r. w bitwie pod Kirlibabą, pośmiertnie awansowany na kapitana i odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari* oraz Krzyżem Niepodległości.

ja daję dyspozycje, aby 8 wysłać na prawe zabezpieczenie, a sam sunę tuż za kompanią. Na froncie otwarto ogień, jakkolwiek rozwinięcie linii tyralierskiej nastęczało ogromne trudności, nad nami dum-dum, na dobitek koło mnie zaczynają na prawo i lewo strzelać. Na próżno im tłumaczę, żeby zaprzestali ognia, na jakiś czas ustaje wszystko, posuwamy się dalej, a to Rosjanie tylko na chwilę udawali poddanie się, potem znowu strzelanina. Na dobitek wszystkiego zaczynają nad głowami pękać, jeden za drugim, szrapnele¹⁰⁵ z armatek legionowych (jak się później [s. 1468] okazało Moskale w czasie naszego ataku na Papfalwę¹⁰⁶ otworzyli na naszych w dolinie taki ogień, że Januszajtis, pod którego komendą teraz jesteśmy, zmuszony był kazać prac artylerii na tę górę). Strzelecki prosi mnie, by mu przywołać sanitariuszy na front, bo ma dużo rannych. Idę, wracam z sanitariuszem, a tu już idą ranni, jeden za drugim, jeden miał ohydnie rozciętą twarz „od ucha do ucha” i to od kuli, zęby i język naruszony. Strzelanina na nowo się wzmacza, po jakimś czasie idzie cały pluton I-szy, wołam: stójcie, kto kazał wracać – oni mówią: Strzelecki zabity. Ktoś z tyłu krzyczy, że to porucznik nakazał odwrót, uspokajam, porządkuję, ale gdzie tam, dużo bractwa zwiało naprzód. Nareszcie nadchodzi porucznik, pytam się, czy jest zabezpieczenie, każe mi dać jakiego „tüchtigen Unteroffizier”¹⁰⁷, już wyznaczam, a tu wpada Jaster¹⁰⁸, że tam nie ma komu zasłaniać odwrotu, że 4 kompania rozbita, żebym ja zasłaniał, ostatecznie, żebym szedł naprzód, by się to wszystko w porządku cofało, a on już będzie osłaniał odwrót. Nagadawszy wiele, poszedł, biegnę ja naprzód, a tu już na jakie 600 x od miejsca zbiórki tu i ówdzie kupka się kryje, nie licząc, że z każdym rannym poszło najmniej ze 3. Jednego plutonu z IV kompanii z kmtd. Smorawińskim¹⁰⁹ brak. Ano obraliśmy sobie miejsce, rozpalamy pod drzewami ogniska, rozstawia się placówki i nocowanie, a porucznik od artylerii odchodząc, obiecał nam: *Verpflegung und Munition zu verschaffen und möglichst noch der selben Nacht abzulösen*¹¹⁰. Poznałem się z obecnym komendantem Jasterem i chorążym Kutą¹¹¹, który ciągle śpiewał piosenkę: „Mańka, bo ci przerwę nogę – Mańka, Mańka, ja bez ciebie żyć nie mogę, Mańka...” Jeszcze przed bitwą dowiedziałem się, że Kaufer¹¹² poszedł na urlop, a naszym komendantem jest Rybak¹¹³, podp. z baonu uzupełniającego.

20/I, środa – rano wyszukujemy jaką taką linię obronną, moi ją obsadzają, landszturm i reszta w obozie, patrol (Gumuła¹¹⁴ z dwoma) doniosła, że na miejscu wczorajszej potyczki widziała 3 Moskali z bagnetami nasadzonemi. Naraz koło 10-tej kulki świstają, wybiegam

¹⁰⁵ Szrapnel – granat.

¹⁰⁶ Papfalwa (rum. Fluturica), osada w północnej Rumunii w rejonie Kirlibaby.

¹⁰⁷ Tüchtigen Unteroffizier (niem.) – solidny (sumienny, porządny) podoficer.

¹⁰⁸ Stanisław Jaster, podporucznik, dowódca 4. kompanii po śmierci Stanisława Strzeleckiego.

¹⁰⁹ Mieczysław Smorawiński (1893–1940), od sierpnia 1914 r. w 2. Pułku Piechoty.

¹¹⁰ *Verpflegung und Munition zu verschaffen und möglichst noch der selben Nacht abzulösen* (niem.) – zapewnić zakwaterowanie i amunicję i możliwie jeszcze tej samej nocy [nas] zmienić.

¹¹¹ Kazimierz Kuta, chorąży, później podporucznik, dowódca plutonu.

¹¹² Jan Kaufer, porucznik, dowódca batalionu.

¹¹³ Józef Rybak.

¹¹⁴ Stanisław Gumuła, nauczyciel (ur. 1895 w Krzyszkowicach koło Wieliczki), podoficer 2. Pułku Piechoty, pod Kirlibabą dostał się do niewoli rosyjskiej, w której przebywał do 1918 r., co potwierdził 19 lipca 1927 r. w formie „Poświadczenia” T. Bierzwiński, strona internetowa Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna Oddział we Wrocławiu, <http://grodnowilno.pl/gajczewska-ludmila> (odczyt: 02.03.2020).

w skok na pozycję, a tu landszturm i nasi wracają, krzyczę znowu: czego wracają, oni: Moskale tuż, tuż, ile ich nie wiedzą. Tymczasem komendant Jaster skądś z tyłu daje znać, cofnęli się, bo jak się pokazało, Moskale od samej góry obeszl nasze prawe zabezpieczenie i [s. 1469] bili w nasz niby obóz, wobec czego landszturm porwawszy konserwy, które właśnie dla nas nadeszły, zbiegł. Tu ranni Zamożny¹¹⁵ drugi raz (niedawno wrócił do kompanii po ranie pod Mołotkowem¹¹⁶) w niewoli i Parszywka K.¹¹⁷ ciężko i pięciu zaginionych: Gumuła, Piechowicz¹¹⁸, Bilski¹¹⁹, Golec i Zwinczak. Przeszliśmy dolinkę i nad nią się usadowiliśmy i tak do wieczora słuchaliśmy pukania, a raz nawet Jaster kazał pojedynczo strzelać, to znów 6-a kompania (ta nowa) strzelała nam ponad głowami. Wieczorem zeszliśmy spać do rowu przydrożnego, trochę choiny w zagłębieniu, ognisko, śnieg, ot i apartament zimowy do spania.

21/I, czwartek – wstypiamy się do ósmej, potem o dziewiątej godzinie zbiórka i siedzieć w pogotowiu przy ogniskach. Około drugiej naszej zaczyna się taki niemiłosierny koncert i austriackich, i legionowych armat, i mitraljez¹²⁰, że niech ręka Boska broni. O drugiej zbiórka i ruszamy jako rezerwa baonu landszturmowego na Papfalwę gościńcem, ledwie biedna landszturma wyszła na widownię, a tu pu-pu-pu, wszystko wieje, dopiero major strzelił dwa razy, więc wszystko wróciło i strzela zawzięcie do góry, nie wiedząc kto, ani skąd do niego bije. I-szy baon obsadza górę na prawo, my leżymy na gościńcu w rezerwie, a później się posuwamy też za landszturmem, ledwie jedna kompania wydobyła się za zakręt, a tam zaczęli ją prażyć, na próżno nasz karabin maszynowy robił wiele poważnego hałasu. Landszturm musiał się cofnąć, dając kilku zabitych i kilkunastu rannych za parę minut, ściągnęło to bractwo, jakoś do nas nie strzelają, jeszcze potem puścili parę salw, ale niewinnych. Zeszli się grube ryby i radzą, i ja tam byłem, i wiele pyskowałem, bo miałem gust do gadania, stali my, stali aż ze dwie godziny, no i wróciliśmy na „kwatery”. Nasza kompania ma w nocy rezerwę pierwszej linii, major austriacki chciał nawet, byśmy stali u stóp góry, ale myśmy poszli do ognisk spać.

22/I, piątek – od rana trzęsie mnie febra, mimo to, że nas przekwaterowano do innych szalaśców, ruszać mi się nie chce, ani jeść, a tu patrole wysłane do Kirli-baby¹²¹ skonstatowały, że tam Moskale nie ma, że Moskale w nocy na gwałt uciekli etc. I prowadzą jeńców, 8 naszych prowadzi 29, ci niosą im karabiny, jakiś plutonowy utrzymuje porządek między nimi, tam jeden konny pędzi 12 itd. Sprowadzili koło 200 i wszystko chłopcy jak się patrzy,

¹¹⁵ Roman Zamożny.

¹¹⁶ Bitwa pod Mołotkowem 29 listopada 1914 r.

¹¹⁷ Konstanty Parszywka (1894–1915), student, poległ w czasie ataku na Papfalwę, spoczywa we wspólnej mogile obok kościoła rzymskokatolickiego we wsi Kirlibaba.

¹¹⁸ Prawdopodobnie Marian Piechowicz (ur. 1899).

¹¹⁹ W składzie Oddziału Stałych Drużyn Sokolich, który wyruszył 25 sierpnia 1914 r. z Wieliczki pod wodzą T. Bierczyńskiego, było dwóch braci Bilskich z Bieżanowa, Adam i Jan. W tym przypadku chodzi o Jana, robotnika kolejowego, żołnierza 2. Pułku Piechoty, Tomasz Wroński, *Udział mieszkańców Bieżanowa w walce o niepodległość Polski (1914–1920)*, Kraków 2019, s. 22, 24, 27, 67.

¹²⁰ Mitraliez – karabin maszynowy.

¹²¹ Kirlibaba (rum. Cârlibaba) – wieś w Rumunii w dolinie Złotej Bystrzycy w odległości ok. 25 km od przełęczy Prislop w paśmie Karpat Rodniańskich w południowej Bukowinie. Miała tu miejsce jedna z najcięższych bitew zimowych Brygady Karpackiej, która pokrzyżowała plany rosyjskie i zmusiła wroga do wycofania się na północ.

wesoło witają nas i pozdra[s. 1470]wiają, ubrani wprost świetnie, mimo to wojna im się sprzykrzyła. Około trzeciej każą się zbierać, idziemy naprzód, ani to mnie ucieszyło, ledwie się dźwignął i powlokłem się, kaszlę jak astmatyk, po 1 km ustaję i nocuję w domku.

23/I, sobota – rano fury naszego trenu podwożą mnie do Papfalwa o ½ km oddalanej, tu most i granica Bukowiny, mój komendant też szwankuje. Po południu poszli nasi do Kirlibaby, a ja czekam na furę i trzęsę się w febrze, ledwie mnie podwieźli pod most, schodzę i idę szukać tym razem na siedmiogrodzkiej ziemi, bo tu już Siedmiogród, w Ludwigsdorfie¹²² naszych kwater. Idę niby paralytyk, zachodzę na kwaterę, a tam cała kawaleria z Wąsowiczem¹²³ na czele. Ledwie się przywitał, rzuciłem się na łóżko i kaszlę bezustannie. Gdy oni odeszli, zażyłem jako niezawodny środek polecony mi przez dwóch lekarzy 1 gram aspiryny, no i guzik mi pomogło. Z nami kwateruje porucznik Zieliński¹²⁴, były porucznik lejbgw. Anny Fiodorowicz¹²⁵, który w czasie mobilizacji wziął urlop na trzy tygodnie, by się z rodziną pożegnać i tak dostał się do legionu. Stwierdza, że gdy widział pierwszych naszych w Królestwie i ich głupie wybryki, chciał wracać do pułku. Człowiek, któremu ani pobyt w junkierskiej szkole, ani lata służby w różnych miejscowościach koło Petersburga nie zdołały w nim zatrzeć Polaka.

24/I, niedziela – nie ruszam się, bo i tak kaszlę, piersi mnie szalenie bołą, mało jem, a tam nasi ciągle ściągają zmarzłe trupy naszych i Moskali, bo w górach pobojuwiska się nie widzi, zwłaszcza w takich, dopiero potem. Wieś mało zniszczona, najwięcej ucierpiał kościół, który coś 10 razy czy tam więcej dostał granatem, a kulami karabinowymi podziurawiony jak rzeszoto, dziewczuchy a nawet stare baby miały tu za swoje. Moskale zostawili nam kartki w niemieckim języku pisane, że nam zostawiają Kirli-babę, bobyśmy tam wszyscy zmarzli na tych górach, co wieczór mam lekką gorączkę.

25/I, poniedziałek – pogrzeb Strzeleckiego¹²⁶, którego nasi ściągnęli z gór, przemawiał Durski i Januszajtis. Ja leżę cały dzień, por. Zieliński opowiada o swym pułku, o żołnierzach, manewrach, o tem, jak stali 4 miesiące w Peterhofie¹²⁷ etc. Wieczorem [s. 1471] przy-

¹²² Ludwigsdorf – niemiecka nazwa Kirlibaby.

¹²³ Zbigniew Dunin Wąsowicz (1882–1915), porucznik armii austro-węgierskiej, od sierpnia 1914 r. w Legionach, zginął 13 czerwca 1915 r., prowadząc szarżę polskiej kawalerii pod Rokitną.

¹²⁴ Prawdopodobnie Kazimierz Ziemiński-Zieliński, *Nie tylko Pierwsza Brygada. Z legionami na bój*, cz. 1, oprac. Stanisław Jan Rostworowski, Warszawa 1993, s. 270.

¹²⁵ Lejb-Gwardyjski Pułk Kirasjerów Jej Wysokości Imperatorki Marii Fiodorownej – pułk kawalerii sformowany w 1704 r., od 1796 patronką pułku była Maria Fiodorowna, żona cara Pawła I.

¹²⁶ Pogrzeb miał miejsce przy kościele we wsi Kirlibaba. Obecnie na niewielkim pomniku znajdują się dwie tablice: u góry pochodząca z okresu międzywojennego: „Tu spoczywają porucznik Legionów Polskich Stanisław Strzelecki i czterech legionistów polskich poległych bohaterską śmiercią pod Kirlibabą dnia 19 stycznia 1915 roku”; poniżej duża tablica, ufundowana w 2007 r. z napisami w języku polskim i rumuńskim: „Pamięci żołnierzy II Brygady Legionów Polskich poległych w dniach 19–23 stycznia 1915 roku w bitwie z oddziałami armii rosyjskiej, spoczywających w tej mogile: kapitan Stanisław Strzelecki, szeregowi: Józef Dzierża, Wilhelm Goll, Jan Grochowski, Józef Krzaśnik, Wojciech Matula, Jan Milewski, Konstanty Parszywka, Józef Pluta, Jan Skulak, Józef Tomasik, Michał Zaraza. Odnowiono z funduszy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej staraniem Stowarzyszenia »Wspólnota Polska« i Towarzystwa Karpackiego. A.D. 2007”.

¹²⁷ Peterhof – miasto w północnej Rosji w rejonie Petersburga z pałacem cesarskim.

padkowo do komendanta zaglądnął doktor, ale że ten poszedł grać w karty, zbadał mnie tak po wojskowemu i radził mi dwa proszki kodeiny, albo i 3-ci nad ranem, zresztą będziemy widzieć jutro.

26/I, wtorek – leżę, kompania idzie na patrole na Tatarkę i Klein-Kitkę¹²⁸, ze starej kompanii wyszło 36, było 10, a do żołdu wieczorem zgłosiło się 60, taka wesoła kompania! Koniec końców nic nie zobaczyli, bo Moskale o 10 km w stronę Mołdaw¹²⁹, a o kilkanaście km w stronę Jacobeny¹³⁰.

27/I, środa – leżę, przez całą noc kaszel mnie morduje, że nie mogę sobie miejsca znaleźć, na dzień mi zawsze lepiej. Legionistom, którzy stoją na kwaterach urządzają rano ćwiczenia – ot, by się ruszali.

28/I, czwartek – rano leżę, ale ponieważ mi lepiej od południa wstaję. Pono jutro mają przyjść Niemcy, a niech przyjdą i Turki! Wieczorem nachodzi mnie dr Klimecki¹³¹, który ma huculską kompanię.

29/I, piątek – o 11-tej wymaszerowujemy w stronę Jacobeny, wszystko idzie na przód, w nocy kwaterujemy o jakie 4 km od Kirli-baby. Co dzień mi lepiej, choć Garbusiński¹³² twierdzi, że źle wyglądam i powinienem wziąć urlop na jakie dwa tygodnie – Valestina¹³³.

30/I, sobota – z rozkazu Januszajtisa wyrzucają nas z kwatery dla treniarzy, okolica góry i góry, i dolina Złotej Bystrzycy¹³⁴, w Lajosfalva¹³⁵ nauczyłem się grać w pokera.

31/I, niedziela – rano o 4-tej pobudka, o 6-tej śniadanie, odmarsz rano, idą z nami 2 karabiny maszynowe, batalion Fischera (pułkownik Morton). Nasz pułkownik przyjechał wieczorem, doszliśmy do Eisenbergwerk¹³⁶ i tu nocujemy w szałasach.

1/II, poniedziałek – idziemy dalej i szukamy nieprzyjaciela, maszerujemy prawie cały dzień i dochodzimy do Briazy¹³⁷, legiony dostają forpoczty, my idziemy nad wieś i tu na górze 4 placówki, pogotowie etc. Od dzisiaj ma komendę kompanii porucznik Pomazański¹³⁸ z austriackiego wojska (30pp)^a.

2/II, wtorek – dostajemy rozkaz zajęcia Briazy i czekać tak długo, aż nadejdzie jakiś austriacki batalion. Wchodzimy ostrożnie, przeszukujemy chałupy, a tu patrzymy legioni-

^a *dopisane ołówkiem*

¹²⁸ Tatarka, Mała Kitka (Klein Kitka) – wzgórze.

¹²⁹ Mołdova-Sulița (Benia i Mołdowa) – miejscowość w Rumuni w okręgu Suczawa nad rzeką Mołdawą.

¹³⁰ Iacobeni (niem. Jakobeny) – miejscowość w Rumunii w okręgu Suczawa.

¹³¹ Stanisław Klimecki.

¹³² Prawdopodobnie Tadeusz Garbusiński (1891–1972), który wyruszył z Wieliczki pod dowództwem T. Bierczyńskiego, ANK, Naczelny Komitet Narodowy, sygn. 29/530/514, s. 661 (Sprawozdanie Powiatowego Komitetu Narodowego w Wieliczce z udziału powiatu wielickiego w odzyskaniu niepodległości w latach 1914–1917); *Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich...*, s. 34.

¹³³ Kopalnia żelaza w Valestinie.

¹³⁴ Bystrzyca Sołotwińska (Złota Bystrzyca) – rzeka na Ukrainie, dopływ Bystrzycy.

¹³⁵ Nagylajosfalva (Padina, Lajosfalva) – osada należąca do wsi Antalfalva w Serbii w południowej części Banatu.

¹³⁶ Eisenbergwerk (niem.) – kopalnia żelaza.

¹³⁷ Breaza (Briaza) – miasto w południowej Rumunii w okręgu Prahova.

¹³⁸ Henryk Pomazański.

ści, stoi major Januszajtis i Haecker¹³⁹ (III baon), którzy tu zeszli jeszcze wczoraj [s. 1472] o godzinie trzeciej po południu, a my głuptyśmy trzymaliśmy forpocztę. Po południu przychodzi 78 baon landszturmu, mamy iść. Ostatecznie decyduje się komendant wyjść wczesnym rano na drugi dzień. Komenderuje naszą grupą (centrum) pułkownik-brygadier Morton, brygada ma nr 72. W Briazie donoszą chłopci (z których zresztą 4 i 1 babę zastrzelono jako szpiegów), że od strony Sadowy¹⁴⁰ ciągną 3 szwadrony Kozaków, a patrole są już o jakieś 4 km. Placówki ma za nas baon Haeckera.

3/II, środa – o 4 wstajemy, o 6 wymaszerowujemy po ciemku ku Mołdawie. Po 1 ½ godzinnym marszu stajemy na końcu przysiółka Briazy (po rumuńsku Breaza) i stajemy u stóp wzgórza poniżej komendy brygady, rozpalamy ogniska i czekamy na rozkazy – na Kokoszul wzdłuż gościńca (Januszajtis) i na Mołdowę Salizę¹⁴¹ Fischer. Około 10 zaczęła artyleria (ros.) strzelać na wzgórze przed nami, a jeden granat uderzył w lasek brzozyowy ponad domkiem brygady, nas cofnięto do domków, a około 12-tej dostajemy rozkaz wzmocnienia pozycji Fischera, dostajemy się na jego pozycje, a tam między dwoma domkami stały dwa nasze karabiny maszynowe i cały sztab. Moskale mają gdzieś być na wierzchołku góry i właśnie stamtąd strzelają do każdego, kto się na górę pokaże. Rano poszło 1/2 kompanii z por. Josem naprzód i doszli do chaty nad wąwozem, tu złapali 14 Mochów, lecz dalej iść nie mogli, bo z jednej strony strzelały Mochy, a na górze z prawej strony bił landszturm. Na szczęście karabiny maszynowe nie zrobiły nic złego, tylko landszturm z góry poraził 5 szeregowców i 1 Moskala w chacie (ciężko w nogę, kula została w kości), a por. Josego zraniono w nogę, w chwili gdy wywijał ku swoim białą chorągwią, żeby nie strzelali. Dostąpić do nich ani rusz, bo trzeba przejść z 500 x płaszczyzny, więc posłali pluton z prawej, by ostrzeliwał Mochów. Około 2-giej również landszturm na lewym skrzydle prosi o pomoc, bo ma tylko 30 ludzi, a chce na Mochów uderzyć. Poszedł komendant z I i II plutonem, przyszli tam, nie mogli zobaczyć obiecanych Moskali, natomiast na lewo zobaczyli większe siły. Porucznik landszturmu począł biadać, co tu robić, w końcu pono uciekł. Nasi przekonali się, że to Austriacy i nic. My, tj. III i IV pluton dostaliśmy rozkaz, skoro Moskale koło 4-tej przestali strzelać, pójścia po jeńców, ale zamiast odprowadzania [s. 1473] jeńców wysłaliśmy patrol na przeciwległe siodło do chaty, nic tam nie zobaczyli. A wieczorem poszedłem z 16-toma ludźmi na placówkę, z tego miałem wystawiać wedety¹⁴² i wysłać dwie patrole na wierzchołki, na prawo i lewo od siodła. O 12-tej zluźował mnie landszturm 35 i jeszcze się żalił, że ma mało ludzi.

4/II, czwartek – rano dostaliśmy rozkaz około 8-mej połączenia się z kompanią, a około 10-tej wymarszu do Mołdawny na kwatery. Tu kwaterujemy w rozburzonej chałupie, gdzie Kozacy z końmi kwaterowali. Minęliśmy pozycje artylerii rosyjskiej. Komendant zniecierpliwiony marudowaniem legionistów i brakiem karność zapowiada, że ma dość legionów, że wniesie podanie o wystąpienie z legionów. Ale może jakoś to będzie, że nie pójdzie, szkoda go, bo dobry chłop. Trochę ludzie fasowali i zjadłem rosół, od kilku dni, w ciągu których prawie się nic nie jadło, bo to człowiek nie ma gustu, a tylko w Briazie i na placówce mieliśmy mleka pod dostatkiem, tylko chleba nie ma.

¹³⁹ Henryk Haecker.

¹⁴⁰ Sadova – miejscowość w Rumunii w okręgu Suczawa.

¹⁴¹ Moldova-Sulița.

¹⁴² Wedeta – warta, straż.

5/II, piątek – spaliliśmy w jednej stacji w 43, ja na piecu, diable gorąco, boli mnie i rwie lewy bok, podobno mam Hexenschuss¹⁴³, w każdym razie jestem słaby i nasz marsz z końca Mołdawy aż na początek Briazy (od Fundul Moldovi¹⁴⁴) odbyłem z trudnością. Trwał on przeszło 2 ½ godziny, przyszliliśmy po 12-tej, dosyć porządnie kwaterujemy, wypłata żołdu, wieczór trochę dostaliśmy specjalów.

6/II, sobota – od 7 ½ do 9 ½ ćwiczenia w mustrze, chłopcy porządnie robią. Obecnie należymy w ogóle do 13-go korpusu i idziemy jako rezerwa wojsk, które wczoraj w 4 rzutach wymaszerowały na Kimpolung. Tymczasem doniesiono koło 10-tej, że Kimpolung wzięte (podobno także Czerniowce¹⁴⁵), wobec czego idziemy do Fundul Mołdawy, gdzie kwaterujemy. O już człowiek jest zmęczony, 12 km, a już z trudem się maszeruje. Ciekawy wypadek miałem w plutonie, jeden odmroził sobie nogi, wobec czego gdyśmy pierwszy raz z Briazy wymaszerowali, zostawiliśmy go, aby go ten baon, który na nasze miejsce przyszedł, nim się zaopiekował. Lekarz mu przeciął palec i kazał mu sobie szukać swego szpitala, bo tu dla niego miejsca nie ma.

7/II, niedziela – rano rozkaz – wstecz zwrot i do Mołdawy, z początku myśleliśmy pewnie ofensywa na Kimpolung się skończyła, a to [s. 1474] tylko nasza dywizja przeznaczona została do marszu na Śniatyn¹⁴⁶. Za Briazą odpoczynek 2-godzinny i jazda do Mołdawy, tu czekamy na kwaterę, wieczorem przeznaczili nam dział, w którym nie było ani jednej chałupy. 1/2 śpi w domu, 1/2 w komorze, a 1 na polu, ja śpię na kanapie w poprzek, nogi spuściwszy na ziemię.

8/II, poniedziałek – rano budzą o 4-tej, a o 7-mej odmarsz do Seletina¹⁴⁷, z trudem się dowlokłem, nóg prawie nie czuję, mieszkamy u Żyda w eleganckim pokoju, a mamy maszerować na Berhomet¹⁴⁸. Nieprzyjaciel w pełnym odwrocie i ścigają go grupy na Ujście Putilla¹⁴⁹–Wyżnicę¹⁵⁰–Berhomet–Radowce¹⁵¹ i Góra Humora¹⁵², jednym słowem okropna ofensywa.

9/II, wtorek – rano do Russka, gdzie stał pułkownik z I baonem i masingwerem¹⁵³, tu się dowiadujemy, że mamy iść do Schipoth¹⁵⁴ prywatnego, maszerujemy znowu przez przekłete serpentyny (my już mamy szczęście do tych serpentyn). Wleźliśmy w początek wsi, a tu do kwater jeszcze ze 2 ½ km, rozkwaterowali nas, a tu za 3 kwadrans alarm i maszerujemy do Łopuszny¹⁵⁵, która już pono zajęta. Podchodzimy z jakie 1 ½ km, a tu na froncie się biją, a zbłąkane kule nad nami, postaliśmy sobie z godzinę, aż wreszcie poszliśmy na kwaterę.

¹⁴³ Hexenschuss (heksenszus) – postrzał, lumbago.

¹⁴⁴ Fundul Moldovi – wieś w Rumunii w okręgu Suczawa.

¹⁴⁵ Czerniowce – miasto w południowo-zachodniej części Ukrainy, historyczna stolica Bukowiny.

¹⁴⁶ Śniatyn – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim, położone nad Prutem.

¹⁴⁷ Seletin – miejscowość na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁴⁸ Berhomet – miejscowość na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁴⁹ Ust'-Putyla (niem. Uście Putilla) – miejscowość na Ukrainie na Bukowinie.

¹⁵⁰ Vyzhnytsya (pol. Wyżnica) – miejscowość na Ukrainie na Bukowinie.

¹⁵¹ Radowce – miasto w Rumunii w okręgu Suczawa.

¹⁵² Gura Humorului (Gurahomora, Gura Humora) – miejscowość w Rumunii w okręgu Suczawa.

¹⁵³ Masingwer – karabin maszynowy.

¹⁵⁴ Dolischnij Schepit (niem. Schipoth) – miejscowość na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁵⁵ Łopuszna – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

10/II, środa – budzą o 4-tej, o 5 ½ wszystko ma być gotowe do odmarszu, zebrane na jednym miejscu, a o 10-tej wychodzimy. Mamy z rozkazu dywizji dotrzeć do Berhometu, tam się utrzymać, gdzie jutro ma nadejść cała dywizja. Ano se idziemy, podchodzimy do środka Łopuszny, a tu rosyjskie szrapnele zagradzają nam drogę, biją na przód, potem za nami, *treffera*¹⁵⁶ nie było, ustawili nas z boku. Nareszcie nas Mochy z jakiejś górki zobaczyli i dalejże haratać do nas (eksplodujące), wiara w rowki, a ja im mówię: chodźcie do potoka, który miał obramowanie z drzewa i kamieni. Tu się bractwo zdekowało i tu zginął biedny chorąży Storożyński¹⁵⁷, okazały i przystojny mężczyzna, miał diabła szczęście do kart, wychylił się i dostał przez policzek w mózg. Oprócz tego dwóch raniło, między nimi i Korczaka¹⁵⁸ z mego plutonu w łopatkę, poszliśmy naprzód za chałupę, tu prali *explosiv*, nasz karabin maszynowy trochę się uspokoił, dość, że mogliśmy przejść do środka wsi i zadekować się za chałupy. Przy[s. 1475]szedł pułkownik i kazał iść doliną 11-tej kompanii, a my jako rezerwa przeszliśmy pod strzałami na przód wsi. Jeńców masami zbierają z gór i chałup, maszerujemy koło szóstej dalej, uszliśmy jakie 4 km, a tu mówią, że w domach na przodzie kwaterują Kozacy. Bestie zwiały przed nami przed kwadransem, po długich ceregielach idziemy na kwaterę.

11/II, czwartek – tak sobie ludzie maszerują, połowa z bosemi nogami, mało dostają jeść, chleba prawie nie widzą, żeby nie ta kulesza¹⁵⁹, to by z głodu zdechli. Jeszcze w naszej kompanii pół biedy, co można, to robią. O 7-mej zbiórka i przyłączeni do baonu Fabrycego¹⁶⁰ maszerujemy naprzód, I i II pluton jako I linia, III i IV jako rezerwa, przed nami II/70 jako *Nachrichten-Detachment*¹⁶¹. Ta trochę puka, bo w Berhomecie było 20 Kozaków, rano bestie podpały dwór barona Wasilki¹⁶² i uciekły. Zajęliśmy nareszcie Berhomet, wysłali nas na górę Sołonec, tameśmy *spatrolowali* i pojedli sobie uczciwie mleka, jaj, masła etc. Ludzie krzyczą uradowani, częstują, czem mogą, klną na Moskali, jak wszędzie, żeby ich szlak trafił i opowiadają o krzywdach – zwykłe historie, tyle się już ich nasłuchało! A co za radość, a wszystko się dziwi, takie młode i Moskale sami mówią, że idą takie małe, ale dobrze biją, a drugi patrz, tacy mali, a takich niedźwiedzi pędzą. Ledwieśmy się roztasowali, zbiórka i marsz na jakieś tam wzgórze, gdzie ma być „*Feind*”¹⁶³. Idziemy z góry wyrzuceni przez austriackiego majora na gościniec, tu się dowiadujemy, że Fabrycy na górze, idziemy tam, a tam nic nie ma, wracać na kwatery, tu znowu się spotykamy z *Launhardt*¹⁶⁴. Nagle nam mówią, że 6-te kompania zbiórka, klniemy, ale trudno – a to tylko trzeba było do placówek do słabej kompanii. Ale to jakbyśmy jeszcze z dzień maszerowali, to byśmy mieli

¹⁵⁶ *Treffer* (niem.) – celny strzał.

¹⁵⁷ Władysław Storożyński (ur. 1893), chorąży, student Politechniki.

¹⁵⁸ Wincenty Korczak, żołnierz 4. kompanii 2. Pułku Piechoty, ranny pod Papfalwą, *Lista chorych, rannych, zabitych i zaginionych Legionistów...*, s. 23.

¹⁵⁹ Kulesza – kleik z kaszki kukurydzianej lub mąki owsianej, wiejska potrawa znana w południowo-wschodniej Polsce i na Ukrainie.

¹⁶⁰ Kazimierz Fabrycy (1888–1958), od sierpnia 1914 r. w Legionach, dowódca kompanii w 1. Pułku Piechoty, dowódca batalionu w 2. i 3. Pułkach Piechoty.

¹⁶¹ *Nachrichten-Detachment* (niem., fr.) – oddział informacyjny.

¹⁶² Dobra Berhomet należały do mołdawskiej rodziny hrabiowskiej *Wassilko de Serecki*.

¹⁶³ *Feind* (niem.) – wróg.

¹⁶⁴ Alfred *Launhardt*.

w kompanii ze 40 ludzi, to na patrol, to z jeńcami, to owo, a kompanię gonią z miejsca na miejsce, a ci, choćby szukali (Broń Boże!), to by jej nie znaleźli.

12/II, piątek – o drugiej maszerujemy do Łukawca¹⁶⁵, gdzie przychodzimy na wieczór i z biedą wyszukujemy kwatery.

13/II, sobota – rano na zachód od Łukawca pukanina, pono otoczyli uciekinierów spod Wyżnicy i złapali coś ze 100, po poł[s. 1476]dniu zbiórka kompanii i batalionu, odczytano pochwałę 6-tej i 11-tej kompanii, a legionieści w ogóle zrównali się z najlepszymi wojskami austriackimi. Już przygotowałem sobie łóżko, a tu nasza kompania ma iść na placówki, wściekły sunę na te placówki, ale i tak dobrze spałem.

14/II, niedziela – po południu idziemy do Ober-Stanestie (Stanowce Wyżne), a z nami IV/3, III/2, II/3 i I/2, 2 oddziały karabinów maszynowych i bateria haubic polnych, podobno w Unter-Stanestie¹⁶⁶ mają być Mochy.

15/II, poniedziałek – o 11-tej do Unter-Stanestie, miasteczko, kompania kwatruje w hotelu wcale porządnym. Moskale wczoraj mieli alarm i uciekli. Przed nami są dwa mosty – jeden na Czeremoszu¹⁶⁷, drugi na Prucie i Moskale mają pono bronić przejścia albo zniszczą mosty. Zjechał do nas sztab nasz cały z trenem.

16/II, wtorek – drugi batalion nareszcie się z nami złączył, w południe wymaszerowujemy. Mój pluton idzie na placówkę na Róg, a Moskale są w Rewakoutz i Piedykoutz¹⁶⁸, ale boją się obejścia. Reszta z pułkownikiem idzie na Karapcziu¹⁶⁹ do Banilli¹⁷⁰, bitwa tam była po południu, karabiny maszynowe i armaty – nad wieczorem zszedł do Waszkowiec¹⁷¹ pluton austriacki. Z Rogu widać Śniatyn i Zabłotów¹⁷². Wieczorem schodzę do drogi nad Wołyczanką, chłop do chałupy nie chce puścić, trzeba bagniet nasadzić, o 500 m ustawiam 4 ludzi na drodze.

17/II, środa – śnieg, w ogóle ociepla się, po południu nas luzują i na kwatery, mieszkam u staruszków Niemców, z wojną cicho.

18/II, czwartek – kompania idzie do Kalinestie¹⁷³, gdzie do południa stoi w rezerwie forpoczt, a od południa idą dwa plutony na forpoczt, jeden do Waszkowiec bronić mostu, a drugi do Czartorii pilnować Zawala (jakieś siły kawaleryjskie rosyjskie miały tam być)^a, dwa dni temu wzięto Kołomyję¹⁷⁴, a dzień temu Czerniowce. Przebąkują, że w gazecie rosyjskiej znalezionej przez kawalerzystów była wiadomość o wzięciu Warszawy, coś dwa tygodnie temu słyszeliśmy, że zewnętrzne forty wzięte. I baon nasz stoi

^a *dopisane ołówkiem*

¹⁶⁵ Łukawci (dawniej Łukawiec, Lukawetz) – wieś na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁶⁶ Nyzhni Stanivtzi (niem. Unter-Stanestie, pol. Stanowce Wielkie) – miejscowość na Ukrainie na Bukowinie.

¹⁶⁷ Czeremosz – rzeka w zachodniej Ukrainie w Karpatach Wschodnich, prawy dopływ Prutu.

¹⁶⁸ Revakivci (Revakoutz) i Piedicăuți (Piedykoutz) – miejscowości na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁶⁹ Karaptschiw (niem. Karapcziu) – miejscowość na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁷⁰ Banyliw (pol. Baniłów Ruski, Banilla Ruska) – wieś na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁷¹ Waszkowce (Waszkowiec) – miejscowości na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

¹⁷² Zabłotów – miejscowości na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

¹⁷³ Călinești (niem. Kalinestie) – miejscowość w Rumunii w okręgu Suczawa.

¹⁷⁴ Kołomyja – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

w Banilli ruskiej, IV w Kniaziu i maszeruje na Orelec, z Czartorii meldowano, że widziano 4 armaty rosyjskie jadące ze Śniatyna na wschód.

19/II, piątek – obijamy się do południa, aż Excelencja¹⁷⁵ [s. 1477] pojechał dowiedzieć się, co się dzieje i przekonał się, że Śniatyn wraz z okolicą wolny, dostaliśmy rozkaz maszerowania do Śniatyna. Idziemy na Berbestie, tu przepławiamy się na 2 łódkach w miejscu, gdzie Czeremosz wpada do Prutu, a ponieważ przed nami przepływał się Fabrycy i juki, kompania sztabowa, więc dosyć to długo trwało. Skracaliśmy sobie czas popijaniem Ofensivgeistu i śpiewaniem chóralnym różnych obertasów. Już ciemno było jak dostaliśmy się na drugi brzeg i przez Piedykowce, Nepołukowce, Oroszeny do Śniatyna, gdzie dotarliśmy na kwaterę po godzinie 10-tej.

20/II, sobota – rano zawołał nas kapitan (Launhardt¹⁷⁶)^a i zapowiedział różne rzeczy i że prawdopodobnie dłużej zostaniemy, pozwolono żołnierzom do 8-mej wieczorem chodzić po mieście i o 12-tej zrobili Marschbereitschaft¹⁷⁷. Myśmy siedzieli w restauracji i dosyć porządnie się zabawiali, czekając do 3½ rozkazu. O 4-tej wychodzimy do Stecowej, gdzie jest chryja z rozkwaterowaniem ludzi. Ludność niezwykle uprzejma, okolica zupełnie niezniszczona, jeść pod dostatkiem. W ogóle w Galicji stokroć lepiej niż na Węgrzech i innej Bukowinie, dostanie naszych wędlin, ciastek, wódek, likierów, win, pszennych bułek, ano jednym słowem wszystkiego. Gościńców pełno, tylko straszne zasy, krajobraz się zmienił, bezdrzewne łagodne wzgórza czarnoziemiu z gęstymi wioskami, dosyć bogatemi, pola i pola śniegowe, a na północy jar Dniestru – jabłek dobrych moc i czekolady!

21/II, niedziela – o 11 wymarsz do Horodenki¹⁷⁸, tu ludność wita nas z muzyką, kokardki przeważnie czarno-żółte lub ruskie, mało polskich, brama tryumfalna z chorągiewkami, aż coś 9 polskich, portrety cesarza ubrane¹⁷⁹. Hurra! Czołem! Ludzie się cieszą, przedtem u wejścia defilada przed Durskim, który zadowolony ze swych ludzi uśmiecha się, obecnie należymy do grupy dywizjonera gen. Lilienhofa¹⁸⁰. Horodenka to miłe miasto jak Śniatyn, szczególnie jedzenie jak w domu, a tanio, dosyć dużo Polaków. Moskale tylko przechodzili w jedną przed paru miesiącami i obecnie w drugą stronę.

22/II, poniedziałek – wymarsz rano całej dywizji za[s. 1478]miast w stronę Harasymowa¹⁸¹ – do Kołomyji pod komendą samego Lilienhofa, w Sorokach¹⁸² odpoczynek 1 ½ godziny, poczem do Gwoźdźca¹⁸³ miasta, skąd wieczorem pociągiem do Kołomyji. Staaliśmy w niej coś około 3-ciej, mimo odległości coś około 30 km, jedziemy w wagonie

^a *dopisane ołówkiem*

¹⁷⁵ Prawdopodobnie Karol Trzaska-Durski.

¹⁷⁶ Alfred Launhardt.

¹⁷⁷ Marschbereitschaft (niem.) – gotowość do wymarszu.

¹⁷⁸ Horodenka – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankiowskim.

¹⁷⁹ Franciszek Józef I Habsburg (1830–1916), od 1848 r. cesarz Austrii i król Węgier, Czech, Chorwacji.

¹⁸⁰ Godwin Karl Alexander Arthur Paul von Lilienhoff und Adelstein (1862–1929) – komendant 24. brygady austro-węgierskiej 12. Dywizji Piechoty.

¹⁸¹ Harasymów – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankiowskim.

¹⁸² Soroki – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankiowskim.

¹⁸³ Gwoździec – miejscowość na Ukrainie w obwodzie iwanofrankiowskim.

„für 46 Mann”¹⁸⁴, dosyć zresztą wygodnie, a jedziemy na Stanisławów¹⁸⁵, gdzie Moskale wczoraj zajęli pozycje. Austriacy nad miastem, a dziś miał Wolf¹⁸⁶ ponowić atak i zdobyć ją, w każdym razie idziemy dla sforsowania Halicza¹⁸⁷, a jużesmy myśleli, że zobaczymy Kołomyję, a tu nici.

Moskale śpiewają szereg piosenek:

na horidub
na dołynie kasza
Premyśla my nie dostały
Warszawa nie nasza

albo:

Awstrijcy i Prusaki czarnu kawu pijut
Ale za to dobre naszych bijut

itp.

23/II, wtorek – kobiety wszystkie ubrane w białe kożuchy i czerwone chustki, wyglądają jak maki na śniegu, wsie coraz porządniejsze, w każdej pełno domów murowanych. Jechaliśmy sobie coś aż do 11-tej i zajechaliśmy aż do Otynji¹⁸⁸, skąd po dwugodzinnym stanie ruszyliśmy do Hryniewicz po prawdziwym galicyjskim błocie. Kląłem na Rusinów, że nie odgarnęli błota, koło 9-tej znaleźliśmy się na kwaterach.

24/II, środa – rano o 5 ½ alarm, zbiera się bractwo jak na złość powoli, aż Lilienhof się złości: das ist ja ein Skandal¹⁸⁹. Ostatecznie przed Tłumaczem¹⁹⁰ oświadczył, że: „der Feind ist da”¹⁹¹. Tłumacz wcale duże i ładne miasteczko, śliczny Sokół¹⁹², nieuszkodzone, cóż, kiedyśmy przez nie tylko przeszli. Na ul. Słowackiego broń nabili (przyczem była okazja do strzelania) i ruszyli jako straż przednia całej jakiejś grupy, za nami zaraz karabin maszynowy, mitraliezy i inne baony, potem dopiero Austriacy z feldhaubicami, a Moskale mają być w Pałahiczach. Idziemy, a tu nic, doszliśmy do Olszowa, a ponieważ siła główna się urwała, stoimy. Ludzie ogromnie wszędzie [s. 1479] częstują, mleko, chleb, jaja wynoszą, jak zresztą wszędzie. Po dwunastej idziemy do Bratyszowa¹⁹³, naprzód dwa patrole z naszej kompanii po 4 ludzi i podchorążowie, mój doszedł pod Niżniów¹⁹⁴ i złapał 2 dragonów z końmi. Byli to z wiary muzułmanie, niezwykle mili, z naszą wiarą jakby ze starymi znajomymi rozmawiali. Doszliśmy pod dwór w Bratyszowie, gdzie już był Januszajtis i bił się z 600 dragonami i Kozakami, którzy byli nad Niżniowem w lasku. 7-ma kompania poszła gdzieś w lewo i biła salwy, karabin maszynowy im grzał i mitraljeza, a myśmy sobie stali

¹⁸⁴ Für 46 Mann (niem.) – dla 46 osób.

¹⁸⁵ Stanisławów (obecnie Iwano-Frankiwnsk) – miasto w zachodniej Ukrainie, stolica obwodu iwanofrankińskiego.

¹⁸⁶ Pułkownik Wolff.

¹⁸⁷ Halicz – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

¹⁸⁸ Otynia (Ottynia) – osiedle typu miejskiego na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

¹⁸⁹ Das ist ja ein Skandal (niem.) – to jest skandal.

¹⁹⁰ Tłumacz – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

¹⁹¹ Der Feind ist da (niem.) – wróg tu jest.

¹⁹² Budynek należący do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

¹⁹³ Bratyszów – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

¹⁹⁴ Niżniów – miejscowość na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

za szopą, a kule gwizdały sobie w górze. Jeden z naszej kompanii poszedł na stronę trochę na pole i kulka drasnęła go przy tej czynności w nogę, ten sam los spotkał sanitariuszkę z XI kompanii. W końcu artyleria austriacka rozciągnęła se drut telefoniczny i zaczęła bić na mosty, przez które przeprawiali się wieczorem Kozacy. 7-ma kompania zeszła do miasta i zaczęła do nich salwami na stojąco. Ogromny powstał rwetes i hałas, ale nam (7 kompania) zabili jednego ochotnika ze Śniatyna, który jeszcze w cywilu chodził i jednego ranili. Nad wieczorem puściła rosyjska artyleria już rzeki parę młodych szrapneli, a w nocy wysadzili oba mosty: kolejowy i drogowy, wieczorem umieszczono nas w stajni z krowami i końmi, a potem na kwatery.

25/II, czwartek – rano posłano 2 patrole, jedną miastem, a drugą na wschodnie wzgórze, zaś po jakimś czasie mnie na zachodnie ufortyfikowane (jak się później dowiedziałem przez Austriaków przez 4 lata, nie wolno nic fotografować, wskutek czego brak kartek korespondencyjnych, był komendant twierdzy, warty, każdego skauta lub wycieczkowca aresztowano, ogółem są dwa forty, jeden odkryty zupełnie, bardzo porządnym, po którym się jacyś ludzie kręcili), zeszedłem na dół, przeszedłem przez Tłumaczek i tor kolejowy, tu nas ludziska przyjęli mlekiem, chlebem i jajami, zapraszali, żebyśmy zostali i prosili, byśmy wrócili przynajmniej na kwaterę. Przeszliśmy lasem i wydrapaliśmy się na te forty, skąd roztaczał się widok na Dniestr, mimo niepogody bardzo ładny, mosty oba długości na 500 m (w środku zerwane, drogowy się palił). Mosty zerwali Austriacy [s. 1480] w odwrocie, wyciągli armaty na forty, a wieczorem ściągli i uszli bez strzału, bo Zaleszczyki¹⁹⁵ i Halicz¹⁹⁶ były już wzięte. Po południu, gdyśmy się już w kazamatkach usadowili i zdążyli parę kołów wyrwać z ogrodzenia, aby zapalić w piecu, aż tu z góry zjechało sobie za Dniestrem około 40 Kozuniów¹⁹⁷ czy huzarów i po jakimś czasie podsunęli się i zaczęli salwy, byli jednak za daleko. Wieczorem zeszedłem na dół, a Moskale zaczęli walić z armat więcej w most i pono sobie biła do 12-tej w nocy. My kwaterujemy u doktora nudziarza, który opowiada całe mnóstwo historyjek z mnóstwem szczegółów nic nas nie obchodzących, a co najważniejsze, powtarza jedną historyjkę w ciągu 2 godzin 3 razy.

26/II, piątek – od rana bije trochę artyleria rosyjska i salwy nasi, i oni tak sobie, nawet armatki wyciągli na forty i stamtąd strzelali, a na forteczkę przy moście wynieśli karabiny maszynowe i pukali, co prawda bez skutku, tak długo, aż nad wieczorem zaczęli do nich prac z armat i to tak celnie, że rozburzyli prawie całą forteczkę. Bractwo uciekło z komendantem karabinów maszynowych i doktorem, i adiutantem III baonu, a został na miejscu Hoszowski¹⁹⁸ (ppor. z 6-tej kompanii)^a i Gacek¹⁹⁹ (chor.)^b z 1 człowiekiem od karabinu maszynowego i 3-ma z 11 kompanii i znieśli cudownym trafem nieuszkodzone karabiny i poczekali do wieczora, bo stamtąd do gościńca trzeba było biec po gołym polu i przynieśli je pod pachą. Patrol z 9-tej kompanii przyprowadziła z Ostrej (z 2-giej strony Dniestru)

^a *dopisane ołówkiem*

^b *dopisane ołówkiem*

¹⁹⁵ Zaleszczyki – miasto na Ukrainie w obwodzie tarnopolskim.

¹⁹⁶ Halicz – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

¹⁹⁷ Kozuń – żartobliwe określenie Kozaka.

¹⁹⁸ Józef Hoszowski.

¹⁹⁹ Feliks Gacek (1893–1915), pochodził z Woli Filipowskiej koło Chrzanowa, student medycyny, zginął 6 marca 1915 r. w miejscowości Gruszka.

2 huzarów, którzy oświadczyli, że w Koropcu²⁰⁰ jest tylko baon, 3 sotnie i 4 armaty, reszta uciekła do Buczacza²⁰¹, reszta kompanii dostała się w ogień z 5 czy 6 stron, ale nikogo nie ranili nawet i wrócili koło 11-tej w nocy.

27/II, sobota – rano Rosjanie oddali 3 strzały armatnie, jeden granat trafił w chatę i zabił jedno dziecko, a 2 ranił. Z resztą cicho – miałem mieć inspekcję baonu, ale mię wysłali na placówkę do Kutysk²⁰² i kazali mi iść nad Dniestrem, ale tamtędy iść nie było można, bo ścieżkę tuż pod skałą na przestrzeni 2 km Dniestr zatopił, więc musiałem wyjść na wzgórze i obchodzić jary. Dostałem się wreszcie na placówkę naprzeciw Ostra, która w 11 ludzi biła się coś z 80 Moskałami i wycofała się dopiero, gdy jej brakło naboju, ranili [s. 1481] 1 legionistę. Uzupełniłem ich 6 ludźmi, w Suchodole²⁰³ zostawiłem 9, a sam wałę z 9 do Kutysk. Tu już dowiaduję się, że I pluton z Hoszowskim i obecny komendant kompanii Kaufer²⁰⁴, którzy wyszli o godzinę później, ale drogą i przyszli przede mną. Wobec czego wszystkie groźne rozkazy, które miałem wypełnić, spadły na inną głowę. Późno położyliśmy się spać w zrabowanym przez chłopów dworze.

28/II, niedziela – około 10 ½ na placówkę do Łuh (Łuzoka), kilku domków naprzeciw Ostrej, Moskale strzelają od czasu do czasu, nasi rano trochę bili, w nocy cisza, czytam komedie Korzeniowskiego²⁰⁵.

1/III, poniedziałek – jeszcze jedna nazwa ziemniaków: mandeburki. Od rana biją Mochy aż się to naszym uprzykrzyło, dali do nich kilkanaście strażów i uciszli się, z placówki w Suchodołach biją nasze mitraliezy, co ich już gruntownie uciszyło. Dostaliśmy fasunek z trudem dowieziony, a jeszcze więcej nam obiecali, kontynuuję Korzeniowskiego. Chłop jeden i Prządka²⁰⁶ z mojego plutonu w chłopskim ubraniu przejechali na drugi brzeg i przywieźli 2 duże łódki już w nocy.

2/III, wtorek – rano śnieg, nic prawie nie widać. Przydzielili mi jedną mitralię, ale kazałem ją na górze zostawić. Dopiero po południu znaleźliśmy Moskali, posłałem do artylerii, by strzelała, armatka zjechała i dalejże, a Mochy fugas i pochowały się, wedetom w żaden sposób wytłumaczyć nie można, żeby nie strzelały – pono postrzelili w Ostrej babę w nogę i chłopą w palec u nogi. Ludność tu ładna, szczególnie mężatki i chłopcy, dziewczęta noszą oryginalne warkoczki, z przodu białą zapaskę, z tyłu ciemno wiśniową, lajbik²⁰⁷ czerwony i buty (korale i kolczyki w kształcie serca). Ludność przychylna, wszystkiego od niej dowiedzieć się można o Mochach – pono w Koropiec stoi tylko 150 konnych, a do

²⁰⁰ Koropiec – wieś na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

²⁰¹ Buczac – miasto na Ukrainie w obwodzie tarnopolskim.

²⁰² Kutyska – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankiwskim.

²⁰³ Suchodół, Łuhy (Łuzoka), Ostra – wioski na Ukrainie w pobliżu Niżniowa nad Dniestrem, po obu jego stronach.

²⁰⁴ Prawdopodobnie Jan Kaufer, *Nie tylko Pierwsza Brygada. Z legionami na bój...*, cz. 1, s. 283.

²⁰⁵ Józef Korzeniowski (1797–1863), poeta, powieściopisarz, nowelista i dramaturg, najznakomitszy (obok Aleksandra Fredry) komediopisarz epoki romantyzmu, przyczynił się do powstania tzw. „komedii charakterów”.

²⁰⁶ Prawdopodobnie Władysław Prządka (ur. 1899), w czerwcu 1915 r. ranny na froncie w Basarabii.

²⁰⁷ Lajbik – kamizelka bez rękawów.

Ostrej i do Horyhlad chodzą patrole. Naród ogromnie ściśle obserwuje²⁰⁸ post, ma mnóstwo przesądów, zresztą oszczędny. W każdej prawie wsi dwór lub folwark, olbrzymie pola, dobra różnych hrabiów, książąt etc.

3/III – środa – po południu zmienia mnie drugi pluton na [s. 1482] placówce i kazuje mi iść na ochronę artylerii do folwarku górnego, stoi tam pluton armat (Magyary) i dziś od rana dali 91 strzałów, nie wiadomo do kogo, Haupttreffer²⁰⁹ to było rozbicie domku czerwonego, w którym rzekomo miało być kilkunastu Moskali. Wieczór zaszedłem do folwarku, kolacja elegancka, miła bardzo panienka, dość, że położyłem się o 11-tej.

4/III, czwartek – o 2 obudzono mnie, że artyleria jedzie do Kubowiec, a ja jako „Geschützbedeckung”²¹⁰ muszę z nim maszerować. Wziąłem i zebrałem się, a o 2 ¾ już byłem gotowy do wydania komendy: pluton marsz!, gdy nadjechał artylerzysta i zameldował, że: die Legionären bleiben hier, früh morgen werden sie weitere Befehle bekommen²¹¹ – rozbierać się i spać. Rano rozkaz do Niżniów, treny (część), chorzy, wszystko wyjeżdża. Żydki pakują się na gwałt i wyjeżdżają, my czekamy na dywizjon kawalerii, który przyjeżdża z 4 karabinami maszynowymi i 2 armatami koło 1-szej, wobec czego my idziemy przez Tłumacz do Gruszka. Droga, zwłaszcza za Tłumaczem, wprost okropna, 2 pułki armat wrywają, treny etc., a reszta naszych plutonów nie wiadomo gdzie, pono Rückzug²¹² na większą skalę.

5/III, piątek – od rana bije się placówka (11-ta i 9 kompania) z Mochami, na lewe skrzydło idzie 7-a i 8-a, o nas zapominają. Za jaką godzinę szalony ogień armatni, 7-a i 8-a wraca i cofa się przez wieś, idę i ja, przechodzimy w tyralierze na jedno wzgórze wstecz, stoimy tam z godzinę, nareszcie część naszych idzie nad Gruszkę, gdzie marzną, a my na placówce od strony Korolówka i cmentarza. Gdy z Korolówki K.T.D.²¹³ chciała wyjechać na Tłumacz, Mochy obrzuciły wzgórze szrapnelami. Nad wieczorem rozkaz marszu na Tłumacz, idziemy se gościńcem i podziwiamy, jak nasza artyleria z Korolówki obrzuca elektrycznie oświetlony Tłumacz. Podchodzimy pod miasto i dowiadujemy się, że w nim już są nasi, ano dobrze, zakupujemy moc wina i śpimy w Sokole.

6/III, sobota – rano podpułkownik Fasser nas abfertiguje²¹⁴ – placówki, my nie mamy żadnej służby, stąd uciecha, naraz dostajemy rozkaz wymarszu do Korolówki. Ledwie wyleźliśmy za miasto obrzucili nas z lekka karabinowymi strzałami, wyszliśmy dalej na wzgó[s. 1483]rze, a przed nami na drugim wzgórzu stoi w grupkach dosyć dużych kawaleria (jak się później okazało byli to Kozacy). Na drugim zaś wzgórzu w naszych oczach wyjechały z lasu 4 armaty, ustawiły się, konie odprowadzono i zaczęły do nas prac, 3-ci szrapnel był u nas, dali ogółem ze 200 strzałów lub więcej. Artyleria nasza wrywa wśród kolumny uciekającej po czystym polu za grupkę domów piechoty, tu zginęło paru, aż nareszcie dano rozkaz uciekania za górę. Ja z Launhardtem zostałem, a tu Kozacy na nas szar-

²⁰⁸ W znaczeniu – przestrzega.

²⁰⁹ Haupttreffer (niem.) – główna wygrana.

²¹⁰ Geschützbedeckung (niem.) – ochrona działa.

²¹¹ Die Legionären bleiben hier, früh morgen werden sie weitere Befehle bekommen (niem.) – Legioniści zostają tutaj, jutro rano dostaną dalsze rozkazy.

²¹² Rückzug (niem.) – odwrót.

²¹³ KTD – Kavallerie-Truppen-Division (niem.) – dywizja kawalerii w wojsku austriackim.

²¹⁴ Abfertigen (niem.) – odprawiać, robić odprawę.

żują. Launhardt krzyczy: chłopaki strzelać i sam strzela, a potem bierze coś 15 i odchodzi, mówiąc: strzelać, a potem wycofać się pojedynczo. Kozacy starają się to z tej, to z owej strony nas wzięść, więc my, nie chcąc się dostać do niewoli, wycofaliśmy się. Przedtem jeszcze zabrali Austriacy armatę, zostały dwa jaszczyki, a gdyśmy schodzili, chciała je nasza konnica zabrać, ale Mochy bili nad nie szrapnelami (pod wieczór je ściągnięto). Ja cofnąłem się do Gruszki (inni do Korolówki, gdzie pozostałe nasze 3 plutony obrzucono szrapnelami, 1 zabity, 7 rannych), tu znalazłem resztę baonu i poszliśmy na wzgórze 308, przed nami Korolówka i nasza linia, grzali ta do nas szrapnelami i tam, ale nieszkodliwie²¹⁵. Wieczór nieścigani do Chocimierza²¹⁶. + Felek G. (Gacek)²¹⁷ zabity o 11 ½ rano między chałupami, Nowak +?

7/III, niedziela – rano poszukiwania za baonem, znaleźliśmy go za Bortnikami²¹⁸ na folwarku przed Łysą Górą, stoi tu Lilienhof, co to było za gaudium²¹⁹, gdyśmy się z resztą kompanii zeszl! Ucałowaliśmy się serdecznie z Józkiem (Hoszowskim)^a i Tadkiem (Stec-kim)^b. Stoimy na pogotowiu, armaty se biją, po południu coś pułk Kozaków od Korolówki walił, ale nasza artyleria dała im takiego szpryca (200 rannych i zabitych, jak jeńcy opowiadali), że się cofli w nocy. My służbę na Łysej G., noc w trupiarni (z zabitym przez przypadek Huculem).

8/III, poniedziałek – o 5 nas luzują, idziemy na godzinę na kwatery, stąd na pogotowie, ludzie zaczynają na wielką skalę łazikować, artylerie się biją, od wieczora pozycje.

9/III, wtorek – śpimy od 1 ½ w nocy do 6-tej na folwarku (w kuchni kwatery ofic.), wieczorem na pozycje^c.

[s. 1493] [Prawdopodobnie 10/V, poniedziałek] ...mowano, placówki nasze się cofnęły, tylko bramki w drutach zapomnieli zamknąć, wreszcie je zamknięto, hukaliśmy pięknie z minenwerfera²²⁰ raz i drugi, i trzeci, i jak jeńiec opowiadał moralne działanie (oprócz 2 rannych) było bajeczne. Jeńiec powiada: strzelił i takoj kłoczok upał i niczewo – a tu naraz buchło jak 100 czortów, oficer, który był w krzakah krzyknął: Job twoju matj i wyrwał pierwszy, a za nim przez wąwóz żołnierze, honwedzi²²¹. 8-a i 5-a kompania strzela, a my tylko sporadycznie i to salwami. Ja dałem 9 salw półplutonem, pierwsze 3 na wprost w las 10 set, drugie w lewo na 4sta i tam rzucono minę, a 3 ostatnie – na prawo w krzaczki na 6 set. Armatka nasza daje 8 kartaczów, a na kordonie 60. Karabin maszynowy grzmi naprzeciw 8-ej, oficer rosyjski krzyczy: po dwóch naprzód, rzepli mu miną i już nie poszedł

^a dopisane ołówkiem

^b dopisane ołówkiem

^c brak kilku kartek maszynopisu

²¹⁵ W czasie postaju w Bortnikach 15 marca 1915 r. Komenda Legionów, „... wyraziła pochwały i uznanie chorążym: Bierczyńskiemu Tadeuszowi i Steckiemu Tadeuszowi z II batalionu 2. pułku za wzorowe prowadzenie plutonów II batalionu 2. pułku oraz za okazaną zimną krew i orientację w bitwie pod Korolówką 6 marca b.r...”, T. Malinowski, M. Szumański, *2. Pułk Piechoty Legionów Polskich...*, s. 672.

²¹⁶ Chocimierz – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

²¹⁷ Feliks Gacek.

²¹⁸ Bortniki – wieś na Ukrainie w obwodzie iwanofrankińskim.

²¹⁹ Gaudium (łac.) – radość.

²²⁰ Minenwerfer (wyrzutnia min) – moździerz bliskiego zasięgu.

²²¹ Honvédség (pol. Honwedzi) – żołnierze wojsk węgierskich w XIX i XX w.

nawet jeden naprzód, ale w 8-ej i u honwedów pękły minenwerfery, w 8-ej zraniło 2-ch, u honwedów nawet 5, w tem 1 oberleutnanta ciężko, prócz 1 od karabinów maszynowych i 2 od artylerii naszej kulami. Moskale wyrwali, nawet nie zabrali trupów i jednego sanitariusza ciężko rannego w głowę, charczy i kona, list u niego znaleziono: „pozdrawia Cię pierwszy syn i drugi syn i trzeci syn i żona Cię pozdrawia”. Trupów znaleziono 6, pełno krwi w lesie, szarpi, podartych części ubrania, przybory, jeńców 7-miu, jeden Tatar ubrany w mundur legionisty poszedł na patrol, by poznać karabiny porzucone przez Rosjan, naturalnie Mannlichery²²², zebrano ich przeszło 20. Tego dnia nad ranem zabrano w Toporowcach²²³ 400 jeńca, a Januszajtis 250. Reszta dnia i noc cisza piękna.

11/V, wtorek – pogoda piękna, cisza, pono w Bałamutówce²²⁴ przełamano linię, „Geschützbedeckung”²²⁵ naszej polowej związało na koniach naszych armat i Kozunie zabrali armaty i trochę do niewoli. Z początku mówili, że wszyscy oficerowie zabici lub w niewoli, potem się okazało, że są, a armaty miały odbić im 3 kompanie z 2-go pułku.

12/V, środa – koło południa Marschbereitschaft²²⁶, amunicję, której zabrać nie można, zniszczyć lub zakopać, telefon zwijają. Koło 2 ½ ruszamy lasem do Czerniawki²²⁷, zostaje tylko Faczyń (student z 7 gimn. z?)^a[s. 1494]ski²²⁸ (4/XI 1915 w czasie kontrataku pod Optowoje²²⁹ kula potrząsała mu lewe (?) ramię, bardzo odważny i spokojny – inteligentny)^b (fotografia)^c z 6 z mojego plutonu, którzy jeszcze godzinę mają zostać. Spalili obie budy oficerskie, szyby stłukli, a przed okopy postawiono manekina z kijem jako karabinem i zostawiono kartkę, aby byli nań łaskawi, jak go wezmą do niewoli. Ledwieśmy weszli za wieś i dochodzili na pozycje, a tu we wsi już Kozacy i biją się z Romaniszynem²³⁰, my kładziemy się w rowie, później ja idę z plutonem rozwijać front koło kóp siana naprzeciw parku, podbiegamy wreszcie do przygotowanych okopów kilkanaście kroków od skraju lasu, który jest podrutowany, rowy bez kryć szrapnelowych, tu dajemy parę salw i idziemy spać.

13/V, czwartek – „Wniebowstąpienie”, rano budzi mnie kompanijny, by wszystko było gotowe do odmarszu, ledwieśmy wstali, a tu z Czerniawki wyjeżdża sotnia Kozaków (może zresztą huzary), podałem celownik i czekać. Prawe ich zabezpieczenie pędzi ku nam pod las, ktoś wyrывa się ze strzałem, więc komenderuję: strzelać, 2 konie i 1 Kozaka ubito,

^a *dopisane ołówkiem, część nieczytelna*

^b *dopisane ołówkiem*

^c *dopisane ołówkiem*

²²² Mannlicher M1895 – karabin powtarzalny, w czasie I wojny światowej przepisowy karabin armii austriackiej.

²²³ Toporowce – wieś na Ukrainie w okolicy Czerniowiec.

²²⁴ Bałamutówka – obecnie Bałamutiwka, wieś na Ukrainie w obwodzie chmielnickim.

²²⁵ Geschützbedeckung (niem.) – ochrona działa.

²²⁶ Marschbereitschaft (niem.) – gotowość do wymarszu.

²²⁷ Czerniawka – wieś na Ukrainie w okolicy Czerniowiec.

²²⁸ Prawdopodobnie plutonowy Stefan Faczyński, wymieniony jako ranny w: „Goniec Polowy Legionów. Dziennik Rozporządzeń Komendy Legionów Polskich” z 31 marca 1916, R. II, nr 14, s. 4.

²²⁹ Optowa – miejscowość w rejonie Kostiuchnówki.

²³⁰ Michał Romaniszyn, chorąży, mianowany porucznikiem dowodził 10. kompanią w walkach II Brygady na Wołyniu w 1916 r., kilkakrotnie ranny.

jeden koń ranny, a jeden uciekł bez jeźdźca do Sadogóry²³¹ i tam złapała go 5-ta kompania. Wszystkie związo, a potem na piaski podsuwają się rowem i strzelają przeważnie ekrazytówkami. Potem strzelamy do wrywających Kozaków do Toporowiec, potem do przyjeżdżającej armaty (?) z jaszczykiem, która pod naszymi strzałami wrywa za górę, ranią nam w tyłek sierżanta Laliczyńskiego²³², odwrót lasem, jarami, niesie się na noszach rannego, a tu Moskale do nas strzelają w mniemaniu, że tam jesteśmy. Zbliżamy się do Sadogóry, a tu jakieś kolumny po polach się snują, jakieś tyraliery wrywają, a przed nami armaty (ros.)^a i biją „na lewo w skos”. Wchodzimy do Starej Zuczki²³³, a szrapnele pękają nad Rohożną u wylotu Starej Zuczki. Łapie nas kilku Kozaków, wrywam do budynku zniszczonego, nie ma nikogo, więc wrywam za legionistami i tak aż do Nowej Zuczki, a tu od Rohożny już tyraliery, nareszcie jesteśmy za drutami. W Sadogórze wystarałem się o konie dla sierżanta. Co człowiek wody wypił, poczciwi ludziska płakali, przed każdym domem konwie z wodą, drogę pokazywali, byleśmy tylko uciec zdołali. Co chwilę odpoczywamy, idziemy przez Kłokuczkę, Bilą (okopy wprost cacka na szczycie urwistych gór) nad Strylecki Kut na Serepy Hora, gdzie do[s. 1495]stajemy 2 bastiony, widok śliczny i niesłychanie przejrzysty, drogami na zachód maszeruje co najmniej brygada Rosjan, wchodzi do Szybenic^b. 3-ci baon uważano za rozbitą, ale jest, pono w drugim pułku znaczne straty, bo ten cofał się przed szrapnelami (pono Kaufer zabity, Klimecki w niewoli, ranny of. Korzeniowski²³⁴). Komendę nad nami od wczoraj ma Zieliński²³⁵, największa troska, jak tu treny dojadą, co będzie z jedzeniem dla ludzi, ja stoję tuż pod lasem na brzegu jaru.

14/V, piątek – w południe przeprowadzamy się bardziej na zachód, u stóp koty 309, w Prucie w czasie przeprawy potopiło się kilkunastu legionistów i trochę postrzelali huzaarzy, pełno karabinów, amunicji, części mundurów naszych i rosyjskich przewożą na naszą stronę, nawet karabin maszynowy.

15/V, sobota – z rana 2 górskie (na zachód od nas), nasze małe 4 (z tych 2 są w mym plutonie) i 2 połówki przeproszyły 4 szwadrony Mochów usiłujących dostać się do Mamajowiec²³⁶, ale też wrywali! A widoczni są jak na dłoni gołym okiem na jakie 7–8 km. Potem strzelali do stada baranów (3 czy 4 ubili), potem do 2 koni osiodłanych, a pod wieczór rozprószyli jakiś pluton konnicy. Jak te pieniądze lecą... Wojska nasze zajęły już linię Borysław²³⁷, Stary Sambor²³⁸, Dobromil²³⁹, Przeworsk²⁴⁰, Niemcy zajęli Tylżę²⁴¹.

^a *dopisane ołówkiem*

^b *ołówkiem poprawione na:* Szybenic

²³¹ Sadogóra (Sadagóra) – miasto na Ukrainie, obecnie dzielnica Czerniowiec nad Prutem.

²³² Bronisław Laliczyński.

²³³ Stara Zuczka i Nowa Zuczka – wsie, obecnie dzielnice Czerniowiec.

²³⁴ Prawdopodobnie Romuald Korzeniowski, chorąży, ranny po raz drugi, po raz pierwszy 22 grudnia 1914 r. w miejscowości Kliva, przebywał przez pewien czas na rekonwalescencji w Wiedniu, *Lista chorych, rannych, zabitych i zaginionych Legionistów...*, s. 24.

²³⁵ Pułkownik Zygmunt Zieliński.

²³⁶ Mamajowce – wieś na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

²³⁷ Borysław – miasto na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

²³⁸ Stary Sambor (dawniej Staremiasto) – miasto na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

²³⁹ Dobromil – miasto na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

²⁴⁰ Przeworsk – miasto w województwie podkarpackim.

²⁴¹ Sowieck (Tylża) – miasto w Rosji w obwodzie kalininingradzkim.

16/V, niedziela – śliczna pogoda, istne Bielany²⁴².

17/V, poniedziałek – linia nasza biegnie przez Leżajsk²⁴³, Rudnik²⁴⁴, Jarosław²⁴⁵, Sambor²⁴⁶. O ofensywie rosyjskiej na nas mówi major Morath w N.(eue) Fr.(eie) Pr.(esse)²⁴⁷, jako o Kopflosigkeit²⁴⁸.

18/V, wtorek – Mochy przebrani za baby robią sobie okopy, po południu ostrzeliwiają nasze armatki szkołę. Nasi są pono w Szybenicu, wieczorem rozkaz wyszukania najkrótszej drogi do JH (Jägerhaus²⁴⁹)^a spalonego, gdzie stoją treny, śliczny stamtąd widok, akurat z Mörsera²⁵⁰ biją na Moszków, co za wybuchy. W nocy armatki spakowaną mają amunicję, tylko one stoją. Zabierają Tadka S.(teckiego) do 5 kompanii.

19/V, środa – cisza, pogoda, zaczynają się upały, wieczorem pali się kilka domów w Stecowej (?), pono Mochy miały pod Kołomyją duże straty. Wieczorem depesza – Sieniawa²⁵¹ zdobyta. [s. 1496] Ataki rosyjskie na pñ.-zach. aż po Lubaczówkę²⁵² odparte i tutaj przekroczono San, na pñ. od Sambora zdobyto kilka miejscowości. Walki koło Stryja i za Kielcami trwają dalej, zresztą nic.

20/V, czwartek – około 5 rano pali się 8 chałup w Szybeńcu, chmury dymów. Z rozkazem pułkowym dostaliśmy: ja, Maciuś (Bartel²⁵³)^b i 2 Tadki (Parafiński²⁵⁴ i)^c po 3 dni aresztu okopowego za oponowanie rozkazowi przeniesienia chor. Steckiego do 5 kompanii. A myśmy byli w raporcie z prośbą, o ile to możliwe, zatrzymania go w naszej kompanii. Po odsiedzeniu kary wolno nam apelować, ano dobrze, inspekcja baonu – pierwszy raz widziałem dokładnie jednopłasczyznowiec²⁵⁵ rosyjski, białe koło z niebieską obwódką.

21/V, piątek – od rana biją koło Czerniowiec dziwnie ciężkie armaty, w południe burza, w Szerowcach Górnych pali się jakiś folwark. Nasi maszerują na Rudki²⁵⁶, stamtąd

^a *dopisane ołówkiem*

^b *dopisane ołówkiem*

^c *dopisane ołówkiem*

²⁴² Bielany – wieś pod Krakowem z klasztorem Kamedułów, w którym w dzień Zielonych Świątek odbywał się odpust gromadzący tłumy Krakowian i okolicznych mieszkańców na majówce.

²⁴³ Leżajsk – miasto w północnej części województwa podkarpackiego.

²⁴⁴ Rudnik nad Sanem (dawniej Rudnik) – miasto w województwie podkarpackim w powiecie niżańskim.

²⁴⁵ Jarosław – miasto w województwie podkarpackim.

²⁴⁶ Sambor – miasto na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

²⁴⁷ „Neue Freie Presse” – dziennik austriacki wydawany w l. 1864–1939 w Wiedniu.

²⁴⁸ Kopflosigkeit (niem.) – roztargnienie, panika.

²⁴⁹ Jägerhaus (niem.) – domek myśliwski.

²⁵⁰ Mörser 16 – ciężka haubica.

²⁵¹ Sieniawa – miasto w województwie podkarpackim w powiecie przeworskim.

²⁵² Lubaczówka – rzeka w Kotlinie Sandomierskiej, prawy dopływ Sanu.

²⁵³ Maciej Euzebiusz Bardel (ur. 1895), chorąży, później porucznik Legionów Polskich, dowódca 7. kompanii 3. Pułku Piechoty, w której dowódcą plutonu był T. Bierzczynski, Marian Porwit, *Spojrzenia poprzez moje życie*, Warszawa 1986, s. 123.

²⁵⁴ Tadeusz Piotr Parafiński (ur. 1896 w Krakowie).

²⁵⁵ Jednopłasczyznowiec – samolot jednopłatowy. Znakiem Imperatorskich Sił Powietrznych Rosji było białe koło z czerwono-niebieską obwódką.

²⁵⁶ Rudki – miasto na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

do Lwowa, gdyby się im udało, to by znowu może złapali armię rosyjską z pod Drohobycza²⁵⁷. Przemyśl ma być prawie otoczony, Niemaszki cofnęły się na wschodnim brzegu kanału Ysery²⁵⁸, poczta nasza jest aż w Czudemie, wskutek tego połączenie nasze ze światem prawie przerwane, robi się chłodno, całe przed północą burze wokoło, pioruny aż oślepiają.

22/V, sobota – deszcz pokrapuje, zamglone, z Włochami kiepsko, 407 głosów w parlamencie za, 74 przeciw pełnomocnictwom rządowi w razie wojny, ale żeby te kogucie pióra dostały porządnie w skórę, podły naród, teraz się wybrali z wojną²⁵⁹. Jeńców od 2 maja jest 194 tys., – 128 armat i 368 karabinów maszynowych, a co musi być amunicji i innych rzeczy! O dziwo! na noc Moskale nie zapowiedzieli „anriffu”²⁶⁰, bardzo dawno jak tego nie zrobili, wobec czego nie zaostrozono pogotowia i nie podwojono czujności. Swoją drogą co dzień podwajają czujność, wobec czego dziś musiałaby być czujność kilka milionów bilionów razy większa niż np. przed 2 miesiącami. Ciekawym, czemu się tak zwielokrotniona czujność objawiała? W ogóle nie jesteśmy na kwaterach, to jesteśmy w pogotowiu marszowym, a na pozycji w ostrem pogotowiu. Jednym słowem staniemy się wkrótce jakimś idealnym pogotowiem.

23/V, niedziela, Zielone Świątki – prawie że jesteśmy na [s. 1497] Bielanych, nawet deszcz i chłód je przypomina. Moi, rewanżując się, kupili bekę piwa, wódkę, kiełbasę etc., przystroili i ubrali „altanę” (dla rezerwy) i zaprosili na małą popijawę. Przyszedł Maciuś²⁶¹ i tak zabawiliśmy się parę godzin. Po południu deszcz jeszcze większy. Moskale na serio zapowiedzieli ataki (na Januszajtisa), wobec czego sprowadzono huzarów i okropnie zaostrozono pogotowie, podwojono placówki, jednak atak z powodu niepogody się nie odbył. Areszt się mi skończył, do jutra mają karabiny maszynowe M7, które są jeszcze w Legionach, być wymienione na M 7/12²⁶², a to z powodu wyjazdu, jak brzmiała depesza brygady. Jak wojna z Włochami wybuchnie, to i nie ma co marzyć, byśmy stąd szli do Królestwa.

24/V, poniedziałek – pogoda, chłodno, stajemy do raportu po odsiedzeniu kary z zażaleniem na komendę baonu i prosimy o raport w pułku. Maciuś ma tam jutro stanąć. Pod wieczór widać w odległości około 8 km przesuwający się szczytem wzgórz baon rosyjski lub 5 kompanię z Witelówki do Szubrańca²⁶³.

25/V, wtorek – dtto, depesza o pojmaniu 6300 Włochów i 30 oficerów. Komendant grupy, nawet pułkownik Zieliński. Legioniści stają się coraz lepszymi żołnierzami, relucjonstwo²⁶⁴ zanika powoli. Kołomyja w ogóle dużo wpłynęła, szkoda, że tak krótkośmy byli,

²⁵⁷ Drohobycz – miasto na Ukrainie w obwodzie lwowskim.

²⁵⁸ Yser – rzeka w północnej Francji i zachodniej Belgii.

²⁵⁹ Włochy dołączyły do Ententy (porozumienie Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji) 23 maja 1915 r.

²⁶⁰ Anriff (niem.) – szturm.

²⁶¹ Maciej Euzebiusz Bardel.

²⁶² Schwarzlose M.7/12 – ciężki karabin maszynowy w armii austriackiej.

²⁶³ Šubrāneŭsti (ukr. Šubranet, niem. Schubranetz) – wieś na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim.

²⁶⁴ Reluton (od łac. *Relutum*) – żołd, pieniężny ekwiwalent kosztów całodziennego wyżywienia.

zresztą warunki atmosferyczne sprzyjają, toteż chłopcy się trzymają, o chorobach prawie nie słyhać, w ogóle żyli się z wojną, już ich nie ciągnie ani do domu, ani do szpitala – ot, tak my wszyscy. Wszystko mi jedno, to moje oblubienie – czy wojna trwać będzie rok, czy pół, czy będzie jeszcze jedna wojna, czy dwie – w ogóle staję się naprawdę wojakiem! fachowcem, już się człowiek na niejednym rozumie gruntownie, nabyło się koniecznego spokoju, człek stał się na pół zwierzęciem – myśliwym. Z satysfakcją widzi się treffery, których ofiarą jest przecież życie człowieka lub konia. Do niewoli legionista da się złapać, jak już jest fizycznie wyczerpany, zresztą wrywa pięknie, jak trzeba – rekwiruje fury, albo gdy mu się to uda, przebiera się szybko w cywila i wraca do swoich. Ludność tu przyjazna, w obu Zuczkach i Czerniowcach dużo Polaków, będzie ich tu ze 20 000, tak bractwo płakało, jakeśmy się cofali. [s. 1498] Co do Kaufera prawda – w najlepszym razie czeka go zwolnienie z Legionów, stracił 180 ludzi, na cały baon 450 – ładna historia. To nie Włochów, to Mochów pod Kielcami tyle złapano, ogólna cyfra od 2-go maja – 200 000. U legionistów car nazywa się nasz król – pozycje całe patrolami i placówkami, to pilnowanie, żeby Moskale drutu nie zwinęli i żeby nim nie odrutowali swych pozycji. W Istrii pokazała się konnica włoska, na granicy Tyrolu walki wojsk pogranicznych, w Genui 19 pułków, a w Modenie wojska francuskie, ale co tam o to. Mam w plutonie Admusa z Mesnej²⁶⁵, istny głupi Maciuś, a dobry chłopak, nabierają go Johaśką, która mu miała prowdzić śledzia, piszą do niego na ten temat kartki. Hasła, względnie odzewu nauczyli go w ten sposób, że zamiast „Sarajewo”, powiedzieli mu s... na lewo, kiedyś znowu haltuje 2 landszturmistów i pyta o hasło, ci nie wiedzieli, co to znaczy hasło, a on: nie wicie, to chodźcie bliżej, to wam powiem.

26/V. środa – pogoda, gorąco, od rana, tzn. od 9-tej do południa się obszywam, łatam. Rozkazem brygady dostała piechota 3 pułku pochwałę za sprawne wycofanie się z pozycji naddniestrzańskich, co do Kaufera, stwierdzono oddanie pod sąd bez wymieniania nazwiska. Adamus nazywa przewod elektryczny – sznurkiem elektrycznym, co to światło ciągnie. Po południu nasz aeroplan ostrzeliwały Mochy z Laszówki czy Kocmania²⁶⁶ szrapnelami. Obserwujemy słońce, jedną większą, a drugą małą plamę, tylko protuberancji²⁶⁷ nie można zobaczyć, tarcza słoneczna na kraju jest pogryziona i ma wzgórki.

27/V. czwartek – przedwczoraj nasi wzięli Radymno²⁶⁸, 21 tysięcy Mochów, 40 karabinów maszynowych i 37 armat – za to ponoć Mochy w Nadwórny²⁶⁹. Ale znowu jak pierwszy raz Mörsery strzelały, to rozbiły 4 zajeżdżające na pozycje armaty doszczętnie, jak zeznali wzięci do niewoli artylerzyści. Wieczorem dowiadujemy się, że wzięto przyczółek mostowy Zarudy, a za oba te dni ogółem 54 lekkich, 10 ciężkich armat, przeszło 40 karabinów maszynowych, 25 tysięcy jeńca i 14 wozów amunicji. Na wszystkich frontach idzie dobrze, nawet Niemcy ofensywę robią pod Ypern²⁷⁰, pochłaniam dziesiątki gazet.

²⁶⁵ Michał Adamus (ur. 1893 w miejscowości Meszna koło Bielska-Białej, poległ 5 listopada 1915 r. pod Wielką Miedwieżą).

²⁶⁶ Kocman – miasto na Ukrainie w obwodzie czerniowieckim na Bukowinie.

²⁶⁷ Protuberancje (łac.) – wysoki słoneczne.

²⁶⁸ Radymno – miasto w województwie podkarpackim w powiecie jarosławskim.

²⁶⁹ Nadwórna – miasto na Ukrainie w obwodzie iwanofrankiowskim.

²⁷⁰ Ypres – miasto w Belgii w regionie Flandrii. W trakcie tzw. drugiej bitwy pod Ypres (22 kwietnia – 25 maja 1915 r.) armia niemiecka użyła broni chemicznej.

[s. 1499] Zgęszczają nam pozycje, bo na miejsce I baonu przychodzi 1 baon austriacki. Na Czerniowce znowu rzucono 2 bomby. Serbia niezadowolona z Włoch, a Hiszpania rusza się kuli onemu lądowaniu wojsk angielskich w Portugalii.

29/V, sobota – w wąwozie wytyczamy okop i zaczynamy (podług mego planu), inspekcja baonu, po południu zabieramy się do roboty niżej, na skraju wąwozu.

30/V, niedziela – roboty dalej, wieczorem awantura ze Świetlikiem²⁷¹ o placówkę, pouczenie z baonu jak się spełnia służbę, a nazajutrz pod adresem wszystkich komendantów plutonów, by sobie przeczytali regulamin, odpowiedzialnymi się czyni komendantów plutonów, komendanta kompanii, naturalnie wszystko pod adresem 7-mej kompanii. Zdaje się, że tu wcale nie chodzi o pełnienie służby, tylko o szukanie dziury w całym – wstrętne biurokracka pedanteria. Dotychczas nie mogłem jej zaobserwować w Legionach: wir sind mehr militärisch und reglamentärisch, als Militär und Reglement selbst²⁷² – ale no trudno, wdepnęło się. Dotychczas uważałem za istotny cel unseres Feldzuges²⁷³ wojnę z Moskalmi, a dzisiaj pełnienie służby według regulaminu. Co dzień koło południa burza.

31/V, poniedziałek – pułkownik Zieliński chwali nasze roboty i obiecuje przysłać do nas hr. Morsztyna²⁷⁴ z N.K.N.²⁷⁵, by się przypatrzył pracy legionistów. Wczoraj z poczty dowiedziałem się o śmierci Antka²⁷⁶ pod Bieczem w dniu 4/V b.r., całe szczęście, że dostał w głowę i przytomności do śmierci nie odzyskał. No dotąd zabiły te psiekrwie mi brata ciotecznego Kazka²⁷⁷, Felka G.²⁷⁸

²⁷¹ Prawdopodobnie Stefan Świetlik, *Nie tylko Pierwsza Brygada. Z legionami na bój...*, cz. 1, s. 303.

²⁷² Wir sind mehr militärisch und reglamentärisch, als Militär und Reglement selbst (niem.) – jesteśmy bardziej wojskowi i przepisowi (regulaminowi) niż samo wojsko i regulamin.

²⁷³ Unseres Feldzuges (niem.) – naszej kampanii (wyprawy).

²⁷⁴ Hrabia Ludwik Hieronim Morstin (Morsztyn) (1886–1966), poeta, brał udział w pracach Naczelnego Komitetu Narodowego.

²⁷⁵ NKN – Naczelny Komitet Narodowy powołany w Krakowie 16 sierpnia 1914 r. jako władza wojskowa, polityczna i skarbowa dla Galicji, zainicjował utworzenie Legionów Polskich u boku armii austriackiej.

²⁷⁶ Antoni Kazimierz Mikuła (1891–1915).

²⁷⁷ Kazimierz Heyda (1894–1915), syn Zygmunta (brata Wandy, matki T. Bierczyńskiego), absolwent renomowanego prywatnego gimnazjum – Zakładu Naukowo-Wychowawczego Ojców Jezuitów w Chyrowie, chorąży Legionów, zginął podczas patrolu 14 lutego 1915 r. w rejonie Nadwórnej, prawdopodobnie koło miejscowości Porohy. Legionistą prawdopodobnie był także drugi Kazimierz Heyda, syn Karola (brat Wandy i Zygmunta), ur. w 1895 r., który według notatki sporządzonej przez T. Bierczyńskiego zginął 14 października 1914 r. w patrolu koło Nadwórnej. W Legionach walczyli także dwaj synowie Teresy Heydzianki – Włodzimierz (1895–1955) i Eugeniusz (1896–1971) Gaczołowie.

²⁷⁸ Feliks Gacek.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta Miasta Krakowa, sygn. 29/33/6.11/Osob.1723.

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Bolechowicach, sygn. 29/337/59.

C.K. Seminarium Nauczycielskie Męskie w Krakowie, sygn. 29/489/79–80.

Gimnazjum i Liceum św. Jacka w Krakowie, sygn. 29/487/15–16.

Organizacje społeczne – zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/575/24–26.

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1870, sygn. 29/86/8.

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1880, sygn. 29/87/14.

Zbiory prywatne Andrzeja Gaczol

Fragmety pamiętnika Franciszka Widomskiego

Źródła drukowane

„Goniec Polowy Legionów. Dziennik Rozporządzeń Komendy Legionów Polskich”, marzec 1915 – maj 1916, nr 1–8, 10, 12–14.

Księga Adresowa Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa i Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze 1905. R. 1. Kraków: Nakładem „Spółki Wydawniczej” Józef Knapik i Stefan Mikulski, 1904.

Lista chorych, rannych, zabitych i zaginionych Legionistów do kwietnia 1915 roku. Oświęcim: Centralny Oddział Ewidencyjno-Werbunkowy Departamentu Wojskowego NKN, 1915.

Druki urzędowe

Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok (1886–1914).

Opracowania

Cisek Janusz, Stepan Kamil: *Lista strat Legionów Polskich 1914–1918*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2006.

Cisek Janusz, Kozłowska Ewa, Wieczorek Łukasz: *Słownik Legionistów Polskich 1914–1918*. T. 1. Zalesie Górne: Stowarzyszenie Przyjaciół Zalesia Górnego, Oficyna Wydawnicza Volumen, 2017.

Czerep Stanisław: *II Brygada Legionów Polskich*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1991.

Gaczol Andrzej: *Tadeusz Bierczyński (1891–1970). Legionista, adwokat, poseł na Sejm II RP – represjonowany przez reżim stalinowski*. „Sowiniec” 2007, nr 31, s. 51–60.

Gawroński Wojciech: *Słownik biograficzny wieliczian*. Wieliczka: Muzeum Żup Krakowskich, 2008.

Kossewska Elżbieta: *Związek Legionistów Polskich 1922–1939*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2003.

Malinowski Tadeusz, Szumański Mieczysław: *2. Pułk Piechoty Legionów Polskich. I Karpaty. Kronika działań bojowych*. Warszawa: Koło 2. Pułku Piechoty Legionów Polskich, 1939.

- Milewska Wacława, Nowak Janusz Tadeusz, Zientara Maria: *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 1998.
- Nie tylko Pierwsza Brygada. Z legionami na bój*. Cz. 1. Oprac. Stanisław Jan Rostworowski. Warszawa: P. W. Egross, 1993.
- O miłości Ojczyzny nie deklamowaliśmy... Wspomnienia Antoniego Sejmeja Górszczyka*. Oprac. Sylwester Rękas. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Narodowe w Krakowie, 2019.
- Porwit Marian: *Spojrzenia poprzez moje życie*. Warszawa: Czytelnik, 1986.
- Sitko Józef: *Zarys historii wojennej 2-go Pułku Piechoty Legionów*. Warszawa: Wojskowe Biuro Historyczne, 1928.
- Spis byłych żołnierzy Legionów Polskich opracowany w 1973 r. przez mgr. inż. Władysława Rzepeckiego oraz plk. dypl. Władysława Jamkę*. W: Jadwiga Duda, *131 spotkanie z cyklu „Wieliczka–Wieliczanie”*. W 90. Rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości (1918–2008). *Udział Wieliczian w walce o Niepodległość*. Biblioteczka Wielicka z. 76. Wieliczka: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wieliczce, 2008, s. 30–39.
- Śmieszne to życie! Ale go żal... Dzienniki Kazimierza Filara*. Cz. 1–2. Oprac. Piotr Szlanta. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Narodowe w Krakowie, 2018.
- Taczanowski Kazimierz: *Podpułkownik Jan Słuszkiewicz*. „Wiadomości Bocheńskie” 2018, R. 30, nr 4 (118), s. 14–15.
- Wroński Tomasz: *Udział mieszkańców Bieżanowa w walce o niepodległość Polski (1914–1920)*. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2019.

Wydawnictwa elektroniczne

- Kartoteka personalno-odznaczeniowa (baza danych Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego), <https://wbh.wp.mil.pl/pl> (odczyt: 02.03.2020).
- Lista odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości (baza danych Instytutu Pamięci Narodowej), <https://niezwyciezeni1918-2018.pl> (odczyt: 02.03.2020).
- Strona internetowa Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna Oddział we Wrocławiu, <http://grodnowilno.pl/gajczewska-ludmila> (odczyt: 02.03.2020).
- Żołnierze Niepodległości (baza danych Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku), <https://muzeumpilsudski.pl> (odczyt: 02.03.2020).

AUTORZY: **Kamila Follprecht** – historyk archiwista, dr, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: właściciele i mieszkańcy krakowskich nieruchomości od XVI do XX w., edytorstwo źródeł historycznych; e-mail: kfollprecht@ank.gov.pl

Andrzej Gaczol – inżynier architekt, dr hab., emerytowany profesor Politechniki Krakowskiej, Wydział Architektury – Katedra Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie 1993–2003, konserwator zabytkowych budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego 2003–2014; zainteresowania badawcze: historia architektury i urbanistyki, szczególnie dzieje konserwatorstwa oraz biografistyka; e-mail: a.gaczol@wp.pl

AUTHORS: Kamila Follprecht – historian, archivist, Dr, National Archives in Krakow; research interests: owners and residents of Krakow’s properties from the 16th century until the 20th century, editing of historical sources; e-mail: kfollprecht@ank.gov.pl

Andrzej Gaczol – engineer, architect, Dr hab., retired professor of Cracow University of Technology, Faculty of Architecture – Department of Architectural History and Monument Conservation, Voivodship Conservator of Monuments in Krakow 1993–2003, conservator of Jagiellonian University’s buildings 2003–2014; research interests: history of architecture and urban planning, especially events concerning conservation, as well as biographies; e-mail: a.gaczol@wp.pl

Z zagadnień archiwistyki



Dariusz Adamski

ORCID: 0000-0002-9395-8466

Dawid Naprawca

ORCID: 0000-0002-0863-8821

Anna Amrogowicz

ORCID: 0000-0002-8894-8343

Katarzyna Pliszczyńska

ORCID: 0000-0001-5248-0681

Mieczysław Białobrzeski

ORCID: 0000-0001-7382-9731

Izba Administracji Skarbowej w Krakowie

Archiwum zakładowe Izby Administracji Skarbowej w Krakowie. Organizacja i zasób archiwalny

Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow. Organisation and archival resources

SŁOWA KLUCZOWE: archiwum zakładowe, administracja podatkowa, Izba Administracji Skarbowej w Krakowie, archiwum podatkowe, administracja państwowa

KEY WORDS: employment archives, tax administration, Chamber of Fiscal Administration in Krakow, tax archives, state administration

ABSTRAKT: Archiwum zakładowe Izby Administracji Skarbowej w Krakowie to samodzielna komórka w strukturach małopolskiej administracji skarbowej. Powstało w 2015 r. na gruncie archiwów zakładowych i składnic akt izby skarbowej i wszystkich urzędów skarbowych w województwie małopolskim, a w 2017 r. jego zasób został powiększony o akta konsolidowanych urzędów administracji celnej i kontroli skarbowej z województwa. Na koniec 2020 r. archiwum zakładowe IAS w Krakowie posiadało w swoim zasobie ok. 45 000 mb akt, w tym około 550 mb dokumentacji archiwalnej. Obsługiwane było przez 25 pracowników, pracujących w 35 lokalizacjach i 131 magazynach na terenie całego województwa małopolskiego. Przyjmowali oni akta łącznie z 501 komórek organizacyjnych, w których pracowało i pełniło służbę ok. 4 700 urzędników i funkcjonariuszy służby celno-skarbowej. Zasób archiwum zakładowego IAS w Krakowie składa się w znacznej mierze z dokumentacji wytworzonej przez organy podatkowe i celne w ostatnich kilkunastu latach, jednak wśród posiadanych materiałów archiwalnych można znaleźć akta licznych jednostek zlikwidowanych, najczęściej poprzedników prawnych, m.in. Okręgowego Urzędu Likwi-

dacyjnego w Krakowie, Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego w Krakowie, Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej w Krakowie, wydziałów finansowych różnych prezydiów rad narodowych, np. Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Stare Miasto czy Dyrekcji Ceł w Krakowie.

ABSTRACT: The archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow is an independent unit within the structure of the Malopolska fiscal administration. It was established in 2015 based on the employment archives and repository of fiscal records of the Chamber and all tax offices in the Malopolska region, and in 2017 its resources were expanded by the consolidated records of customs and fiscal control offices from the region. At the end of 2020, the archives of the Chamber in Krakow possessed approx. 45,000 metres of records, including around 550 metres of archival documentation. They were taken care of by 25 employees, working in 35 locations and 131 storage rooms throughout the whole region. They include records from a total of 501 organisational units, in which approx. 4,700 clerks and officers worked. The resources of the archives of the Chamber in Krakow consist, to a significant extent, of documentation created by tax and customs bodies in the last dozen years or so, however, the archival materials also include numerous records of bodies that no longer exist, most frequently legal predecessors of, among others, the Regional Liquidation Office in Krakow, the Control-Review Inspectorate in Krakow, the Regional Board of State Income and Financial Control in Krakow, and financial departments of various national council bureaus e.g. the Krakow-Old Town District National Council Bureau or the Directorate of Customs in Krakow.

Artykuł stanowi próbę zaprezentowania tematyki archiwum zakładowego w polskiej administracji skarbowej na przykładzie archiwum zakładowego Izby Administracji Skarbowej w Krakowie (dalej: IAS w Krakowie). Do tej pory obszar ten był pomijany w literaturze przedmiotu¹. Początki archiwum zakładowego IAS w Krakowie, jako odrębnej komórki organizacyjnej w strukturze małopolskiej administracji skarbowej, sięgają 2015 r. Jednak przechowuje ono akta odnoszące się do historii licznych jednostek związanych z gromadzeniem środków budżetu państwa od dziesięcioleci. Przybliżając jego tematykę, nie sposób nie wspomnieć o długiej historii reorganizacji i przekształceń, wskutek których doszło do jego utworzenia.

¹ Krzysztof Teszner, *Administracja podatkowa i kontrola skarbowa w Polsce*, Warszawa 2013; Danuta Katarzyna Laska, *Polska administracja skarbowa w latach 1918–2008*, Warszawa, 2017.

W chwili obecnej, tj. w 2020 r., archiwum IAS w Krakowie gromadzi w swoim zasobie akta trzech głównych członów administracji skarbowej, która funkcjonowała w przeszłości, mianowicie: izb i urzędów skarbowych, izb i urzędów celnych oraz urzędu kontroli skarbowej. Znaczna część przechowywanych akt pochodzi z pierwszego źródła, z racji jego największego zaplecza kadrowego i lokalizacyjnego. Dlatego najpierw omówiony zostanie ten członek aktotwórców.

Izba Skarbowa w Krakowie powstała na mocy *ustawy z dnia 29 grudnia 1982 r. o urzędzie Ministra Finansów, urzędach i izbach skarbowych*². Wspomniana ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1983 r., reaktywując izby i urzędy skarbowe³ zlikwidowane w 1950 r. Ustawa ta, na podstawie odrębnych przepisów, powierzyła Ministrowi Finansów uprawnienia naczelnego organu administracji państwowej w stosunku do terenowych organów administracji państwowej w sprawach finansowych. Jednocześnie określiła ona powołane urzędy i izby skarbowe jako organy administracji państwowej podległe Ministrowi Finansów.

Izba Skarbowa przejęła zadania zlikwidowanego Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej⁴ oraz pionu podatków i kontroli finansowej Wydziału Finansowego Urzędu Miasta Krakowa. Z dniem 1 stycznia 1986 r. w Izbie utworzono Wydział Cen, który wchłonął Okręgową Komisję Cen⁵. Natomiast od 7 lutego 1992 r. część zadań kontrolnych i weryfikacyjnych przekazana została do nowo powstałego Urzędu Kontroli Skarbowej⁶.

² *Ustawa z dnia 29 grudnia 1982 r. o urzędzie Ministra Finansów oraz urzędach i izbach skarbowych* (Dz.U. z 1945 r., poz. 289).

³ Ustawa grudniowa z 1982 r. o urzędzie Ministra Finansów oraz urzędach i izbach skarbowych stanowiła powrót do modelu z dwudziestolecia międzywojennego, funkcjonującego z pewnymi modyfikacjami do końca lat 40. XX w.

⁴ Powołany na podstawie *Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 31 maja 1975 r. w sprawie określenia siedzib okręgowych zarządów dochodów państwa i kontroli finansowej oraz terytorialnego zakresu ich działania* (Dz.U. z 1975 r., nr 18, poz. 102).

⁵ Powołany na podstawie *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 czerwca 1975 r. w sprawie utworzenia okręgowych oddziałów Państwowej Komisji Cen* (Dz.U. z 1975 r., nr 20, poz. 110).

⁶ *Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej* (Dz.U. z 1991 r., nr 100, poz. 442).

Zasięg terytorialny izby wraz z podległymi urzędami skarbowymi określiło Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 grudnia 1982 r.⁷, które wskazało właściwość miejscową na obszarze województwa krakowskiego miejskiego. Izbie Skarbowej w Krakowie podlegały następujące urzędy skarbowe: Urząd Skarbowy Kraków-Krowodrza, Urząd Skarbowy Kraków-Podgórze, Urząd Skarbowy Kraków-Nowa Huta, Pierwszy Urząd Skarbowy Kraków-Śródmieście, Drugi Urząd Skarbowy Kraków-Śródmieście, Urząd Skarbowy w Proszowicach, Urząd Skarbowy w Myślenicach oraz Urząd Skarbowy w Wieliczce.

W wyniku nowego podziału administracyjnego od 1 stycznia 1999 r. Izba Skarbowa w Krakowie rozpoczęła nadzór nad 26 urzędami skarbowymi ze zniesionych województw: krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego, bielskiego, katowickiego i kieleckiego.

Jako ciekawostkę odnoszącą się do organizacji można przytoczyć fragment *Regulaminu Organizacyjnego Izby Skarbowej w Krakowie* z dnia 1 października 1983 r.⁸, który ustalił strukturę organizacyjną Izby, wprowadzając następujący schemat organizacyjny: Wydział Dochodów od Jednostek Gospodarki Uspołecznionej, Wydział Kontroli Rozliczeń z Budżetem i Weryfikacji Bilansów, Wydział Dochodów od Jednostek Gospodarki Nieuspołecznionej i od Ludności, Wydział Kontroli Finansowej, Wydział Kontroli Podatkowej, Wydział Kontroli Dewizowej, Samodzielny Oddział Kadr i Szkolenia, Zespół Radców Prawnych, Przewodniczący Podatkowej Komisji Odwoławczej i Wydział Ogólny, w zadaniach którego umieszczono prowadzenie archiwum zakładowego.

W Izbie Skarbowej oraz podległych urzędach skarbowych obowiązuje bezdziennikowy system kancelaryjny. Od momentu powstania izb i urzędów skarbowych obowiązywały następujące przepisy kancelaryjno-archiwalne: *Instrukcja nr 7/OR Ministerstwa Finansów z dnia 16 maja 1983 r. w sprawie organizacji i zakresu działalności archiwów zakładowych w izbach skarbowych oraz ich ekspozytur w urzędach skarbowych*. Przepisy dotyczące organizacji archiwów i składnic akt w 1987 r. zostały zmienione na podstawie *Instrukcji nr 4/OR Ministra Finansów z dnia 19 lutego 1987 r.*

⁷ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 grudnia 1982 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib urzędów skarbowych i izb skarbowych (Dz.U. z 1983 r., nr 3, poz. 22).

⁸ Zarządzenie Nr 5 Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie z dnia 1 października 1983 r. w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Izby Skarbowej.

w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w izbach skarbowych oraz ich ekspozytur w urzędach skarbowych. Kolejna zmiana przepisów nastąpiła w 2001 r. Wówczas weszło w życie Zarządzenie nr 14 Ministra Finansów z dnia 27 listopada 2001 r. w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach. Przepisy te funkcjonowały przez kilkanaście lat z niewielkimi zmianami w latach 2003⁹, 2005¹⁰ oraz 2015 (nowy jednolity rzeczowy wykaz akt)¹¹. Zasadnicze zmiany nastąpiły jednak w 1991 r., kiedy to urzędy skarbowe stały się samodzielnie bilansującymi się jednostkami budżetowymi. Jednocześnie w urzędach skarbowych zaczęły powstawać składnice akt, z czasem przekształcane przez archiwa państwowe w archiwa zakładowe urzędów skarbowych, oddzielając się organizacyjnie od archiwum Izby Skarbowej.

Wracając do funkcjonowania archiwum zakładowego bezpośrednio w Izbie Skarbowej w Krakowie, należy wspomnieć, że początkowo magazyny archiwalne były zlokalizowane w budynku przy ulicy Wiślniej 7, będącym siedzibą Izby oraz w wynajmowanych lokalach przy ulicach Basztowej 22 i Szpitalnej 34. Stan wynajmowanych lokali pogarszał się, a rozproszenie dokumentacji coraz bardziej utrudniało sprawne funkcjonowanie jednostki, dlatego w 1988 r. dokumentację przechowywaną w magazynach przy ulicach Basztowej oraz Szpitalnej przewieziono i zgromadzono w magazynie archiwum w budynku przy ulicy Wiślniej 7. Była tam gromadzona przez kolejne lata, z protokołu z kontroli archiwum zakładowego Izby Skarbowej w Krakowie przeprowadzonej przez pracownika Archiwum Państwowego w Krakowie w 1993 r. wiadomo, że lokal archiwum składał się z trzech

⁹ Zarządzenie nr 34 Ministra Finansów z dnia 30 października 2003 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach.

¹⁰ Zarządzenie nr 6 Ministra Finansów z dnia 17 lutego 2005 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach.

¹¹ Zarządzenie nr 1 Ministra Finansów z dnia 7 stycznia 2015 r. w sprawie wprowadzenia jednolitego rzeczowego wykazu akt w izbach skarbowych i urzędach skarbowych (Dz. Urz. Min. Fin. z 2015 r., poz. 4), następnie: Zarządzenie nr 47 Ministra Finansów z dnia 15 lipca 2015 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach (Dz. Urz. Min. Fin. z 2015 r., poz. 46).

pomieszczeń znajdujących się wyłącznie w siedzibie Izby przy ulicy Wiślniej 7.

Warto wspomnieć, że Izba Skarbowa w Krakowie odziedziczyła dokumentację po byłej Izbie Skarbowej w Krakowie (1945–1950), byłym Inspektoracie Kontrolno-Rewizyjnym w Krakowie (1950–1975), byłym Okręgowym Zarządzie Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej (1975–1982) oraz Wydziałach Finansowych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, Urzędzie Wojewódzkiego w Krakowie i Urzędzie Miasta Krakowa. Wśród ciekawych akt, które mogą zainteresować historyków, znajdują się materiały archiwalne Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego w Krakowie oraz Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej, m.in. akta rejestracyjne jednostek państwowych z lat 1945–1977. Akta dotyczą przedsiębiorstw już zlikwidowanych, m.in. Zakładów Doświadczalnych Elektronicznych Podzespołów Urządzeń Technologicznych przy Krakowskich Zakładach Elektrycznych „Unitra Telpod” czy Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji w Krakowie. Materiały te zostały już uporządkowane i przekazane do Archiwum Narodowego w Krakowie.

Ponadto w latach 70. XX w. Ministerstwo Finansów wydało pierwsze rozporządzenia zezwalające na podjęcie działalności gospodarczej w PRL firmom zagranicznym¹². Rozpoczął się wówczas okres funkcjonowania w Polsce firm określanych jako „polonijno-zagraniczne”. Stworzyło to – zwłaszcza po zmianie przepisów w 1979 r.¹³ – nowe możliwości dla tworzenia przedsiębiorstw niepodlegających zasadom gospodarki centralnie planowanej. Przedsiębiorstwa te bardzo szybko się rozwijały, tworząc pod koniec lat 80. XX w. około 80 tys. miejsc pracy na terenie kraju¹⁴. Firmy te, co charakterystyczne, posiadały często w nazwie przyrostek „inter-” lub

¹² Pierwszym aktem prawnym zezwalającym na założenie podmiotu gospodarczego z udziałem zagranicznego kapitału było: *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1976 r. w sprawie warunków, trybu i organów właściwych do wydawania zagranicznym osobom prawnym i fizycznym uprawnień do tworzenia przedstawicielstw na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla wykonywania działalności gospodarczej* (Dz.U. z 1976 r., nr 11, poz. 63).

¹³ Przepisy z 1979 r. precyzowały zasady funkcjonowania firm z kapitałem zagranicznym, *Uchwała nr 24 Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1979 r. w sprawie tworzenia i działalności w kraju przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego* (M.P. z 1979 r., nr 4, poz. 36).

¹⁴ Firmy polonijne zatrudniały w 1988 r., według wyliczeń GUS, w ponad 700 przedsiębiorstwach 81,3 tys. pracowników, Maciej Bałtowski, Szymon Żminda, *Sektor no-*

końcówkę „-pol”. Po zmianach ustrojowych i wprowadzeniu zasad wolnego rynku wiele z nich nie podołało konkurencji, która zaistniała na rynku, a ślady ich istnienia pozostają najczęściej tylko w materiałach archiwalnych organów podatkowych¹⁵.

W wyniku reformy administracyjnej w 1999 r. uległy likwidacji Izba Skarbowa w Tarnowie oraz Izba Skarbowa w Nowym Sączu¹⁶. Ich dokumentację odziedziczyła Izba Skarbowa w Krakowie.

Urzędy skarbowe, podobnie jak izby skarbowe, utworzono z dniem 1 stycznia 1983 r. na mocy wspomnianej ustawy z dnia 29 grudnia 1982 roku o urzędzie Ministra Finansów, urzędach i izbach skarbowych. Powołane instytucje przejęły zadania po pracownikach aparatu skarbowego przesuniętego w 1975 r. z wydziałów i oddziałów finansowych Prezydium Rad Narodowych do urzędów gminnych¹⁷. Do zadań nowo powołanych urzędów skarbowych zapisanych w artykule 9 ustawy należało ustalanie i pobór podatków oraz niepodatkowych należności budżetowych od jednostek gospodarki uspołecznionej, nieuspołecznionej i osób fizycznych, z wyjątkiem zobowiązań pieniężnych od rolników oraz podatków i opłat terenowych, rejestracja jednostek gospodarki uspołecznionej, wykonywanie kontroli podatkowej w zakresie zleconym przez Izbę Skarbową, prowadzenie dochodzeń w sprawach karnych skarbowych, orzecznictwo w pierwszej instancji w sprawach karnych skarbowych, wykonywanie egzekucji administracyjnej należności pieniężnych, a także kar majątkowych w zakresie określonym w przepisach Kodeksu Karnego wykonawczego oraz ustawy karnej skarbowej. W wyniku ustawy utworzono w Polsce 311 urzędów skarbowych, któ-

wych prywatnych przedsiębiorstw w gospodarce polskiej – jego geneza i struktura, „Annały UMCS” 2005, vol. 39, 4, sekcja H, s. 57.

¹⁵ Przykładami nazw przedsiębiorstw występujących w owym czasie mogą być: Inter-Fragrances, IMPOL-I, IMPOL-II, INTERKIM i POLTO, Regina Pacanowska, *Początki polskich firm z branży kosmetycznej w dekadzie lat osiemdziesiątych*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. 76, s. 486, DOI:10.12775/RDSG.2016.16; Bernadetta Nitschke, *Firmy polonijno-zagraniczne jako przejaw rozwoju sektora prywatnego u schyłku PRL-u*, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Politologica* 5, 2011, s. 101.

¹⁶ *Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1998 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib urzędów skarbowych i izb skarbowych* (Dz.U. z 1998 r., nr 153, poz. 996).

¹⁷ *Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych* (Dz.U. z 1975 r., nr 16, poz. 91).

re na mocy przepisów wykonawczych¹⁸ otrzymały uprawnienia w zakresie własności rzeczowej i miejscowej. Wśród nich 71 posiadało uprawnienia w pełnym zakresie ustalania i poboru podatków od jednostek uspołecznionych, jak i nieuspołecznionych. Kolejnych pięć urzędów skarbowych uprawnionych było w zakresie opodatkowania jednostek gospodarczych uspołecznionych¹⁹. Pozostałe 235 urzędów skarbowych otrzymało zadania dotyczące opodatkowania jednostek gospodarki nieuspołecznionej. Zmiany ustrojowe w Polsce po 1989 r. przyniosły również przeobrażenia w działalności i zakresie zadań urzędów skarbowych, ich własności rzeczowej, jak i miejscowej. W wyniku utworzenia gospodarki wolnorynkowej liczba podmiotów podlegających opodatkowaniu stale wzrastała. Dochodziły do tego jeszcze zadania nakładane przez ustawodawcę, a spowodowane zmieniającą się sytuacją gospodarczą w kraju. Od 1991 r. urzędy skarbowe stały się samodzielnie bilansującymi się jednostkami budżetowymi. W roku następnym do zadań urzędów skarbowych dodano kolejne, związane z reformą podatkową. Wzrosła wówczas liczba zadań, które wykonywały urzędy skarbowe. Nowy podatek dochodowy od osób fizycznych²⁰ oraz podatek dochodowy od osób prawnych²¹ zwiększył liczbę podatników obsługiwanych przez urzędy. Lata 90. XX w. dla urzędów skarbowych przyniosły więc wiele zmian w zakresie zadań, funkcjonowania i organizacji wewnętrznej. Odejście od gospodarki planowanej do wolnorynkowej wymusiło dostosowanie systemu podatkowego do nowych realiów politycznych i gospodarczych. Zadania przydzielane administracji skarbowej cały czas ewoluowały i zmieniały się w wyniku zmian zachodzących w Polsce.

Czas transformacji systemowej w Polsce wymuszał ciągłe zmiany i reformy systemu podatkowego państwa. Wprowadzenie nowych danin na rzecz państwa oraz praca nad efektywnością ich ściągania do budżetu sprawiały, że ustawa wydana w czasach ustroju komunistycznego traciła rację bytu.

¹⁸ *Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 grudnia 1982 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania...*

¹⁹ Pod pojęciem gospodarki uspołecznionej do 1989 r. kryło się określenie przedsiębiorstwa, według ówczesnych standardów – jednostki gospodarczej, w której formą własności była własność państwowa lub własność spółdzielcza.

²⁰ *Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych* (Dz.U. z 2020 r., poz. 1426).

²¹ *Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych* (Dz.U. z 2020 r., poz. 1406).

Nowa rzeczywistość polityczna i gospodarcza wymagała nowoczesnych rozwiązań prawnych pozwalających na normalne funkcjonowanie podmiotów w gospodarce wolnorynkowej. Pojawiły się nowe narzędzia biurowe i teleinformatyczne, jak również natury prawnej, skutkujące lepszą efektywnością działania administracji skarbowej. W 1996 r. uchwalono nową ustawę o urzędach i izbach skarbowych, która zaczęła obowiązywać od 1 stycznia 1997 r.²² Urzędy otrzymały nowe uprawnienia w kwestiach właściwości rzeczowych.

Z początkiem 2004 r. zaczęło funkcjonować 20 urzędów wyspecjalizowanych dla wybranych kategorii podatników²³. Obejmują one całe województwa lub określone ich części. Do ich zadań należy obsługa największych podatników. Urzędy wyspecjalizowane przeznaczone są dla podmiotów gospodarczych, których wkład w gospodarkę kraju jest większy, ze względu na kwoty wpłacanych podatków. Jest to też ukłon w stronę przedsiębiorców, którzy mogą korzystać z obsługi jednego urzędu ukierunkowanego na specyfikę ich działalności gospodarczej.

Urzędy skarbowe w swej organizacji posiadały archiwum zakładowe lub składnicę akt. Archiwa zakładowe podlegały nadzorowi: Naczelniej Dyrekcji Archiwów Państwowych, archiwów państwowych, Ministerstwa Finansów, izb skarbowych, państwowych organów kontroli oraz organów ścigania. Początkowo ilość wytwarzanej i przekazywanej do archiwum zakładowego lub składnicy akt dokumentacji była niewielka. Po 1989 r. ilość zadań urzędów skarbowych wrosła, co spowodowało przyrost wytworzonej dokumentacji. Wprowadzanie m.in. zeznań podatkowych PIT od osiągniętego dochodu dla osób fizycznych, deklaracji VAT dla podatku od towarów i usług czy informacji PIT-11 o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy poskutkowało koniecznością ich gromadzenia i przekazywania do archiwum zakładowego/składnicy akt.

Organizacja urzędów skarbowych wyglądała różnie w każdym przypadku, gdyż zależała od wielkości obsługiwanego obszaru i specyfiki miejscowych podatników, ale ogólny schemat przedstawiał się następująco: komórka ds. Ogólnych zajmująca się obsługą sekretariatu i funkcjonowania urzędu – to

²² Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 r. o urzędzie Ministra Finansów oraz o urzędach i izbach skarbowych (Dz.U. z 1996 r., nr 106, poz. 489).

²³ Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 listopada 2003 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib naczelników urzędów skarbowych i dyrektorów izb skarbowych (Dz.U. z 2003 r., nr 209, poz. 2027).

w niej zlokalizowane było archiwum zakładowe lub składnica akt, komórka ds. Egzekucji Administracyjnej, komórka ds. Spraw Karnych Skarbowych, komórka ds. Kontroli Podatkowej, komórka ds. Postępowania Podatkowych, komórka ds. Rachunkowości Podatkowej, komórka ds. Rachunkowości Budżetowej, komórka ds. Rejestracji Podatników, komórka ds. Wprowadzania Danych, komórki ds. Obsługi Bezpośredniej, w których przyjmowało się podatników, a następnie weryfikowało złożone dokumenty. Wspomniane komórki tworzyły wieloosobowe stanowiska pracy, referaty bądź działy, w zależności od liczby pracowników.

Archiwa zakładowe bądź składnice akt urzędów skarbowych w chwili powstania najczęściej nie przejmowały dokumentacji jednostek, których kompetencje przejmował sam urząd skarbowy. Wyjątkiem są urzędy zlokalizowane w Krakowie, które przejęły dokumentację wydziałów finansowych prezydiów dzielnicowych rad narodowych oraz powstałych następnie na ich podbudowie wydziałów finansowych urzędów dzielnicowych miasta Krakowa. Zdarzało się także, że przejęły akta innych jednostek, które funkcjonowały wcześniej w tych samych budynkach co urzędy, np. Drugi Urząd Skarbowy Kraków-Śródmieście (obecnie Urząd Skarbowy Kraków-Stare Miasto) przejął akta Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Krakowie i Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego w Krakowie, funkcjonujących w latach 1946–1951²⁴.

Ciekawymi aktami, które były jeszcze do niedawna w posiadaniu archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie, są akta odziedziczone po wspomnianych wyżej urzędach likwidacyjnych. Jest to dokumentacja dotycząca ustalenia stanu prawnego nieruchomości. Przede wszystkim służyła do ustalenia, jaki był status danego majątku (opuszczony lub poniemieczki), podjęcia działań zmierzających do zabezpieczenia majątków do czasu objęcia ich w zarząd przez właściwe ze względu na rodzaj majątku władze, wykonywania orzeczeń o przepadku lub o zabezpieczeniu przepadku majątku, sporządzenia i kontroli ich inwentarza, dokonywania szacowania majątków, zbywana ruchomości i urzędzeń stanowiących część składową przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ustalania wysokości nakładów w majątkach opuszczonych, dokonywania rozliczeń z osobami, którym

²⁴ Powołane *Dekretem z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieczkich* (Dz.U. z 1946 r., nr 13, poz. 87) oraz *Ustawą z dnia 18 listopada 1948 r. o zmianie organizacji i zakresie działania urzędów likwidacyjnych* (Dz.U. z 1948 r., nr 57, poz. 454).

przywrócono posiadanie majątków opuszczonych, zabezpieczenia kosztów nadzoru i zarządu majątków opuszczonych, dochodzenia należności powstałych w związku z zarządem i likwidacją majątków czy składania wniosków o ujawnienie w księgach wieczystych i innych rejestrach publicznych przejścia praw majątkowych na rzecz Państwa i osób prawa publicznego. Wspomniane akta, wraz z ich swoistym uzupełnieniem w postaci niemal kompletnych akt dotyczących postępowań podatkowych w podatku od spadków i darowizn, odziedziczonych po Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Stare Miasto, Wydziale Finansowym Urzędu Dzielnicowego Kraków-Śródmieście, Wydziale Finansowym Urzędu Skarbowego Kraków-Podgórze oraz Drugim Urzędzie Skarbowym Kraków-Śródmieście i Urzędzie Skarbowym Kraków-Podgórze zostały w ostatnich latach przekazane lub są w trakcie przekazywania do Archiwum Narodowego w Krakowie²⁵. Bogata i rzetelnie prowadzona dokumentacja stanowi nieocenione źródło informacji o historii materialnej Krakowa, trudnościach lokalowych w powojennej rzeczywistości, a przede wszystkim o stanie prawnym nieruchomości krakowskich w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Zwłaszcza ten ostatni fakt stanowi podstawę do licznych kwerend prowadzonych na zlecenie m.in. Prokuratury Regionalnej w Krakowie.

Innym ciekawym rodzajem dokumentacji są karty ewidencyjne podatników prowadzących działalność gospodarczą w latach 1945–1993. Karty te, prowadzone przed wprowadzeniem systemu podatkowego znanego w chwili obecnej (przede wszystkim podatku dochodowego i podatków pośrednich), zawierają informacje o danych podatnika, rodzaju prowadzonej działalności, adresie i wymiarze płaconego podatku w danym okresie. Najciekawszy pod względem historycznym jest zbiór dotyczący krakowskiego śródmieścia, zwłaszcza w okresie powojennym. Zachowane i uporządkowane karty, w liczbie ok. 8 300 sztuk, zostały w ostatnich latach przekazane do Archiwum Narodowego w Krakowie²⁶. Dalsza część tej dokumentacji,

²⁵ Jako dopływy do zespołów archiwalnych: 29/1052 Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Krakowie (2003 j.a.), 29/1614 Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Stare Miasto (5989 j.a.), 29/2299 Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Krakowie (140 j.a.), 29/2300 Urząd Dzielnicowy Kraków-Śródmieście (5301 j.a.), 29/2515 Urząd Dzielnicowy Kraków-Podgórze w Krakowie (351 j.a.), 29/2744 II Urząd Skarbowy Kraków-Śródmieście (4829 j.a.), 29/3003 Urząd Skarbowy Kraków-Podgórze (615 j.a.).

²⁶ Jako dopływ do zespołu archiwalnego nr 29/1614 Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Stare Miasto.

odnosząca się przede wszystkim do podatników z lat 80. i pierwszej połowy lat 90. XX w., w ilości ok. 19 mb, która została w 2018 r. przekwalifikowana do materiałów archiwalnych, jest obecnie w trakcie porządkowania przez archiwistów obsługujących magazyn archiwum Urzędu Skarbowego Kraków-Stare Miasto²⁷.

Poza wymienionymi powyżej rodzajami dokumentacji archiwisci Wydziału Archiwum IAS w Krakowie na bieżąco porządkują i oddają do archiwów państwowych dokumentację stanowiącą własne materiały archiwalne, jak np. akty prawa wewnętrznego, organizacji urzędów czy sprawozdawczości, a przede wszystkim materiały archiwalne, które zostały przekwalifikowane w trakcie brakowania. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowią przykładowe akta podatkowe, typowe dla danego rodzaju podatku z każdego roku, z każdej dziedziny merytorycznej, obsługiwanej przez urzędy skarbowe.

Po 27 latach od powołania urzędów i izb skarbowych w Polsce rozpoczęła się kolejna reforma administracji skarbowej. Jej zadaniem było połączenie instytucji zajmujących się ściąganiem podatków. I tak, od 1 kwietnia 2015 r. scalono izby skarbowe z urzędami skarbowymi, tworząc organizacyjnie jedną instytucję na terenie danego województwa, pozostawiając im jednak status organów podatkowych różnego stopnia²⁸. Podporządkowano urzędy skarbowe izbom skarbowym, które przejęły majątek i szereg uprawnień natury organizacyjnej względem urzędów skarbowych. W tym dniu urzędy przestały być samodzielnymi jednostkami budżetowymi. Do 31 marca 2015 r. na terenie województwa małopolskiego istniało 28 urzędów skarbowych (27 urzędów skarbowych oraz jeden wyspecjalizowany wojewódzki urząd skarbowy obejmujący swym zasięgiem obszar województwa małopolskiego)²⁹.

²⁷ Wszystkie przytaczane w artykule dane liczbowe dotyczące rozmiarów i ewidencji zasobu archiwum podawane są na podstawie skontrum oraz sprawozdań rocznych i okresowych Wydziału Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie.

²⁸ *Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o zmianie ustawy o Służbie Celnej, ustawy o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. z 2015 r., poz. 211).

²⁹ Urzędy Skarbowe będące samodzielnymi jednostkami gospodarczymi na terenie województwa Małopolskiego na dn. 31 marca 2015 r., które od 1 kwietnia 2015 r. stały się częścią jednostki budżetowej o nazwie Izba Skarbowa w Krakowie. Były to: Małopolski Urząd Skarbowy jako urząd skarbowy wyspecjalizowany oraz urzędy skarbowe w Bochni, Brzesku, Chrzanowie, Dąbrowie Tarnowskiej, Gorlicach, Limanowej, Miechowie, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Olkuszu, Oświęcimiu, Proszowiu-

Dzień 1 kwietnia 2015 r. to również data utworzenia pierwszej samodzielnej komórki zajmującej się wyłącznie obsługą i organizacją archiwum zakładowego w ramach Izby Skarbowej w Krakowie. Powstał wówczas Drugi Samodzielny Oddział Logistyki (LO-2)³⁰, zlokalizowany strukturalnie w pionie logistyki Izby Skarbowej w Krakowie i podległy bezpośrednio zastępcy Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie. Objął swoim zasięgiem wcześniejsze archiwum zakładowe Izby Skarbowej oraz archiwa zakładowe i składnice akt wszystkich urzędów skarbowych w województwie małopolskim, tworząc jedno archiwum zakładowe Izby Skarbowej w Krakowie. Do obsługi zasobu, wynoszącego 34 179 mb³¹ i zlokalizowanego w 34 lokalizacjach rozsianych po całym województwie, skierowano 24 pracowników, którzy w większości pełnili wcześniej obowiązki archiwistów w urzędach skarbowych.

Powstanie tak dużego, a jednocześnie tak rozproszonego lokalizacyjnie archiwum zakładowego wymagało wiele pracy, zwłaszcza w zakresie opracowania wspólnych procedur i jednolitych standardów pracy, doposażenia części magazynów w niezbędny sprzęt oraz porządkowania zasobu w miejscach, gdzie wcześniej obsługa archiwum nie była powierzona wykwalifikowanemu archiwście. Mimo ogromu pracy przystąpiono do nowych zadań z dużym zaangażowaniem wszystkich członków nowej komórki archiwum, co poskutkowało sprawną organizacją nowej struktury i ustaleniem wspólnych procedur. Ciekawym wyzwaniem, zarówno dla komórki ds. obsługi archiwum, jak i dla archiwów państwowych była zmiana właściwości miejscowej dla wniosków dotyczących udzielania zgody na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej. Dotychczas archiwum zakładowe każdego urzędu skarbowego podlegało właściwemu miejscowo archiwum państwowemu, natomiast od 1 kwietnia 2015 r. – w związku z konsolidacją procesów pomocniczych administracji podatkowej i powstaniem jednego archiwum

cach, Sucheju Beskidzkiej, Wadowicach, Wieliczce, Zakopanem. Ponadto: Pierwszy Urząd Skarbowy w Krakowie, Pierwszy Urząd Skarbowy w Tarnowie, Drugi Urząd Skarbowy w Krakowie, Drugi Urząd Skarbowy w Tarnowie oraz urzędy skarbowe na terenie miasta Krakowa: Kraków-Krowodrza, Kraków-Nowa Huta, Kraków-Podgórze, Kraków-Prądnik, Kraków-Stare Miasto i Kraków-Śródmieście.

³⁰ Zarządzenie nr 8 Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie z dnia 1 kwietnia 2015 r. w sprawie nadania Izbie Skarbowej w Krakowie Regulaminu Organizacyjnego.

³¹ Stan wg skontrum przeprowadzonego przy tej okazji w okresie od 1 kwietnia do 3 lipca 2015 r.

zakładowego dla wszystkich jednostek administracji podatkowych w województwie, wszystkie wnioski – zgodnie z właściwością miejscową – są kierowane do Archiwum Narodowego w Krakowie. Ponadto Izba Skarbo- wa w Krakowie, wszystkie urzędy skarbowe z terenu właściwości miejscowej Archiwum Narodowego w Krakowie, Izba Celną w Krakowie i Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie oraz urzędy skarbowe w Chrzanowie i Oświęcimiu (właściwość miejscowa Archiwum Państwowego w Katowicach) były jednostkami wytwarzającymi materiały archiwalne i prowadziły archiwa zakładowe. Natomiast urzędy i oddziały celne wytwarzały jedynie dokumentację kat. B25. Z kolei pozostałe urzędy skarbowe z terenu właści- wości miejscowej Archiwum Państwowego w Katowicach (US Wadowice, US Sucha Beskidzka i US Olkusz) oraz Archiwum Państwowego w Kiel- cach (US Miechów), które weszły w 2017 r. w skład IAS w Krakowie, nie były ustalone wcześniej jako jednostki wytwarzające materiały archiwalne i prowadziły składnice akt. Dla znacznej części archiwistów Izby Skarbowej wymusiło to zmianę dotychczasowego systemu przygotowania spisów akt przeznaczonych do brakowania, co skutkuje stopniowym ich ujednoczeniem w skali całego województwa, a dla Archiwum Narodowego w Krakowie la- winowym wzrostem liczby wniosków kierowanych ze strony administracji podatkowej³².

Dodatkowym wyzwaniem było wprowadzenie we wrześniu 2015 r. sys- temu informatycznego klasy EZD jako systemu wspomagającego do obsługi kancelaryjnej tzw. zadań wspólnych (klasy od 0 do 3 jednolitego rzeczowego wykazu akt), stopniowo obejmującego również zadania merytoryczne ko- mórek podatkowych. Powoduje to podjęcie szeregu działań zmierzających do powstania i obsługi składów chronologicznych, a docelowo archiwizacji dokumentacji w postaci elektronicznej.

³² Przed konsolidacją procesów pomocniczych administracji podatkowej w kwietniu 2015 r., a następnie powołaniem Krajowej Administracji Skarbowej w marcu 2017 r., każda jednostka administracji podatkowej i celnej kierowała samodzielnie wnioski o zgodę na brakowanie akt. Najczęściej były to pojedyncze sprawy w ciągu jednego roku. Od kiedy całość tych działań realizowana jest przez komórkę archiwum przy Izbie Skarbowej, a następnie Izbie Administracji Skarbowej w Krakowie, liczba wniosków przedstawia się następująco: w 2015 r. – 15 wniosków na 1658,55 mb akt (niepełny rok), w 2016 r. – 29 wniosków na 4450,55 mb akt, w 2017 r. – 33 wnioski na 4228,49 mb akt, w 2018 r. – 47 wniosków na 3152,01 mb akt, w 2019 r. – 52 wnioski na 3499,10 mb akt (wyliczenia własne na podstawie posiadanych materiałów ewidencyjnych Wydziału Archiwum IAS w Krakowie).

Ostatnie duże zmiany w administracji skarbowej wynikały z utworzenia z dniem 1 marca 2017 r. Krajowej Administracji Skarbowej³³. Kluczowym elementem zmian było włączenie w struktury dotychczasowej Izby Skarbowej w Krakowie (od 2 grudnia 2016 r. Izby Administracji Skarbowej w Krakowie)³⁴ – Izby Celnej w Krakowie oraz podległych jej urzędów celnych z terenu województwa małopolskiego oraz Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie. Nowo powstała Izba Administracji Skarbowej w Krakowie objęła zwierzchnictwo nad urzędami skarbowymi w województwie małopolskim oraz Małopolskim Urzędem Celno-Skarbowym w Krakowie powstałym z połączenia terenowych struktur celnych i Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie.

Jednocześnie, z dniem 1 marca 2017 r., dotychczasowa komórka ds. archiwum, czyli Drugi Samodzielny Oddział Logistyki został przemianowany na Wydział Archiwum. Natomiast nowo „nabyte” archiwa celnicze (po urzędach celnych i Izbie Celnej w Krakowie) oraz po Urzędzie Kontroli Skarbowej w Krakowie stały się częścią archiwum zakładowego Izby Administracji Skarbowej w Krakowie. Przejęto w sumie około 9 000 mb dokumentacji celnej oraz dokumentacji po Urzędzie Kontroli Skarbowej w Krakowie³⁵. Z przejściem akt nie zawsze wiązało się przejście archiwisty, który te archiwa obsługiwał (np. archiwa po Izbie Celnej w Krakowie oraz po Urzędzie Celnym w Krakowie zostały przejęte bez obsługujących je wcześniej archiwistów). Przejęta dokumentacja tylko częściowo była uporządkowana zgodnie z przepisami kancelaryjno-archiwalnymi. W związku z tym archiwiści z Wydziału Archiwum IAS rozpoczęli porządkowanie tych akt, by móc korzystać z przejętego zasobu. Zasób ten jest ogromny i różnorodny. Niejednokrotnie wcześniejsze zmiany organizacyjne spowodowały, że w poszczególnych magazynach umieszczano dokumentację nie tylko jednej instytucji, ale wielu. Wspomnieć należy również o tym, że dokumentacja po tych samych instytucjach nierzadko jest rozdzielona w kilku magazynach znajdujących się nawet w różnych miastach (np. po Izbie Celnej w Krakowie

³³ Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1947).

³⁴ Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1948).

³⁵ Dane szacunkowe na podstawie trwającego skontrum przejmowanej dokumentacji, zarządzanej decyzją nr 42 Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Krakowie z dnia 5 lipca 2017 r.

wie przechowywana jest w Krakowie i w Nowym Targu). Wiązą się z tym trudności logistyczne, jak chociażby te związane z udostępnianiem czy brakowaniem dokumentacji, gdy kilku archiwistów z różnych miejscowości (Kraków, Nowy Targ, Nowy Sącz, Tarnów) ma pod swą pieczę dokumentację po tej samej instytucji.

Włączenie do Izby Administracji Skarbowej w Krakowie Izby Celnej w Krakowie, Urzędu Celnego w Nowym Sączu oraz Urzędu Celnego w Krakowie, Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie – i innych zlikwidowanych wcześniej jednostek – wzbogaciło zasób Wydziału Archiwum o różnorodną, niejednokrotnie bardzo ciekawą, dokumentację, głównie celniczą, poczynszony od 1946 r., a na 2017 r. kończąc. Jest to dokumentacja po ponad 15 dawnych jednostkach organizacyjnych, które w tych latach powstawały i ulegały likwidacji, m.in.: Dyrekcja Ceł w Krakowie (1949–1952), Urząd Celny w Krakowie (1945–2002), Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie (1992–2017), Izba Celna w Krakowie (2002–2017), Urząd Celny I w Krakowie (2002–2004), Urząd Celny II w Krakowie (2002–2004), Urząd Celny w Krakowie (2004–2017) oraz po innych jednostkach spoza Krakowa, a nawet spoza województwa małopolskiego (Urząd Celny w Kielcach, Urząd Celny w Nowym Targu, Urząd Celny w Nowym Sączu, Urząd Celny w Tarnowie). Ponadto Izby i urzędy celne oraz Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie miały odrębne przepisy kancelaryjno-archiwalne i, co zrozumiałe, różniące się od przepisów obowiązujących w izbach i urzędach skarbowych. Zaszłości historyczne w rozwoju i reorganizacjach administracji celno-skarbowej przyczyniają się do trudności związanych z porządkowaniem tej dokumentacji. Nie ułatwia tego stanu fakt, że tylko izby celne i urzędy kontroli skarbowej posiadały archiwa zakładowe. Urzędy celne zaś dysponowały jedynie składnicami akt. Ponadto do kategorii B25 czy A kwalifikowane były w okresie wcześniejszym dokumenty, które niekoniecznie według obecnych kryteriów zasługują na tak długie bądź trwałe okresy przechowywania. Przykładowo, do 2002 r. odprawy celne towarów na określony czas w przywozie lub wywozie (tzw. czasówki) posiadały kategorię B25, a następnie wszystkie odprawy objęto kategorią archiwalną nie dłuższą niż B10. Z kolei do 2017 r. wszystkie sprawozdania posiadały kategorię B5, a teraz sprawozdania roczne, wieloletnie i okresowe niemające odpowiedników rocznych to kat. A.

Jedną z pierwszych instytucji powstałych po II wojnie światowej była Dyrekcja Ceł w Krakowie³⁶ (w całej Polsce było tylko pięć takich Dyrekcji) – utworzono ją na wzór Dyrekcji Ceł funkcjonujących w Polsce przed wojną. Działała w latach 1946–1952 i była organem drugiej instancji w stosunku do kilku urzędów celnych. Rozległa właściwość miejscowa obejmowała obok współczesnych województw małopolskiego i świętokrzyskiego nawet część województwa podkarpackiego i lubelskiego. W zachowanych do dziś dokumentach z lat 40. XX w. doskonale widać proces organizacji administracji celnej po II wojnie światowej. Trudności lokalowe, braki w materiałach biurowych (np. dokumenty sporządzane na drukach zawierających hitlerowską „swastykę”) czy postępowanie z mieniem pozostawionym przez administrację III Rzeszy, to tylko część zagadnień znajdujących odbicie w tej dokumentacji. Obecnie ta dokumentacja stanowi osobny zespół archiwalny i od lipca 2019 r. znajduje się w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie³⁷.

Inny rodzaj dokumentacji w archiwum IAS stanowią akta po Urzędzie Celnym w Krakowie³⁸ – jednym z pierwszych powstałych po II wojnie światowej w Polsce. Urząd ten funkcjonował przez ponad 56 lat (1945–2002) i był pierwszą instancją w sprawach celnych, początkowo dla dzisiejszych województw małopolskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego i lubelskiego, a z czasem dla północnej części małopolskiego, całego świętokrzyskiego, a nawet części mazowieckiego. Urząd ten najpierw podlegał krakowskiej Dyrekcji Ceł, jednak postępująca centralizacja sprawiła, że organ drugiej instancji w sprawach celnych został przeniesiony do Warszawy³⁹. Tak długi okres funkcjonowania Urzędu sprawił, że w dokumentacji można znaleźć wiele ciekawych akt, w których widać zmiany zachodzące w administracji celnej od czasów głębokiego PRL, przez widoczne zależności naszego kraju od państw bloku wschodniego na przełomie XX i XXI w. i wreszcie okres

³⁶ Jednostka została utworzona w czerwcu 1946 r. na mocy *dekretu z dnia 27 czerwca 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 11 kwietnia 1945 r. o ustroju władz administracji skarbowej oraz skarbowych organów wykonawczych* (Dz.U. z 1946 r., nr 34, poz. 209).

³⁷ ANK, Dyrekcja Ceł w Krakowie, Zespół archiwalny nr 29/3888, akta o sygn. 29/3888/1–19.

³⁸ Jednostka została powołana do życia *dekretem z dnia 11 kwietnia 1945 r. o ustroju władz administracji skarbowej oraz skarbowych organów wykonawczych* (Dz.U. z 1945 r., nr 12, poz. 64).

³⁹ Centralny Zarząd Ceł (1952–1962) i Główny Urząd Ceł (1962–2002).

przygotowań do wejścia Polski do Unii Europejskiej. Dążenie do wprowadzenia oszczędności w administracji wymusiło zmiany i doprowadziło do podziału na urzędy celne jako organy pierwszej instancji i Izbę Celną w Krakowie jako organ drugiej instancji (przejęła ona część uprawnień likwidowanego Głównego Urzędu Cei w Warszawie). Wśród dokumentacji zachowało się wiele ciekawych przykładów odpraw celnych czasowych, poczynając od lat 70. XX w. Ponadto równie ciekawe są akta osobowe funkcjonariuszy celnych od lat 60. XX w. i mnóstwo wszelakich sprawozdań, analiz i wytycznych dotyczących organizacji polskiej administracji celnej. Rozległy obszar działania Urzędu sprawił, że instytucja ta posiadała wiele tzw. komórek zewnętrznych: posterunków i oddziałów celnych. Posterunki często mieściły się na granicach właściwości miejscowej tej instytucji, w związku z czym w magazynach w Krakowie znajduje się jeszcze sporo akt ze Skarżyska-Kamiennej, Końskich, Starachowic, Ostrowca Świętokrzyskiego, Sandomierza, Staszowa, Tarnowa czy Dębicy. Jest to głównie dokumentacja związana z wykonywaniem odpraw celnych różnych towarów. Niemniej zachowane ewidencje mogą być świetnym źródłem wiedzy o tym, jakie towary kiedyś były przewożone przez polskie granice.

Wejście Polski do Unii Europejskiej wymusiło spore zmiany w administracji celnej. W maju 2002 r. zaczęły działalność Izba Celna w Krakowie⁴⁰ i Izba Celna w Nowym Targu (do 2003 r.) oraz podlegające im urzędy celne w Kielcach (do 2005 r.), Krakowie (Urząd Celny I i Urząd Celny II, a od maja 2004 r. po prostu Urząd Celny w Krakowie), w Nowym Targu (do maja 2015 r.) i w Nowym Sączu. Powstanie Izby Celnej w Nowym Targu oraz Izby Celnej w Kielcach (w sierpniu 2005 r.) sprawiło, że Izba Celna w Krakowie swoją właściwość rozciągała już tylko na część województwa małopolskiego. Co oczywiste, działalność nowych jednostek znalazła odbicie również w dokumentacji. Zgłoszenia celne, deklaracje akcyzowe czy sprawy kontroli i dochodzeniowo-śledcze stały się domeną urzędów celnych. Ciekawe dokumenty dotyczące np. przywożonych z wakacji „pamiątek” (zakazanych Konwencją CITES dotyczącą obrotu zagrożonymi gatunkami roślin i zwierząt) można znaleźć wśród akt zwłaszcza Urzędu Celnego

⁴⁰ Jednostka została utworzona 1 maja 2002 r. na mocy ustawy z dnia 20 marca 2002 r. o przekształceniach w administracji celnej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2002 r., nr 41, poz. 365) i rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2002 r. w sprawie utworzenia izb celnych i urzędów celnych oraz określenia ich siedzib (Dz.U. z 2002 r., nr 43, poz. 392).

w Krakowie (obecnie Małopolski Urząd Celno-Skarbowy w Krakowie), posiadającego m.in. placówkę przy lotnisku w Balicach. Chcąc zaś zaspokoić ciekawość na temat przemytu papierosów, tytoniu czy nielegalnych automatów, należy oddać się lekturze akt „dochodzeniówki”⁴¹. Natomiast „suche” fakty na temat tego rodzaju działalności przestępczej znaleźć oczywiście można w dokumentacji statystycznej organów pierwszej, jak i zbiorczo organów drugiej instancji. Izba Celna zaś wyspecjalizowała się w dokumentacji kadrowej, płacowej, egzekucyjnej, logistycznej oraz odwoławczej od decyzji naczelników urzędów celnych. Od początku jej funkcjonowania powyższe zagadnienia zostały usunięte z kompetencji naczelników urzędów celnych. Ponadto krakowska Izba obsługiwała kilka centralnych systemów przywozu i wywozu towarów (m.in. ZEFIR, CELINA), z których od końca lat 90. XX w. korzystała cała administracja celna państwa. Dokumentacja systemów, dopóki taki system jest wykorzystywany, nie może być zniszczona i przez to stanowi niemały procent zasobu.

Z kolei po istniejącym równolegle Urzędzie Kontroli Skarbowej w Krakowie (1992–2017) pozostała dokumentacja wielu ciekawych i skomplikowanych spraw dotyczących kontroli skarbowych. Powstały na podstawie *ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej*⁴² urząd zajmował się sprawami dotyczącymi najpoważniejszych przestępstw podatkowych oraz kontrolą branż tzw. wrażliwych, jak handel paliwami czy handel stałą, gdzie mogły występować najpoważniejsze uszczuplenia w dochodach budżetu państwa. Wraz z dokumentacją Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie archiwum Izby Administracji Skarbowej wzbogaciło się również o dokumentację po innych zlikwidowanych jednostkach, takich jak: Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny w Krakowie (1958–1976), Okręgowy Zarząd Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej w Krakowie (1976–1982), Regionalny Inspektorat Celny w Krakowie (1999–2000) czy Generalny Inspektorat Celny Delegatura w Krakowie (1999–2000).

Powstanie Krajowej Administracji Skarbowej w 2017 r. spowodowało kolejne zmiany w administracji celnej. Na miejsce Izby Celnej w Krakowie, Urzędu Celnego w Krakowie, Urzędu Celnego w Nowym Sączu i Urzędu Kontroli Skarbowej w Krakowie przy Izbie Administracji Skarbowej

⁴¹ „Dochodzeniówka” to potoczne określenie komórek: Referatu Karnego Skarbowego (2004–2009), a następnie Referatu Dochodzeniowo-Śledczego (2009–2017).

⁴² *Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej* (Dz.U. z 2016 r., poz. 720).

w Krakowie utworzono Małopolski Urząd Celno-Skarbowy w Krakowie. Do magazynów Izby Administracji Skarbowej w Krakowie trafiają obecnie dokumenty z centrali Izby, dokumentacja celnicza, kontroli skarbowej oraz z urzędów skarbowych. Jedno archiwum przejmuje dokumentację istniejących do niedawna samodzielnie 36 jednostek, które miały dotąd swoje archiwa zakładowe i składnice akt.

Z chwilą utworzenia Krajowej Administracji Skarbowej wprowadzono również nowe przepisy kancelaryjne, które obowiązują od 1 marca 2017 r. Nowa instrukcja kancelaryjna i archiwalna oraz nowy jednolity rzeczowy wykaz akt są podstawą funkcjonowania kancelaryjnego jednostek Krajowej Administracji Skarbowej do chwili obecnej⁴³.

Według stanu na 31 grudnia 2020 r.⁴⁴ archiwum zakładowe Izby Administracji Skarbowej w Krakowie mieści się w 35 lokalizacjach na terenie województwa małopolskiego. Obsługuje, przejmuje i przechowuje w 131 magazynach dokumentację z 31 organów Krajowej Administracji Skarbowej: Izby Administracji Skarbowej w Krakowie, 29 urzędów skarbowych województwa małopolskiego oraz Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Krakowie. Wszystko to sprawia, że archiwum zakładowe przyjmuje akta łącznie z 501 komórek organizacyjnych, w których pracuje i pełni służbę ok. 4 700 urzędników i funkcjonariuszy służby celno-skarbowej.

Jak już wspomniano, lokale archiwum mieszczą się w 131 pomieszczeniach o powierzchni 4 906 m² i zlokalizowane są w znacznej mierze w budynkach małopolskiej administracji skarbowej, przede wszystkim urzędów skarbowych. Jedynie kilka z nich mieści się w budynkach wynajmowanych od podmiotów zewnętrznych ze względu na brak stosownej powierzchni w budynkach własnych. Stan lokalowy jest generalnie dobry, choć w znacznej mierze zdeterminowany stanem ogólnym budynków administracji skarbowej, dlatego też Wydział Archiwum posiada zarówno magazyny nowoczesne i spełniające wszelkie współczesne normy przechowywania dokumen-

⁴³ Zarządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie wprowadzenia instrukcji kancelaryjnej izb administracji skarbowej, urzędów skarbowych i urzędów celno-skarbowych oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwum zakładowego izb administracji skarbowej (Dz.Urz. Min. Fin. z 2017 r., poz. 43).

⁴⁴ Dane na podstawie Regulaminów Organizacyjnych Izby Administracji Skarbowej w Krakowie, Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Krakowie oraz urzędów skarbowych w województwie małopolskim. Wspomniane Regulaminy dostępne są na stronie internetowej Izby Administracji Skarbowej w Krakowie, <https://www.malopolskie.kas.gov.pl> (odczyt: 30.12.2020 r.).

tacji archiwalnej, w tym nowoczesny system ochrony przeciwpożarowej, klimatyzację, system kontroli dostępu oraz monitoring, jak i wymagające remontu oraz modernizacji wyposażenia, zwłaszcza wśród lokacji przejętych po administracji celnej. Dominują regały kompaktowe jezdne, choć ciągły przyrost archiwizowanej dokumentacji niejednokrotnie wymusza uzupełnienie powierzchni przechowywania o dodatkowe metalowe regały stacjonarne. Natomiast pracownicy Wydziału Archiwum posiadają w zdecydowanej większości zorganizowane stanowiska pracy w pomieszczeniach biurowych poszczególnych urzędów, które obsługują, oraz stanowiska do pracy z aktami w niektórych magazynach archiwalnych.

W styczniu 2020 r. archiwum zakładowe IAS w Krakowie posiadało w swoim zasobie 44 577 mb dokumentacji, w tym 543 mb materiałów archiwalnych wytworzonych przez Izbę Administracji Skarbowej w Krakowie, Izbę Skarbową w Krakowie, Izbę Celną w Krakowie, Urząd Kontroli Skarbowej w Krakowie, Małopolski Urząd Celno-Skarbowy w Krakowie oraz urzędy skarbowe i celne województwa małopolskiego⁴⁵.

Tylko w latach 2019–2020 archiwum zakładowe IAS w Krakowie rozpoczęło procedurę przekazywania 79,23 mb materiałów archiwalnych do Archiwum Narodowego w Krakowie oraz do Archiwum Państwowego w Katowicach (materiały US Oświęcim). Procedura ta została zakończona potwierdzeniem poprawności uporządkowania i zatwierdzeniem spisów dla 40,86 mb materiałów archiwalnych (Archiwum Narodowe w Krakowie dla 39,46 mb materiałów archiwalnych i Archiwum Państwowe w Katowicach dla 1,4 mb materiałów archiwalnych).

Archiwum Zakładowe IAS w Krakowie rocznie przejmuje średnio 3 500 mb dokumentacji, w tym ok. 20 mb dokumentacji kat A. Równocześnie realizuje procedurę brakowania i niszczenia rocznie dla średnio 3 500 mb dokumentacji niearchiwalnej, której okres przechowywania w magazynach archiwum minął. W ramach procesów brakowania rocznie zostaje przekwalifikowanych średnio kilkanaście metrów bieżących dokumentacji do materiałów archiwalnych (np. w 2016 r. było to 23,57 mb, w 2017 r. 20,81 mb, w 2018 r. 12,3 mb, a w 2019 r. 10,46 mb)⁴⁶.

⁴⁵ Sprawozdanie z wykonania czynności w archiwum zakładowym za rok 2019 Wydziału Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie z dn. 9 kwietnia 2020 r.

⁴⁶ Dane ze sprawozdań rocznych Drugiego Samodzielnego Oddziału Logistyki Izby Skarbowej w Krakowie i Wydziału Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie za lata 2015–2019.

W zakresie realizacji udostępniania dokumentacji archiwum zakładowe IAS w Krakowie rocznie realizuje średnio 3 000 wniosków o udostępnienia/wypożyczenie dokumentacji. Dla przykładu, w 2019 r. archiwum zrealizowało 3 472 wnioski, w tym 2 173 udostępnienia dokumentacji na miejscu oraz 1 299 wypożyczeń dokumentacji⁴⁷. Wskazane powyżej udostępnienia/wypożyczenia to prawie w całości realizacja wniosków kierowanych do Wydziału z komórek organizacyjnych obsługiwanych jednostek. Zdarzają się również pojedyncze udostępnienia dokumentacji poza strukturę małopolskiej administracji skarbowej. Takie udostępnienia wymagają wniosku wraz z uzasadnieniem kierowanego do dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Krakowie. Wydział Archiwum przeprowadza również kwerendy dla instytucji zewnętrznych. Do tej pory najliczniejsze kwerendy zostały zrealizowane dla Prokuratury Regionalnej w Krakowie i jej jednostek podległych.

Zadania w Wydziale Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie wykonuje 25 pracowników oraz naczelnik Wydziału. Całość kadry archiwistów jest wysoko wykwalifikowana. Wszyscy pracownicy Wydziału ukończyli kurs kancelaryjno-archiwalny I stopnia. Wielu pracowników odbyło również kurs kancelaryjno-archiwalny II stopnia, posiada wykształcenie wyższe, w tym na kierunku Historia ze specjalizacją archiwalną. Znaczącą rolę odgrywa też doświadczenie – większość pracowników Wydziału Archiwum posiada kilkunastoletni lub dłuższy staż pracy w administracji skarbowej i celnej. Kombinacja tych dwóch elementów – wiedzy i doświadczenia – pozwala właściwie zarządzać oraz postępować z tak ogromnym zasobem, jaki został zgromadzony w archiwum zakładowym Izby Administracji Skarbowej w Krakowie.

BIBLIOGRAFIA

Druki urzędowe

Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r., nr 13, poz. 87).

Dekret z dnia 11 kwietnia 1945 r. o ustroju władz administracji skarbowej oraz skarbowych organów wykonawczych (Dz.U. z 1945 r., nr 12, poz. 64).

⁴⁷ Ibidem.

- Dekret z 27 czerwca 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 11 kwietnia 1945 r. o ustroju władz administracji skarbowej oraz skarbowych organów wykonawczych (Dz.U. z 1946 r., nr 34, poz. 209).*
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 maja 1975 r. w sprawie określenia siedzib okręgowych zarządów dochodów państwa i kontroli finansowej oraz terytorialnego zakresu ich działania (Dz.U. z 1975 r., nr 18, poz. 102).*
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 31 grudnia 1982 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib urzędów skarbowych i izb skarbowych (Dz.U. z 1983 r., nr 3, poz. 22).*
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1998 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib urzędów skarbowych i izb skarbowych (Dz.U. z 1998 r., nr 153, poz. 996).*
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 19 listopada 2003 r. w sprawie terytorialnego zasięgu działania oraz siedzib naczelników urzędów skarbowych i dyrektorów izb skarbowych (Dz.U. z 2003 r., nr 209, poz. 2027).*
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2002 r. w sprawie utworzenia izb celnych i urzędów celnych oraz określenia ich siedzib (Dz.U. z 2002 r., nr 43, poz. 392).*
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 czerwca 1975 r. w sprawie utworzenia okręgowych oddziałów Państwowej Komisji Cen (Dz.U. z 1975 r., nr 20, poz. 110).*
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1976 r. w sprawie warunków, trybu i organów właściwych do wydawania zagranicznym osobom prawnym i fizycznym uprawnień do tworzenia przedstawicielstw na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla wykonywania działalności gospodarczej (Dz.U. z 1976 r., nr 11, poz. 63).*
- Uchwała nr 24 Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1979 r. w sprawie tworzenia i działalności w kraju przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego (M.P. z 1979 r., nr 4, poz. 36).*
- Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych (Dz.U. z 1975 r., nr 16, poz. 91).*
- Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. z 1991 r., nr 100, poz. 442).*
- Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1947).*
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1426).*
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1406).*
- Ustawa z dnia 20 marca 2002 r. o przekształceniach w administracji celnej i zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2002 r., nr 41, poz. 365).*
- Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 r. o urzędzie Ministra Finansów oraz o urzędach i izbach skarbowych (Dz.U. z 1996 r., nr 106, poz. 489).*
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1982 r. o urzędzie Ministra Finansów, urzędach i izbach skarbowych (Dz.U. z 1982 r., nr 45, poz. 289).*
- Ustawa z dnia 18 listopada 1948 r. o zmianie organizacji i zakresie działania urzędów likwidacyjnych (Dz.U. z 1948 r., nr 57, poz. 454).*

- Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o zmianie ustawy o Służbie Celnej, Ustawy o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. z 2015 r., poz. 211).
- Zarządzenie nr 8 Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie z dnia 1 kwietnia 2015 r. w sprawie nadania Izbie Skarbowej w Krakowie Regulaminu Organizacyjnego.*
- Zarządzenie Nr 5 Dyrektora Izby Skarbowej w Krakowie z dnia 1 października 1983 r. w sprawie Regulaminu Organizacyjnego Izby Skarbowej.*
- Zarządzenie nr 34 Ministra Finansów z dnia 30 października 2003 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach.*
- Zarządzenie nr 6 Ministra Finansów z dnia 17 lutego 2005 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach.*
- Zarządzenie nr 1 Ministra Finansów z dnia 7 stycznia 2015 r. w sprawie wprowadzenia jednolitego rzeczowego wykazu akt w izbach skarbowych i urzędach skarbowych* (Dz. Urz. Min. Fin. z 2015 r., poz. 4).
- Zarządzenie nr 47 Ministra Finansów z dnia 15 lipca 2015 r. zmieniające zarządzenie w sprawie obsługi kancelaryjnej izb i urzędów skarbowych oraz organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych i składnic akt w tych organach* (Dz.Urz. Min. Fin. z 2015 r., poz. 46).
- Zarządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie wprowadzenia instrukcji kancelaryjnej izb administracji skarbowej, urzędów skarbowych i urzędów celno-skarbowych oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwum zakładowego izb administracji skarbowej* (Dz.Urz. Min. Fin. z 2017 r., poz. 43).

Opracowania

- Bałtowski Maciej, Żminda Szymon: *Sektor nowych prywatnych przedsiębiorstw w gospodarce polskiej – jego geneza i struktura*. „Annały UMCS” 2005, vol. 39, 4, sekcja H.
- Laska Danuta Katarzyna: *Polska administracja skarbowa w latach 1918–2008*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam, 2017.
- Nitschke Bernadetta: *Firmy polonijno-zagraniczne jako przejaw rozwoju sektora prywatnego u schyłku PRL-u*. Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Politologica 5, 2011.
- Pacanowska Regina: *Początki polskich firm z branży kosmetycznej w dekadzie lat osiemdziesiątych*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. 76, s. 473–503. DOI: 10.12775/RDSG.2016.16.
- Teszner Krzysztof: *Administracja podatkowa i kontrola skarbowa w Polsce*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.

Wydawnictwa elektroniczne

- Strona internetowa Izby Administracji Skarbowej w Krakowie, <https://www.malopolskie.kas.gov.pl> (odczyt: 30.12.2020).

AUTORZY: Dariusz Adamski – starszy inspektor w Wydziale Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: kancelaria polska po 1795 r.; e-mail: dariusz.adamski@mf.gov.pl

Anna Amrogowicz – naczelnik Wydziału Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia kościoła i duchowieństwa średniowiecznej Polski, kancelaria i archiwa w Polsce po II wojnie światowej, w szczególności kancelaria i archiwa administracji w powojennej Polsce do współczesności; e-mail: anna.amrogowicz@mf.gov.pl

Mieczysław Białobrzeski – samodzielny referent w Wydziale Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia, militaria i genealogia; e-mail: mieczyslaw.bialobrzeski@mf.gov.pl

Dawid Naprawca – p.o. naczelnik Wydziału Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia społeczna i gospodarcza w średniowieczu i nowożytności, genealogia; e-mail: dawid.naprawca@mf.gov.pl

Katarzyna Pliszczyńska – specjalista w Wydziale Archiwum Izby Administracji Skarbowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia dwudziestolecia międzywojennego, współczesne systemy kancelaryjne; e-mail: katarzyna.pliszczynska@mf.gov.pl

AUTHORS: Dariusz Adamski – senior inspector in the Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow; research interests: Polish chanceries after 1795; e-mail: dariusz.adamski@mf.gov.pl

Anna Amrogowicz – head of the Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow; research interests: history of the church and clergy in medieval Poland, chanceries and archives in Poland after World War II, especially chanceries and archives of administrations in post-war Poland until the present day; e-mail: anna.amrogowicz@mf.gov.pl

Mieczysław Białobrzeski – clerk in the Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow; research interests: history, military items and genealogy; e-mail: mieczyslaw.bialobrzeski@mf.gov.pl

Dawid Naprawca – acting head of the Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow; research interests: social and economic history in medieval and modern times, genealogy; e-mail: dawid.naprawca@mf.gov.pl

Katarzyna Pliszczyńska – specialist in the Archives of the Chamber of Fiscal Administration in Krakow; research interests: history of the inter-war period, modern chancery systems; e-mail: katarzyna.pliszczynska@mf.gov.pl

Miscellanea



Barbara Zbroja

ORCID: 3775-3086-7585-3615

Archiwum Narodowe w Krakowie

Album fotograficzny rodziny Jagłów z Prokocimia ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie

Photograph album of the Jagłów family from Prokocim from the collections of the National Archives in Krakow

Archiwum Narodowe w Krakowie zakupiło od osoby prywatnej w 2020 r. typowo rodzinny album fotograficzny związany z anonimową rodziną mieszkającą w Krakowie lub w jego najbliższych okolicach¹. Album o wymiarach 33,8 x 25,3 cm posiada oprawę introligatorską ze skóry zabarwionej na kolor brązowy, liczy 19 kart przedzielonych cienkimi stronami z bibuły. Wklejono do niego 244 fotografie, z których najstarsze wykonano na początku XX stulecia, a najpóźniejsze w latach 60. XX w. Zdjęcia umieszczono bez zachowania chronologii i w dość przypadkowy sposób, są wśród nich ujęcia m.in. z Austrii (Oberhollabrunn, Wiedeń), ale najwięcej fotografii pochodzi z okresu dwudziestolecia międzywojennego z Polski. Te ostatnie wykonano głównie w Krakowie, są to zapisy ze spotkań rodzinnych, portrety komunijne dzieci oraz sceny uchwycone na krakowskich ulicach. Większość to fotografie amatorskie i nie wiadomo, kto był ich autorem. Część to zdjęcia studyjne, pochodzą z atelier fotograficznych: „Secesja” przy Rynku Podgórskim 9, „Studio” przy ulicy Floriańskiej 31, „Janina” przy ulicy Starowiślnej 21 oraz z zakładu Władysława Gargula w Wieliczce. Jak to często bywa z albumami rodzinnymi, żadna z fotografii nie została podpisana, przez co dotarcie do nazwiska rodziny, której dotyczą, wydawało się niemożliwe. Ostatecznie jednak identyfikacja zakończyła się powodzeniem.

¹ ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30.

Kluczem do ustalenia tożsamości rodziny stał się charakterystyczny narożny dom występujący na dziewięciu zdjęciach i stanowiący tło dla sfotografowanych osób, na jednej fotografii uchwycony w całości z dwiema elewacjami. Ilość zdjęć z tym domem sugerowała, że to właśnie w nim mieszkała rodzina, z którą związany był album. Jest to budynek parterowy z mieszkalną częścią w strefie poddasza, posiadający charakterystyczny ścięty narożnik, gdzie mieściło się wejście do sklepu. Forma nieczytelnej na zdjęciu tablicy z nazwą ulicy świadczy, że dom znajdował się poza granicami administracyjnymi Krakowa sprzed 1939 r.²

Charakterystyczny dom z fotografii znajduje się na terenie podkrakowskiej miejscowości Prokocim, którą przyłączono do Krakowa dekretem Wydziału Głównego Spraw Wewnętrznych rządu Generalnego Gubernatorstwa z 28 maja 1941 r.³ Chociaż budynek został częściowo przebudowany (zamurowano wejście do sklepu, zlikwidowano prowadzące do niego schody, zmieniono pokrycie dachowe oraz rodzaj tynku), to jego ogólna bryła, sąsiadująca gospodarcza zabudowa, a nawet przyłącze do sieci elektrycznej, pozostały bez zmian. Dom zbudowany został w latach 20. XX stulecia na narożnej parceli u zbiegu ulic Marszałka Józefa Piłsudskiego 60 (obecnie ul. Bieżanowska 60)⁴ i Juliusza Słowackiego 1–3 (obecnie ul. Prosta 1).

Dzięki skanowi o wysokiej rozdzielczości zdjęcia udało się odczytać podłużny szyld umieszczony w ściętym narożniku nad wejściem do sklepu „SPRZEDAŻ TOWARÓW MIESZANYCH ANNA JAGŁÓW”. W Archiwum Narodowym w Krakowie przechowywanych jest szereg dokumentów, w tym wnioski o dowody osobiste i paszporty z okresu międzywojennego

² Na tablicy z opisywanego domu widnieje w środkowej części nr posesji, a u dołu nazwa ulicy. W Krakowie w okresie międzywojennym stosowano emaliowane tablice, na których w górnej części umieszczano nazwę ulicy, pośrodku numer domu, a u dołu numer dzielnicy katastralnej, *Poczet zwierchników dzielnic miasta Krakowa (1396–2018)*, oprac. Bogdan Kasprzyk, Kraków 2018, s. 52–56.

³ Tadeusz Wroński, *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974, s. 156.

⁴ Informacja o zmianie nazwy ulicy znajduje się w maszynopisie „Tymczasowy wykaz alfabetyczny ulic, alej i placów w mieście Krakowie według stanu w dniu 15.VI.1953 r.” z adnotacją „Wyłączenie do użytku urzędowego”, Archiwum Zakładowe Urzędu Miasta Krakowa, materiały związane ze zbiorem ksiąg meldunkowych. Zmiana nazwy ulicy została ogłoszona w 1961 r. „Obwieszczeniem Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie z dnia 28 czerwca 1961 r. w sprawie ogłoszenia skorowidza ulic, alej, placów i osiedli w Krakowie”, *Dziennik Urzędowy Rady Narodowej w m. Krakowie* z 25 lipca 1961, nr 19, poz. 94.

z dołączonymi zdjęciami, które przy identyfikacji osób związanych z Krakowem stanowią niezastąpione źródło badawcze⁵. W przypadku rodziny Jagłów kwerenda musiała zostać ograniczona do kilku zespołów archiwalnych, gdyż przedwojenne akta dotyczące Prokocimia zachowały się szczątkowo. Udało się dotrzeć jedynie do dwóch jednostek archiwalnych w zespole 29/1989 Sąd Okręgowy w Krakowie 1855–1950 zawierających informacje potwierdzające lokalizację budynku i powiązanie z rodziną Jagłów z podkrakowskiego Prokocimia⁶. Odnalezione dokumenty pozwalają jednak na częściowe prześledzenie losów poszczególnych członków rodziny oraz na identyfikację kilku osób, których fotografie zamieszczono w albumie.

Przechowywane w Archiwum dokumenty to akta procesowe rodziny Jagłów, związane z podpisaniem przez jej członków volkslisty – niemieckiej listy narodowościowej obejmującej osoby i rodziny mogące wykazać się niemieckim pochodzeniem. W dokumentach tych odnaleziono zdjęcia Leokadii i jej małżonka Ottona, umożliwiły one przeprowadzenie bezspornej identyfikacji fotografii tych konkretnych osób. Chociaż nie da się ustalić tożsamości większości sportretowanych, to jednak analizując zdjęcia, z dużym prawdopodobieństwem można określić relacje między nimi (rodzice Ottona Jagłów, rodzice i siostry Leokadii Jagłów, siostra Anny Jagłów). Sądząc po znacznej ilości zdjęć Leokadii i jej rodziny, przypuszczalnie album od jakiegoś momentu stanowił jej własność.

Z dokumentów zgromadzonych podczas powojennego śledztwa wiemy, że w domu przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 60 w podkrakowskim Prokocimiu mieszkał Jan (Johan) Jagłów, urodzony 26 maja 1878 r. w Spillern w dolnej Austrii, funkcjonariusz żandarmerii, wraz z żoną Anną, urodzoną 19 lipca 1880 r. w Batelov na Morawach i synem Ottonem urodzonym 5 kwietnia 1901 r. w Spillern⁷. Jagłowie pobrali się w Wiedniu w 1910 r. i prawdopodobnie w tym samym roku przyjechali do Polski. W odrodzonej Polsce Jan Jagłów był podporucznikiem i służył w polskim

⁵ Akta przechowywane w zespole 29/218 Starostwo Grodzkie Krakowskie.

⁶ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. 29/1989/6555 i 7005, b.p. (Akta spraw karnych prowadzonych w latach 1945–1948, związanych z podpisaniem volkslisty przez rodzinę Jagłów). Johan Jagłów został wspomniany jako konfident w opracowaniu pt. *Prokocim, jego dawne dzieje i czasy obecne. Historia Prokocimia spisana przez Jana Kielara nauczyciela 1923–/1963–/1973*, oprac. Antoni Cieślak, wyd. 2, Kraków 2019.

⁷ Z akt sądowych wynika, że Otton Jagłów urodził się dziewięć lat przed ślubem rodziców.

wojsku – na kilku fotografiach wykonanych około 1920 r. występuje w charakterystycznym mundurze amerykańskim (wzór 912) przerobionym na polski, używanym w polskiej armii podczas wojny polsko-bolszewickiej⁸. Z zachowanych dokumentów nie można dokładnie ustalić losów rodziny przed osiedleniem się w Prokocimiu, na pewno przebywali w Białkowcach (obecnie na Ukrainie), gdzie otrzymali obywatelstwo polskie, w Ropczycach i w Sędziszowie, a w latach 1920–1929 w podkrakowskich Łągiewnikach. Ich syn do 1920 r. pozostawał w zakładzie dla głuchoniemych w Wiedniu, gdzie pobierał nauki w zawodzie szewskim. 29 lutego 1927 r. w kościele św. Józefa w Podgórzu zawarł związek małżeński z Leokadią Korczyńską, urodzoną 4 grudnia 1906 r. w Gilowicach pod Żywcem, córką Adama i Marii Huczek. W okresie międzywojennym Otton Jagłów pracował w Krakowie w Państwowych Zakładach Umundurowania, a od 1941 r. w Państwowym Monopolu Tytoniowym w Czyżynach jako wartownik. W lecie 1943 r. rodzina Jagłów podpisała volkslistę, rok później zmarł Jan Jagłów⁹. W sierpniu 1944 r., w wyniku rozkazu opuszczenia Krakowa przez rodziny niemieckie, Anna Jagłów z synem Ottonem wyjechali do Wiednia, gdzie mieszkała siostra Anny, a synowa Leokadia pozostała w Prokocimiu, doglądając na miejscu dobytku i prowadząc rodzinny sklep. Już 15 stycznia 1945 r. zaarrestowano ją jako podejrzaną o przynależność do narodu niemieckiego, dom wraz z całym majątkiem rodziny skonfiskowano 16 marca 1945 r.¹⁰ Leokadia Jagłów najpierw przebywała w więzieniu przy ulicy Senackiej w Krakowie, a na początku kwietnia tego roku osadzono ją w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie. 11 kwietnia 1947 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział VII Karny na sesji wyjazdowej w Jaworznie skazał ją na karę dwóch lat pozbawienia wolności z zaliczeniem dotychczasowego czasu osadzenia od 13 lutego 1945 r. do 13 lutego 1947 r., uznając karę w całości za odbytą.

Anna i Otton Jagłowie wrócili z Austrii do Polski 15 maja 1945 r. i za sprawą Polskiego Urzędu Reparacyjnego trafili do Legnicy, gdzie przez jakiś czas mieszkali przy ulicy Rynkowej 1. Na Dolny Śląsk, a nie do Krakowa przybyli prawdopodobnie z obawy przed represjami za podpisanie

⁸ Za konsultacje związane z umundurowaniem dziękuję p. Tadeuszowi Wysockiemu z Muzeum Lotnictwa Polskiego.

⁹ Informacji o jego zgonie nie odnaleziono podczas kwerendy w aktach Urzędu Zdrowia w Krakowie, ANK, Urząd Zdrowia w Krakowie, sygn. 29/83/375.

¹⁰ ANK, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Krakowie, sygn. 29/1052/7, poz. 56.

volkslisty, ale zostali rozpoznani i już jesienią 1945 r. ich sprawą zajmował się Sąd Grodzki w Legnicy. Anna Jagłów została skazana na karę więzienia, od 14 grudnia 1945 r. do 19 marca 1947 r. przebywała w podobozie pracy Libiąż. Niestety zachowane dokumenty nie pozwalają na prześledzenie losów Ottona Jagłów.

W związku z konfiskatą domu i całego mienia rodziny Jagłów 16 marca 1945 r. sporządzono opis budynku. Na jego podstawie można stwierdzić, że nie zmienił się w stosunku do wyglądu na przedwojennych fotografiach zamieszczonych w albumie.

Dom murowany parterowy z poddaszem w dobrym stanie. Na parterze mieści się jedna kuchnia, dwa pokoje i jeden lokal sklepowy. Na poddaszu mieści się jeden pokój. Przybudówka murowana podpiwniczona zawiera pralnię i magazyn sklepowy. Przy domu znajduje się ogródek owocowy ogrodzony płotem drewnianym¹¹.

Po zajęciu nieruchomości budynek przeznaczono na siedzibę Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. W 1947 r. mieszkanie na parterze było zajęte przez nowego lokatora, sklep prowadziła Spółdzielnia Związkowa Pracowników Kolejowych, a pokój na poddaszu był miejscem spotkań XVII Drużyny Harcerzy. Obecnie nieruchomość stanowi wyłącznie dom mieszkalny.

Album rodziny Jagłów to ciekawy przykład, jak poprzez analizę fotografii i dostępne źródła archiwalne można próbować identyfikować zdjęcia. Szeroko rozumiane archiwalia odgrywają nie tylko kluczową rolę w ustalaniu informacji na temat sportretowanych osób, ale mogą również istotnie pomóc w ich rozpoznaniu oraz w datacji fotografii. Archiwum zyskało interesujący materiał ikonograficzny uzupełniający dotychczasowe akta oraz ujęcia z terenu podkrakowskiego Prokocimia, nielicznie reprezentowane w zbiorach archiwalnych i bibliotecznych. Pomimo faktu, że nieznane są powojenne losy albumu, który ostatecznie trafił do Archiwum, analiza źródłowa pozwoliła choć częściowo przybliżyć trudne losy rodziny, wpisujące się w skomplikowane relacje polsko-niemieckie.

AUTOR: Barbara Zbroja – dr, historyk sztuki, archiwista, Archiwum Narodowe w Krakowie; autorka licznych artykułów w czasopismach naukowych i popularnonaukowych oraz książek: *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej*

¹¹ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. 29/1989/7005 (pismo z 16 marca 1945 r.).

w Krakowie w latach 1868–1939 (2005), *Nieznany portret Krakowa* (współautorka; 2010), *Architektura międzywojennego Krakowa. Budynki, ludzie, historie* (2013); zainteresowania badawcze: urbanistyka i architektura Krakowa drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX w., dziedzictwo krakowskich Żydów oraz stara fotografia; e-mail: bzbroya@ank.gov.pl

AUTHOR: Barbara Zbroja – Dr, art historian, archivist, National Archives in Krakow; author of numerous articles in scientific and general interest journals as well as books: *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939* (*City of the dead. Public architecture of the Jewish community in Krakow in the years 1868–1939*) (2005), *Nieznany portret Krakowa* (*An unknown portrait of Krakow*) (co-author; 2010), *Architektura międzywojennego Krakowa. Budynki, ludzie, historie* (*Architecture of inter-war Krakow. Buildings, people, history*) (2013); research interests: urban planning and architecture of Krakow in the second half of the 19th century and first half of the 20th century, heritage of Krakow's Jews as well as old photographs; e-mail: bzbroya@ank.gov.pl

Kronika

Sprawozdanie ze stanu realizacji inwestycji budowy nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie za 2020 r.

Podstawowy cel całej inwestycji, czyli budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E, został w 2020 r. w pełni osiągnięty. W marcu 2020 r. ostatecznie zakończono roboty budowlane i w dniu 16 kwietnia 2020 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał decyzję o pozwoleniu na użytkowanie nowo wybudowanego obiektu. W dniu 29 maja 2020 r. Archiwum podpisało protokół odbioru końcowego robót budowlanych i przejęło obiekt od firmy budowlanej Skanska S.A. Przekazanie budynku odbyło się przy udziale Inwestora Zastępczego – ECM Group Polska S.A. prowadzącego obsługę inwestycyjną przez cały okres budowy oraz biura projektowego Pracowni Konserwacji Zabytków Arkona Sp. z o.o., które zaprojektowało nowy budynek.

Natychmiast po przejęciu obiektu rozpoczęły się od 1 czerwca 2020 r. dostawy i roboty montażowe wyposażenia budynku w odpowiednie sprzęty i urządzenia. W pierwszej kolejności przystąpiono do instalowania regałów archiwalnych w nowych magazynach. Jako wytwórcę i dostawcę regałów wybrano firmę Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Rol-Mot Sp. z o.o. Montaż trwał od czerwca do września 2020 r. W nowych magazynach umieszczono głównie regały przesuwne, w sumie z ponad 51 tysiącami półek o długości 1 metra oraz z ok. 6 250 szufladami i półkami na obiekty wielkoformatowe (mapy, plakaty, plany techniczne itp.). W magazynach, gdzie zaplanowano przechowywanie najcenniejszych obiektów (dokumenty pergaminowe z pieczęciami, akta staropolskie), zdecydowano się na regały stacjonarne, aby uniknąć jakichkolwiek drgań, które mogłyby się pojawić podczas ich przesuwania, niebezpiecznych dla np. pieczęci przy dokumentach. Ostatnia, najwyższa kondygnacja segmentu magazynowego, jako rezerwa na kolejne lata funkcjonowania Archiwum, nie została wypełniona regałami.

Wraz z końcem robót budowlanych przystąpiono również do zakupu potrzebnych mebli i sprzętu. Zamówiono m.in. wyposażenie meblowe gabinetów, toalet, pomieszczeń socjalnych, czytelnicy, sal do zajęć lekcyjnych, punktu obsługi klienta, sekretariatu itd., a także wózki do materiałów archiwalnych. Na ostatnim, czwartym, piętrze segmentu biurowego urządzono pracownię konserwacji, digitalizacji oraz introligatorską – dla nich również zakupiono nowoczesny sprzęt. Obydwie serwerownie wyposażono w nowe urządzenia IT, a dla wszystkich pracowników nabyto nowe komputery, drukarki, skanery i kserokopiarki. Dla pracowni digitalizacji zamówiono trzy skanery graficzne o formatach A0, A1 i A2, w tym ostatni do wykonywania kopii ksiąg o różnej grubości. Montaż wyposażenia trwał do końca 2020 r. Jeszcze przed odbiorem robót budowlanych zamontowane zostało umeblowanie sali audiowizualnej (auli), czyli 182 fotele (w tym 56 chowanych do podłogi) wraz ze stołem prezydyjnym i mównicą.

Przygotowywany jest zakup wyposażenia Zapasowego Repozytorium Cyfrowego Archiwów Państwowych – serwerowni, która ma obsługiwać całą państwową sieć archiwalną i być miejscem przechowywania reprodukcji cyfrowych ze wszystkich archiwów państwowych oraz ich udostępniania na stronie internetowej szukajwarchiwach.gov.pl. Pod koniec 2020 r. wykonano projekt informatyczny urządzeń IT potrzebnych do zainstalowania w repozytorium. Zakup urządzeń oraz ich uruchomienie planowane jest na połowę 2021 r.

W dniach 28–29 września 2020 r. w nowej siedzibie odbyła się konferencja dyrektorów wszystkich archiwów państwowych oraz Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. W dniu 30 września 2020 r. miało miejsce uroczyste otwarcie Archiwum z udziałem zaproszonych gości, w tym przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a 1 października 2020 r. nowy obiekt odwiedził Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr hab. Piotr Gliński.

W dniu 5 października 2020 r. rozpoczęła się przeprowadzka zasobu archiwalnego z dotychczas zajmowanych lokalizacji do nowej siedziby przy ul. Rakowickiej – jako wykonawcę wybrano firmę DTS Przyjemne Przeprowadzki Sp. z o.o. W pierwszej kolejności przewieziono materiały archiwalne z oddziałów na Zamku Wawel oraz przy ul. Lubicz. Wraz z wywozem materiałów archiwalnych systematycznie opróżniano zajmowane lokale z mienia i zdawano je nowym zarządcom. W listopadzie rozpoczęto przewóz akt z oddziałów przy ul. Orzeszkowej i Grodzkiej, natomiast w grudniu z centralnej siedziby przy ul. Siennej 16. Do zakończenia pozostaje jeszcze transport części akt przeznaczonych do zabiegów dezynfekcyjnych (fumigacja), systematycznie prowadzanych w komorze fumigacyjnej w Warszawie. Jednocześnie na 2021 r. zaplanowana jest druga zasadnicza część przeprowadzki zasobu, to jest opróżnianie pomieszczeń i przewóz materiałów archiwalnych z ekspozytury Archiwum w Spytkowicach koło Zatoru.

Paweł Ząbczyński
Archiwum Narodowe w Krakowie

DOI 10.4467/12332135KRA.20.008.13556

Sprawozdanie z uroczystości otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Dzień Archiwisty

30 września 2020 r. o godzinie 12.00 przy ul. Rakowickiej 22E odbyła się uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie, najnowocześniejszego budynku archiwalnego w Polsce. W tym ważnym dla całej sieci archiwów państwowych wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, środowisk akademickich, instytucji kultury, archiwów oraz firm biorących udział w procesie inwestycyjnym. Podczas otwarcia list gratulacyjny Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odczytała Grażyna Ignaczak-Bandyk, dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP, a list Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr. hab. Piotra Glińskiego – reprezentujący ministra dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Czuba. Współorganizator wydarzenia Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk, oprócz otwarcia nowej siedziby krakowskiego Archiwum, oficjalnie inaugurował również system zarządzania dokumentacją elektroniczną – Archiwum Dokumentów Elektronicznych (ADE). Uhonorował również darczyńców państwa Krystynę i Aleksandra Litewków oraz Iwonę i Andrzeja Fischerów, których prywatne kolekcje wzbogaciły zasób krakowskiego Archiwum. Gest ten podkreślił znaczenie współpracy z osobami prywatnymi w celu zachowania źródeł historycznych dla przyszłych pokoleń. Gospodarz uroczystości dr hab. Wojciech Krawczuk, oprócz podziękowań dla wszystkich osób i instytucji zaangażowanych w proces inwestycyjny, nakreślił plan rozwoju działalności krakowskiego Archiwum w najbliższych latach. Otwarcie nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie odbyło się w Dniu Archiwisty, czyli w dniu wspomnienia liturgicznego św. Hieronima, patrona bibliotekarzy i archiwistów, o czym wspominał arcybiskup Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, podczas poświęcenia budynku.

Uczestnicy wydarzenia mieli również możliwość zwiedzenia nowoczesnej siedziby i obejrzenia pokazu kilku najcenniejszych obiektów przechowywanych w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie. Dodatkową atrakcją były: wystawa „Za Rogatką Rakowicką” przypominająca ciekawą i dobrze udokumentowaną historię tej części obecnego Krakowa, w której wybudowany został budynek Archiwum (kurator: dr Barbara Zbroja) oraz ekspozycja oryginalnych dokumentów związanych z postacią Papieża Polaka przekazanych przez uhonorowanych darczyńców. Odbył się również wernisaż wystawy plenerowej „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” opartej na zasobie przechowywanym w archiwach państwowych (kurator: dr Barbara Berska). Dla zainteresowanych wydarzeniem dostępna była również transmisja online poprzez media społecznościowe. Cała uroczystość przebiegła z zachowaniem reżimu sanitarnego związanego z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2, obligującego organizatorów do znacznego ograniczenia ilości gości, a zaplanowane z tej okazji dni otwarte przeniesiono na czerwiec następnego roku.

Dzień po uroczystości otwarcia Archiwum Narodowe w Krakowie miało zaszczyt gościć Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr. hab. P. Glińskiego, który zwiedził w nowym gmachu m.in. obszerne magazyny archiwalne, czytelnię, salę audiowizualną, pomieszczenia techniczne z ekologicznymi i energooszczędnymi rozwiązaniami oraz nowoczesne serwerownie. Całość inwestycji została sfinansowana właśnie ze środków przekazanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tak zakończono sukcesem rozpoczęte ponad 100 lat temu starania o nowy budynek dla krakowskiego Archiwum, nowoczesny i bezpieczny dla archiwaliów, przyjazny dla użytkowników zasobu i pracujących w nim archiwistów.

Po uroczystości inauguracji rozpoczęto przeprowadzkę zasobu z pięciu oddziałów aktowych na terenie Krakowa oraz ekspozytury Archiwum w Spytkowicach. Dzięki nowej siedzibie Archiwum Narodowe w Krakowie zyskało możliwość prowadzenia działalności na znacznie większą skalę. Nowoczesna pracownia digitalizacji zapewni wzmoczenie prac nad dostępnością kopii cyfrowych na portalu Szukaj w Archiwach. Dobrze wyposażona pracownia konserwacji, oprócz działań na rzecz macierzystej jednostki, będzie wspierać profilaktykę konserwatorską w regionie. Zapasowe Repozytorium Cyfrowe zabezpieczy kopie dla wszystkich archiwów państwowych. Krakowskie Archiwum ma teraz warunki, aby stać się chętnie odwiedzanym miejscem spotkań z historią, genealogią, historią pisma, historią architektury czy fotografii. Przestronne wnętrza pozwalają na prezentację wystaw i eksponowanie oryginalnych źródeł archiwalnych. Wielofunkcyjna sala multimedialna na 180 osób będzie miejscem konferencji naukowych i warsztatów. Oddany do użytku budynek Archiwum Narodowego w Krakowie to miejsce przyjazne i dostępne architektonicznie, również dla osób z niepełnosprawnościami.

W 2020 r. ograniczenia udostępniania i prowadzenia działalności kulturalnej w znaczny sposób zahamowały planowaną aktywność Archiwum. Rozpoczęcie przewidzianych projektów popularyzatorskich z uwagi na pogarszającą się sytuację epidemiczną i wprowadzenie nowych obostrzeń sanitarnych zostało przesunięte w czasie lub odbyło się w zmodyfikowanej formie. Znaczna część działań, m.in. związanych z ogólnopolskim projektem Archiwa Rodzinne Niepodległej oraz uruchomionymi wcześniej projektami popularyzatorskimi „Luminarze”, „Budowali Kraków” czy „Spotkania ze źródłem archiwalnym”, została przeniesiona do Internetu, a prelekcje z udziałem publiczności zastąpiono pokazami archiwalnymi dostępnymi online na kanale YouTube Archiwum.

Lilianna Pochwalska
Archiwum Narodowe w Krakowie

DOI 10.4467/12332135KRA.20.009.13557

Wystawa „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)”

Sejm VII kadencji ustanowił rok 2020 Rokiem Świętego Jana Pawła II w związku z setną rocznicą urodzin Ojca Świętego. W uchwale polski Sejm podkreślił szczególne miejsce Jana Pawła II w historii Polski i Europy, „naszego wielkiego rodaka zasłużonego w walce o wyzwolenie Polski spod jarzma komunizmu”, którego „zdecydowane upominanie się o prawo naszej ojczyzny do wolności wśród narodów Europy, Jego praktyczna obrona praw naszego narodu uczyniły Ojca Świętego najważniejszym z ojców niepodległości Polski”¹.

Z tej okazji Archiwa Państwowe przygotowały wystawę zatytułowaną „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)”, którą honorowym patronatem objęli Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr hab. Piotr Gliński oraz Prezydent Krakowa prof. dr hab. Jacek Majchrowski. Głównymi organizatorami wystawy było Archiwum Narodowe w Krakowie oraz Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Wystawa ukazywała kolejne etapy drogi Karola Wojtyły – ucznia, studenta, kapłana, biskupa, kardynała, a w końcu papieża Jana Pawła II – drogi do osiągnięcia dorosłości, przeznaczenia, świętości. Prezentowała wielowymiarowość postaci wielkiego Polaka, uczonego, poety, aktora, filozofa, wychowawcy, pielgrzyma, ojca duchowego „Solidarności”, świętego. Nie bez znaczenia było też wskazanie miejsc mu bliskich, takich jak choćby Kraków, oraz ludzi, zarówno współcześnie żyjących, jak i świętych patronów, do których nauk odwoływał się przez całe życie i którzy mieli olbrzymie znaczenie w ukształtowaniu jego osobowości. Przywołane zostały przełomowe momenty w jego życiu, splecione z doniosłymi faktami w historii Polski i świata XX i XXI w. Te momenty to choćby bitwa warszawska, wspomniana z okazji setnej rocznicy czy podpisanie porozumień sierpniowych, których konsekwencją było powstanie „Solidarności”, a zatem punkty zwrotne o decydującym znaczeniu dla historii – ich konsekwencje zmieniły Polskę i Europę, a także znacząco wpłynęły na dalsze ich losy.

Tytuł wystawy nawiązuje do drogi, która jest metaforą procesu życia, powołania, wędrówki. Symbol drogi jest obecny i w Starym, i Nowym Testamencie, zarówno jako oznaka rzeczywistej podróży, jak i procesu dokonującego się w sercach wierzących.

Wystawa została podzielona na cztery zasadnicze części – etapy drogi życia: pierwszy z nich „ku dorosłości” – od narodzin po czasy wojenne, drugi etap „ku przeznaczeniu” – od przyjęcia święceń kapłańskich po czasy posługi jako metropolita krakowski, następny „ku światu” – obejmujący pontyfikat Jana Pawła II oraz ostatni „ku świętości” – traktujący o dziele Ojca Świętego, jego dziedzictwie pozostawionym potomnym.

W przygotowaniu wystawy wykorzystane zostały materiały archiwalne przechowywane w zasobie archiwów państwowych, odwołano się też do fragmentów wypowiedzi papieża.

¹ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 czerwca 2019 r. w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Świętego Jana Pawła II (M.P. z 2019 r., poz. 614).

Można je podzielić na dwie zasadnicze grupy: pochodzące z instytucji publicznych, państwowych, związane z aparatem władzy, a także tworzone w archiwach zbiory, do których włączane są najczęściej ofiarowane czy zakupione dokumenty związane z Ojcem Świętym, a także spuścizny, których część stanowią tego rodzaju dokumenty.

Godna uwagi jest strona graficzna wystawy – zastosowano bowiem system oznaczeń z górskich szlaków, tak lubianych i często odwiedzanych przez Jana Pawła II. Każda z czterech części wystawy to jakby początek trasy, która oznaczona jest żółtym kolorem. Prowadzi ona oglądającego przez wszystkie plansze ekspozycyjne, wznosząc się i opadając. W miejscu pierwszej pielgrzymki do kraju trasa przybiera kształt Polski, a przerwane linie umieszczono w części przypominającej tragiczny moment zamachu na papieża. Trasa kończy się na tablicy poświęconej odejściu papieża, by symbolicznie rozpocząć się na nowo na kolejnej, odnoszącej się do dziedzictwa Jana Pawła II.

W dniach 30 września – 18 października 2020 r. wystawa była eksponowana na dziedzińcu nowego budynku Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E, a w dniach 19–29 października 2020 r. w przestrzeni Plant krakowskich, w pobliżu Pałacu Biskupów.

Wernisaż wystawy towarzyszył uroczystej inauguracji nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie.

dr Barbara Berska
Archiwum Narodowe w Krakowie

WYKAZ SKRÓTÓW

1° v.	primo voto
2° v.	secundo voto
ADE	Archiwum Dokumentów Elektronicznych
ang.	angielski
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
Archiwum Parafii NMP w Krakowie	Archiwum Parafii Najświętszej Marii Panny w Krakowie
b.a.	bez autora
b.d.	bez daty
b.m.d.	bez miejsca i daty
b.m.w.	bez miejsca wydania
b.p.	brak paginacji
c.k./C.K.	cesarsko-królewski
CITES (ang.)	Convention on the International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora
cz.	część
czes.	czeski
dr	doktor
ds.	do spraw
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz. Min. Fin.	Dziennik Urzędowy Ministra Finansów
EZD	Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją
fot.	fotografia
fr.	francuski
gen.	generał
GUS	Główny Urząd Statystyczny
hab.	habilitowany
i in.	i inni
IAS w Krakowie	Izba Administracji Skarbowej w Krakowie
im.	imienia
IT (ang.)	Information Technology
j.a.	jednostka archiwalna
jun.	junior
k.	karta
K.u.K (niem.)	kaiserlich und königlich (cesarsko-królewski)
ks.	ksiądz
l.	lata
ldz.	liczba dziennika

lac.	łacina
m.	mieszkanie
mb	metr bieżący
M.P.	Monitor Polski
n.p.m.	nad poziomem morza
nast.	następny/a
niem.	niemiecki
NN (łac.)	nomen nescio/non notus (nieznany)
nr	numer
ok.	około
oo.	ojcowie
oprac.	opracował/a
OSB (łac.)	Ordo Sancti Benedicti
p.n.e.	przed naszą erą
PAN	Polska Akademia Nauk
PAU	Polska Akademia Umiejętności
PIT (ang.)	Personal Income Tax
pol.	polski
por.	porównaj
poz.	pozycja
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
prof.	profesor
przyp.	przypis
ps.	pseudonim
PSB	Polski słownik biograficzny
pt.	pod tytułem
pw.	pod wezwaniem
r.	rok
R.	rocznik
red.	redakcja/redaktor
rkps	rękopis
RP	Rzeczpospolita Polska
rum.	rumuński
s.	strona
S.A.	Spółka Akcyjna
SARS-CoV-2 (ang.)	Severe Acute Respiratory Syndrome Coronavirus 2
słow.	słowacki
sp. z o.o.	spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
sygn.	sygnatura
św.	święty/a
t.	tom
tys.	tysiąc
UJ	Uniwersytet Jagielloński
ukr.	ukraiński

ul.	ulica
UNESCO (ang.)	United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization
ur.	urodzony/a
US	Urząd Skarbowy
v.	verso
VAT (ang.)	Value Added Tax
vol. (łac.)	Volumen (tom)
w.	wiek
węg.	węgierski
włos.	włoski
wyd.	wydał/a, wydanie
z.	zeszyt
zm.	zmarły/a
zob.	zobacz
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

SPIS ILUSTRACJI

- 1.–2. Testament Macieja Królika z 1648 r. wpisany do księgi ławniczej miasta Krakowa z 1657 r. (ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1294–1297, fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
3. Józef Wilhelm Nitsch (1845–1913), agronom, ojciec Romana Nitscha, Awit Szubert, b.d. (zbiory prywatne Joanny Oyrzanowskiej)
4. Roman Franciszek Henryk Nitsch (1873–1943), doktor medycyny serolog, bakteriolog, b.a., b.d. (zbiory prywatne Joanny Oyrzanowskiej)
5. Emil Godlewski jun. (1875–1944), lekarz, profesor embriologii i biologii, Kuczyński i Gürtler, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-177, fot. 181)
6. Adam Bochenek (1875–1913), lekarz, anatom, histolog, antropolog, Kuczyński i Gürtler, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-177, fot. 161)
7. Odo Bujwid (1857–1942), doktor medycyny, bakteriolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Józef Sebald, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-177, fot. 164)
8. Stanisław Kostanecki (1860–1910), chemik, profesor Uniwersytetu Berlińskiego, F. Fuss, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-79, fot. 11713)
9. Stanisław Kostanecki prowadzący wykład, b.a., b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-79, fot. 11722)
10. Tadeusz Browicz (1847–1928), polski lekarz anatomo-patolog, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Józef Sebald, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-176, fot. 115)
11. Pismo Romana Nitscha z 18 października 1907 r. do Zarządu Akademii Umiejętności w sprawie udzielenia subwencji z funduszu Wiktora Osławskiego (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. Polska Akademia Umiejętności – Korespondencja Sekretarza Generalnego 517/1907)
12. Protokół posiedzenia Zarządu Akademii Umiejętności z 13 stycznia 1908 r. dotyczący przyznania stypendiów z funduszu Wiktora Osławskiego m.in. Romanowi Nitschowi (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU I-9, s. 576)
13. Dwie karty brewiarza *Liber horarum canonicarum secundum veram rubricam siue notulam ecclesiae Cracouiensis, Cracoviae 1508*, Oficyna Jana Hallera (k. 7v., k. 8 r.). Jest to najstarszy starodruk w księgozbiorniku krakowskiego Archiwum (ANK, sygn. Bibl. 12304, brak kart pierwszej i tytułowej)
14. Karta tytułowa dzieła Geminianusa Montanariusa *Pensieri fisico-matematici Sopra alcune esperienze fatte in Bologna nell'Accademia Filosofica eretta (...), In Bologna, per li Manolessi, M.DC.LXVII*. – z biblioteki Hieronima Pinocciego (ANK, sygn. Bibl. 10101)

15. Karta tytułowa dzieła Stanisława Solskiego *Machina Exhibendo Motvi Perpetvo Artificiali Idonea: Mathematicis ad examinandum et perficiendum proposita (...)* Anno Salutis M.DC LXIII, Cracoviae: In Officina Viduae et Haeredum Francisci Cesarij – z biblioteki Hieronima Pinocciego (ANK, sygn. Bibl. 8917)
16. Jana Pawła Woronicza *Sielanka Bolechowice*, b.m.w., 1784 – z daru Ambrożego Grabowskiego (ANK, sygn. Bibl. 4265)
17. Karta tytułowa poradnika medycznego napisanego przez Ludwika Perzynę *Lekarz dla włościan, czyli rada dla pospólstwa, W chorobach i dolegliwościach (...)* każdemu naszego Kraiu Mieszkańcowi do wiadomości potrzebna (...) w Narodowym Języku napisana. w Kaliszu: w Drukarni J.O. (...) Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, R. 1793 (ANK, sygn. Bibl. 9240)
18. Karta tytułowa dzieła Wespazjana Kochowskiego *Hypomnema reginarvm Poloniae a suscepto Fidei lumine Continua serie regnantivm (...)*, Cracoviae, Apud Haered: Christophori Schedel (...), [1672] – z daru Józefa Serugi (ANK, sygn. Bibl. 8664)
19. Karta z opisu podróży po Ziemi Świętej Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki *Ierosolymitana peregrinatio Illvstrissimi Principis Nicolai Christophori Radzivili (...)* a Thoma Tretero custode Varmiensi ex Polonico sermone in Latinum translata (...), Antverpiae: Ex officina Plantiniana Apud Viduam et Filios Ioannis Moreti, M.DC.XIV – z daru Józefa Serugi (ANK, sygn. Bibl. 8965, brak karty tytułowej)
20. Karta tytułowa dzieła Krzysztofa Opalińskiego *Satyry albo przestrogi do Naprawy Rzędu y Obyczajów w Polsce należące Na pięć Xiąg rozdzielone*, b.m.w.: Roku Panskiego M.DC L. – z daru Franciszka Biesiadeckiego (ANK, sygn. Bibl. 9846)
21. Frontispis miedziorytowy dzieła Andreasa Cellariusza *Regni Poloniae, Magnique Ducatus Lituaniae. Omniumque regionum juri Polonico Subjectorum. Novissima descriptio, Urbium potissimarum icons elegantissimas (...)*. Amstelodami: Apud Aegidium Janssonianum Valckenier, Anno 1659 (ANK, sygn. Bibl. 7232)
22. Tadeusz Bierczyński wraz z matką Wandą z Heydów Bierczyńską i siostrami: Zofią (po prawej) oraz Heleną (po lewej) przed wyruszeniem do Legionów, Zakład fotograficzny Władysława Garguła w Wieliczce, 1914 r. (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
- 23.–24. Kartka poczty polowej wysłana 24 sierpnia 1915 r. z okolic Czerniowiec przez Tadeusza Bierczyńskiego do siostry Heleny. Na awersie pierwszy od lewej chorąży T. Bierczyński (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
- 25.–26. Kartka poczty polowej wysłana 14 września 1915 r. przez Tadeusza Bierczyńskiego do matki. Na awersie według opisu T. Bierczyńskiego „to jest partya naszych okopów. W środku sierżant z 8 kompanii z »Potiomkina«” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
- 27.–28. Kartka poczty polowej wysłana 14 września 1915 r. przez Tadeusza Bierczyńskiego do siostry Zofii. Na awersie żołnierze sąsiedniej 8. kompanii w okopach w okolicach Czerniowiec. Pierwszy od prawej sierżant Bieszchacki (Bieszchalski?), który według opisu T. Bierczyńskiego „służył na słynnym Potiomkinie, który się zbuntował”. Drugi od prawej: oficer Kryniecki (?), „który brał udział w walkach w Albanji w r. 1913” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
- 29.–30. Kartka poczty polowej wysłana 17 września 1915 r. z okolic Czerniowiec przez Tadeusza Bierczyńskiego do siostry Zofii. Na awersie według opisu T. Bierczyńskiego „Gra w szachy na polu, na którym lada chwila kulki mogą cię trupem położyć (już nie mówię o granatach)” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)

- 31.–32. Kartka poczty polowej wysłana 29 września 1915 r. przez Tadeusza Bierczyńskiego do matki. Na awersie ziemianka III batalionu Pułku Piechoty Legionów Polskich w okolicach Czerniowiec, przed którą stoją zaprzyjaźnieni z T. Bierczyńskim: chorąży Józef Jaklicz i porucznik Schwartz – komendant baonu, wewnątrz: podporucznik Marian Turkowski (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
33. Awers kartki poczty polowej ze zdjęciem opisanym przez Tadeusza Bierczyńskiego, który siedzi pośrodku na drabinie: „Sielski obrazek z urlopu wypoczynkowego... Rańcza 1915” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
34. Tadeusz Bierczyński, Przemyśl, Zakład „Fotograf Lwowski”, 1920 r. (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
35. Akt nadania z 1 kwietnia 1930 r. przez Marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyża Legionowego porucznikowi Tadeuszowi Bierczyńskiemu (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)
- 36.–37. Wnętrze magazynów archiwum Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Krakowie (fot. Dariusz Adamski)
- 38.–39. Akta celne (księgi dochodzeń i kontroli) przechowywane w zasobie archiwum Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Krakowie (fot. Dariusz Adamski)
- 40.–41. Przykładowa karta ewidencyjna podatnika z lat 50. XX w. przechowywana w aktach Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Stare Miasto stanowiących zasób archiwum Urzędu Skarbowego Kraków-Stare Miasto (fot. Dawid Naprawca)
- 42.–43. Album rodziny Jagłów, początek XX w. – lata 60. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30, fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)
44. Jan Jagłów (po lewej) w towarzystwie niezidentyfikowanego żołnierza, Austro-Węgry, b.a., początek XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
45. Anna i Jan Jagłowie, b.a., ok. 1920 r. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
46. Dom rodziny Jagłów w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
47. Od lewej: Jan, Otton, Anna i Leokadia Jagłowie przed domem w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
48. Od lewej: Leokadia, Anna, Jan i Otton Jagłowie przed domem w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
49. W pierwszym rzędzie siedzą: Anna i Jan Jagłowie, w drugim stoją: Leokadia i Otton Jagłowie przed domem w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
50. Leokadia i Otton Jagłowie. Na zdjęciu widoczna charakterystyczna siatka, która prawdopodobnie służyła do wykonania portretu malarskiego, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
51. Maria Korczyńska (na pierwszym planie po prawej) z rodziną. W drugim rzędzie, druga od prawej to Leokadia Jagłów, atelier „Janina”, lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)
52. Prawdopodobnie siostra Anny Jagłów ze Srebrnym Krzyżem Honorowym Niemieckiej Matki, przyznawanym w Trzeciej Rzeszy wielodzietnym matkom, b.a., ok. 1940 r. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)

53. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Elewacja – ostatnie prace przed oddaniem budynku do użytkowania, stan ze stycznia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
54. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Dach segmentu biurowego – instalacje klimatyzacji precyzyjnej dla serwerowni, stan z kwietnia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
55. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Świeżo zasadzona zielen przed wejściem zewnętrznym do auli, stan z kwietnia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
56. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Regały przesuwne zamontowane w magazynach, stan z grudnia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)
57. Uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. Przemawia Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk, po lewej stronie mównicy stoi dr hab. Wojciech Krawczuk, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie i gospodarz uroczystości. Przy stole prezydialnym od prawej: Jarosław Czuma, dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Grażyna Ignaczak-Bandyk, dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP. W pierwszym rzędzie drugi od lewej abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, aula ANK przy ul. Rakowickiej 22E, 30 września 2020 r. (fot. Rafał Górski)
58. Uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk odznacza odznaką honorową za zasługi dla archiwistyki darczyńców Archiwum Narodowego w Krakowie państwa Krystynę Jelonek-Litewkę i Aleksandra Litewkę oraz państwa Iwonę i Andrzeja Fischerów – na drugim planie pośrodku, aula ANK przy ul. Rakowickiej 22E, 30 września 2020 r. (fot. Rafał Górski)
59. Uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele administracji publicznej, środowisk naukowych i instytucji kultury oraz mediów. Aula w nowym budynku z uwagi na reżim sanitarny w okresie pandemii COVID 19 mogła być wypełniona zaledwie w 50%, 30 września 2020 r (fot. Rafał Górski)
60. Inauguracja wystawy „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” na dziedzińcu nowego budynku Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E w dniu 30 września 2020 r. (fot. Rafał Górski)
61. Fragment wystawy „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” prezentowanej na krakowskich Plantach w pobliżu Pałacu Biskupów w dniach 19–29 października 2020 r. (fot. Barbara Berska)
62. Plansza wystawowa nr 22 ekspozycji „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” poświęcona pierwszej pielgrzymce do kraju Ojca Świętego w 1979 r. (oprac. graficzne Kamila Golec)

Na okładce wykorzystano pieczęcie znajdujące się w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie (od góry):

1. Pieczęć większa koronna króla Kazimierza Jagiellończyka z 1454 r., używana za panowania króla w latach 1447–1492 (sygn. 29/657/250, dawna sygn. Perg. 250)
2. Pieczęć Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego w latach 1423–1449. Z. Oleśnicki w latach 1449–1455 jako kardynał używał innej pieczęci (sygn. 29/1597/68, dawny nr 66)
3. Pieczęć mniejsza miasta Krakowa (mniejsza radziecka) z 1465 r., używana od początku XIV do XVII w. (sygn. 29/657/288, dawna sygn. Perg. 288)

INDEKS NAZWISK

Hasła indeksowe wyróżnione kursywą dotyczą informacji bibliograficznych.
Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej, spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Adamus Michał 134
Ambrosius Catharinus (Lancelotto de Politi) 84
Arwernowie, ród 68
Asnyk Adam 48
Attelmajer Anna z d. Rezler 17
Attelmajer Anna zob. Dickson (Dyxon, Dikson) Anna z d. Attelmajer
Attelmajer Jan Baptysta 17
Attelmajer Krystyna zob. Królik Krystyna z d. Attelmajer
Attelmajer Michał 17
Attelmajerowie, rodzina 147
Awedyk (Aweydkowic) Grzegorz (Grygier) 21, 34
Awedykowie, rodzina 11
Aywas Franciszek 103, 107
- Baczyński Rajmund 109
Balicki Błażej, ksiądz 21
Baltowski Maciej 146
Bandtke Jerzy Samuel 87
Bandydych Grażyna zob. Ignaczak-Bandydych Grażyna
Bartel Maciej Euzebiusz 132, 133
Bartynowski Franciszek 79
Baziak Adam 110
Bąkowski Klemens 78
Bendix Bernhard 63
Bene Giovanni del 84
Benis Artur 77
Berska Barbara 179
Bieniarzówna Janina 12, 13, 18, 25, 26
- Bienkowicz Mikołaj 15
Bierczyńska Helena 103
Bierczyńska Wanda z d. Heyda 102, 104, 135
Bierczyńska Zofia 103
Bierczyński Franciszek 102
Bierczyński Ludwik 102
Bierczyński Stanisław 102, 103
Bierczyński Tadeusz Juliusz Franciszek 101–106, 108, 110, 113, 116, 117, 119, 129, 132, 135
Bierczyński Żegota Tomasz Ignacy 103
Biesiadecki Franciszek 73, 74, 81, 85, 89, 90
Bilek Maciej 46, 51
Bilski Adam 117
Bilski Jan 117
Blassberg Maksymilian 48
Błażewski Marcin 90
Błońska Diana 50
Bochenek Adam 48
Bogaczyk Wojciech (Albert) 15
Boniecki Adam 22
Booth William 66
Borek Krystyna zob. Rawicz-Dębińska Krystyna z d. Borek
Borkowska Małgorzata 20, 22
Botero Giovanni 84
Boy-Żeleński Tadeusz 48, 54
Brahmer Mieczysław 83
Brantmaier Marcin 37
Browicz Tadeusz 62
Budka Włodzimierz 18

- Bujwid (Bujwidowa) Kazimiera 48
Bujwid Odo 48, 49, 51
- Cegła Agnieszka zob. Franczyk-Cegła Agnieszka
- Cellarius Andreas 92
- Cercha Maksymilian 79
- Cercha Stanisław 79
- Cezar Juliusz 68
- Cezarowie, rodzina 18
- Chlebowski Bronisław 12*
- Chodkiewiczowie, rodzina 75
- Chudoba Stanisław 103
- Chum Daniel 16
- Chwyszczuk Rafał 55*
- Ciechanowiecki Andrzej 16, 20*
- Cieślak Antoni 171*
- Cikowski Stanisław II 14
- Cisek Janusz 106*
- Cureus Joachim 85
- Curicke Georg Reinhold 92
- Curicke Reinhold 92
- Curie Maria zob. Skłodowska-Curie Maria
- Cybulski Napoleon 49
- Cynarski Stanisław 14*
- Czapliński Władysław 89*
- Czartoryski Adam Jerzy 61
- Czerep Stanisław 106*
- Czerny Krystyna zob. Szwarcenberg-Czerny Krystyna
- Czuba Jarosław 179
- Danielowa Anna zob. Królik Anna
- Danowska Ewa 27
- Danowska Ewa 27*
- Daszyk Krzysztof K. 76*
- Dąbrowska Agnieszka 56*
- Dąbrówka, królowa 88
- Decjusz Jost Ludwik 80, 92
- Dębińska Katarzyna zob. Rawicz-Dębińska Katarzyna
- Dębińska Krystyna zob. Rawicz-Dębińska Krystyna z d. Borek
- Dębiński Franciszek zob. Rawicz-Dębiński Franciszek
- Dębiński Olbracht zob. Rawicz-Dębiński Olbracht
- Dickson Aleksander 26
- Dickson (Dyxon, Dikson) Anna z d. Attelmajer 17, 32
- Dickson (Dyxon, Dikson) Jadwiga z d. Królik 15, 17
- Dickson (Dyxon, Dikson) Piotr 17
- Dickson (Dyxon, Dikson) Tomasz (I) 17, 32
- Dickson (Dyxon, Dikson) Tomasz (II) 17, 32
- Dicksonowie (Dyxonowie, Diksonowie), rodzina 17
- Diefenbacher Michael 25*
- Dłuska Bronisława zob. Skłodowska-Dłuska Bronisława
- Dogiel Maciej Dominik 92
- Duda Andrzej, prezydent 179
- Duda Jadwiga 110*
- Dudek Tomasz 105
- Dugiet Jan 33
- Durham Herbert 67
- Durski-Trzaska Karol 112, 115, 118, 124
- Dziedzicki Grzegorz, ksiądz 21
- Dzierża Józef 118
- Estreicher Karol 73, 74, 85–87
- Estreicher Karol 87*
- Estreicher Stanisław 83, 87*
- Fabrycy Kazimierz 122, 124
- Faczyński Stefan 130
- Falniowska-Gradowska Alicja 27
- Falniowska-Gradowska Alicja 14, 27*
- Fasser, podpułkownik 128
- Fejtová Olga 25*
- Filar Kazimierz 105
- Fiodorowicz Anna 118
- Fiodorowna Maria 118
- Fischer 119, 120

- Fischer Andrzej 179
 Fischer Iwona 179
Follprecht Kamila 19, 76
 Franciszek II, cesarz 76
 Franciszek Cezary (I) 18, 30
 Franciszek Józef I Habsburg, cesarz 124
 Franczyk-Cegła Agnieszka 85
Franczyk-Cegła Agnieszka 82, 83
 Fredro Aleksander 127
 Freier Ignacy 16
 Friedlein Józef 78
 Fröbel Friedrich Wilhelm 63
- Gacek Feliks 126, 129, 135
 Gaczoł Andrzej 108, 110
Gaczoł Andrzej 102
 Gaczoł Eugeniusz 135
 Gaczoł Teresa z d. Heyda 104, 135
 Gaczoł Włodzimierz 135
 Garbusiński Tadeusz 119
 Gargul Władysław 169
 Garwolczyk Maciej 14
Gawroński Wojciech 107, 108
Gąsiorowski Antoni 14
 Gąsiorowski Bogumił 87
 Gąsiorowski Wilhelm 78
 Gibiński Stanisław 111
 Gierymski Aleksander 112
 Gierymski Maksymilian Dionizy 112
 Gliński Jan Bogdan 56
 Gliński Piotr, minister 178–181
 Gładyszowic Gabriel Andrzej 19, 20, 23
 Gładyszowic Jadwiga z d. Królik 1^o v.
 Rożanecka (Rozanecka) 19, 20, 35
 Gładyszowic Jakub 19, 33, 36, 37
 Godlewski Emil, junior 48
 Gogolówna Anna zob. Królik Anna
 z d. Gogol
 Golec, legionista 117
 Goll Wilhelm 118
 Gołuchowscy, rodzina 46
 Gołuchowski Jan Nepomucen 46
 Goryszowska Cecylia z d. Siebeneicher
 15
- Goryszowska Elżbieta zob. Królik
 Elżbieta z d. Goryszowska
 Goryszowski Wojciech 15
 Górszczyk Antoni 105
 Grabowski Ambroży 73, 74, 81, 83,
 85–87
 Grabowski Lucjan 87
 Gradowska Alicja zob. Falniowska-Gra-
 dowska Alicja
 Grochowski Jan 118
 Grodecki Roman 81
 Groicki Andrzej 31
 Groicki Bartłomiej 78
Groicki Bartłomiej 85
 Groicki Paweł 15
 Gronkowska Agnieszka 21
 Gronkowski Jakub 21
 Gruber Max von 67
 Gryczowa Alodia zob. Kawecka-Gry-
 czowa Alodia
Guicciardini Lodovico 83, 84
 Gumuła Stanisław 116, 117
- Haecker Henryk 120
 Haller de Hallenburg Cezary Emil 78
 Haller Jan 73, 80, 89
 Hejda zob. Heyda
 Helbing Gotfryd 20
 Helbing Magdalena z d. Królik 20, 23,
 35
 Heyda Juliusz 103, 104
 Heyda Karol 135
 Heyda Karolina 104
 Heyda Kazimierz 135
 Heyda Teresa zob. Gaczoł Teresa
 z d. Heyda
 Heyda Wanda zob. Bierczyńska Wanda
 z d. Heyda
 Heyda Zygmunt 135
 Himmelblau Fabian 91, 92
 Höinisch Rudolf 91
 Hojarczyk Jerzy 105
Holewiński Miroslaw 46
 Horacjusz 57

- Hoszowski Józef 126, 127, 129
 Hoyer Henryk 51
 Hubicki Kazimierz 109
 Huczek Adam 172
 Huczek Maria 172

 Igel Leib 91
 Iglowie, rodzina 91
 Ignaczak-Bandych Grażyna 179

Jaglarz Monika 13
 Jagłowie, rodzina 169, 171–173
 Jagłów Anna 170–173
 Jagłów Jan (Johan) 171, 172
 Jagłów Leokadia z d. Korczyńska 171, 172
 Jagłów Otton 171–173
 Jamróz Roman 114
 Jan Olbracht Waza, biskup 26
 Jan Paweł II, papież 179, 181, 182
Janeczek Andrzej 17
 Januszajtis-Żegota Marian 112, 116, 118–120, 125, 133
 Jarczyk Marta zob. Kasprowska-Jarczyk Marta
Jaros Ewelina Klaudia 89
 Jaroszowska Regina zob. Królik Regina z d. Jaroszowska
 Jaskier Mikołaj 91
 Jaster Stanisław 116, 117
 Jaśkiewicz Jan Dominik 87
 Jelonek-Litewka Krystyna 179
Jelonek-Litewka Krystyna 14
 Jędraszewski Marek, arcybiskup 179
 Jose, porucznik 120
 Józef II, cesarz 76

 Kaczmarczyk Kazimierz 86
 Kajzy Adam 79
 Kałaj Andrzej 20
 Kałaj Michał (I) 20
 Kałaj Michał (II) 20
 Kałaj (Kałajowa) Zuzanna z d. Korneliusz 1° v. Królik 19–21, 24, 31, 35

Kargol Tomasz 76
 Kasperek Józef 50
 Kasprowicz Jan 89
Kasprowska-Jarczyk Marta 85
Kasprzyk Bogdan 170
 Kaufer Jan 116, 127, 131, 134
Kawecka-Gryczowa Alodia 13
Kaźmierczyk Adam 26
Kempa Tomasz 25, 26
Kielbicka Aniela 13, 15
 Klimecki Stanisław 119, 131
 Kochanowski Jan 47
 Kochowski Wespazjan 88
 Koczorowicz Agnieszka z d. Wolnowicz 17
 Koczorowicz Jacek 17
 Kolak Waclaw 87
Kolbuszewski Jacek 88
 Kolle Wilhelm 60
Konarski Szymon 16
 Konopczyński Władysław 51
 Konopnicka Maria 108
 Kopera Feliks 79
 Korczak Wincenty 122
 Korczyńska Leokadia zob. Jagłów Leokadia
 Korneliusz Zuzanna zob. Kałaj (Kałajowa) Zuzanna z d. Korneliusz 1° v. Królik
 Korotajowa Krystyna 18
 Kortynowa Zofia 21
 Korzeniowski Józef 127
 Korzeniowski Romuald 131
Kossewska Elżbieta 105
 Kostanecki Stanisław 59, 62
 Koszutski Stanisław 90
 Kot Stanisław 51
 Kotula Rudolf 89
Kowalski Grzegorz M. 23
Kowalski Waldemar 17, 25, 32, 33
Kozłowska Ewa 106
 Kozłowski, legionista 109
 Kożuchowski Stanisław 78
 Krakier Jan 13

- Kraskowska Ludwika Kamilla zob.
Nitsch Ludwika Kamilla z d. Kras-
kowska
- Kraskowska Maria zob. Nitsch Maria
z d. Kraskowska
- Kraskowski Jerzy 55
- Krawczuk Wojciech 179
- Krawczuk Wojciech* 25
- Kromer Marcin 90
- Królik Andrzej 12
- Królik Anna 15, 16, 29
- Królik Anna z d. Gogol 13, 14
- Królik Anna Teresa z d. Orlińska 35
- Królik Anna, c. Wojciecha 21
- Królik Bonawentura 13
- Królik Brygida 21, 22, 35
- Królik Dorota zob. Muszyńska Dorota
z d. Królik
- Królik Elżbieta 12
- Królik Elżbieta z d. Goryszowska 15
- Królik Elżbieta, c. Franciszka 22
- Królik Elżbieta, c. Macieja 20
- Królik Ewa 12
- Królik Franciszek, s. Wojciecha 21, 22,
24, 34
- Królik Jadwiga z d. Zawadzka (Zawac-
czanka) 12, 15, 16, 18, 26–28
- Królik Jadwiga zob. Dickson (Dyxon,
Dikson) Jadwiga z d. Królik
- Królik Jadwiga zob. Gładyszowic
Jadwiga z d. Królik 1° v. Rożanecka
(Rożanecka)
- Królik Jakub (I) 11, 12, 14–17, 24,
26–28
- Królik Jakub (II) 15, 16, 29, 32
- Królik Jakub, s. Franciszka 22
- Królik Jan, s. Jakuba 15
- Królik Jan, s. Wojciecha 21, 34
- Królik (Królikowa) Katarzyna 15
- Królik Konstancja zob. Sutkowska Kon-
stancja 1° v. Królik z d. Muszyńska
- Królik Krystyna 15
- Królik Krystyna z d. Attelmajer 35
- Królik Maciej (Mateusz, Matheusz) 11,
12, 15, 16, 18–20, 23, 25–27, 29, 30,
31, 33, 35
- Królik Magdalena zob. Helbing Magda-
lena z d. Królik
- Królik Marek 12
- Królik Marta 21, 22, 35
- Królik Mateusz, s. Macieja 19
- Królik (Crolík) Michał 13, 14, 25
- Królik Mikołaj 11, 12, 15, 19, 20,
23–25, 33, 35–37
- Królik Mikołaj, s. Wojciecha 21, 34
- Królik Regina z d. Jaroszowska 12
- Królik Stanisław 15
- Królik Teresa z d. Awedyk 20, 21, 34, 35
- Królik Tomasz 12, 15
- Królik Wojciech 11, 12, 15, 19–24, 27,
33, 38
- Królik Wojciech, s. Wojciecha 21
- Królik Zofia zob. Wolnowicz (Wolnowi-
cowa) Zofia z d. Królik
- Królik Zuzanna zob. Kałaj (Kałajowa)
Zuzanna z d. Korneliusz 1° v. Królik
- Królikowie, rodzina 11, 12, 15, 24, 28
- Kruszank (Cruckschang, Kruchssank,
Kruckschanck) Jerzy 33
- Kruszyna, legionista 114
- Krzaśnik Józef 118
- Krzyżanowski Stanisław 76–78, 86, 88
- Kuta Kazimierz 116
- Kwiatkowska Helena z d. Nitsch 54
- La Fontaine (Lafontaine) Jean de 57
- Lafontaine Leopold de* 86
- Laliczyński Bronisław 131
- Laska Danuta Katarzyna* 142
- Launhardt Alfred 122, 124, 128, 129
- Laveaux Felicja de z d. Popiel 46
- Laveaux Ludwik de 46
- Lazarowicz Jakub, ksiądz 22
- Ledouble Anna 16
- Ledouble Barbara 16
- Ledouble Daniel 16
- Ledvinka Václav* 25

- Lenczowski Andrzej K. zob. Link-
 -Lenczowski Andrzej K.
 Leopold II, cesarz 76
Lepszy Kazimierz 27
Leśniak Franciszek 20
 Lilienhof Godwin Karl Alexander
 Arthur Paul von 124, 125, 129
 Lindley Joseph IV 43, 49
Link-Lenczowski Andrzej K. 26
 Litewka Aleksander 179
Litewka Aleksander 14
 Litewka Krystyna zob. Jelonek-Litewka
 Krystyna
 Lob Mikołaj 90
 Lode Alois 58
 Lorichius Reinhard 90
 Lubomirski Henryk, książę 83
 Luter Marcin 84
- Łagiewski Karol Zygmunt 111
 Łempicki Stanisław 89
 Łopacki Jacek Augustyn 82, 83
 Łoziński Władysław 77
 Łubiński Stanisław, biskup 89
- Majchrowski Jacek 181
Majewski Jerzy S. 56
Majkowska Rita 52
Malinowski Tadeusz 103, 106, 129
Malecki Jan M. 13, 18, 26
 Małysa Władysław 111
Markiewicz Mariusz 26
 Matula Wojciech 118
Matwijowski Krystyn 26
 Meurs Johannes 89
 Michał z Opoczna 13
 Mickiewicz Adam 67
 Mickiewicz Celina z d. Szymanowska
 67
 Mickiewicz Władysław 67
Miczulski Stanisław 81
 Miczyński Zygmunt 111, 112
 Miechowita Maciej 80, 92
 Mikuła Antoni Kazimierz 113, 135
- Milewska Wacława 106*
 Milewski Jan 118
 Miłkowski Władysław 91
 Montaranus Geminiano 84
 Montleart, księżęta 46
 Morath, major 132
 Morstin (Morsztyn) Ludwik Hieronim
 135
 Morton, pułkownik 119, 120
 Muczkowski Józef 73, 74, 78, 85
Muczkowski Józef 16
 Muczkowski Stefan 79
 Muszyńscy, rodzina 11
 Muszyńska Dorota z d. Królik 22, 24, 35
 Muszyńska Konstancja zob. Sutkow-
 ska Konstancja 1° v. Królik z d.
 Muszyńska
 Muszyński Andrzej (Jędrzej) 22
- Neufert Hermann 63
 Nitsch Alma 46
 Nitsch Andrzej 45, 56
 Nitsch Eugeniusz Maksymilian 46
 Nitsch Helena zob. Kwiatkowska Hele-
 na z d. Nitsch
 Nitsch Józef 45, 46
 Nitsch Józef Wilhelm 46
 Nitsch Katarzyna 54
 Nitsch Kazimierz 45, 47, 49, 51, 54, 58
Nitsch Kazimierz 45, 54
 Nitsch Leonard 45, 54
 Nitsch Ludwika Kamilla z d. Kraskow-
 ska 55
 Nitsch Maksymilian 45, 54
 Nitsch Maria z d. Kraskowska 55
 Nitsch Maria z d. Siegler d'Eberswald
 45, 46, 54
 Nitsch Olga 46
 Nitsch Roman 43–57, 62, 69
Nitsch Roman 50, 53
 Nitsche Roman 44
Nitschke Bernadetta 147
 Nitschowie, rodzina 44
 Niwiński Mieczysław 81

- Noga Zdzisław* 13, 15, 21, 25, 26
Nowak, legionista 129
Nowak Janusz Tadeusz 106
- Ohm Daniel 16
Olszewski Karol 51
Opaliński Krzysztof 90
Opalek Mieczysław 85, 89, 91
Orlińska Anna Teresa zob. Królik Anna
Teresa z d. Orlińska
Orłowski Piotr, ksiądz 21
Osławski Wiktor 43, 50, 51, 58, 62
Ossoliński Józef Maksymilian 83
Ostrowska Teresa 44, 49, 52, 53
- Pacanowska Regina* 147
Pańków Stanisława 13
Paprocka Elżbieta 26
Paprocki Bartłomiej 92
Parafiński Tadeusz Piotr 132
Parszywka Konstanty 117, 118
Pasteur Ludwik 50, 53
Pawelec Mariusz 17
Paweł I, car 118
Pertykiewicz Władysław Konstanty 107,
109–112
Perzyna Ludwik 85
Pestalozzi Johann Heinrich 66
Pettenkofer Max Joseph von 67
Pezda Janusz 73
Pflanzer-Baltina Karl 112
Piech Zenon 76
Piechowicz Marian 117
Piekosiński Franciszek 76–78
Piestrak Feliks 110
Piestrakówna Zofia 110
Pietrzyk Paweł 179
Pinocci Hieronim 73, 74, 81–84, 93
Pinocci Jan 82
Pinocci Mikołaj 82
Pinocci Rafał, ksiądz 82
Pinocci, rodzina 82
Pirożyński Jan 18
Pluta Józef 118
- Politi Lancelotto de zob. Ambrosius
Catharinus (Lancelotto de Politi)
Pomazański Henryk 119
Popiel Felicja zob. Laveaux Felicja de
z d. Popiel
Poremba Melchior 16
Porwit Marian 132
Potoccy, rodzina 47, 54, 75
Potocki Andrzej 54
Pray Abram 37
Prządka Władysław 127
Przyłuski Jakub 85
Ptaśnik Jan 14, 88
Ptaśnik Jan 13
Pufendorf Samuel 91
- Rabbi Franciszek 16
Radło Zbigniew 55, 56
Radziwiłł Mikołaj Krzysztof (Sierotka)
89
Rawicz-Dębińska Katarzyna 22
Rawicz-Dębińska Krystyna z d. Borek
22
Rawicz-Dębiński Franciszek 22
Rawicz-Dębiński Olbracht 22
Rembecki Michał Józef 92
Rezler Anna zob. Attelmajer Anna
z d. Rezler
Rękas Sylwester 105
Roja Bolesław Jerzy 108
Romaniszyn Michał 130
Rostworowski Stanisław Jan 118
Rozwadowscy, rodzina 46
Rożanecka (Rozanecka) Jadwiga zob.
Gładyszowicz Jadwiga z d. Królik
1° v. Rożanecka (Rozanecka)
Rożanecki (Rozanecki) Jan 19, 20
Ruciński Szczęsny 108
Rybak Józef 115, 116
Rymer Grzegorz 21
- Salmonowicz Stanisław* 26
Sanguszkowie, rodzina 75
Sapecki Maciej 15

- Sapięha Adam Stefan, biskup 51
 Saszewski Kazimierz 114
 Scharffenberg Marek 90
 Schedel Krzysztof 88, 91
Schletz Alfons 85
 Schultheiss Emil 112
 Semętkowski, legionista 109
 Serecki Wasilko de 122
 Seruga Józef 73, 74, 85, 88
 Siebeneicher Cecylia zob. Goryszowska
 Cecylia z d. Siebeneicher
 Siebeneicher Mateusz 15
 Siegler Amalia 54
 Siegler Georg 54
 Siegler Juliusz d'Eberswald 47, 54
 Siegler Maria d'Eberswald zob. Nitsch
 Maria z d. Siegler d'Eberswald
 Siegler Maurycy 54
 Sierakowski Waclaw 79
Sitko Józef 106
 Skalski Andrzej 19
 Skłodowska-Curie Maria 55, 56
 Skłodowska-Dłuska Bronisława 55, 56
 Skulak Jan 118
 Słuszkiewicz Jan 108, 109
 Smorawiński Mieczysław 116
 Solski Stanisław 84
 Spickendorff Walter 63
Starowski Szymon 86
 Stecki Tadeusz 129, 132
Stepan Kamil 106
Stopka Krzysztof 47
 Storożyński Władysław 122
 Strachan Hieronim 25
 Strzelecki Stanisław 115, 116, 118
 Strzembosz Władysław Alojzy 61
Sulimierski Filip 12
 Sutkowska Konstancja 1° v. Królik
 z d. Muszyńska 22
 Sutkowski Andrzej 22
 Szarfenberger (Szarfenberg) Stanisław
 14
 Szaszewski Kazimierz 107, 114
 Szczerbic Paweł 91
Szczerbic Paweł 23
 Szczygielski Stanisław 91
 Szeptycki Stanisław 114
Szlanta Piotr 105
Szumański Mieczysław 103, 106, 129
 Szwarzenberg-Czerny Krystyna 22
 Szymanowska Celina zob. Mickiewicz
 Celina z d. Szymanowska
 Szymonowicz Grzegorz 83
Śródka Andrzej 52
Świątek Tadeusz Władysław 55
 Świetlik Stefan 135
 Świtkowski Piotr 86
Taczanowski Kazimierz 108
 Taffet Mojżesz Mann 91
Targosz Karolina 82, 84
 Tarnowscy, rodzina 75
 Tatzreiter, rodzina 109
 Tąkiel Bolesław 108, 109
Teszner Krzysztof 142
 Tomasik Józef 118
Tomkowicz Stanisław 16
 Treter Tomasz 88, 89
 Tytell (Tilell) Jerzy 32
 Urbańczyk Kazimierz 45
 Urbańczyk Stanisław 45
Urbańczyk Stanisław 45
 Vannod, doktor 61
Walczy Łukasz 14
Walewski Władysław 12
 Warzecha Aldona 106
 Wawel Louis Józef 77
 Wąsowicz Dunin Zbigniew 118
 Weigl Rudolf 51
 Wendorff Maria 55
 Wercyngetoryks (Vercingetorix) 68
Węgierski Wojciech 17, 18, 24, 26
 Widomski Franciszek 107, 108, 110
Wieczorek Łukasz 106

- Wietor Hieronim 91
Wilder Hieronim 91, 92
Wilk Bernadeta 44
Willer Piotr 92
Winter Emanuel 107, 108
Winterowie, legionści 108
Wiślicki Józafat 83
Wiśniewski Jan, ksiądz 22
Wiśniowiecka Eleonora, królowa 88
Wiśniowiecki Michał Korybut, król 88
Władysław IV, król 26
Wojas Zbigniew 13, 15
Wojtowicz Piotr 90
Wojtyła Karol zob. Jan Paweł II, papież
Wolf, pułkownik 125
Wolnowicz (Wolnowicowa) Zofia
 z d. Królik 15, 17
Wolnowicz Agnieszka zob. Koczoro-
 wicz Agnieszka z d. Wolnowicz
Wolnowicz Błażej 17, 32
Wolnowicz Elżbieta 17
Wolnowicz Franciszek 17
Wolnowicz Jadwiga 17
Wolnowicz Teofila 17
Wolski Franciszek 86
Woronicz Jan Paweł 88
Wroński Tadeusz 170
Wroński Tomasz 117
Wrzałek Jan 13
Wrzosek Adam 44
Wrzosek Adam 44, 46, 57
Wyczółkowski Leon 55
Wysocki Tadeusz 172
Zamożny Roman 117
Zaraza Michał 118
Zawadzka Jadwiga zob. Królik Jadwiga
 z d. Zawadzka (Zawacczanka)
Zawadzka Małgorzata 15
Zawadzki Stanisław 15
Zbroja Barbara 179
Zieliński Zygmunt 103, 104, 113, 118,
 131, 133, 135
Ziemiński-Zieliński Kazimierz 118
Ziemierski Maciej 12, 18–20, 22–25,
 31, 35
Zientara Maria 106
Zwelfer Joannes 92
Zwinczak, legionista 117
Zybert (Zybertówna) Anna 32
Zygma, legionista 110–112
Zygmunt I Stary, król 91
Żeleński Tadeusz zob. Boy-Żeleński
 Tadeusz
Żminda Szymon 146
Żurkowa Renata 18

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej, spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Aegeri 65
Ägerisee 65
Alpy 64, 65
Alsowisso (Alsóvisó) 114
Amsterdam 92
Antalfalva 119
Antwerpia 89
Archangielsk, gubernia 115
Austria 58, 64, 112, 124, 169, 171, 172
- Baia Mare 110
Baia Sprie 111
Baku 43, 49
Balice 159
Bałamutiwka (Bałamutówka) 130
Bałkany 111
Banat 119
Banilla Ruska (Banilla) 123, 124
Baniłów Ruski 123
Banyliw 123
Bardfalva (Bárdfal) 111
Basarabia 127
Batelov 171
Bawaria 66
Bazylea 61–63, 90
Belgia 62, 69, 133, 134
Bendowice zob. Zbędownice
Benia 119
Berbești 111
Berbestie 124
Berezana, wzgórze 104
Berhomet 121, 122
Berlin 43, 51, 63, 67, 76
- Berno 43, 51, 59, 60, 62, 63, 66
Białkowce 172
Biecz 113, 135
Bielany (obecnie część Krakowa) 132, 133
bielskie województwo 144
Bielsko-Biała 109, 134
Bieżanów (obecnie część Krakowa) 108, 117
Bila 131
Bistrikov (Bistrików) 113
Błonia (obecnie część Krakowa) 108
Bochnia 108, 152
Bolechowice 88
Borsa (Borșa, Borsza) 114
Borszabanya (Borsabánya) 114
Bortniki 129
Borysław 131
Bratyszów 125
Breaza 119, 120
Briaza 119–121
Bruksela 43, 51, 69
Brusztura 113
Brzesko 152
Brzezie 88
Buczacz 127
Budapeszt 110
Bukowina 101, 103, 105, 114, 115, 117, 118, 121, 123, 124, 134
Busko-Zdrój 114
Bystrzyca Sołotwińska, rzeka 119
Bystrzyca, rzeka 119

- Čadca 109
 Călinești 123
 Cărlibaba 117
 Cedron, potok 46
 Charlottenburg 63
 Chmielnik, obwód 130
 Chocimierz 129
 Chorwacja 124
 Chrzanów 126, 152
 Chust 113
 Chyrów 135
 Cieszyn, księstwo 20
 Cisa, rzeka 111, 112
 Csaca (Csáca, Czaca, Czadca) 109
 Csacza 109, 110
 Csap 110
 Czarnochowice 102
 Czartoria 123, 124
 Czechy 124
 Czeremosz, rzeka 123, 124
 Czerniawka 130
 Czerniowce 104, 121, 123, 130–132,
 134, 135
 Czerniowce, obwód 121, 123, 133, 134
 Czop 110
 Czudem 133
 Czyżyny (obecnie część Krakowa) 172
- Danilcze 89
 Dąbrowa Tarnowska 152
 Dębica 158
 Dibov 112
 Dniestr, rzeka 124, 126, 127
 Dobromil 131
 Dolischnij Schepit 121
 Dombo (Dombó) 112
 Drohobycz 133
 Dublany 45
 Dunaj, rzeka 112
 Działawice (Dzięśławowice) 12
- Europa 64, 181
 Europa Środkowa 112
- Farkasrev (Farkas-rev) 111, 112
 Felsőbanya 111
 Felsővisó (Felsővisso) 114
 Flandria 134
 Fluturica 116
 Francja 16, 50, 55, 61, 64, 68, 133
 Frankfurt nad Menem 61
 Fryburg 61, 66
 Fundul Moldovi (Fundul Mołdawa) 121
- Galia 68
 Galicja 48, 78, 110, 124, 135
 Galicja Wschodnia 76, 107
 Genewa 61, 63, 66
 Genua 134
 Giebułtów 24
 Gilowice 172
 Giulești 111
 Gliniki 108
 Gorgany, pasmo 112
 Gorlice 152
 Góra Humora (Gura Humora, Gura
 Humorului, Gurahomora) 121
 Grimmen 16
 Grodno 116
 Gruszka 126, 128, 129
 Gruszów 102
 Gwoździec 124
 Gyulafalu 111
- Halicz 125, 126
 Harasymów 124
 Harlaching zob. Untergiesing-Harla-
 ching, okręg
 Hiszpania 135
 Holandia 62
 Horodenka 124
 Horyhład 128
 Hryniewiczze 125
 Husiatyn 109
 Huszt 113
- Iacobeni 119
 Innsbruck 58, 59

- Istria 134
Iwano-Frankiowsk 125
Iwano-Frankiowsk, obwód 121–127, 129, 134
Izdebnik 46
- Jacobena (Jakobeny) 119
Jarosław 132
Jarosław, powiat 134
Jaworzno 172
Jezioro Czterech Kantonów 63
Jezioro Genewskie 61
Jezioro Zuryskie 63
- Kalinestie 123
Kaliningrad, obwód 131
Kalisz 85
Kalwaria Zebrzydowska 109
Karapcziu (Karaptschiw) 123
Karlibaba (Karli-baba, Kirli-baba) 101, 103, 115–118
Karniowice 88
Karpaty 107, 109, 115
Karpaty Rodniawskie 117
Karpaty Wschodnie 105, 108, 112, 123
Kassa 110
Katowice 107
katowickie województwo 144
Katyń 88
Kazimierz (obecnie część Krakowa) 75, 79
Kielce 132, 134, 158
kieleckie województwo 144
Kimpolung (Kimpolung Mołdawski) 114, 121
Kiralymező (Királymező) 112
Klein Kitka, wzgórze 119
Kleparz (obecnie część Krakowa) 75
Kliwa 131
Klokuczka 131
Kniaź 124
Kocman (Kocmań) 134
Kokoszul 120
Kolonia 69
Kołomyja 123–125, 132, 133
Königsfeld 112
Końskie 158
Końskowola 13
Kopce 47
Korolówka 101, 103, 128, 129
Koropiec 127
Kostuchnowka 104, 130
Koszyce (Košice) 110
koszycki kraj 110
Koziełsk 88
Kraczfalwa (Krácsfalva) 111
krakowskie województwo 144
Kraków 11, 12, 16, 19, 20, 25, 28, 29, 31, 34, 35, 38, 45, 46, 49, 51, 52, 54, 55, 58, 59, 63, 67, 69, 71, 73–82, 84, 86–88, 90, 91, 97, 101–104, 107–110, 113, 114, 132, 150, 151, 153, 156, 158, 169–172, 174, 179–181
Krzeszowice 47, 54
Krzyszkowice 108, 116
Kubowce 128
Kura, rzeka 43, 49
Kutyska 127
- Lajosfalwa 119
Lanckorona, gmina 46
Laszówka 134
Lednica Dolna (obecnie część Wieliczki) 104
Legnica 172, 173
Leżajsk 132
Libiąż 173
Liechtenstein 64
Limanowa 152
Lipsk 91
Litwa (Wielkie Księstwo Litewskie) 92
Londyn 62, 66
Lopuhiv 113
Lozanna 61, 63, 66
Lubaczówka, rzeka 132
lubelskie województwo 13, 157
Lublin 88
Lucerna 63, 65

- Ludwigsdorf 118
 Lukawetz 123
 Lwów 17, 76, 80, 87, 89, 91, 104, 109,
 110, 115, 133
 Lwów, obwód 127, 131–133

 Łagiewniki (obecnie część Krakowa) 172
 Łopuszna 121, 122
 Łucznanowice 18
 Łuczaków 113
 Łuhy 127
 Łukawiec (Łukawci) 123
 Łuzoka 127
 Łysa Góra 129

 Mała Kitka, wzgórze 119
 małopolskie województwo 109, 141,
 152, 153, 155, 156–158, 160, 161
 Mamajowce 131
 Mara 111
 Margecany 110
 Margitfalva 110
 Marmaros-Szigeth (Máramarossziget)
 111
 Marmaros 115
 Marmaros, okręg 110–112, 114
 mazowieckie województwo 157
 Meszna (Mesna) 134
 Metz 61
 Mianocice 78
 Miechów 152
 Mielec 102, 103
 Miżhirja 113
 Modena 134
 Mokrsko 78
 Moldova-Sulița 119, 120
 Mołdawa (Mołdowa) 119–121
 Mołdawa, rzeka 114, 119
 Mołdowa Saliza 120
 Mołotków 103, 117
 Monachium 43, 51, 61, 62, 66, 67
 Morawy 171
 Mozela, rzeka 61
 Myślenice 152

 Nadwórna 134, 135
 Nagy-Banya (Nagybánya) 110
 Nagy-Bocsko (Nagybocska, Nagybo-
 skó) 112
 Nagylajosfalva 119
 Nepoľukowce 124
 Neresznica 112
 Niemcy (III Rzesza) 61, 63, 64, 69, 157
 Nil, rzeka 89
 Nisko, powiat 132
 Niżniów 104, 125, 127, 128
 Niżny Nowogród, gubernia 104
 Norymberga 91
 Nové Mesto pod Šiatrom 110
 Nowa Zuczka 131
 Nowy Sącz 104, 109, 152, 156, 158, 159
 nowosądeckie województwo 144
 Nowy Targ 152, 156, 158
 Nowy Tomyśl 44
 Nyreshaza (Nyéresháza) 112
 Nyzhni Stanivitzki 123

 Obczyna, góra 112
 Oberhollabrunn 169
 Ober-Stanestie 123
 Ökermező (Ökörmező) 113
 Olkusz 20, 22, 34, 152
 Olszów 125
 Optowoje (Optowa) 130
 Orelec 124
 Oroszeny 124
 Ostra 126–128
 Ostrowiec Świętokrzyski 158
 Oświęcim 102, 109, 152
 Otynia (Otynia) 104, 125

 Pacanów 13
 Padina 119
 Pałahicze 125
 Pantyr, szczyt 112, 113
 Papfalva 116–118, 122
 Paryż 43, 50, 51, 62, 65, 67–69, 114
 Pasul Prislop, przełęcz zob. Przysłop
 (Prislop, Prislop), przełęcz

- Peterhof 118
Petersburg 118
Piasek (obecnie część Krakowa) 19
Piaski Nowe (obecnie część Krakowa) 108
Piaski Wielkie (obecnie część Krakowa) 108
Piedykoutz (Piedicǎuți) 123
Piedykowce 124
Pisarzowa 105
Płajska, potok 113
Płaszów (obecnie część Krakowa) 109
Podchybie, folwark 45, 46
Podgórze (obecnie część Krakowa) 48, 102, 103, 172
podkarpackie województwo 131, 132, 134, 157
Pogórze Wielickie 46
Polska (Królestwo Polskie, PRL, Rzeczpospolita) 57, 75, 78, 80, 81, 86, 88–92, 105, 107, 108, 118, 122, 133, 146, 148, 157, 158, 165, 169, 171, 181, 182
Poprad 110
Porohy 135
Portugalia 135
Poznań 15, 80
Pradl (obecnie dzielnica Innsbrucka) 59
Praga 20, 76
Prahov, okręg 119
Prokocim (obecnie część Krakowa) 108, 169–173
Proszowice 153
Prusy Królewskie 26
Prut, rzeka 121, 123, 124, 131
Przemyśl 125, 133
Przeworsk 131
przeworski powiat 132
Przysłop (Prisłop, Prislop), przełęcz 114, 115, 117
Radłów 55
Radomsko 13
Radowce 121
Radymno 134
Rafajłowa 108, 112
Rarańcza 108
Ren, rzeka 61
Revakivci 123
Revakoutz (Revakivci, Rewakoutz) 123
Rohatyn, majątek 89
Rohożna 131
Rokitna 118
Ronaszeg 112
Ropczyce 172
Rosagey 110
Rosja (ZSRR) 88, 118, 131, 133
Róg 123
Rónaszék 112
Rózsagey 110
Rudki 132
Rudnik nad Sanem 132
Rumunia 107, 110–112, 114, 116, 117, 119–121, 123
Russek 121
Rużomberk (Ružomberok) 110
Rżąka (obecnie część Krakowa) 108
Sadogóra (Sadagóra) 131
Sadova (Sadova) 120
Sambor 132
San, rzeka 132
Sandomierska Kotlina 132
Sandomierz 158
Sarajewo 134
Sarine, rzeka 61
Saturlja-Ujhely (Sátoralja újhely) 110
Saybusch zob. Żywiec
Schipoth 121
Schubranetz 133
Szczeczno 22
Sekwana, rzeka 69
Seletin 121
Serbia 112, 119
Serepy Hora 131
Sędziszów 172
Siedmiogród (Transylwania) 115, 118
Sieniawa 132

- sieradzkie województwo 14
 Sighet 111
 Sighetu Marmăției 111
 Skarżysko-Kamienna 158
 Skawina 102, 109
 Skomlin 14, 15
 Skorzów 22
 Słowacja 109, 110
 Sołonec, góra 122
 Soroki 124
 Sowieck 131
 Spillern 171
 Stanisławów 125
 Stanowce Wielkie 123
 Stanowce Wyżne 123
 Stara Zuczka 131
 Starachowice 158
 Staremiasto 131
 Stary Sambor 131
 Staszkówka 56
 Staszów 158
 Stecowa 124, 132
 Stopnica 12
 Stradom (obecnie część Krakowa) 79
 Stryj 132
 Strylecki Kut 131
 Șubrănești (Șubraneț) 133
 Sucha Beskidzka 109, 153
 Suchodół 127
 Suczawa, okręg 114, 115, 119–121, 123
 Sulejówek 107
 Syhot 111
 Syhot Marmaroski 111
 Szerowce Górne 132
 Szigethu 112
 Szubraniec 133
 Szwajcaria 58, 59, 61–67
 Szybeniec 131, 132
- Śląsk 85
 Śląsk Dolny 172
 Śląsk Górny 107
 śląskie województwo 109
 Śledziejowice 102
- Śniatyn 121, 123, 124, 126
 świętokrzyskie województwo 157
- Tarackköz (Taracköz) 112
 Tarnopol, obwód 126, 127
 tarnowskie województwo 144
 Tarnów 55, 56, 76, 156, 158
 Tatarka, wzgórze 119
 Tatry 46
 Tereswa 112
 Tłumacz 125, 128
 Tłumaczek 126
 Toporowce 130, 131
 Toruń 19, 23, 36
 Transylwania zob. Siedmiogród
 Trewir 61
 Trojedyn 24
 Tylża 131
 Tyrol 134
- Ujazd 102
 Ujście Putilla 121
 Uj-Zsolna 110
 Ukraina 45, 105, 107, 110–113, 119,
 121–127, 129–134, 172
 Unterägeri, gmina 65
 Untergiesing-Harlaching, okręg 66
 Unter-Stanestie 123
 Ust-Czorna 112
 Uście Putilla (Ust'-Putyla) 121
- Valestina 119
 Velykyi Bychkiv 112
 Vissovölgy (Visóvölgy) 112
 Vucskomező (Vucskómező, Vuczkovje)
 113
 Vyzhnytsya 121
- Wadowice 46, 153
 Wadowice, powiat 109
 Warszawa 49, 52, 53, 55–57, 80, 86, 91,
 123, 125, 157, 178
 Waszkowce (Waszkowiec) 123
 Westend (obecnie część Berlina) 63

- Węgry 110, 112, 124
Wiedeń 47, 83, 131, 132, 169, 171, 172
Wieliczka 101–105, 107–111, 113, 114,
116, 117, 119, 153, 169
Wielka Brytania 133
Wielka Miedwieża 134
Wieluń 14, 15
Wierchowina 104
Wilno 80, 92, 116
Wisła, rzeka 109
Witelówka 133
Włochy 133, 135
Wojśławice 14
Wola Filipowska 126
Wołga, rzeka 104
Wołowe Pole 113
Wołydzanka, rzeka 123
Wołyń 104, 130
Wrocław 23, 87, 116
Wyżnica 121, 123
- Ypern zob. Ypres
Ypres 134
Yser, rzeka 133
- Zabierzów 88
Zabłotów 123
Zakarpacie, obwód 110, 112, 113
Zakaukazie 43, 49
Zakopane 108, 153
Zaleszczyki 126
Zarudy 134
Zawale 123
Zbędowice 13
Zebrzydowice, dobra 20
Ziemia Święta 89
Złota Bystrzyca, rzeka 117, 119
Zsolna 110
Zuczki 134
Zug, jezioro 65
Zug, kanton 65
Zug, miasto 65
Zurych 43, 51, 61, 63, 65, 66
- Żabie 104
Žylina (Žilina) 110
Žylina, kraj 109
Żywiec 109, 172

ZASADY PRZYGOTOWANIA TEKSTU DO PUBLIKACJI

I. TEKST ARTYKUŁU

Wymogi techniczne:

- 1) teksty prosimy przysyłać na adres e-mail Redakcji w wersji elektronicznej w formacie edytowalnym (MS Office Word, Apache OpenOffice Writer lub LibreOffice Writer);
- 2) artykuły naukowe powinny mieć objętość maksymalnie 30 stron znormalizowanego maszynopisu (30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie, tj. 1 800 znaków na stronie);
- 3) w tekście artykułu należy zamieścić notę o autorze, zawierającą stopień naukowy, zajmowane stanowisko i instytucję/miejsce pracy; zainteresowania badawcze, adres e-mail autora, identyfikator ORCID;
- 4) tekst artykułu powinien zawierać: bibliografię załącznikową (zestawioną na końcu artykułu), streszczenie (ok. 0,5 strony) oraz słowa kluczowe (do 5 słów); bibliografia obejmuje źródła, które są cytowane lub na które powołuje się autor artykułu; streszczenie powinno zawierać: cel artykułu, rodzaj zastosowanej metodyki badawczej, główne wyniki badań; słowa kluczowe muszą odnosić się do głównych zagadnień poruszanych w artykule;
- 5) tekst powinien być przygotowany czcionką Times New Roman 12 pt, bez stosowania twardych spacji, z zachowaniem interlinii (1,5 wiersza).

Zasady sporządzania przypisów:

- 1) przypisy bibliograficzne prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzoru;
- 2) imię i nazwisko autora rozstrzelonym drukiem należy sformatować poprzez zwiększenie odległości między znakami o 1 pt, a nie przez wstawianie spacji.

Książka:

Stefan Kieniewicz, *Spoleczeństwo polskie w Księstwie Poznańskim 1848 roku*, Warszawa 1935, s. 50.

Ibidem, s. 51.

S. Kieniewicz, *Spoleczeństwo ...*, s. 55.

Fragment książki:

Janusz Tazbir, *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 277.

Ibidem, s. 275.

J. Tazbir, *Nietolerancja ...*, s. 655.

Artykuł w czasopiśmie:

Krzysztof Chłapowski, *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578–1668*, „Przegląd Historyczny” 1978, t. 69, z. 4, s. 649.

Ibidem, s. 650.

K. Chłapowski, *Alienacje ...*, s. 655.

Rękopis biblioteczny:

BJ, rkps 2274, k. 59–60.

Rękopis archiwalny:

ANK, Księgi grodzkie krakowskie, sygn. 29/5/2/817, s. 20.

Zasady sporządzania bibliografii: na końcu tekstu należy zamieścić bibliografię załącznikową przygotowaną według przedstawionego poniżej wzoru.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Czchowa, sygn. 29/104/29.

Zbiór Kartograficzny, sygn. 29/663/6/Zb. Kart. VI 408.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Księgi miejskie Starej Warszawy, sygn. 1/97/517.

Źródła drukowane

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis 1573–1611. Wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas. Kraków: Secesja, 1994.

Prasa

„Ilustrowany Tygodnik Polski” 1915, zeszyt 3, 4, 5, 6.

Druki urzędowe

Wykaz właścicieli dóbr tabularnych w Galicji. W: *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Lwowa*, R. 6. Wyd. Fr. Reichman. Lwów, 1902.

Opracowania

Bukowska Krystyna: *Dawne prywatne prawo miejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku.* W: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2. Red. Juliusz Bardach. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966, s. 301–312.

Waniczakówna Helena: *Dembiński Ignacy.* W: *PSB*, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 71.

Wyrozumski Jerzy: *Kraków do schyłku wieków średnich.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.

Zielińska Teresa: *Rozważania nad kwestią wyposażania szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu.* „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, z. 1–2, s. 93–109.

Wydawnictwa elektroniczne

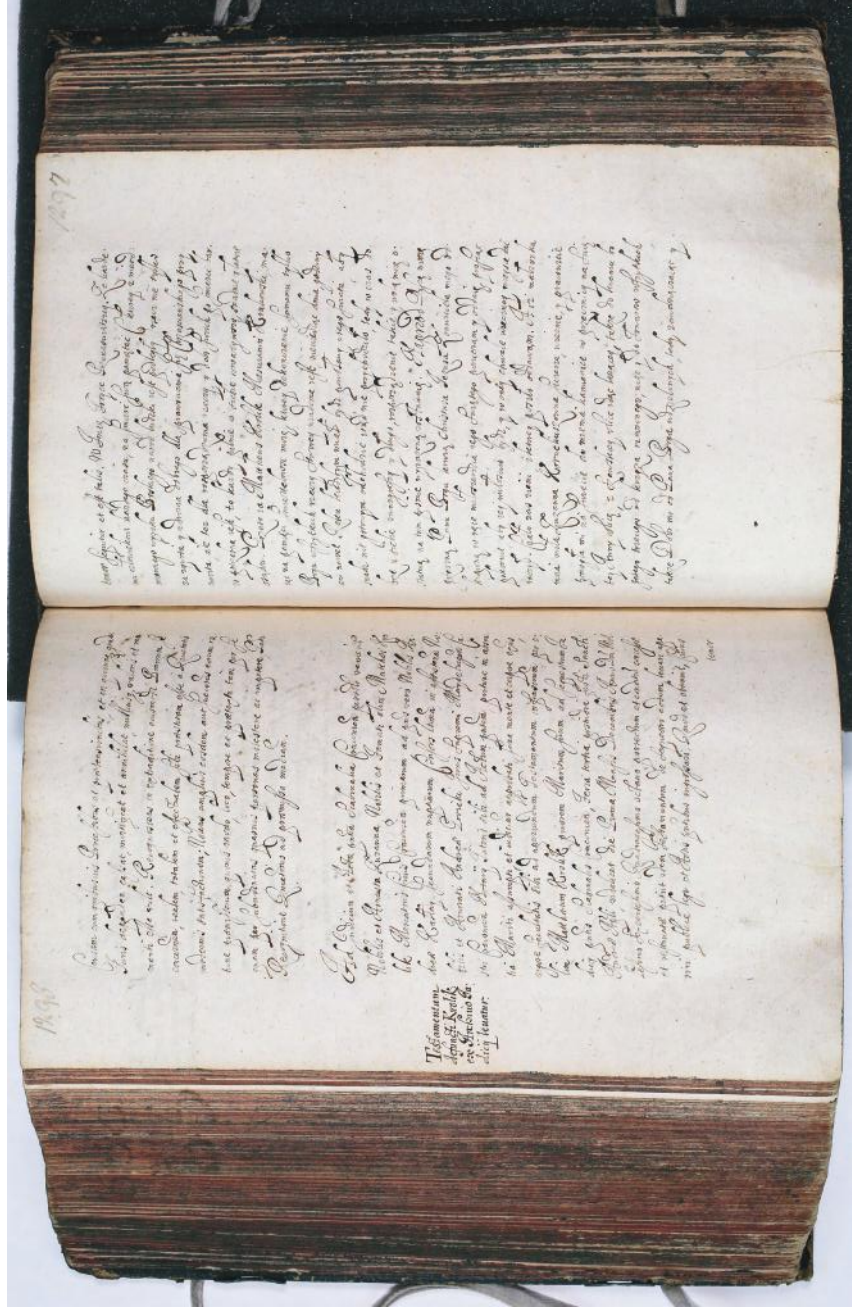
Minakowski Marek Jerzy, baza „Wielka genealogia”, <http://wielcy.pl/> (odczyt: 07.04.2020).

II. MATERIAŁ ILUSTRACYJNY

- 1) autor/wydawca powinien być właścicielem praw autorskich do wykorzystywanych ilustracji. W wypadku gdy prawa autorskie do ilustracji przysługują innym osobom/podmiotom, autor ma obowiązek dostarczenia do Redakcji pisemnej zgody tych osób/podmiotów na publikację ilustracji;
- 2) ilustracje powinny:
 - a) być wysokiej jakości, formatu jpg lub tiff (skany należy wykonywać bez skalowania, w rozdzielczości co najmniej 300 dpi; obiekty kolorowe w trybie CMYK, a czarno-białe w skali szarości),

- b) być opisane w sposób umożliwiający jednoznaczną identyfikację,
 - c) zostać przesłane w oddzielnych plikach (prosimy nie wklejać ilustracji do tekstu);
- 3) autor powinien przesłać także spis ilustracji zawierający:
- a) podpis/opis ilustracji,
 - b) w przypadku fotografii – imię i nazwisko autora zdjęcia,
 - c) przy reprodukcjach – miejsce przechowywania oryginału i ewentualną sygnaturę obiektu.

Ilustracje



2. Testament Macieja Królka z 1648 r. wpisany do księgi ławniczej miasta Krakowa z 1657 r. (ANK, Akta miasta Krakowa, rkps 38, s. 1296-1297, fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



3. Józef Wilhelm Nitsch (1845–1913), agronom,
ojciec Romana Nitscha, Awit Szubert, b.d.
(zbiory prywatne Joanny Oyrzanowskiej)



4. Roman Franciszek Henryk Nitsch (1873–1943),
doktor medycyny, serolog, bakteriolog, b.a., b.d.
(zbiory prywatne Joanny Oyrzanowskiej)



5. Emil Godlewski jun. (1875–1944), lekarz, profesor embriologii i biologii, Kuczyński i Gürtler, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-177, fot. 181)



6. Adam Bochenek (1875–1913), lekarz, anatom, histolog, antropolog, Kuczyński i Gürtler, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-177, fot. 161)



7. Odo Bujwid (1857–1942), doktor medycyny, bakteriolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Józef Sebald, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-177, fot. 164)



8. Stanisław Kostanecki (1860–1910), chemik, profesor Uniwersytetu Berlińskiego, F. Fuss, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-79, fot. 11713)



9. Stanisław Kostanecki prowadzący wykład, b.a., b.d.
(Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-79, fot. 11722)



10. Tadeusz Browicz (1847–1928), polski lekarz anatomico-patolog, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Józef Sebald, b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-176, fot. 115)

Świetny dzień!

Otrzymałem stypendyum imienia Karpacko (2000 franków)
na wyjazd do Bazylia w podróżem zimowem 1907/8. Czas ten zamierzam
nam spędzić w Instytucie Pasteura zajmując się badaniem otoczek
i rozdrożników bakteryj. Dowiedziałem się do tego celu konieczny jest dobry
mikroskop a otrzymanie takiego na wyjazd wyczerpać czas byłby
niebezpieczny napotyka w zakładach przyrodniczych na zimowe trudności, przeto
zmuszony jestem zakupić takiego za 600 franków. Wobec tego obawiam
się, że stypendyum Karpacko z trudnością mi wystarczy na podróż
tam i z powrotem i utrzymanie się w Bazylu w ciągu zimowego półroczia.
Z tego też przynam o łaskawe udzielenie mi subwencji z funduszu
interkatedryjnych fundacji edukacyjnej i.p. Wiktora Osławskiego.
Do podania więcej szczegółów dotychczas kilka odbitek z przeogłoszonych
Dzienników.

L. Roman Nitsch
Docent fizjologii bakterjologii i asystent
Zakładu Fizjologii UJ w Krakowie.

Kraków 18/X 1907.

Dotyczy prośby o udzielenie subwencji, proszę p. Nitscha
o udzielenie dotychczas jak pisał w poprzednim piśmie
niektóre szczegóły oraz zgodzić się na odbitek z przeogłoszonych
Dzienników.

Przepraszam

11. Pismo Romana Nitscha z 18 października 1907 r. do Zarządu Akademii Umiejętności w sprawie udzielenia subwencji z funduszu Wiktora Osławskiego (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. Polska Akademia Umiejętności – Korespondencja Sekretarza Generalnego 517/1907)

3. Sekretarz urzędowski, że po całkowitem rachunkach za r. 1907 okazało się, iż fundusz obywateli wopólny należący do funduszu Oślawskiego wynosi z d. 31. XII. 1907 kor. 6300. Podniósł o subwencji z tego funduszu wprost 11, które Sekretarz poleca do uregulowania.

Uchwalono przynajmniej:

a) Prof. Karolawickim	kor. 1000
b) " Chorazewskiemu	" 400
c) " Hujenowemu	" 300
d) " Demetrijewskiemu	" 500
e) Dr. Kar. Nitschowi	" 400
f) " Wiktorowi Lorisickiemu	" 400
g) Dr. Romanowi Nitschowi	" 800
h) " Sielachickiemu; Kryskowickiemu	" 1000
i) Prof. Dr. Sobotnickiemu	" 500
j) Dr. J. Rosławickiemu	" 1000
k) Dr. Rasinkowemu	" 300

„ 6420 koron.

Brak koron 120 będzie wyrażony z korespondencyjnych odsetek, które się zbiorą aż do chwili wypłaty subwencji.

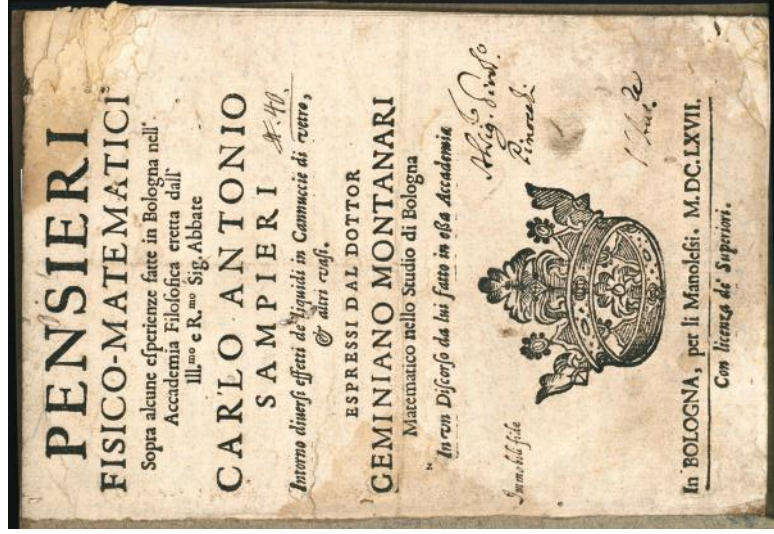
4. Sekretarz przedstawił bieżącą sprawę Licznawickiego oraz urzędowski, że czołga pojawili się aplikanci na kursy, z którymi prowadzone są rachunki,

Przyjęto do wiadomości.

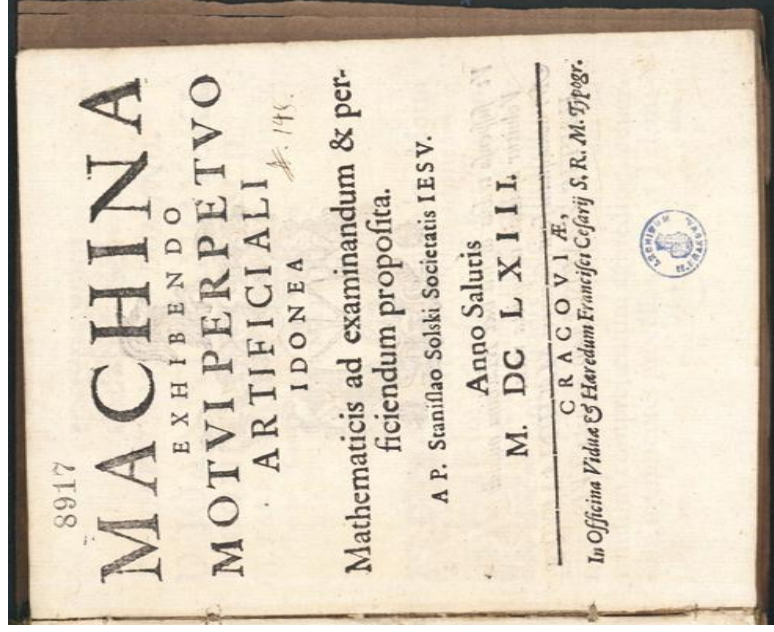
5. Sekretarz przedstawił dzieło Prof. Bockanta o Anatomii, i wniosł ażeby przez wydział III o opinię, czy należy to przez zgłoszenie kosztom funduszu



13. Dwie strony brewiarza *Liber horarum canonicarum...* (Kraków 1508) – najstarszego starodruku w księgozbiorku krakowskiego Archiwum (ANK, sygn. Bibl. 12304)



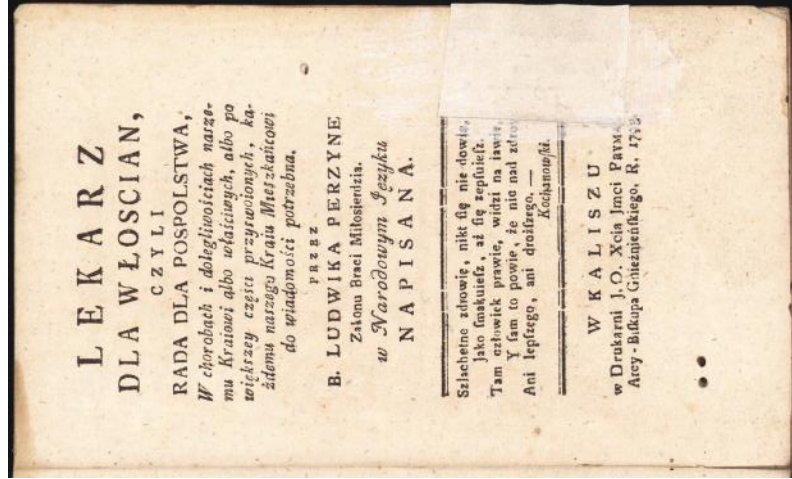
14. Karta tytułowa dzieła Geminianusa Montanariusa *Pensieri fisico-matematici Sopra alcune esperienze fatte in Bologna nell'Accademia Filosofica eretta...* (Bologna 1667) – z biblioteki Hieronima Pinocciego (ANK, sygn. Bibl. 10101)



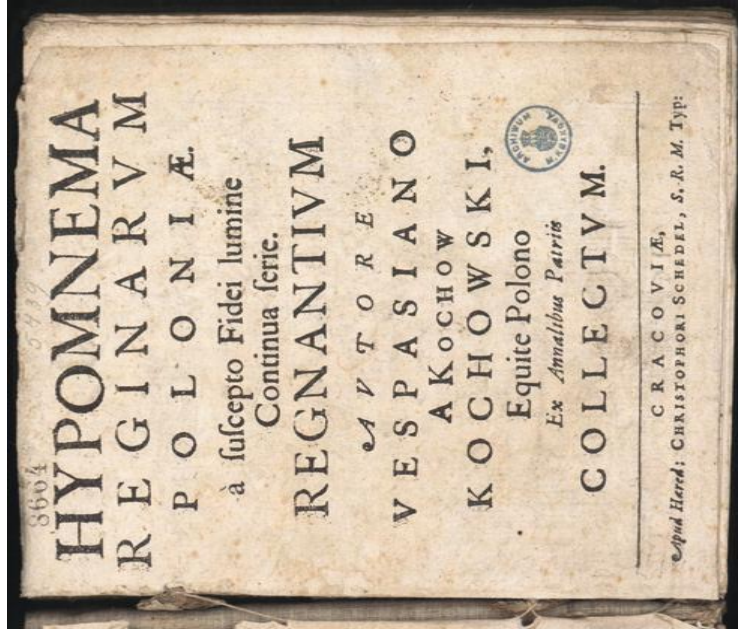
15. Karta tytułowa dzieła Stanisława Solskiego *Machina Exhibendo Motvi Perpetvo Artificiali Idonea...* (Kraków 1663) – z biblioteki Hieronima Pinocciego (ANK, sygn. Bibl. 8917)



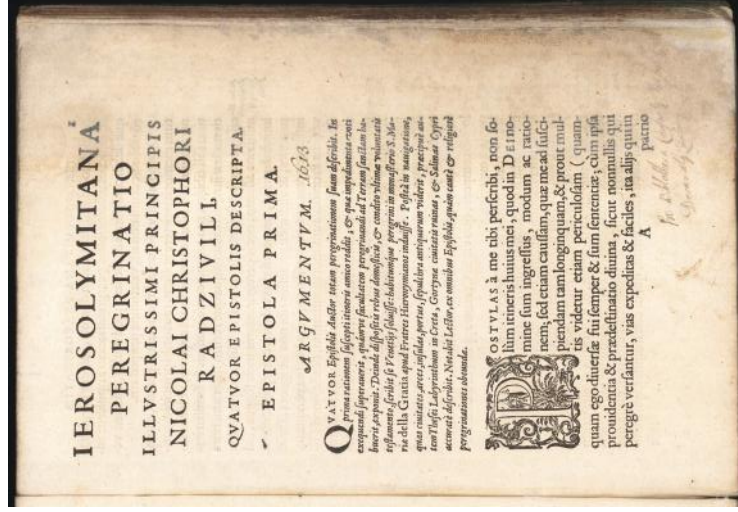
16. Jana Pawła Woronicka *Sielanka Bolechowice* z 1784 r. – z daru Ambrożego Grabowskiego (ANK, sygn. Bibl. 4265)



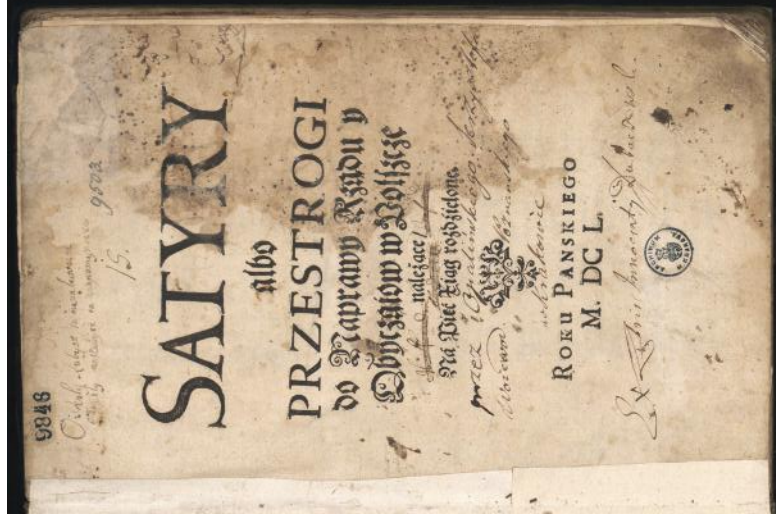
17. Karta tytułowa poradnika medycznego napisanego przez Ludwika Perzynę *Lekarz dla włościan, czyli rada dla pospółstwa, W chorobach i dolegliwościach...* (Kalisz 1793) (ANK, sygn. Bibl. 9240)



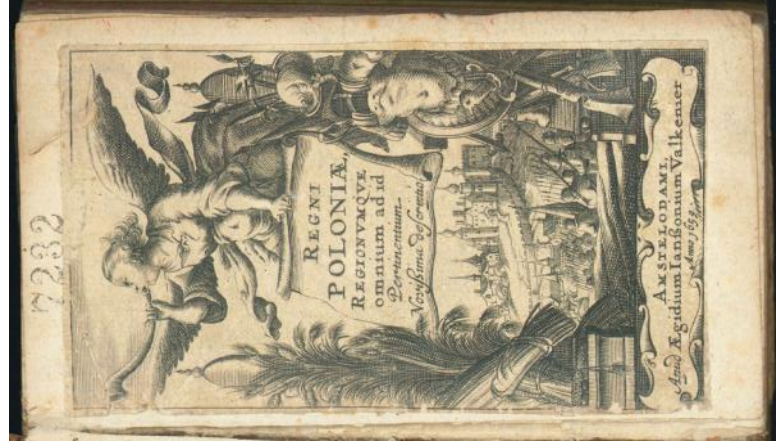
18. Karta tytułowa dzieła Wespazjana Kochowskiego *Hypomnema reginarum Poloniae...* (Kraków 1672) – z daru Józefa Serugi (ANK, sygn. Bibl. 8664)



19. Karta z opisu podróży po Ziemi Świętej Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki *Ierosolymitana peregrinatio Illvstrissimi Principis Nicolai Christophori Radzivili (...)* a Thoma Tretero custode Varmieniensi ex *Polonico sermone in Latinum translata...* (Antwerpia 1614) – z daru Józefa Serugi (ANK, sygn. Bibl. 8965)



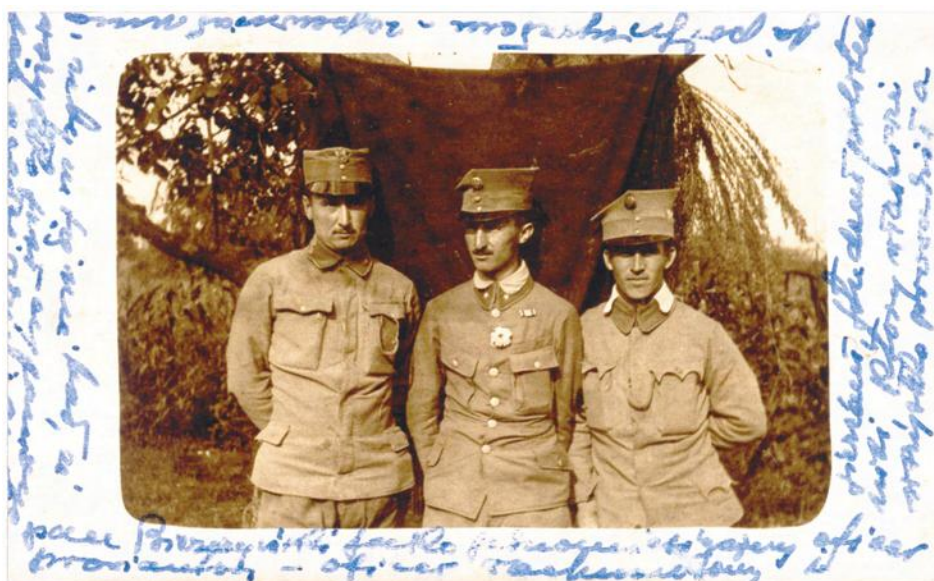
20. Karta tytułowa dzieła Krzysztofa Opalińskiego *Satyry albo przestrogi do Naprawy Rządu y Obyczaiów w Polsce należące...* z 1650 r. – z daru Franciszka Biesiadeckiego (ANK, sygn. Bibl. 9846)



21. Frontispis miedziorytowy dzieła Andreasa Cellariusza *Regni Poloniae, Magnique Ducatus Lituaniae. Omniumque regionum juri Polonico...* (Amsterdam 1659) (ANK, sygn. 7232)



22. Tadeusz Bierczyński wraz z matką Wandą z Heydów Bierczyńską i siostrami: Zofią (po prawej) oraz Heleną (po lewej) przed wyruszeniem do Legionów, Zakład fotograficzny Władysława Gargula w Wieliczce, 1914 r. (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)



23.–24. Kartka pocztu polowej wysłana 24 sierpnia 1915 r. z okolic Czerniowiec przez Tadeusza Bierzynskiego do siostry Heleny. Na awersie pierwszy od lewej chorąży T. Bierzynski (zbiory prywatne Andrzeja Gaczola)



25.-26. Kartka pocztu polowej wysłana 14 września 1915 r. przez Tadeusza Bierzynskiego do matki. Na awersie według opisu T. Bierzynskiego „to jest partya naszych okopów. W środku sierżant z 8 kompanii z »Potiomkina«”
(zbiory prywatne Andrzeja Gaczola)



27.–28. Kartka poczy polowej wysłana 14 września 1915 r. przez Tadeusza Bierzynskiego do siostry Zofii. Na awersie żołnierze sąsiedniej 8. kompanii w okopach w okolicach Czerniowiec. Pierwszy od prawej sierżant Bieszchacki (Bieszchalski?), który według opisu T. Bierzynskiego „służył na słynnym Potiomkinie, który się zbuntował”. Drugi od prawej: oficer Krynicki (?), „który brał udział w walkach w Albanji w r. 1913” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)



29.–30. Kartka poczty polowej wysłana 17 września 1915 r. z okolic Czerniowiec przez Tadeusza Bierczyńskiego do siostry Zofii. Na awersie według opisu T. Bierczyńskiego „Gra w szachy na polu, na którym lada chwila kulki mogą cię trupem położyć (już nie mówię o granatach)” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)



31.–32. Kartka poczty polowej wysłana 29 września 1915 r. przez Tadeusza Bierczyńskiego do matki. Na awersie ziemianka III batalionu Pułku Piechoty Legionów Polskich w okolicach Czerniowiec, przed którą stoją zaprzyjaźnieni z T. Bierczyńskim: chorąży Józef Jaklicz i porucznik Schwartz – komendant baonu, wewnątrz: podporucznik Marian Turkowski (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)

33. Awers karty pocztnej z zdjęciem opisanym przez Tadeusza Bierczyńskiego, który siedzi pośrodku na drabinie: „Sielski obrazek z urlopu wypoczynkowego... Rarańcza 1915” (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)



34. Tadeusz Bierczyński, Przemyśl, Zakład „Fotograf Lwowski”, 1920 r. (zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)



NA PODSTAWIE
UCHWAŁY
II ZJAZDU LEGJONISTÓW
I
WNIOSKU
KOMISJI KWALIFIKACYJNEJ
nadaję

Porucznikowi.....
Dr. Tadeuszowi Bierczyńskiemu
z 2 p.p.

KRZYŻ LEGJONOWY

J. Piłsudski

Za Komisję Warszawa
Kwalifikacyjną dn. 1. IV. 1930 r.

W. Liwny Nr. 7468

35. Akt nadania z 1 kwietnia 1930 r. przez Marszałka Józefa Piłsudskiego
Krzyża Legionowego porucznikowi Tadeuszowi Bierczyńskiemu
(zbiory prywatne Andrzeja Gaczoła)



36.–37. Wnętrze magazynów archiwum Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Krakowie (fot. Dariusz Adamski)



38.–39. Akta celne (księgi dochodzeń i kontroli) przechowywane w zasobie archiwum Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Krakowie (fot. Dariusz Adamski)

H-22

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O	P	R	S	T	U	W	Y	Z	Z
--	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---

1. Słowo *9*

2. Symbol *0 9*

3. Charakter pracy *firma jednoosobowa*

4. Zarejestrowany

5. Numery ulic, refer. *24 31 24 24 41*

Karta Ewidencyjna
Nr *1470*

I.

6. *ojciec Jan*

7. *23.11.1913 Włocławek w Powiat. -*

8. *panna*

9. *Kraków, Dietla 59 pom. 10*

10. *11.11.1949*

II. Dane dotyczące pracownika (z umów o pracę)

1. Miejsce zatrudnienia:

2. Charakter pracy: *stała, sezonowa, dorywcza*

3. Pracownik może zarząca, os. roln. w tym (dotyczy) 10 sezon. od do

4. Cóża upł. wymag. od do

V.

1. Dla umiark. podatku doch. uśredn. prac. Ur. Skarb. w

2. Podatek obowiązujący jest do przewidzenia:

3. Uwagi *Pracownik p. dec. 28. XII 49 mieszkał w Krak. w ul. Dietla 59, posiada 10 dni w 1949 w Krak. w mieszk., w tym 15 dni w mieszk. w Krak. w 15.10.49*

Data złożenia karty do obrotu kart obrotowych:

M. Sk. nr 313
Karta ewid. dla osób fiz.

7470-104-01-100-00

III. Wyszczególnienie źródeł przychodu

Lp.	Nazwa, rodzaj i miejsce pochodzenia źródła	Opis bliższe określono źródła	Źródło	Źyski (z wyjątkiem z tytułu emerytalnego)	Zyski z tytułu przychodu
1	<i>Sprzedż art. wyszynu, kawy, piwa, wódki, seleniu i t.d., po targach w jarmarkach na całej Polce 3</i>				

IV. Kontrola nabycia kart rejestrujących - Wystawienie arkuszy uzg. (kontrola)

Rok	Data	Nr i numeracja	Znak wystawienia	pos. rej. karty
podat.	nabycia	arkuszy (z numeracją kart rejestrujących)	ark. uzg. kart kontrol. (pod. obr. / pod. od. dochod. / wymag.)	pos. rej. uzg. kart kontrol. (7)
1949	11.12. 1949	2a - 15000 598/623	438	428 830 893
1950	13.11. 1950	2a - 15000 331/26928	312	312
1951	20.11. 1951	16204/135 184	184	
1952	26.11. 1952	1645 322 10000		
19				
19				
19				
19				
19				
19				

6. Podatek obowiązujący jest nabycie karty rejestrującej:

1. dla *nowo* z art. 10 pkt. 1. na c. pod. obr. cens. *90.*

2. z art. 10

3. z art. 10

40.-41. Przykładowa karta ewidencyjna podatnika z lat 50. XX w. przechowywana w aktach Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Stare Miasto stanowiących zasób archiwum Urzędu Skarbowego Kraków-Stare Miasto (fot. Dawid Naprawca)



42.-43. Album rodziny Jagłów, początek XX w. – lata 60. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30, fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



44. Jan Jagłów (po lewej) w towarzystwie niezidentyfikowanego żołnierza, Austro-Węgry, b.a., początek XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



45. Anna i Jan Jagłowic, b.a., ok. 1920 r. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



46. Dom rodziny Jagłów w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w.
(ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



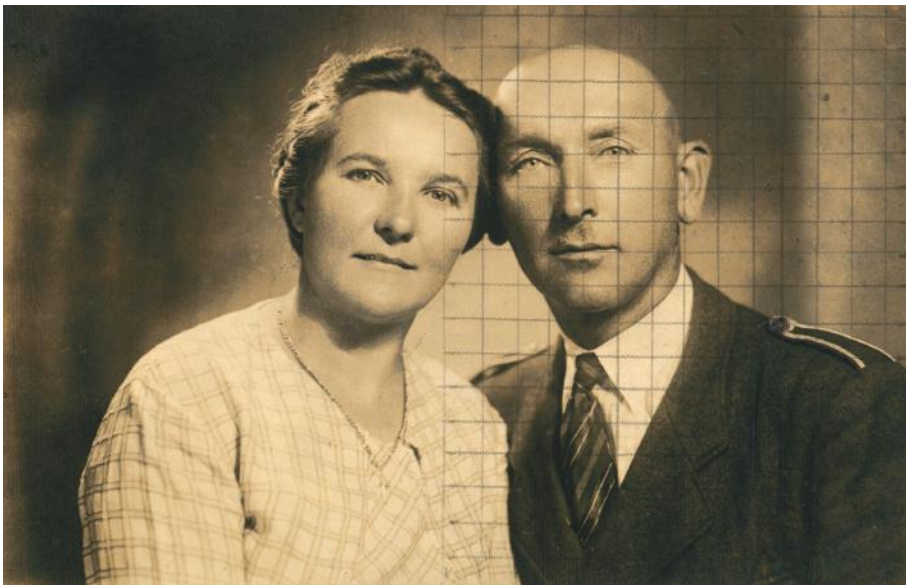
47. Od lewej: Jan, Otton, Anna i Leokadia Jagłowie przed domem w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



48. Od lewej: Leokadia, Anna, Jan i Otton Jagłowie przed domem w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



49. W pierwszym rzędzie siedzą: Anna i Jan Jagłowie, w drugim stoją: Leokadia i Otton Jagłowie przed domem w Prokocimiu, b.a., lata 30. XX w.
(ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



50. Leokadia i Otton Jagłowie. Na zdjęciu widoczna charakterystyczna siatka, która prawdopodobnie służyła do wykonania portretu malarskiego, b.a., lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



51. Maria Korczyńska (na pierwszym planie po prawej) z rodziną. W drugim rzędzie, druga od prawej to Leokadia Jagłów, atelier „Janina”, lata 30. XX w. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



52. Prawdopodobnie siostra Anny Jagłów ze Srebrnym Krzyżem Honorowym Niemieckiej Matki, przyznawanym w Trzeciej Rzeszy wielodzietnym matkom, b.a., ok. 1940 r. (ANK, Zbiór albumów, sygn. 29/1587/30)



53. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie.
Elewacja – ostatnie prace przed oddaniem budynku do użytkowania,
stan ze stycznia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



54. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie.
Dach segmentu biurowego – instalacje klimatyzacji precyzyjnej dla serwerowni,
stan z kwietnia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



55. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Świeżo zasadzona zielen przed wejściem zewnętrznym do auli, stan z kwietnia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



56. Budowa nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie. Regały przesuwne zamontowane w magazynach, stan z grudnia 2020 r. (fot. Paweł Ząbczyński)



57. Uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. Przemawia Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk, po lewej stronie mównicy stoi dr hab. Wojciech Krawczuk, dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie i gospodarz uroczystości. Przy stole prezydyjnym od prawej: Jarosław Czuma, dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Grażyna Ignaczak-Bandyk, dyrektor generalny Kancelarii Prezydenta RP. W pierwszym rzędzie drugi od lewej abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, aula ANK przy ul. Rakowickiej 22E, 30 września 2020 r. (fot. Rafał Górski)



58. Uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk odznacza odznaką honorową za zasługi dla archiwistyki darczyńców Archiwum Narodowego w Krakowie państwa Krystynę Jelonek-Litewkę i Aleksandra Litewkę oraz państwa Iwonę i Andrzeja Fischerów – na drugim planie pośrodku, aula ANK przy ul. Rakowickiej 22E, 30 września 2020 r. (fot. Rafał Górski)



59. Uroczystość otwarcia nowej siedziby Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele administracji publicznej, środowisk naukowych i instytucji kultury oraz mediów. Aula w nowym budynku z uwagi na reżim sanitarny w okresie pandemii COVID 19 mogła być wypełniona zaledwie w 50%, 30 września 2020 r (fot. Rafał Górski)



60. Inauguracja wystawy „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” na dziedzińcu nowego budynku Archiwum Narodowego w Krakowie przy ul. Rakowickiej 22E w dniu 30 września 2020 r. (fot. Rafał Górski)



61. Fragment wystawy „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” prezentowanej na krakowskich Plantach w pobliżu Pałacu Biskupów w dniach 19–29 października 2020 r. (fot. Barbara Berska)



62. Plansza wystawowa nr 22 ekspozycji „W drodze. Karol Wojtyła/Jan Paweł II (1920–2005)” poświęcona pierwszej pielgrzymce do kraju Ojca Świętego w 1979 r. (oprac. graficzne Kamila Golec)



DAWNE PISMO

strona internetowa
do nauki
paleografii i neografii

www.dawnepismo.ank.gov.pl



fol. Anna Seweryn

„KRAKOWSKI ROCZNIK ARCHIWALNY”

Podejmując decyzję publikowania własnego rocznika pragniemy nawiązać do świetnych tradycji wydawniczych archiwów krakowskich, sięgających schyłku XIX w. Szczególnie środowisko naukowe skupione wokół Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, w okresie przed I wojną światową i w dwudziestoleciu międzywojennym, może poszczycić się imponującym dorobkiem w zakresie publikacji: pomocy archiwalnych, źródeł, monografii i artykułów opartych o bezcenny zasób przechowywany w budynku przy ul. Siennej 16. Tu powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, wydające „Rocznik Krakowski” i „Bibliotekę Krakowską”. Składając hołd licznym wybitnym poprzednikom, pragniemy kontynuować ich zamysł uczynienia z Archiwum poważnego ośrodka badań naukowych.

[Ze wstępu do pierwszego tomu rocznika, *Sławomir Radoń*]

Adres redakcji:
Archiwum Narodowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
Tel. +48 12 422-40-94 wew. 13 lub 21
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl